

POLSKI Caravanning

NAJLEPSI GRACZE POLSKIEJ BRANŻY CARAVANINGOWEJ



MASY POJAZDU
CO MUSISZ WIEDZIEĆ?

TESTUJEMY ALBATROSA
ZE STAJNI BUSKAMPER.PL

KIRGISTAN
NIEODKRYTA GÓRSKA PERELKA



DYNACOOK CAMPER & YACHT

nawet do
50%

**DUŻA
OSZCZĘDNOŚĆ**
zużycia gazu

Współpraca z Oley Workshop

Ciesz się komfortem podróży w Twoim własnym stylu.

Model DYNACOOK X2 mini

Gotuj wygodnie na gazowej płycie ceramicznej w technologii „gaz pod szkłem”. To doskonała alternatywa dla klasycznych kuchenek gazowych - zarówno na jachcie jak i w kamperze.

Brak otwartego płomienia znacząco wpływa na **bezpieczeństwo** i **wygodę** użytkowania płyty w trakcie podróży.



**GAZ
POD SZKŁEM**



**POLSKA
TECHNOLOGIA**



**UNIWERSALNE
NASTAWIENIE
GAZU**



**JAKOŚĆ
I TRWAŁOŚĆ**

**KLASA
PREMIUM**



@gotowaniedynacook

www.dynacook.pl

**JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS
CAMPERÓW HYMER W POŁUDNIOWEJ POLSCE**

EHYMER



Wadowsky Campery

ul. Myślenicka 7, 32-031 Gaj

tel: +48 12 213 21 30

sale@wadowsky.pl

www.kampery.wadowsky.pl

PS. Niebawem zapraszamy do nowego salonu w Gaju!

PODRÓŻE _____ 6 → 22

Kampervanem u Andersena → **6** | Kirgistan, wciąż nieodkryta
górska perełka → **14** | Szwedzka przygoda → **18**

KEMPINGI _____ 24 → 31

Odkryj Camp Čikat → **24** | Najlepsza zabawa na horyzoncie → **26**
Schyłek sezonu na Aleksie → **28** | Camping 234 ponownie otwarty → **30**

STYL ŻYCIA _____ 34 → 44

Gdzie szukać miejsc po sezonie? → **34** | Koniec kempingowych
dolegliwości → **38** | O parkowaniu i obyczajach → **42**

DOBRCZE WIEDZIEĆ _____ 46 → 60

Podróż to najlepsza nau(cz)ka → **46** | Pieskie życie na kempingu → **52**
Byłem motylem, ale przytyłem → **56**

NAJLEPSI GRACZE POLSKIEJ BRANŻY CARAVANINGOWEJ _____ 62 → 73

WARSZTAT _____ 74 → 78

Nowy profil konstruowania → **74**
Budujesz kampera? Tych elementów potrzebujesz → **76**

TEST _____ 80 → 84

Albatros ze stajni Buskamper.pl → **80**

KAMPERY, PRZYCZEPY _____ 86 → 113

PRZEGLĄD RYNKU _____ 116 → 153

WYDAWCA

Sebastian Klauz
sebastian.klauz@goldman.pl
tel. 58 777 01 26 wew. 302, 303

REDAKTOR NACZELNY

Szymon Kwiatkowski
szymon.kwiatkowski@goldman.pl
redakcja@polskicaravanning.pl
tel. 578 690 790

REDAKTOR

Krzysztof Dulny
krzysztof.dulny@warsztat.pl

DZIENNIKARZE

Marcin Turko
marcin.turko@polskicaravanning.pl

Piotr Łukaszewicz
piotr.lukaszewicz@warsztat.pl | tel. 508 727 720

Dariusz Wołodźko
dariusz.wołodzko@goldnet.pl

Rafał Dobrowolski
rafal.dobrowolski@warsztat.pl

WSPÓŁPRACA

Patrycja Klauz, Dariusz Jajko, Juliusz Stożek, Paweł Prokop, Zbigniew Gawroński, Cezary Kasprzowicz, Wojciech Witkowski, Emilian G. Krysa, Tomasz Skup, Katarzyna Binder, Marcin Jakubowski, Jacek Iwanus, Grzegorz Dubrowski, Aleksandra Wadowska, Monika Korzyńska, Piotr Wasilewski, Marzena Rabczuk, Tadeusz Sakowski, Mariusz Chmura, Bronisław Bienkiewicz, Karol Adamkowski, Urszula Kędzia, Przemek Serweta, Jerzy Głowiński, Adam Kurczewski, Joanna Kawecka, Paweł Szulc, Grzegorz Marciniak, Anna Maria Siwińska, Ewa Skowronek, Manuela Warzybok, Anna Perek, Michał Miśkiewicz, Zuzanna Szewczyk

WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA

Peter Hilkman, Chris Skelhorn, Józef Kumor, Grzegorz Fischer, Guido van de Tillaart, Armin Zebrowski, Piotr Kubinski

KOLPORTAŻ I PRENUMERATA

Dariusz Szołtun
prenumerata@polskicaravanning.pl
tel. 58 777 01 25-28 wew. 308
kom. 604 407 079
Paulina Badurek
paulina.badurek@goldman.pl
tel. 58 777 01 25 wew. 315

REKLAMA

Robert Tadaaj
robert.tadaaj@polskicaravanning.pl
tel. 537 780 680

Jakub Netkowski
jakub.netkowski@polskicaravanning.pl
tel. 533 701 030

Julian Ciesielski
julian.ciesielski@lakiernictwo.net
tel. 695 050 865

Grzegorz Miedziński
grzegorz.miedziński@polskicaravanning.pl
tel. 501 641 706

Sebastian Klauz
sebastian.klauz@goldman.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE

Wojtek Kamrowski
Arkadiusz Grzesiński

KOREKTA

Marek Kowalik

OKŁADKA

Szymon Kwiatkowski

WYDAWCA**ADRES REDAKCJI I DZIAŁU MARKETINGU**

Armii Krajowej 86, 83-110 Tczew
tel. +48 58 777 01 25 w. 313, 316
tel./fax: +48 58 777 01 25
redakcja@polskicaravanning.pl
www.polskicaravanning.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.
Zastrzega sobie prawo do redagowania i skrótów nadesłanych tekstów. Nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.



Zapraszając Was na jedno z najważniejszych wydarzeń caravaningowego sezonu 2024, jakim są targi Caravans Salon w Poznaniu, zapraszam jednocześnie do odwiedzenia naszego wydawniczego stoiska. Tam natomiast już bezpośrednio do rozmów z dziennikarzami, redaktorami, do zakupu naszych magazynów i caravaningowych gadżetów, ubezpieczeń i zapoznania się z ofertą BookingCampera. Na miejscu przygotowaliśmy również niespodziankę w postaci jedynego na świecie kampera typu cabrio. Będzie gościem na naszym stoisku! Skydancer Camper Cabrio zadebiutował na tegorocznych Międzynarodowych Targach Turystycznych CMT w Stuttgarcie i już tam rozbił bank zainteresowania, przyciągając spojrzenia odwiedzających futurystyczną sylwetką i śmiałymi rozwiązaniami koncepcyjnymi. W Poznaniu zobaczycie ten sam prototyp, jeszcze lepiej wyposażony, bogatszy o kolejno instalowane funkcjonalności i systemy. Wystarczy wymienić kluczowy dla idei odsuwany elektrycznie dach, toaletę Clesana wysuwającą się ze ścianki, doskonale fotele Aguti, okna osuwane elektrycznie produkcji Bertone Glass czy nowoczesne, znane z najdroższych linerów i nowoczesnych ciężarówek wideolusterka. Będzie okazja do rozmowy z głównym konstruktorem Piotrem Kubińskim oraz Sebastianem Klauzem, który również należy do osób mocno zaangażowanych w projekt Skydancer.

W najnowszym numerze natomiast, zgodnie z tradycją piątego wydania, przygotowaliśmy dla Was zestawienie polskich firm caravaningowych, które chciały podzielić się swoją ofertą z czytelnikami. W tabeli „Najlepsi gracze polskiej branży caravaningowej” znajdziecie producentów pojazdów kempingowych, dystrybutorów kamperów, kampervanów i przyczep, sprzedawców sprzętu caravaningowego, instalatorów... Warto mieć piąty numer naszego magazynu pod ręką, planując przyszły sezon wyprawowy! Przede wszystkim dlatego, że na pozostałych stronach znajdziecie wiele ciekawych treści – relacje z podróży do Szwecji, do Kirgistanu, do Danii, porady dotyczące orientacji w gąszczu przepisów związanych z masami pojazdów, coś dla psiarzy podróżujących z czworonogami, sporo o „szkole na kołach” i jeszcze więcej o najnowszych pojazdach, trendach rynkowych i świeżutkich nowościach.

Spotkajmy się w Poznaniu!

Szymon Kwiatkowski

KAMPERVANEM U ANDERSENA

Znudzeni corocznym uczęszczaniem na południe Europy oraz zmęczeni coraz trudniejszymi do wytrzymania upałami tamże w tym roku postanowiliśmy z rodziną zmienić kierunek naszego wakacyjnego wyjazdu o niemalże 180 stopni.

Manuela Warzybok



Uliczka jak z baśni Andersena

Gdy zaczynaliśmy podróżować kampervanem, nasze dzieci miały dwa i cztery latka. Teraz są już znacznie starsze, co nie tylko ułatwia choćby planowanie noclegów czy spontaniczne dzikusowanie, ale też pozwala na opracowanie nieco bardziej ambitnego planu zwiedzania, wykraczającego poza brodziki w parku wodnym i place zabaw. Niechcący wpisaliśmy się w nowy trend w turystyce, który w 2024 r. znacznie przybrał na sile.

Coolcation – ale o co chodzi?

Termin ten to zbitka słów „cool” i „vacation”, nie trudno się więc domyślić, że chodzi o spędzenie wakacji w ciut chłodniejszym klimacie. Analitycy wieszczą, że trend ten będzie się umacniał wraz z ocieplaniem się klimatu. Jeszcze 20 lat temu wszyscy marzyli o wakacjach w „ciepłych krajach”, lecz tegoroczne lato pokazało, że nawet w Polsce upały stają się nie do zniesienia, zaś temperatury powyżej 40 stopni Celsjusza na południu Europy zupełnie przestają dziwić. Nasze marzenia coraz częściej krążą wokół przyjemniejszych temperatur, zielonych destynacji, gdzie można odetchnąć rześkim powietrzem i nie trzeba przemykać między cieniem a klimą, by nie wyzionąć ducha z gorąca.

Kompas wskazuje północ

Oczy coraz większej liczby carawaningowców zwracają się ku północy Europy, która kusi chłodniejszą aurą i przepiękną naturą, a niektóre kraje zachęcają do biwakowania w niemalże dowolnym miejscu. Nie bez przyczyny Skandynawia od kilku lat zyskuje na popularności wśród polskich turystów. Sprzyja temu także dostępność różnorodnych połączeń promowych skracających drogę przez Bałtyk lub możliwość dogodnego dojazdu po lądzie przez Niemcy.

Ponieważ to nasza pierwsza wyprawa na północ, na początek wybraliśmy się do Danii, gdzie nie jest jeszcze zbyt zimno, a ze słyszenia wiemy, że jest to kraj bardzo przyjazny dla dzieci.

Kierunek Jutlandia!

Najpierw udaliśmy się drogą lądową przez Niemcy i podbój Półwyspu Jutlandzkiego rozpoczęliśmy od spojrzenia z góry na nowo zdobyty ląd. Umożliwiła nam to spektakularna wieża widokowa Mærsk Tower. Wybudowana w 2021 r. z kortenowskiej stali, wysoka na 25 m, jest jedną z najnowszych atrakcji w tej części kraju. Rozciąga się z niej widok na pobliskie miasteczko Skærbæk, Morze Wattowe i wyspę Rømø, która była naszym kolejnym celem. W tej części półwyspu jest niekończąca się równina, pokryta trawistymi wydmami w sąsiedztwie morza i bezkresnymi uprawami w głębi lądu. Niewysoka zabudowa sprawia wrażenie kulącej się przed nacierającym od morza wiatrem. Na wsiach starsze domy bywają często tak niskie, że wyższe osoby muszą schylać głowę przed wejściem do środka.

Kamperem po plaży

Rømø to wyspa połączona ze stałym lądem dziesięciokilometrową groblą wiodącą przez Morze Wattowe. Jego nazwa nie pochodzi od jednostki mocy, tylko od wattów, czyli osuchów, tj. szerokich równin pływowych odsłanianych w czasie odpływu morza. Wyspa słynie z ogromnej plaży o szerokości niemalże 3 km i długości 8 km, na którą w ciągu dnia można wjechać samochodem, stąd jej popularność wśród fanów carawangu. Mokry, zbity piach jest wystarczająco twardy, by wjechać tam nawet ciężkimi pojazdami i zatrzymać się na piknik przy samej linii wody. Jest to niezwykle uczucie i szalona frajda! Na plaży możemy biwakować cały dzień, jednak nocować ze względów bezpieczeństwa nie wolno. Dla chętnych, chcących spędzić na Rømø więcej czasu, w bezpośredniej okolicy znajduje się duży kemping. Niedaleko na północ jest położone niewielkie miasteczko Ribe, które warto zwiedzić choćby dlatego, że uważane jest za najstarsze miasto w kraju. O jego dawnej świetności świadczą liczne zabytki, szczególnie romańska katedra, będąca jednocześnie najstarszym kościołem w Danii.



Miejsca wystarczy dla każdego



Foczka na plaży

Morze Wattowe

Most nad Wielkim Bełtem





Dzikusek na plaży

Na dziko nie ma lekko

Dania teoretycznie nie zakazuje kamperowania na dziko, na terenach publicznych można nocować, pod warunkiem że nie robimy tego w miejscach, gdzie są wyraźne zakazy. Te zaś spotkamy na większości parkingów. Przespać się więc można, ale o rozstawieniu przyległości trzeba zapomnieć. Nie oznacza to jednak, że dzikusowanie nie jest możliwe. Aby jednak nie narazić się na mandaty i inne nieprzyjemności, warto skorzystać z aplikacji, które wskażą nam takie bezkonfliktowe miejsca. Jeżeli chodzi o kempingi, to jest ich pod dostatkiem, są one wyposażone w niezbędną infrastrukturę oraz zwykle są bardzo dobrze zlokalizowane. Mam tu na myśli zarówno

względy logistyczne, jak i widokowe. Niestety są dość kosztowne, jak zresztą cały kraj, ale do tego jeszcze wrócimy. Na szczęście w Danii bardzo popularny jest również agrocaraaning, dzięki któremu możemy mieć dostęp do niezbędnych w podróży usług w znacznie przystępniejszych cenach.

Nie ma złej pogody, są tylko nieodpowiednie ubrania

Kto wybiera się do kraju Skandynawów, powinien wziąć sobie ich porzekadło do serca. Kolejne dwa dni naszej podróży na północ były potężnym testem naszej odporności na warunki atmosferyczne. Deszcz i wiatr nie pozwalały o sobie zapomnieć i dość mocno zweryfikowały nasz sposób zwiedzania zachodniego wybrzeża. Toteż gdy po dwóch dniach pojawiło się wytęsknione słońce, zjechaliśmy na jeden z lepszych kempingów w tej części półwyspu, by się oprąć, osuszyć, wymoczyć gnaty w podgrzewanym basenie i odpocząć. Kemping w czterogwiazdkowym standardzie był bardzo przyjemny, cenowo jednak wychodził jak najdroższe pięciogwiazdkowe obiekty nad Morzem Śródziemnym, nie oferując jednak aż tylu atrakcji. Po dwóch dniach komfortowego wypoczynku ruszyliśmy dalej na północ.

Fyr

To króciutkie słowo nie bez przyczyny może się skojarzyć osobom znającym język angielski z ogniem, po duńsku ma bowiem to samo znaczenie, a dodatkowo oznacza też latarnię morską. Miłośnicy tych niezwykłych budowli mają w Danii użycie, ponieważ jest ich tam pod dostatkiem, a większość można zwiedzać. Jedną z nich jest niespełniająca już od dawna swej roli, za to będąca świadectwem potęgi natury i jej przewagi nad pomysłami człowieka, opuszczona latarnia Rubjerg Knude. Powstała na przełomie XIX i XX w., szybko zaczęła być zasypywana przez tworzącą się na klifie wydmy, która nie tylko stopniowo ją pochłaniała i blokowała jej światło, ale też groziła zawaleniem się obiektu. W 1968 r. latarnia została wyłączona z użytku,



Duńczycy kochają swoją flagę – są wszędzie



Aura po skandynawsku



Latarnia Rubjerg Knude uratowana z objęć mrocznej wydmy

stając się atrakcją turystyczną, a z czasem towarzyszące jej zabudowania pochłonął piach. Ostatecznie w 2019 r. przesunięto ją w głąb lądu, by zapobiec jej zawaleniu. Dziś jest odwiedzany przez licznych turystów dowodem na bezsilność człowieka wobec sił natury.

Tam, gdzie zderzają się fale

Najdalej wysunięty na północ fragment kontynentalnej Danii to bardzo malownicza okolica, mająca wiele do zaoferowania. Znajdziemy tam kilka portowych, niewielkich miasteczek, takich jak Hirtshals, Løkken czy Skagen, w nich liczne muzea, latarnie morskie, a nawet oceanaria. Warto napomknąć o duńskich muzeach – w tym kraju jest ich bez liku, w każdej najmniejszej nawet miejscinie na bank znajdziemy jakieś muzeum. Zadowoleni będą też amatorzy skandynawskiego designu i szeroko pojętej sztuki nowoczesnej – przybytki oferujące wystawy tego typu występują niemalże w każdym mieście i północny kraniec półwyspu nie jest tu wyjątkiem.

Jednak największe wrażenie na turystach robi zjawisko, które możemy zaobserwować na samym koniuszku Jutlandii, mianowicie na przylądku Grenen. Tam bowiem spotykają się dwa morza – Północne i Bałtyckie. Spotykają się, jednak z powodu różnej gęstości wód nie mieszają się ze sobą, dzięki czemu możemy podziwiać niespotykany spektakl, jaki przedstawiają zderzające się ze sobą fale. Absolutnie nie wolno się tam kąpać, ponieważ skutkiem ubocznym tego niesamowitego widowiska są niebezpieczne wiry i prądy. Na plaży można spotkać wylegające się foki, a między wydrami schowane są bunkry, będące pozostałościami Wału Atlantyckiego, których również w Danii nie brakuje.

W tył zwrot

Jeżeli nie planujemy przepraw do Szwecji lub Norwegii z północnoduńskich portów, nie pozostaje nam nic innego, jak zawrócić na południe. Poza kolejnymi ślicznymi miasteczkami, zabytkami, muzeami i kilometrami pięknych plaż znajdziemy też fiordy, wyglądające tu bardziej jak jeziora lub rzeki. Jeden z nich, Limfjorden, po ogromnej powodzi w 1825 r. odciął północną część Półwyspu Jutlandzkiego, faktycznie zamieniając ją w wyspę, a sam został cieśniną. Pęknięty ląd pozszywany jest mostami i połączeniami promowymi, przez co na pierwszy rzut oka trudno zauważyć, że jesteśmy na ogromnej wyspie. Przed wschodnim krańcem Limfjorden, uchodzącym do Morza Bałtyckiego, nieco w głąbi lądu znajduje się miasto Aalborg. Warto się w nim zatrzymać ze względu na liczne atrakcje, muzea, zoo oraz tętniące życiem stare miasto – zwłaszcza ulica Jomfru Ane Gade, pełna barów, pubów i klubów, słynąca z bujnego życia nocnego, przyciąga żądnych wrażeń turystów.



Na styku mórz



Ekspozycja w latarni morskiej Hirtshals



Są bunkry, jest...



Nordsøen Oceanarium

Aaaaaby dojechać do Aarhusu

Drugie co do wielkości miasto w Danii, którego nie powinno zabraknąć na naszej mapie podróży. Poza standardowym pakietem muzeów, zabytków i zachęcającej infrastruktury kulinarnej nad brzegiem rzeki, noszącej to samo imię, co miasto, warto wspomnieć o żywym skansenie miejskim Den Gamle By. W naszym kraju skanseny kojarzą się przede wszystkim z architekturą wiejską, tu zaś stworzono skansen miejski, z zabudową powstałą od XVI w. do współczesności. Dlaczego jest to „żywe” muzeum? Dlatego że spotkamy w nim mieszkańców ubranych w stroje z epoki i wykonujących różne zawody z dawnych czasów. Budowle z charakterystycznymi dla murów szachulcowych drewnianymi belkami kryją zakłady rzemieślnicze, piekarnie, mieszkania i budynki gospodarcze, w których możemy się przekonać, jak wyglądało życie w Danii na przestrzeni ostatnich kilku wieków. W obiekcie żyją także zwierzęta gospodarskie i należy uważać, by nie wejść pod kopyto lub nie wdepnąć w artefakt pozostawiony przez któreś z nich na kamiennym bruku.

Być dobrym w te klocki

Na zakończenie naszego pobytu na Jutlandii, przed przeskokiem na sąsiednie wyspy, zostawiliśmy sobie Legoland. Położony w miasteczku Billund, będącym kolebką słynnych zabawek, jest pierwszym z parków rozrywki sygnowanym logo najpopularniejszych na świecie klocków. Chodzą słuchy, że inne Legolandy, np. ten w Niemczech, są lepsze, jednak ten jest pierwszy i samo jego otoczenie robi wrażenie, widać bowiem, że

w Billundzie wszystko kręci się wokół Lego. Nie będę zdradzać zbyt wielu szczegółów, by nie psuć nikomu zabawy, napiszę więc tylko, że nie ma co liczyć na oszczędności – jeżeli jedziecie z dziećmi, na koniec czekają Was też zapewne zakupy. Nas dodatkowo zalała niespodziewana ulewa, więc trzeba było kupić suche ciuchy. Poza samym parkiem osobną destynacją jest Lego House – dużo nowocześniejszy obiekt pod dachem, pełen interaktywnych rozrywek inspirowanych kolorowymi klockami. Po dwóch dniach atrakcji nawet dzieci były wykończone. Mimo że zostaliśmy splukani dosłownie i w przenośni, dalej uważamy, że warto. Maluchy są szczęśliwe, a i nasze wewnętrzne dzieci, wychowane w siermiędze komuny, spełniły marzenia sprzed wielu lat.

Warto wspomnieć o akomodacji w Billundzie. Tuż obok samego parku jest oficjalny, tematyczny kemping Legolandu, jednak ma on niezbyt przychylną opinię, dotyczące szczególnie stosunku jakości infrastruktury do ceny. Mimo to rozważaliśmy zatrzymanie się na nim ze względu na dzieci. Dylemat rozwiązał się sam, ponieważ obiekt był pełen i bez wcześniejszej rezerwacji nie było szans, by wcisnąć tam nawet taką małą Californię jak nasza. Jednak nie ma tego złego – na południe od miasteczka znajdują się dwie klimatyczne agroturystyki przyjmujące kampery, gdzie panuje sielski spokój na łonie natury, podstawowe serwisy są dostępne, gospodarze mili, a ceny co najmniej zachęcające. Do miasta prowadzą stamtąd komfortowe ścieżki rowerowe, którymi możemy dojechać pod samo wejście Legolandu bez martwienia się o parking.



Świat z klocków w miniaturze

Świat z klocków



Muzeum i najstarsze klocki Lego

Rowerowy raj

Skoro już o ścieżkach mowa, pochylmy się na chwilę nad infrastrukturą rowerową. Właściwie można to ująć jednym zdaniem. Dania to raj dla rowerzystów. Ścieżki, stojaki, drogi z wydzielonymi pasami do lewoskrętu, osobna sygnalizacja świetlna w miastach. Do tego ograniczenia prędkości w centrach miast i niespotykana w naszym kraju uwaga, z jaką kierowcy traktują rowerzystów, zwłaszcza gdy są wśród nich dzieci. Zabranie rowerów do Danii to najlepszy sposób na zwiedzanie – dotrzemy wszędzie łatwo, szybko i zupełnie za darmo!

Co ma Bluetooth do kamienia?

Niedaleko Billundu leży małe miasteczko Jelling. Znajdują się w nim dwa bezcenne głazy, wpisane na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Starszy, mniejszy postawiony przez króla Gorma Starego, drugi przez jego syna, Haralda Sinozębego, oba zapisane pismem runicznym. Od miana tego drugiego pochodzi nazwa tak powszechnie używanej dziś technologii bezprzewodowej – miała ona łączyć różne urządzenia tak skutecznie, jak rzeczony król połączył onegdaj zwaśnione rody i plemiona, jej symbolem zaś została runa berkanan.

Brzydkie kaczątko

Opuściliśmy Półwysep Jutlandzki, udając się mostem przez cieśninę o wdzięcznej nazwie Mały Belt na wyspę zwaną Fionia. Słynie ona z trzeciego co do wielkości miasta Danii, które rozślawił urodzony

tu baśniopisarz Hans Christian Andersen. Większość z nas zna jego piękne, acz nierzadko smutne lub straszne baśni, będące niewyczerpaną skarbnicą inspiracji dla innych twórców kultury. To w Odense mały Hans Christian spędził dzieciństwo i chłonał pierwsze bajki opowiadane mu przez babcię. Przy ulicy Munkemøllestræde 3 do dziś znajduje się niewielki domek z jednoizbowym mieszkaniem, w którym spędził z rodzicami dzieciństwo.

W innym miejscu, w którym według przekazów pisarz miał się urodzić, znajduje się duże, nowoczesne muzeum, posiadające w swoich zbiorach mnóstwo pamiątek i wytworów rąk samego Andersena oraz pamiątki z jego życia i licznych podróży. Poza rękopisami znajdziemy w nim także rozliczne rysunki i wycinanki. Spektrum twórczości artysty było znacznie szersze niż pisanie baśni, z którymi go wyłącznie kojarzymy.

Być albo nie być

Z Fionii kolejnym mostem, tym razem przez Wielki Belt, przedostaliśmy się na Zelandię. Most Storebæltsbroen, będący tak naprawdę zespołem trzech mostów, jest arcydziełem architektury i robi ogromne wrażenie. Cała przeprawa liczy ponad 13 km, a przejazd nią jest płatny. Zelandia jest największą duńską wyspą i leży na niej stolica królestwa. Zanim jednak ruszyliśmy na podbój Kopenhagi, postanowiliśmy odwiedzić potężne zamczysko położone w miejscowości Helsingør na północnym skraju wschodniego wybrzeża wyspy. Kronborg, bo o nim mowa, jest ogromną, górującą nad okolicą budowlą sprzed ponad 400 lat.



Rower
forever



Kamień
runiczny
z Jellingu



Dom rodzinny Hansa Christiana Andersena



Filharmonia
w Aalborgu



Z wizytą
u Hamleta



Ryby i owoce morza zachwycają każdego



Recepcja na kempingu



Dysk parkingowy



Mała Syrenka

Co więcej, zamek rozślawił na cały świat nie kto inny jak sam William Szekspir, który umieścił w nim akcję swego najsłynniejszego dramatu, „Hamleta”. Kto musi się posilić i odpocząć po zwiedzaniu tego monumentalnego gmaszyska, może skorzystać ze streetfoodowych knajpek zlokalizowanych w pobliskim hangarze. Obok znajduje się bezpłatny parking, na którym możemy parkować do czterech godzin. Z Helsingøru pływają promy do Szwecji, którymi możemy się przedostać na drugą stronę cieśniny Sund w 20 min.

Rzut dyskiem na szybę

W Danii jest wiele darmowych miejsc parkingowych, również takich, na których możemy legalnie spędzić noc, pod warunkiem posiadania w widocznym miejscu tajemniczego urządzenia zwanego dyskiem parkingowym. Po wykonaniu rozeznania okazało się, że przyrząd ten to nic innego jak tarcza zegarowa z jedną wskazówką, którą oznaczamy czas rozpoczęcia parkowania. Należy się zapoznać ze znakami w okolicy, by sprawdzić, jak długo możemy stać w danym miejscu – w centrach miejscowości na ulicy czasy te są krótsze, w innych miejscach jest to kilka godzin, a w jeszcze innych nawet doba. Warunek jest jeden – tarcza ma być umieszczona w widocznym miejscu za przednią szybą. Koszt takiego dysku w postaci naklejki to ok. 20 koron, zaś kara za jego brak może dojść do tysiąca koron w zależności od miejsca, więc nie warto na tym oszczędzać. W Aarhusie spaliliśmy na świetnie położonym parkingu dla kamperów, na którym można było parkować do 24 godz. Od sąsiadów dowiedzieliśmy się, że kontrole dysków odbywają się trzy razy dziennie, a mandat za ich brak lub przekroczenie czasu to 800 koron!

Pierwszy raz spotkaliśmy się z tym rozwiązaniem, choć już wiemy, że używane jest ono nie tylko przez

Duńczyków, dlatego nasz został przyklejony na szybie. Może jeszcze się przyda.

Mała Syrenka w wielkiej Kopenhadze

Kopenhaga zasługuje na osobny artykuł. Jak na stolicę państwa tak bogatego w miejsca do zwiedzania przystało, sama jest krynicą obfitości wszelakich atrakcji, dlatego zaniecham pisania o muzeach, zamkach i cudach architektury. Są temu poświęcone liczne przewodniki, które pozwolą każdemu wybrać zgodnie z własnymi preferencjami, co zobaczyć. Aby wyrobić sobie ogólne pojęcie o mieście, na początek odbyliśmy podróż łodzią z przewodnikiem opowiadającym o jego najważniejszych zabytkach i kluczowych momentach historii. Na dalsze zwiedzanie wybranych przez nas obiektów niezmiennie wybraliśmy się rowerami. Centrum jest dość rozległe i obejście go piechotą z dwójką dzieci wydaje się mało realne.

Najbardziej obleżonym przez turystów punktem jest filigranowa rzeźba Małej Syrenki. Ta mierząca zaledwie 125 cm figurka jest najbardziej znanym symbolem Kopenhagi, a została ona ufundowana w 1909 r. przez niejakiego Carla Jacobsena (założyciela browaru Carlsberg), którego tak zafascynowała historia przedstawiona w balecie „Mała Syrenka”, że postanowił podarować miastu jej podobiznę.

Gdyby komuś zalegały jeszcze w kieszeniach jakieś naddatki gotówki, może je odwirować na karuzeli w Ogrodach Tivoli. Jest to jeden z najbardziej znanych i najstarszych parków rozrywki na świecie. Jego wizytówką jest bajecznie utrzymana zieleń i najwyższa karuzela świata, z której rozpościera się nieograniczony widok na miasto. Niestety urok parku psują długie kolejki oczekujących do każdej atrakcji. Jeżeli chcecie się tam wmontować z dziećmi, trzeba liczyć cały dzień. Ale raz w życiu można zaszaleć!



Ogrody Tivoli



Pokolenia VW



Relaks musi być



Zachód słońca na promie powrotnym

Flower power i gangsterzy

Ciekawym miejscem, a wręcz zjawiskiem, jest Christiania. Dzielnica znana jako Wolne Miasto Christiania zasłynęła jako samostanowiąca się enklawa, ośrodek ruchu hipisowskiego i kultury alternatywnej. Niestety z powodu bardzo liberalnych zasad panujących w dzielnicy zaczęli do niej ściągać nie tylko amatorzy wolnej miłości i pokoju, ale też różnej maści zbiry, narkomani i inny tzw. element. Wraz z ich przybyciem zniknął spokój i bezpieczeństwo, a z powodu zdarzających się strzelanin i rabunków liczba mieszkańców drastycznie spadła. Dziś to trochę zapyziały teren, wyróżniający się wszechobecną prowizorką. W ciągu dnia jest tam całkiem bezpiecznie, a na teren Christianii można bez problemu wejść i ją zwiedzić. Należy za to znać i szanować podstawowe zasady obowiązujące na jej terenie. Nie wolno robić zdjęć ani filmować mieszkańców oraz biegać. Osoba, która biegnie, jest podejrzana – albo ma coś na sumieniu i ucieka, albo jest goniącym kogoś policjantem. Żadne z powyższych nie jest dobrze widziane. Nie wiadomo, jakie będą dalsze losy Christianii, postępuje też jej komercjalizacja wynikająca z zainteresowania turystów, dlatego warto ją odwiedzić w istniejącym jeszcze kształcie.

Ostatni most

Kończąc podróż po Danii w Kopenhadze i chcąc szybko znaleźć się z powrotem w Polsce, wystarczy przeskoczyć cieśninę Sund przeprawą zwaną Öresundsbron, w skład której wchodzi tunel, sztuczna wyspa i most łączący Danię ze Szwecją. A cóż, ze Szwecji mamy już do wyboru, do koloru promów, które przewiozą nas do naszego kraju. Jest to jedna z możliwości logistycznych, z której skorzystaliśmy, płynąc promem z Trelleborga do Świnoujścia.

Czy warto było szaleć tak?

Dania zauroczyła nas pod wieloma względami – zarówno natura i widoki, jak i infrastruktura stworzona ręką człowieka są bez dwóch zdań piękne i harmonizują ze sobą. Wszędzie widać dbałość autochtonów o ekologię, przyrodę oraz estetykę. Architektura zachwyca na każdym kroku. Od urokliwych chat przykrytych strzechami, kryjących się między wydhami, do ultranowoczesnych budynków ze stali, betonu i szkła – budownictwo jest proste i ponadczasowe.

Nie znajdziemy tam walających się śmieci, krzykliwych banerów reklamowych, miliarda straganów z wszelkiej maści plastikowym badziewiem czy innych psujących krajobraz elementów, tak dobrze znanych nam z naszego wybrzeża. Są za to przyjemne sklepiki z estetycznymi pamiątkami, kawiarenki i lokale gastronomiczne. Liczba atrakcji dla turystów jest wręcz nieprzebrana – parki rozrywki, oceanaria i setki muzeów dają nieograniczone możliwości wyboru dla każdego.

Minusem dla podróżnych z Polski mogą być dość wysokie ceny oraz konieczność posługiwania się i przeliczania waluty innej niż euro. Bez problemu natomiast wszędzie zapłacimy kartą płatniczą – jedynymi miejscami, gdzie bezwzględnie przydaje się gotówka, są agroturystyki i samoobsługowe przydrożne sklepiki. Warto odzalać trochę grosza i zjeść lokalne potrawy z owoców morza – to najlepsze, co lokalna kuchnia ma do zaoferowania.

Jedną z największych zalet tego pięknego kraju jest brak tłumów i korków. Jedynie w najpopularniejszych parkach rozrywki należy się liczyć z większą liczbą osób i kolejkami. Plaże są wręcz puste, a na zdecydowanej większości kempingów zawsze znajdzie się miejsce. To była nasza pierwsza podróż do Danii, ale na pewno nie ostatnia.

KIRGISTAN

CZĘŚĆ I

wciąż nieodkryta górska perełka

Kraje byłego ZSRR, określane często mianem „stany”, czyli Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan czy Tadżykistan, nie są popularnymi kierunkami podróżniczymi wśród Polaków. Szczególnie dwa pierwsze z nich nie kojarzą się z żadnymi punktami, które byłyby na naszych podróżniczych „bucket list”.

*Kasia Masłowska-Kendzior
Darek Kendzior*

O ile Kazachstan mocno stawia na rozwój turystyki, o tyle dużo biedniejszy Kirgistan może liczyć tylko na to, że odkryją go jacyś „szaleńcy”. Szczególnie że z perspektywy Europejczyka dojazd tam jest, delikatnie mówiąc, mało przyjemny. Ale znaleźli się ci „szaleńcy”, czyli my, którzy na trasie swojej podróży uwzględnili ten praktycznie nieznany kraj. I wiecie co? Pół godziny po przekroczeniu granicy Kirgistanu byliśmy oczarowani. A po 37 dniach, jakie tam spędziliśmy, zastanawialiśmy się, dlaczego nie mamy jeszcze kolejnego miesiąca, aby zostać dłużej. Przedstawiamy Wam naszą historię podróży przez Kirgistan, kilka fotek, które zrobiliśmy (a jesteśmy totalnymi amatorami, zdjęcia robimy komórką i nie mamy drona, więc wszystkie widoki, jakie tutaj zobaczycie, może ujrzeć każdy), oraz kilka przemyśleń i, mamy nadzieję, ciekawych anegdotek. No to lecimy!

Kirgistan to państwo małe (niecałe 200 tys. km² powierzchni i nieco ponad 6 mln mieszkańców),



Globusy, czyli Kasia, Darek i nasz pies Sammy. Naszym busem o imieniu GloBus ruszyliśmy w podróż życia z Polski do Tajlandii drogą lądową. A może i dalej? Nasze przygody można obserwować na IG oraz FB, wpisując nazwę „GloBuSammy”.



położone w Azji Środkowej, graniczące z Kazachstanem, Uzbekistanem, Tadżykistanem i Chinami. To kraj byłego ZSRR i czasem nadal czuć tutaj postsowiecki klimat, szczególnie w Biszkeku, czyli stolicy kraju. Co ciekawe, kraj ten pokrywają w 93% góry. I to nie byle jakie, bo góry Tienszan określane są przedgórzem Himalajów! Znajdziecie tutaj sporo pięcio- i sześciotysięczników, a także kilka siedmiotysięczników, z czego najwyższy to Szczyt Zwycięstwa (7439 m n.p.m.). Kirgistan to kraj w większości muzułmański (88% mieszkańców wyznaje islam), przy czym praktycznie nie słychać tutaj meczetów, wiele kobiet chodzi ubranych po europejsku, tylko starsze „babcie” i kobiety na wsiach noszą chusty na głowie. Ale są to chusty bardziej przypominające te, które nosiła moja prababcia – kolorowe, w kwiaty, zawiązane w trójkąt. **Ciekawa jest także kultura Kirgistanu**, mianowicie kultura nomadów. Chociaż oczywiście zmieniało się to na przestrzeni lat i teraz zdecydowanie mniej osób prowadzi nomadyczny styl życia, to nadal w górach spotyka się nieturystyczne jurty, wypasane przy nich bydło, młodych chłopców na koniach zaganiających razem z ojcem krowy czy owce albo matki z córkami dojące kłaczki. Mówi się, że Kirgizi całe życie spędzają na koniu, a dzieci szybciej umieją jeździć konno, niż chodzić. Wracając jeszcze do kłaczy – narodowym napojem Kirgistanu jest kumys. Jest to sfermentowane mleko kłaczy zawierające 1–3% alkoholu. Co ciekawe, religia nie stoi w sprzeczności z jego piciem. Można go kupić dosłownie wszędzie – od wielkich marketów po ulicę na zapomnianej wsi, gdzie znajdziecie go w butelkach po coca-coli stojących na zbitej ze starych desek „ładzie”. Czy nam smakował? Nie bardzo. Tak samo było z kurutem – kolejnym lokalnym przysmakiem. Są

to małe, twarde kulki wykonane ze sfermentowanego mleka owczego, koziego lub krowiego. W ogóle mlecznych i mleczno-zbożowych napojów jest w Kirgistanie mnóstwo – można je kupić w marketach oraz na specjalnych stanowiskach u babuszek przeważnie pod szyldem „Szoro”. Sprzedają one najczęściej trzy rodzaje napojów – chalap, maksym i kwas. Skoro mówimy o jedzeniu – nie jest to najlepszy kraj dla wegetarian. Ze względu na historycznie nomadyczny styl życia jedzenie jest proste i oparte na daniach mięsnych. Próżno tu szukać dużej ilości warzyw czy „fancy” potraw. Ale to nie znaczy, że nie jest smacznie! Darkowi podpasowało sporo dań. Bardzo popularny jest beszarmak (tradycyjnie z koniną), kurdak, lagman, pilaw, pierożki manti czy idealne na przekąskę samsy. Na osobne wspomnienie zasługuje chleb, czyli tak zwana lepioszka! To bardzo smaczny okrągły, biały chleb wypiekany w dużych piecach. Mając okazję przebywać z kirgiską rodziną, zauważyliśmy, że tradycyjnie je się z jednego talerza. Jedynie zupę i herbatę dostaliśmy w oddzielnych naczyniach.

A co się nam tak podobało w tym Kirgistanie?

Bezapelacyjnie przyroda, góry, widoki, przestrzeń i swojski, nieturystyczny klimat. A jak my się w ogóle tam znaleźliśmy? Jesteśmy w długiej podróży z Polski do Azji Południowo-Wschodniej drogą lądową. W związku z tym na naszej trasie znalazł się też Kirgistan. A jak się tam dostać? Najprostsze rozwiązanie to oczywiście samolotem z przesiadką w Istambule lub Moskwie. Jeżeli chodzi o dojazd drogą lądową, to są cztery (a w praktyce trzy) możliwości: 1) przez Turcję, Gruzję, Rosję i Kazachstan, 2) przez kraje bałtyckie – Litwa/Lotwa/Estonia – do Rosji i dalej Kazachstanu, 3) przez Turcję, Iran, Turkmenistan i Uzbekistan oraz



Nasze pierwsze chwile w Kirgistanie

Tradycyjna jurta i znak zapraszający do kupna popularnego kumysu





Nasze ulubione widoki – „budyniowe” zielone pagórki ze skałami w tle



Sammy wypatrujący zwierzyny



Nasz pierwszy nocleg nad jeziorem Kirov



Rodzinne spotkanie na polu maków

4) przez Turcję, Gruzję, Azerbejdżan i Morzem Kaspijskim do Kazachstanu (przy czym obecnie granice lądowe Azerbejdżanu są zamknięte i nie można wejść do niego własnym samochodem).

Co w Kirgistanie widzieliśmy i co polecamy?

Zjechaliśmy dużą część kraju, ale często musieliśmy omijać miejsca bardzo dzikie, odległe od głównych traktów, gdzie droga była za trudna dla naszego GloBusa. Wjechaliśmy jedną z mniej popularnych granic w okolicy miejscowości Taras i od razu trafiliśmy na tamę z wielkim popiersiem Lenina. Drugim doświadczeniem było zatrzymanie nas przez szwadron policji. Okazało się, że policjanci zobaczyli nieznane tablice rejestracyjne i chcieli nas poznać i zrobić sobie zdjęcie. Ciągłe króluje tutaj język rosyjski, bez niego ciężko cokolwiek załatwić, więc porozumiewaliśmy się w dużej części na migi. Na szczęście Darek jest z wykształcenia muzykiem i bardzo szybko łapie nowe słowa, więc wszystkie misje wymagające dogadania się zostawiałam jemu. Poszukiwania wody natomiast często kończyliśmy na tym samym rozwiązaniu, jaki stosują zwierzęta, czyli wykorzystywaliśmy wodę z rzeki. Na pierwszą noc po długim i intensywnym dniu pojechaliśmy w przypadkowe miejsce nad

pobliskim jeziorkiem. I już tam widoki były przepiękne! Tafla jeziora, niskie, zielone pagórki, na horyzoncie wysokie góry z ośnieżonymi szczytami, a w tle zachodzące słońce oświetlające wszystko na różowo. Zachwył milion, a to dopiero pierwszy dzień. Tak oto się zakochał w tym kraju.

Przepiękne i bezludne miejsca w Kirgistanie

znajdują się same. Trzeba tylko uważać na nawigację Google'a, bo lubi robić psikusy, np. proponuje drogę przez rzekę. Na następne kilka dni trafiliśmy w kolejne przypadkowe miejsce z widokiem na absolutnie przepiękne, zielone, pofałdowane pagórki. Wyglądały, jakby ktoś oblał je budyniem, były takie wygładzone, ale jednocześnie widać było każdy ich załamek. W tle widoczne były surowe, szare skały, a na horyzoncie ośnieżone, nieznane nam szczyty. Kilkanaście kilometrów dalej w dole można było dostrzec wioskę. Widok idylliczny. Takie średniej wysokości, pofałdowane pagórki w różnych odcieniach zieleni, żółci, pomarańczy czy nawet czerwieni mijaliśmy często i zawsze wywoływały w nas cieplejsze uczucia. Polubiliśmy też wielkie bramy na wjazdach i wyjazdach z miejscowości i wsi. Nie wiem czemu, ale przypominały nam zawsze,

że jesteśmy tak daleko od domu, w nowych, nieznanym miejscach.

Do Kirgistanu przyjechaliśmy w połowie czerwca.

Był to ostatni moment, aby zobaczyć pola kwitnących czerwonych maków na tle soczyste zielonych gór. Na szczęście trafiliśmy przypadkowo na jedno takie pole. Mieliśmy wątpliwości, czy możemy tam po prostu wejść, ale zobaczyliśmy, że jest tam już kilkanaście osób. Okazało się, że jest to jedna duża rodzina z okolic Biszkeku. Nie dość, że byli przemili, to jeszcze dali Kasi wielki bukiet zebranych przez siebie maków i bardzo chcieli mieć z nami całą sesję zdjęciową! Co ciekawe, najbardziej aktywna w rozmowie i w liczbie zdjęć była starsza pani w chustce na głowie. Była absolutnie wspała i obejmowała nas serdecznie kilkanaście razy.

Jadąc dalej przez Kirgistan, kierowaliśmy się w okolicę doliny Suusamyr, gdzie przeżyliśmy pierwsze „wow” związane z jurtami. W dolinie (skądinąd nieco komercyjnej) stały ich dziesiątki, a gdy jechaliśmy tą drogą ponownie jakieś dwa tygodnie później, były już ich setki. W większości można było kupić kumys, kurut, herbatę (czaj), ewentualnie zjeść obiad. W tej okolicy spędziliśmy kilka dni, stacjonując na polance z widokiem na nasze ulubione zielone, „budyniowe” pagórki i ośnieżone szczyty w tle. Tutaj też po raz pierwszy licznie odwiedzały nas krowy i konie. Chodziły sobie swobodnie dookoła GloBusa, a Sammy jeszcze wtedy nie był pewny, czy chce się z nimi bawić, czy uciekać.

W Kirgistanie spotykaliśmy mnóstwo zwierząt

– zarówno tych pasących się na polach, łąkach i zboczach górskich, odwiedzających naszego busa, jak również ganianych przez pasterzy po dwupasmowej jezdni. Zawsze cieszyło nas, jak nagle z naprzeciwka wyłaniało się stado setek owiec, krów lub koni. Miejscowi kierowcy się irytowali i trąbili, natomiast my zwalnialiśmy i jak urzeczeni patrzyliśmy i nagrywaliśmy ten przemarsz. Sammy często wskakiwał nam na kolana i przez otwarte okno przyglądał się całej scenie. Często też śmialiśmy się, żeby poszedł i upolował sobie coś, bo w końcu jedzenie chodzi sobie wolno, a on nie umie wykorzystać okazji.

Dalej pojechaliśmy jedną z najpiękniejszych dróg Kirgistanu, czyli drogą z Biszkeku do Sary-Tash. Tę trasę, licząc około 900 km, zrobiliśmy w kilka dni, zatrzymując się dosłownie co chwilę na zdjęcie lub filmik. Nocowaliśmy nad częściowo wyschniętym jeziorem Toktogul otoczonym przepięknymi formacjami skalnymi oraz polem dzikiej maryski, jechaliśmy wzdłuż rzeki Naryn, która tego dnia miała obłędny niebieski kolor, oraz przeżyliśmy chwile grozy w tunelach, które wyglądały na niedokończone. Zatrzymaliśmy się także na kilka dni w mieście Osz (drugie co do wielkości miasto w Kirgistanie z większym procentowym udziałem muzułmanów oraz mniejszością uzbecką), w którym zażyliśmy nieco cywilizacji.

Poranne spacer
z widokiem

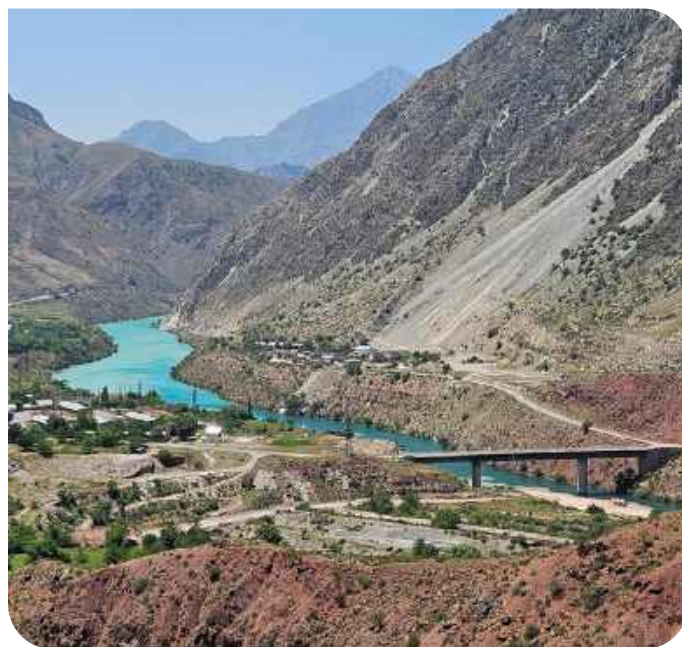


Szczęśliwy pies
w przepięknej naturze



Widok
z łóżka nad
jeziorem
Toktogul

Zjawiskowa rzeka Naryn w miejscowości Karakoł





SZWEDZKA PRZYGODA

Nie ma co ukrywać – w tym roku cała Skandynawia cieszy się niezwykle popularnością. Motywacją dla wielu niezdecydowanych był korzystny kurs waluty, przyjemny klimat czy piękne widoki, ale my o Szwecji myśleliśmy już znacznie wcześniej i oto nadeszła pora, by zrealizować ten plan.

Zuzanna Szewczyk

Ciekawiło nas, czym w zasadzie różni się Szwecja od Norwegii, bo mimo że tę drugą znamy już bardzo dobrze, o tyle Szwecja zawsze była krajem „do przejechania” i niewiele o niej wiedzieliśmy. Decyzja o tym, by postawić na najludniejsze, a zarazem największe państwo skandynawskie, okazała się strzałem w dziesiątkę.

Pierwsze wrażenia

Już płynąc do Ystad na pokładzie Polonii od Unity Line, czuliśmy, że to będzie „to”. Kiedy łagodne powiewy wiatru ostudzały nas po lejącym się w Polsce żarze z nieba, pomyśleliśmy – Skandynawia to dobry pomysł na ciepłe, ale nie upalne lato! W Szwecji ubieraliśmy się różnie – począwszy od spodenek i krótkiego rękawa, a kończąc na ciepłych bluzach i długich spodniach. Nikomu nie było zimno, nikt też nie narzekał na upał. Jak to powiadają – do Skandynawii trzeba się spakować jak na cztery pory roku, bo nigdy nie wiadomo, z jaką pogodą przyjdzie nam rozpocząć kolejny dzień. Tym, co nas również mile zaskoczyło i pozytywnie nastawiło na kolejne trzy tygodnie, była niesamowita swoboda i spokój – zarówno podczas zwiedzania, poruszania się po kraju, jak też w trakcie szukania noclegu. Tutaj nie ma pośpiechu czy łamania przepisów. Szwecja jest otwarta na podróżujących i oferuje im wiele udogodnień.

Infrastruktura dla carawaningowców

Już na pierwszej atrakcji, jaką okazało się Ales Stenar, zauważyliśmy oddzielne parkingi dla kamperów, z dostosowaną dla większych pojazdów długością miejsc. Musimy przyznać, że parkingi w Szwecji są zwykle darmowe, a gdy trzeba zapłacić, to nie są to wysokie kwoty. Do tego w wielu miejscach, szczególnie w południowej części kraju, znajdziemy serwisy kamperowe ze zrzutem kasety, szarej wody i węzeł do nalania wody. Takie miejsca można wyszukać na park4night czy patrząc na znaki drogowe, ponieważ są one zazwyczaj dobrze oznaczone. I co warto zaznaczyć – serwisy są bezpłatne. Cóż więcej carawaningowcom by się przydało? Ano idealne warunki do noclegów! Na osoby preferujące kempingi czeka mnóstwo bardzo dobrze wyposażonych miejsc, natomiast dla osób śpiących na dziko Szwecja jest niemal jak raj – przez trzy tygodnie za noclegi zapłaciliśmy równo o zł, przy czym praktycznie na każdym noclegu mieliśmy toalety czy



Prom Ystad-Świnoujście

kosze na śmieci, a czasem nawet pojawiały się zrzuty kaset i bezpłatne prysznice zewnętrzne. I oczywiście, jako że Szwecja jest mocno carawaningowym krajem, nocą należy oczekiwać kamperowego towarzystwa. Bez sąsiadów staliśmy tylko jedną noc, zaś pozostałe spędziliśmy wśród ekip z całej Europy, szczególnie z Niemiec. Najwięcej było nas koło Malmö, gdzie staliśmy razem z 14 innymi załogami.



Mostek kapitański na Polonii



I nasza kabina



Kalmar



Fjällbacka – góra Kungsklyftan i wąwóz króla



Miejskówka z 9 lipca, całkiem klimatycznie



Göteborg – muzeum Volvo

Zwiedzanie

Jednak Szwecja to nie tylko carawaningowy raj. W ojczyźnie Abby, Volvo czy Astrid Lindgren znajdziemy także masę atrakcji! Nam w ciągu trzech tygodni udało się zobaczyć aż 68 różnych miejsc – zamków, muzeów, kręgów kamiennych, parków narodowych czy wielu innych atrakcji. Podzieliłam je na cztery kategorie – przyrodnicze, historyczne, mistyczne, a także TOP, czyli te, które zachwyciły nas najbardziej.

Atrakcje przyrodnicze

Wśród natury spędziłam najwięcej czasu i to właśnie z wszelkich parków narodowych, rezerwatów przyrody czy innych terenów zielonych mamy najwięcej wspomnień. Najbardziej widowiskowymi atrakcjami były dla nas wodospady – Ristafallet, Tännforsen i Njupeskärr, które są kolejno jednym z najpiękniejszych, jednym z największych i jednym z najwyższych wodospadów w Szwecji. Wszystkie pokazywały taką potęgę natury, że aż szok! Do tego przy ostatnim z nich rośnie najstarsze drzewo na świecie, mające ponoć 9500 lat! A trzeba mu oddać, że mimo swych lat prezentuje się nienagannie. Jeśli zdarzyło Wam się kiedyś spać w trudniejszych warunkach i zasady higieny nie do końca zostały spełnione – Trollskogen i Park Narodowy Åsnen, a dokładniej ich mieszkańcy, trolle, zapraszają do siebie! Śpieszcie się jednak, bo w Åsnen

już prawie nie ma trolli, a w Trollskogen widuje się je sporadycznie... Widać tak jak i my, carawaningowcy, nie lubią długo przebywać w jednym miejscu i wciąż się przemieszczają. Skończmy już jednak ten flejtuchowaty temat i przenieśmy się w krainę piękna – prosto na jedną z najpiękniejszych szwedzkich plaż – Skanörs Strand. Co niepojęte, nie uprawia się tutaj parawaningu, czyli mówiąc prościej, mimo tłumu ludzi nie ma parawanów! Są tutaj jednak małe, kolorowe domki, które podobno są oznaką luksusu i fortuny. Ale, ale... nie na wszystkich plażach są jednak ludzie, spójrzmy chociażby na plażę Bøda, która zdobyła pierwsze miejsce w kategorii „jakość piasku”, a mimo to wieje na niej pustką. A może jedno ma związek z drugim?

Szwedzkie plaże nad Bałtykiem to nie tylko piach, ale także tereny zielone. Przez te wszystkie dni przeważnie widywaliśmy Bałtyk z góry – po przemierzeniu wąwozu Fjällbacka i wejściu na punkt widokowy widzieliśmy cały archipelag, zaś w Parku Narodowym Skuleskogen mieliśmy do czynienia z Wysokim Wybrzeżem, które jest jednym z najszybciej wypiętrzających się obszarów Szwecji. Mających w oddali statków wypatrywaliśmy z rezerwatu przyrody Kullaberg, który prowadził nas przez klify, latarnie i wzgórza, aż doprowadził do... nowego państwa. To ciekawa sprawa, bo mimo że wciąż byliśmy teoretycznie na terenie Szwecji, to jednak wkroczyliśmy na teren Ładonii,

czyli małego „państwka” o powierzchni 1 km². Składa się ono z tajemniczej, ale zachwycającej drewnianej konstrukcji i kamiennego zamku. Ma także swój hymn, flagę, królową i mnóstwo przeróżnych ministrów. Historia miejsca jest długa, ale i ciekawa, a odwiedziny w Laponii obowiązkowe! W Szwecji mamy jeszcze dwa parki narodowe – Tiveden i Tyresta – oba na „T” i oba słynące z jezior, bagien i moczarów. A już szczególnie po dobrym deszczu, który nie omieszczał spaść akurat w nocy przed naszym spacerem. Spacer po rzece – niebiańska przyjemność, uwierzcie na słowo!

Atrakcje historyczne

Warto pamiętać, że Szwecja słynie także z bogatej historii i ma masę miejsc nawet z XI czy XII w.! Największą część w całej historycznej kategorii stanowią zamki, których w tym kraju nie brakuje. Niemal każdy taki obiekt niesie ze sobą ciekawą opowieść, która przysparza mu popularności – jak chociażby zamek w Borgholmie, gdzie został nagrany teledysk do „Listen to Your Heart” słynnego Roxette, czy zamek Gripsholm, w którym ABBA zrobiła zdjęcie na okładkę albumu „Waterloo”. Całkowicie przy okazji – wiedzieliście, że w Szwecji słucha się Abby głównie po szwedzku? Byliśmy w szoku, kiedy w radiu zamiast znanego nam angielskiego tekstu do „S.O.S.” pojawiły się szwedzkie słowa. Wracając do atrakcji – jest także zamek w Kalmarze, czyli mieście będącym swoistą bramą do Olandii – coś jak Stralsund do niemieckiej Rugii. Historię od strony militarnej pokazują twierdze – twierdza Karlsborg, czyli zapasowa stolica Szwecji, która miała przystąpić do rodziny królewskiej w razie zajęcia Sztokholmu, i twierdza w Varbergu, gdzie znajdują się

zmumifikowane zwłoki mężczyzny z XIV w. Niesamowitą renesansową warownią, jedną z najlepiej zachowanych w Skandynawii, znajdziecie także w Malmö, tuż obok najwyższego skandynawskiego budynku, który liczy 190 m i aż 54 piętra, a przy tym ma bardzo ciekawy, zakręcony kształt. Najwyższe piętra zapewniają niezłe widoki, ale czy... lepsze niż wieża widokowa w skansenie Norra Berget? No nie wiem, bo widać z niej całe miasto, a do tego są świetne widoki na Zatokę Botnicką i... na stare chaty, ukazujące dawne warunki życia na tych terenach. Podobne atrakcje oferuje skansen Jamtli, w którym poza domami i wiekowymi zabudowaniami można spotkać przebranych w dawne ubrania statystów. Tym, którzy w dzieciństwie oglądali filmy czy czytali książki o wikingach, z pewnością przypadnie do gustu Trelleborg i grodzisko zdobywców mórz. A skoro już mowa o wikingach, czas przejść do atrakcji mistycznych.

Atrakcje mistyczne

W Szwecji znajdziemy wiele tajemniczych, a nawet mistycznych atrakcji. Wiążą się z nimi rozmaite legendy o trollach i innych stworach. Myślę, że powiązania z wikingami, ze względu na Bałtyk, także nikogo nie wprawiają w zdumienie.

Zacznijmy od trzech grodzisk – Eketorpu, Ismantorpu i Gråborgu, które pokazują, w jakich warunkach osiedlali się ludzie. Warto zaznaczyć, że tutaj najczęściej można spotkać grodzisko wybudowane na wzgórzu – większość szwedzkich grodzisk znajduje się na poziomie gruntu. A skoro ludzie się osiedlali na dłużej, to potrzebowali także i miejsc pochówków, czyli dawnym zwyczajem – kurhanów. Odwiedzamy



Rezerwat przyrody Stångehuvud

Latarnia Långe Jan



Ales Stenar



Pałac
Drottningholm

Muzeum Saaba

Uśmiechnięty kościół
w Skärhamnie

Sztokholm



największy z nich, czyli Anundshög, a także Gamla Uppsala, gdzie kurhanów jest nie jeden, tylko trzy. Na mapie Szwecji popularne są także kamienie runiczne, więc zajechaliśmy w kilka takich miejsc. Najślynniejsze z nich jest w Karlevistenen, a napisy są naprawdę imponujące! Pozostając w tematyce, wybraliśmy się także do jednej z popularniejszych atrakcji Szwecji – Ales Stenar, czyli wielkiego kręgu kamiennego i jego sobowtóra – Gettlinge gravfält. Ostatnią, najbardziej widowiskową mistyczną atrakcją były rysunki naskalne w Tanumie. Aż ciężko uwierzyć, że mają co najmniej 3 tys. lat! Zabarwione na czerwono malowidła przedstawiają statki, ludzi, zwierzęta, a jedno z dzieł znalazło się nawet na szwedzkim banknocie. Nie bez powodu miejsce to jest wpisane na Listę światowego dziedzictwa UNESCO!

TOP atrakcje

Jakie macie pierwsze skojarzenie, gdy myślicie o szwedzkich produktach? Zapewne w Waszych głowach pojawiają się od razu IKEA, Volvo, Scania i Saab! Zatem gdy tylko dowiedzieliśmy się o istnieniu muzeów każdego z nich, wiedzieliśmy, że są to dla nas miejsca obowiązkowe. W trzech muzeach motoryzacyjnych mogliśmy prześledzić cały rozwój fabryk i zobaczyć najnowsze modele (te od Saaba już niestety trochę starsze), za to w Muzeum IKEI poznaliśmy sekret, dlaczego właśnie ta sieć meblowa zapanowała nad światem. Nie zapominajmy też o Sztokholmie, czyli stolicy i największym mieście Szwecji. Nie będę za długo o nim rozprawiać, bo każdy wie, że to niezwykle ciekawe miasto. Znajdziemy tu rodzinę królewską i zmianę warty, wyspy i rejsy, kultowe muzea, jak chociażby Muzeum Abby, a także ładny rynek i urokliwe uliczki. Myślę, że Sztokholm ma wszystko to, czego oczekuje się od stolicy państwa.

Czym jeszcze zasłynęła Szwecja? Może słyszeliście kiedyś o czerwonych domkach, które są swoistym symbolem tego kraju? Tak zwana czerwień faluńska pochodzi właśnie z Falunu i jest ściśle związana z wpisaną na listę UNESCO kopalnią rudy miedzi. A może lubicie czasem skosztować pieczywa chrupkiego Wasa? W szwedzkim Filipstadcie znajdziecie pierwszą jego piekarnię.

A trzy najbardziej nietypowe atrakcje? Skärhamns kyrka, czyli uśmiechnięty kościół, pomnik lądowania UFO w Ängelholmie oraz Skulptur i Pilane, czyli park pełen rzeźb z górującą nad nimi wielką głową Anny. Najlepsze jest to, że rzeźby co roku się zmieniają, a tylko Anna jest stała.

I na tym kończymy naszą szwedzką przygodę. Po trzech tygodniach pozostało nam wrócić do Ystad, wsiąść na pokład Polonii od Unity Line na nasz pierwszy w życiu nocny rejs. Jednak już teraz możemy powiedzieć – do Szwecji na pewno jeszcze wrócimy!

#NiezapomnianeWspomnienia



PRZYGOTOWANE DLA PRAWDZIWYCH #PoszukiwaczyPrzygod



Zadziwiająco dużo miejsca dla całej załogi! Musicie o tym przekonać się sami, również i tym, jak ogromną różnorodnością modeli przyczep kempingowych dysponuje firma Hobby – przyczep dla dużych rodzin, tych trochę mniejszych i dla zaledwie dwójga osób. Wszystkie nasze przyczepy wyposażone są w wyjątkowy pakiet „HobbyKomplett” ALL - INCLUSIVE, który zapewni Wam na pokładzie wszystko to co potrzebne aby wreszcie móc naprawdę wypocząć.

Znajdź swoje Hobby.
HOBBY-CARAVANING.DE/PL

Made in Germany

Hobby
BUILT FOR LIFE

Autoryzowani Dealerzy Hobby:

CarGO! Pomorze Sp. z o.o. Sp.k.
Oddział w Kielnie
ul. Pomorska 3, 84-207 Kielno
tel. +48 503 33 34 34
48 503 33 34 32
e-mail: hobby@cargogroup.pl
www.przyczepyhobby.pl

Silesia Camp-Trans Sas Tomasz Sasnal
ul. Żołnierska 75, 41-936 Bytom
tel. +48 796 796 616, +48 796 123 456
e-mail: biuro@silesiacamp.pl
www.silesiacamp.pl

2N-Everpol Sp. z o.o.
Centrum Entuzjastów Caravaningu
Paławska 12, 05-532 Baniocha
tel. +48 22 727 50 11, +48 501 195 997
+48 725 500 900
e-mail: info@everpol.pl
www.everpol.pl

Centrum Campingowe S-Camp
Marcin Szczurek
ul. Warszawska 194, 43-155 Bieruń
tel. +48 32 216 95 73, +48 601 893 845
e-mail: biuro@s-camp.pl
www.s-camp.pl

Centrum Campingowe Premium Camp Sp. z o.o.
ul. Dudki 5 C, 99-300 Kutno
tel. +48 600 812 981, +48 604 463 873
e-mail: biuro@ckutno.pl, www.ckutno.pl

Centrum Campingowe M-Camp Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 100, 58-250 Pleszcyce
tel. +48 511 385 004, +48 789 272 715
e-mail: biuro@campm.eu, www.m-camp.com.pl

Centrum Campingowe Smolcz Sp. z o.o. Sp.k.
ul. Kobylnicka 19, Bugaj, 62-010 Pabiedzka
tel. +48 514 33 23 44, +48 604 900 996
e-mail: biuro@smolcz.pl, www.smolcz.pl

Hobby Wohnwagenwerk Ing. Harald Striewski GmbH
Harald-Striewski-Strasse 15
24787 Fockbek/Rendsburg, Deutschland
tel. +49 4331 604 0
e-mail: info@hobby-caravan.de

Przedstawicielstwo Handlowe firmy Hobby w Polsce:

GRENOVI
MOBILITY

GRENOVI MOBILITY sp z o.o.
Pawłówek 35, 62-800 Kalisz
tel. +48 797 663 405, +48 798 023 816
e-mail: hobby@grenovi.pl, www.grenovi.pl



ODKRYJ CAMP ČIKAT NATURALNIE I PRZEZ CAŁY ROK

Położony na oszałamiającej wyspie Lošinj, Camp Čikat to nie tylko letnia destynacja; to całoroczna przystań dla miłośników przyrody, rodzin i poszukiwaczy przygód.



Podczas gdy wiele kempingów zamyka swoje drzwi wraz z coraz krótszymi dniami oznaczającymi bliski koniec lata, Camp Čikat jest gotowy na przyjęcie gości przez cały rok. Oferuje wyjątkowe połączenie spokoju, naturalnego piękna i różnorodnych zajęć, które czynią go idealnym wyborem na wypoczynek poza sezonem.

Kontemplacja natury w każdej porze roku

Jednym z najbardziej przekonujących powodów, dla których warto odwiedzić Camp Čikat poza sezonem, jest możliwość podziwiania zapierających dech w piersiach krajobrazów wyspy poza tłocznym szczytem sezonu. Bujna śródziemnomorska roślinność, pachnące lasy sosnowe i krystalicznie czyste wody to malownicze tło dla miłośników wypoczynku na świeżym powietrzu. Niezależnie od tego, czy jest to energiczny, jesienny spacer, czy spokojny, zimowy spacer wzdłuż wybrzeża, zmieniające się pory roku prezentują

odmienne oblicza urzekającej natury. Ciekawym doświadczeniem będzie udział w zbiorze oliwek, uczestnictwo w warsztatach świątecznych lub wspólne, pyszne tradycyjne śniadanie wielkanocne. Dużą popularnością cieszą się kolacja noworoczna oraz wspólne, noworoczne pływanie!

Przystępne ceny i mniejszy tłok

Podróżowanie poza sezonem oznacza spore oszczędności. Obóz Čikat oferuje niższe ceny w niskim sezonie. To ekonomiczna propozycja dla rodzin i podróżnych zwracających szczególną uwagę na budżet niezależnie od tego, czy zatrzymują się w domkach mobilnych, czy na stanowiskach kempingowych. Przy mniejszej liczbie odwiedzających goście mogą delektować się spokojniejszą atmosferą, co pozwala na prawdziwie relaksujący wypoczynek.

Całoroczne zajęcia

W obozie Čikat zabawa nie kończy się wraz z końcem lata.

Kemping jest otoczony różnymi ścieżkami spacerowymi i rowerowymi, które są idealne do odkrywania naturalnego piękna wyspy. Poza sezonem goście docenią niższe temperatury i brak upałów, ciesząc się wędrówkami i jazdą na rowerze. Mogą też wziąć udział w półmaratonach lub wyścigach rowerowych organizowanych na wyspie. Pobliskie plaże, choć mniej zatłoczone, nadal są idealne do opalania się lub relaksującego zanurzenia się w morskich falach. Oprócz zajęć na świeżym powietrzu Camp Čikat organizuje różne wydarzenia i warsztaty przez cały rok, szczególnie w okresie Bożego Narodzenia.

Wellness i relaks

Niższe temperatury to także lepsze warunki do wellness i relaksu. Dzięki kojącemu szumowi fal i świeżemu zapachowi sosn jest to idealne miejsce na jogę, medytację lub po prostu czytanie dobrej książki pod drzewem. Co więcej, pobliskie centra odnowy biologicznej i hotelowe spa oferują szereg zabiegów i terapii.

Przyjazne rodzinom środownisko

Wizyty poza sezonem mogą być znakomitą rozwiązaniem dla rodzin z dziećmi. Mniej gości oznacza też większe skupienie personelu na potrzebach indywidualnych i bardziej spersonalizowaną ofertę. Pomaga w tym również infrastruktura – kemping jest wyposażony w nowoczesne udogodnienia. Zakwaterowanie jest możliwe w domkach mobilnych z ogrzewaniem lub na stanowiskach kempingowych w bardzo przystępnych cenach.

Połączenie z lokalną kulturą

Wizyta w kempingu Čikat poza sezonem daje wyjątkową okazję do poznania lokalnej kultury Lošinj. Łatwiej wtedy zwiedzać uroczę miasteczka Mali Lošinj i Veli Lošinj, w których na odkrycie czekają autentyczne kulinarne osobliwości, a także lokalne targi i wydarzenia kulturalne prezentujące dziedzictwo wyspy.

Kemping Čikat to nie tylko letni azyl; to całoroczny cel podróży



oferujący bogactwo wrażeń dla każdego podróżnika. Dzięki zachwycającemu otoczeniu naturalnemu, różnorodnym zajęciom i gościnnej atmosferze jest to idealny wybór dla osób poszukujących przygód, relaksu i kontaktu z naturą. Bez względu na porę roku.

	Kemping Bijar Nerezine 51554, Osor bb, Chorwacja – Cres tel. +385 51 667 580 GPS: 44°41'59"N, 14°23'44"E	
	Kemping Čikat Mali Lošinj 51550, Čikat 6a, Chorwacja – Lošinj tel. +385 51 667 580 GPS: 44°32'9"N, 14°26'51"E	
	Kemping Slatina Martinšćica 51556, Vidovići 30, Chorwacja – Cres tel. +385 51 667 580 GPS: 44°49'15"N, 14°20'27"E	
	Kemping Baldarin Nerezine 51554, Bokinić 66, Chorwacja – Cres tel. +385 51 667 580 GPS: 44°36'54"N, 14°30'25"E	

LEGENDA

- | | |
|-----------------------------|----------------------------|
| Ilość parceli | Plaža |
| Pobór prądu | Zabytki |
| Powierzchnia | Prysznic za free |
| Kamper service | Wi-Fi na całym campingu |
| Domki do wynajęcia | Wi-Fi w określonym miejscu |
| Góry | Baby room |
| Stok narciarski | Basen dla dzieci |
| Jezioro | Niepełnosprawni |
| Morze | Sezonowy |
| Animacje | Całoroczny |
| Sprzęt wodny | Prażka |
| WC przystosowane dla dzieci | Suszarka |
| Plac zabaw | Restauracja |
| Kąpieliska | Zakupy |
| Rowery do wynajęcia | Psy |
| Rzadko zadzwoniony | Płatność kartą |
| Średnio zadzwoniony | ADAC |
| Mocno zadzwoniony | ACSI |

TERMINY OTWARCIA | Kemping Čikat: **otwarty przez cały rok** | Kempingi Slatina, Baldarin i Bijar: **20 kwietnia – 1 października 2024 r.**

NAJLEPSZA ZABAWA NA HORYZONCIE

Wzrost popularności caravaningu wpływa niezwykle pozytywnie na jakość krajowej infrastruktury kempingowej. Nie są to już tylko i wyłącznie bazy noclegowe czy wypadowe, ale też pełnoprawne ośrodki wypoczynkowe, oferujące szereg atrakcji i udogodnień.

Prym bez wątpienia wiodą kempingi nadmorskie, które przyciągają przede wszystkim malowniczą lokalizacją, ale także spersonalizowaną ofertą. Jednym z takich miejsc jest Horyzont Camp, położony na wysokim chłapowskim klifie, który został stworzony z myślą o rodzinnym wypoczynku blisko natury i przy okazji z zachwycającym widokiem na morze.

Rodzinna atmosfera stanowi tutaj priorytet, dlatego też Horyzont dąży do utrzymania równowagi między rozbudowaną ofertą atrakcji

dla najmłodszych a byciem oazą spokoju z dala od zgiełku miasta i trosk codzienności. Nie doświadczysz tutaj całonocnych imprez, ale jeżeli poszukujesz angażujących zajęć dla dzieci czy kameralnych wieczorów przy ognisku i z muzyką na żywo, to Horyzont jest idealną propozycją. Za prowadzone sześć dni w tygodniu animacje dla dzieci odpowiada zespół doświadczonych animatorów, który od lat prowadzi Letnią Akademię Przygody z Horyzontem, czyli cykl popołudniowych zajęć tematycznych. Poza tym chłapowski kemping proponuje





także masę wydarzeń specjalnych, jak sobotnie turnieje piłki nożnej z nagrodami czy cotygodniowe warsztaty taneczne. Warto także wspomnieć o porannych zajęciach z pilatesu dla pań, prowadzonych w zależności od pogody na piaszczystej plaży lub na boisku na terenie kempingu.

Za ukoronowanie dwóch miesięcy wypełnionych po brzegi atrakcjami można uznać Rodzinne Pożegnanie Lata, które zostało zorganizowane na Horyzoncie w przedostatni sierpniowy weekend (23–25.08). W wyrazie wdzięczności za okazane ponownie zaufanie wszyscy goście mogli liczyć na szereg niespodzianek, jak np. Piana Party, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem wśród najmłodszych. Harmonogram wydarzeń obejmował także zajęcia terenowe z motywem przewodnim – poszukiwanie skarbu pirata, warsztaty taneczne dla całych rodzin, rozgrywki piłkarskie oraz na zakończenie wspólne ognisko, któremu towarzyszył występ muzyczny na żywo.

Zaangażowanie i wkład pracy włożony w stworzenie miejsca na europejskim poziomie, a jednocześnie cechującego się rodzinną atmosferą przekłada się na wystawione opinie. Horyzont Camp w trakcie 16-letniej działalności został w pełni obiektywnie oceniony ponad 4 tys. razy. Na podstawie opinii można stwierdzić, że kemping spełnia, a nawet przewyższa

oczekiwania swoich gości. Zdecydowana większość ocen jest niezwykle pozytywna, a średnia wynosi 4,4 na 5 gwiazdek. Na tak życzliwy odbiór składa się wiele elementów, począwszy od dbałości o czystość czy poziomu infrastruktury, a skończywszy na jakości obsługi.

Za przychylny odbiór odpowiadają także przeprowadzane co roku modernizacje – w 2022 r. powstał atestowany, duży plac zabaw dla dzieci, w 2023 r. boisko ze sztuczną nawierzchnią, a w 2024 r. zupełnie nowy aneks kuchenny. Pod koniec sezonu 2024 wprowadzony został zintegrowany z interaktywnym planem kempingu system operacyjno-rezerwacyjny. Tutaj klienci mogą na żywo sprawdzić wolne terminy dla parceli lub domków, wyliczyć kwotę za cały pobyt, jak również dokonać szybkiej rezerwacji. System ułatwia i usprawnia proces dokonywania rezerwacji i płatności, co wiąże się z prawdziwą innowacją wśród ofert polskich kempingów.

Od strony technicznej Horyzont to: 110 przestronnych parcel o wymiarach od 60 do 90 m² (każda z przyłączem wodno-kanalizacyjnym i dostępem do prądu), 90 parcel przeznaczonych dla namiotów, z czego 30 z nich znajduje się w pierwszej linii brzegowej z bezpośrednim widokiem na Bałtyk, dwa punkty sanitarne, dwie toalety rodzinne, dwa aneksy kuchenne, dwie zmywalnie naczyń, 18 domków letniskowych w dwóch standardach, ogólnodostępna pralnia i wielu stałych gości, którzy każdego roku ponownie wybierają Horyzont.

Przyjedź i przekonaj się sam, czy Ty także dołączysz do tego grona! Horyzont Camp to obiekt całoroczny, gdzie niezależnie od pory roku doświadczysz ciszy, spokoju i kojącego szumu fal.

Telefony kontaktowe do recepcji to 500 256 556 oraz 516 158 188.

pole-horyzont.pl



SCHYŁEK SEZONU NA ALEKSIE

Sezon letni powoli chyli się ku końcowi, choć tegoroczna jesień robi wiele, by przesunąć granicę lata poza okres wakacji. Na kempingach ten czas to moment na złapanie tchu po intensywnym okresie szczytowym, okres podsumowań oraz planowania inwestycji, ale też goszczenia ostatnich gości, doceniających uroki Wybrzeża o tej porze roku.

Kemping na klifie ma jesienią naprawdę dużo do zaoferowania – na Aleksie znajdziemy nie tylko święty spokój czy przestrzeń do wyciszenia i spokojnego wypoczynku. Strojąc się w złote barwy natura zachęca do spacerów i wycieczek rowerowych, kusząc wciąż ciepłą aurą i niespotykanymi o pozostałych porach roku kolorami drzew.

Prosto z kempingu można wjechać na ścieżkę rowerową EuroVelo 10 (R10). Jej polski odcinek, wiodący wzdłuż wybrzeża Bałtyku, zwany Velo Baltica, mierzy



ok. 540 km, możemy więc zaplanować dowolnie długą wycieczkę, od Świnoujścia aż po Hel i dalej do Elbląga. W okolicy znajdziemy także pomniejsze tematyczne szlaki rowerowe, np. Szlak Północnych Kaszub, Trasę Szarych Mnichów czy Szlak Pradoliny Łeby-Redy. Brak wszechobecnych latem tłumów zachęca do eksplorowania okolicy.

Dla Alexy rok 2024 był wyjątkowo intensywny – choć przyroda upomniła się o swoje i zabrała część klifu, kemping ruszył planowo pełną parą, kończąc rozpoczęte inwestycje i oddając do użytku nowe obiekty. Należą do nich w pełni uzbrojone parcele przy lesie, oferujące mnóstwo przestrzeni i położone malowniczo wśród drzew.

Największym wydarzeniem było otwarcie specjalnych sanitariatów dla najmłodszych. Kto ma potomstwo, ten wie, jak wielkie jest to ułatwienie dla rodziców i atrakcja dla samych dzieci. Infrastruktura dopasowana do ich wzrostu i potrzeb nie tylko ułatwia korzystanie z umywalni i pryszniców, ale też zachęca maluchy do samodzielności, ucząc przy tym dobrych nawyków. W nowym bloku sanitarnym znajdziemy także część ze zmywalnią naczyń i miejscem do prania.





Nie można nie wspomnieć o nowym systemie rezerwacyjnym wdrożonym w tym roku na Aleksie. Rozwiązanie to pozwala sprawdzić dostępność i zarezerwować dowolną parcelę w wybranym terminie za pomocą łatwego i intuicyjnego w obsłudze modułu z interaktywną mapą obiektu. Jest to jedyne tego typu udogodnienie w Polsce i jedno z pierwszych wdrożonych w Europie. Właściciele Alexy nie ustają w podnoszeniu jakości usług i wyznaczaniu trendów w krajowym caravanningu, na czym korzystają rzesze zadowolonych gości obiektu.

Nowością jest także zadaszonny parking dla samochodów osobowych, na którym możemy zostawić auto, jeżeli nie chcemy lub nie

możemy trzymać go na parceli. Parking ten od przyszłego roku także zostanie w pełni objęty wyżej opisanym systemem rezerwacyjnym.

Z gościnnych podwojów Alexy możemy skorzystać w tym roku jeszcze do końca października, zaś ostatnią okazją, by zrelaksować się na kłifie w dobrym towarzystwie, będzie słynny już V Złot Mikołajkowy, który odbędzie się 6-8 grudnia. To czas doskonałej zabawy dla dzieci i dorosłych, wspólnych, świątecznych aktywności dla małych i dużych. Impreza mikołajkowa to niepowtarzalny klimat, pogaduchy przy ognisku i zabawa do rana w Sali Kominkowej. Na mniejszych gości czekają animacje, gry i konkursy, wizyta Świętego Mikołaja, który nie pyta,

czy dzieci były grzeczne, tylko hojnie obdarowuje milusińskich bez wyjątku. Wszyscy zaś tłumnie gromadzą się na uroczystym, nocnym odpaleniu ogromnej, kempingowej choinki. Czy warto? Oczywiście! Kto był, ten wie, a więc nie zdradzimy, bo co było na Aleksie, zostaje na Aleksie!

Po mikołajkowych szaleństwach kemping zapada w zimowy sen, ale tylko pozornie, bo tak naprawdę rozpoczną się już prace przygotowawcze do kolejnego sezonu, który zacznie się 1 kwietnia 2025 r.





CAMPING 234 W LEGNICKIM POLU PONOWNIE OTWARTY



**KRAINA WYGASŁYCH WULKANÓW
I SINGLETRACKI W GÓRACH KACZAWSKICH**

Camping 234 w Legnickim Polu na Dolnym Śląsku związany jest z regionem o wyjątkowym znaczeniu historycznym. To miejsce pamiętnej bitwy pod Legnicą z 1241 r., gdzie wojska księcia legnickiego Henryka II Pobożnego stawily czoła najazdowi mongolskiemu. Kemping był odpowiedzią na rosnące potrzeby rozwijającej się turystyki w Polsce Ludowej.

Niedawno obiekt przeszedł gruntowną modernizację, zakończoną w pierwszej połowie 2024 r. Obejmowała ona budowę nowych domków, miejsc dla kamperów, pola namiotowego oraz sceny. Inwestycję sfinansowano ze środków własnych gminy Legnickie Pole przy wsparciu finansowym Rządowego Funduszu Polski Ład: Program

Inwestycji Strategicznych. Wartość dofinansowania wyniosła 4,94 mln zł. W ramach modernizacji kempingu przygotowano pięć stanowisk postojowych dla kamperów wyposażonych w rozwiązania firmy Camper System. Każde z nich ma przyłącze prądu, wody oraz kanalizacji. Usługi dostępu do wody i prądu są

aktywowane samodzielnie przez użytkowników kempingu na samoobsługowej stacji serwisowej Camper System wyposażonej w czytnik kart oraz wrzutnik monet. Stacja do aktywacji przyłączy znajduje się w punkcie serwisowym, czyli miejscu do zlewania nieczystości (szara i czarna woda) z pojazdu carawaningowego. Podczas modernizacji obiektu, która trwała rok, wybudowano nowy budynek sanitarny wraz z zapleczem socjalnym, recepcją i letnią zmywalnią naczyń. Poza tym na kempingu powstało pięć całorocznych domków na wynajem.



Dzięki tej inwestycji kemping zyskał nowoczesne udogodnienia, a także stał się miejscem organizacji wydarzeń kulturalnych, takich jak Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Świat pod Kyczerą”. W Legnickim Polu oraz jego najbliższym sąsiedztwie znajduje się wiele ciekawych atrakcji turystycznych. Najważniejszą z nich jest bazylika mniejsza pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętej Jadwigi Śląskiej w tej wsi, będąca barokowym zabytkiem z bogatą historią. Warto w niej również odwiedzić Muzeum Bitwy Legnickiej, upamiętniające batalię z 1241 r. Okolica oferuje także szlaki turystyczne i tereny rekreacyjne, idealne dla miłośników przyrody i pieszych wycieczek. Bliskość Legnicy oraz Bolesławca zapewnia dodatkowe atrakcje, takie jak zabytkowy rynek, zamek piastowski czy manufaktury słynnej ceramiki. Szlak Wygasłych Wulkanów to fascynująca trasa turystyczna położona w regionie Dolnego Śląska, która przebiega przez centrum Legnickiego Pola. Szlak prowadzi

przez Pogórze Kaczawskie, znane z obecności wygasłych wulkanów, w tym Wilkołaka czy Ostrzycy Proboszczowickiej – najwyższego stożka wulkanicznego w tej części Polski. Trasa liczy około 100 km i oferuje malownicze widoki, a także unikalne formacje geologiczne.

Miłośnicy kolarstwa górskiego odnajdą w okolicy Campingu 234 atrakcyjne single-tracki w Górach Kaczawskich. Oferują one różne poziomy trudności, z naturalnymi przeszkodami, technicznymi zjazdami oraz wzniesieniami. Popularne obszary dla rowerzystów to m.in. okolice Pogwizdowa

i Wojcieszowa, gdzie można doświadczyć unikalnej przyrody i geologii regionu.

Dodatkowym atutem Campingu 234 jest lokalizacja. Legnickie Pole znajduje się w dogodnym miejscu, w sąsiedztwie ważnego węzła komunikacyjnego. Przebiegają tam dwie kluczowe drogi: autostrada A4, łącząca wschód z zachodem Polski, oraz droga ekspresowa S3, biegnąca z północy na południe, aż do granicy z Czechami. Kemping jest otwarty dla gości przez cały rok, zatem poza sezonem letnim będzie to idealne miejsce przystankowe podczas dłuższej wyprawy carawaningowej.



Zeskanuj kod QR aparatem w swoim telefonie, aby otworzyć mapę punktów serwisowych i kamperparków zrealizowanych przez firmę Camper System w Polsce



NAJWIĘKSZE WYDARZENIE CARAVANINGOWE W POLSCE

CARAVANS SALON POLAND

W POZNANIU

Od kilku lat Poznań w październiku staje się stolicą polskiego caravanningu. Tym razem Caravans Salon Poland potrwa od 3 do 6 października, tradycyjnie już na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Nie zabraknie kamperów, przyczep kempingowych, kampervanów czy akcesoriów biwakowych. Tegoroczna, siódma już edycja targów Caravans Salon Poland ponownie przyciągnie czołowych producentów i dystrybutorów oraz wszelkich miłośników podróżowania w domach na kółkach. Całemu wydarzeniu będzie towarzyszył zlot caravanningowy, obszerne strefy Vanlife i Retro oraz pozostałe imprezy odbywające się w tym samym czasie na MTP: Yacht Salon, Tour Salon i Festiwal Podróżniczy Śladami Marzeń.

Święto caravanningu w Poznaniu – tu trzeba być!

Caravans Salon to setki kamperów i przyczep oraz dziesiątki innych rozwiązań dla caravanningu i turystyki kempingowej. Powierzchnia wystawiennicza rozciągająca się na siedem pawilonów i ponad 45 tys. m² powierzchni pozwala na zaprezentowanie polskiego rynku caravanningowego w pełni. Warto dodać, że tegoroczna ekspozycja przebieje wielkością i liczbą wystawców edycji ubiegłorocznej.

Pośród 150 wystawców najbardziej cieszy obecność jednego ze światowych liderów w produkcji

kamperów i przyczep Erwin Hymer Group, który zaprezentuje swoją aktualną ofertę z markami Hymer, Carado, Laika, Eriba i Etrusco. Podczas imprezy będzie można zapoznać się również z ofertą wielu dealerów uznanych światowych marek, a także polskich producentów pojazdów, wśród których można wyróżnić Niewiadow, Vannado, Globe-Traveller, Hype, Wavecamper, Balayan czy Affinity.

Strefa Vanlife i Strefa Retro

To dwie najbarwniejsze strefy, bez których nie można sobie wyobrazić poznańskich targów. Vanliferzy przyciągają wielu pasjonatów podróżowania, którzy często podpytują ich, jakie miejsca odwiedzić oraz jak zacząć swoją przygodę z kamperem czy kampervanem. Warto zaznaczyć, że podczas Caravans Salon Poland można spotkać zarówno najpopularniejszych podróżników, jak i tych, którzy niedawno weszli na polską scenę vanlife'u.

Strefa Retro tradycyjnie już przygotowana zostanie przez grupę CamperMajstry. W Pawilonie 4 każdy będzie mógł zobaczyć, jak wyglądały kempingi sprzed lat i jak zaczęła się moda na kampery i przyczepy. Jeżeli ktoś chce poznać bogatą historię caravanningu, to

warto poświęcić więcej czasu na wizytę w tej strefie, gdzie zaprezentuje się około 30 pojazdów.

Strefa Offroad/RTO i Strefa Kampervanów

Jedną z ciekawszych stref na Caravans Salon Poland jest Strefa Offroad/RTO, czyli część ekspozycji poświęcona rozwiązaniom dla fanów wypraw terenowych, pojazdów 4x4 i biwakowania na dziko w trudniej dostępnych miejscach.

Nowością podczas tegorocznej edycji będzie pawilon kampervanów, w którym pokażą się firmy produkujące kampervany, a także wystawcy specjalizujący się w zabudowywaniu kamperów. Nie zabraknie także licznych akcesoriów do kampervanów. Wśród wystawców będą obecne takie marki jak Vannado, Affinity, Avantura Campers, Bus Kamper, Camper4Mountain czy Furgon Dla Ciebie.

Jeden bilet – cztery wydarzenia!

Caravans Salon to wiodąca impreza na Międzynarodowych Targach Poznańskich, ale nie jedyna, która odbędzie się 3–6 października. W ramach biletu na targi caravanningowe każdy zwiedzający będzie mógł wziąć udział również w targach jachtów, łodzi i sportów wodnych Yacht Salon, targach turystycznych Tour Salon oraz Festiwalu Podróżniczym Śladami Marzeń. Warto wybrać się do Poznania na dłużej niż jeden dzień, aby w pełni cieszyć się turystyczno-podróżniczym weekendem.





CARAVANS SALON



3-6 PAŹDZIERNIKA
-2024 WWW.CARAVANSSALON.PL

NAJWIĘKSZE TARGI CARAVANINGOWE W POLSCE

KAMPERY

PRZYCZEPY KEMPINGOWE

VANLIFE

AKCESORIA

LOKALIZACJA

ORGANIZATOR

WIĘCEJ O TARGACH I BILETY ONLINE



Międzynarodowe
Targi Poznańskie

mtp
GRUPA



TCD BILET.PL

CARAVANINGOWA

JESIEŃ

*Gdzie
szukać
miejsc
po sezonie?*

Marcin Turko

Mamy październik, zatem to czas, kiedy opadł kurz po wysokim sezonie carawaningowym, a w popularnych miejscach wypoczynku letniego jest już dużo spokojniej.



Niestety w Polsce bardzo wielu carawaningowców o tej porze kończy sezon i przygotowuje sprzęt do zimy. To wielka szkoda, bo złota polska jesień często jest przepiękna, a uprawiany w tym okresie carawaning jest trochę magiczny. Wtedy naprawdę można wypocząć. Sezon nadal trwa!

Dobre chęci to podstawa

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pękające latem w szwach kempingi nagle pustoszeją, gdy przychodzi ta wyjątkowa pora roku. Nie ma już upałów, coraz częściej jest wystarczająco ciepło, a krajobrazy spowite są żółto-pomarańczowo-czerwoną paletą barw. Zapewne dla rodziców posyłających swoje pociechy do szkół i przedszkoli z początkiem roku szkolnego to urwanie głowy, ale gdzie są pozostali? Dlaczego nie korzystamy w pełni z tego, co daje



nam turystyka carawaningowa? Dlaczego przekroczywszy naszą zachodnią granicę, nagle co kilka kilometrów mijamy się z kampe-rem lub samochodem z przyczepą? Niejeden powie, że kempingi u nas są zamknięte... Racja, ale warto spojrzeć w lustro i zadać sobie pytanie – dla kogo mają być otwarte? Utrzymanie obiektu noclegowego w gotowości generuje koszty, które przy braku turystów są bez pokrycia, dlatego przedsiębiorcy coraz częściej decydują się na zamknięcie bram z końcem września, by zwyczajnie nie wypuszczać w powietrze środków zarobionych w sezonie wysokim. Oczywiście nie jest to regułą, bo zdarzają się tacy, którzy jak ja korzystają z jesiennego carawangu, są również miejsca, w których ktoś czeka na nas w recepcji, niemniej jesień to okres, w którym trzeba upewniać się mailowo lub telefonicznie, że dane miejsce funkcjonuje i przyjmuje turystów.

Kto szuka, ten znajdzie

Być może trudno będzie zakotwiczyć na dużym i atrakcyjnym kempingu z wyżej wspomnianych powodów, ale przecież jesienią nie jedziemy leżeć plackiem na plaży. Październik to raj dla lubiących ciszę, spacerować, rowerowe wycieczki, fotografię czy po prostu

poznawanie nowych miejsc bez wakacyjnych tłumów. Wielokrotnie na Mazurach czy w ogóle na ścianie wschodniej zdarzało nam się stanąć przyczepą na małych polach namiotowych, które mimo braku renomy i pięciu gwiazdek w Google'u okazywały się doskonale wyposażone w potrzebną nam infrastrukturę.





Niejednokrotnie też zdarzyło się, że staliśmy kilka dni sami. O tej porze roku w miasteczkach i wioskach jest całkowity spokój, mniejszy ruch, więc łatwiej zamienić dwa zdania z jakimś gospodarzem, rolnikiem i przycupnąć u niego w ogrodzie kamperem czy z przyczepą. Nie dość, że zarobi kilkadziesiąt złotych, to jeśli kupimy u niego np. jajka, miód czy inne wytwory polskiej wsi, to jeszcze drzewo na ognisko dorzuci. Wszyscy będą zadowoleni, to sprawdzone. Warto zatem szukać miejsc nieoczywistych. W naszym

przypadku bywały to np. przystanki kajakowe zlokalizowane wzdłuż rzeki przy domach mieszkalnych. Mimo że teren pozornie nie dawał oznak życia, zawsze ktoś wyszedł, a pole kempingowe było do dyspozycji gości, bo... żaden pieniądz nie śmierdzi.

Na dziko? Pełne pole do popisu

Wspomniane cisza, spokój i senność regionu powodują, że stając na dziko, mniej zwracamy na siebie uwagę, bo nie zajmujemy

drogocennych w sezonie wysokim powierzchni. Dobrym miejscem na przenocowanie mogą być np. opustoszałe parkingi, które w okresie wakacyjnym są płatne. W dobrym tonie jest oczywiście rozpoznanie, czy komuś się nie narazimy, stając na jego prywatnym terenie bez pozwolenia. Wchodząc w caravanning na dziko, a jednocześnie chcąc być w porządku wobec otaczającej przyrody, trzeba brać pod uwagę, że po sezonie w takich ustronnych miejscach może być niełatwo z serwisem kampera. Warto więc wyposażać się w dostateczną liczbę wody i butli z gazem. Wielu caravanningowców preferujących taką właśnie formę wypoczynku wozi ze sobą zapasową kasety toalety chemicznej. W razie niemożności opróżnienia tej podstawowej druga okazuje się być zbawieniem.

Miejscowe atrakcje jeszcze atrakcyjniejsze

Wracając jeszcze na moment do klimatu przystani, dopowiem, że ustawiając przyczepę na polu namiotowym tuż przy korycie jednego z najpopularniejszych szlaków kajakowych – Krutyni, w połowie października spłynęliśmy odcinek o długości 10 km sami w zupełnej ciszy, którą raz na jakiś czas zakłócało tylko ptactwo. Liczba zwodowanych kajaków w sezonie wysokim liczy się w tysiącach i wówczas żadna to przyjemność. Zwracam na to szczególną uwagę, ponieważ główne atrakcje regionu bywają w tych chudych



carawaningowo miesiącach o wiele przyjemniejsze w odbiorze i dostępne bez stania w kolejkach. Czasem nawet tańsze. Dlatego też warto uprawiać carawaning jesienią.

Nie tylko Mazury

Jesień to również doskonała pora na wyjazd w Bieszczady, które są, jak żaden inny region Polski, synonimem wyciszenia i kontaktu z naturą. Jadąc w tym kierunku, nastawiamy się głównie na ucztę dla oczu i uszu. Zachwycają wówczas wielobarwne bukowe lasy, żółte połoniny, a przy odrobinie szczęścia i nocowania w głębszy – trwające w tym okresie rykowiska. Nie chcąc, aby w okna kampera zajrzały nam w nocy dzikie zwierzęta, można skorzystać z czynnego do listopada kempingu Jawor nad Soliną, a jeśli oczekujemy więcej Bieszczad w Bieszczadach, polecam np. całoroczne pole namiotowe Tramp w Cisnej.

Wśród turystów carawaningowych nigdy nie brakowało miłośników zbierania grzybów. Właśnie okres spadających liści charakteryzuje się niezwykle obfitością naturalnych leśnych skarbów. Doskonałym kierunkiem ku temu będą Bory Tucholskie, będące na liście największych kompleksów leśnych naszego kraju. Miejsce jeziora to według przewodników raj dla wędkarzy, aczkolwiek mając za sobą lata wędkowania, wiem, że miejscowe gospodarstwa rybackie dobrze dbają o to, abyśmy się czasem nie przelowili.



Wybrzeże Bałtyku o tej porze jest równie piękne. Na zachód od Wisły funkcjonują jeszcze niektóre kempingi i w wielu punktach wykonamy serwis kampera. W odróżnieniu od okresu letniego, kiedy panuje tu jeden wielki kocioł, październik gwarantuje nieco więcej spokoju. Spacer plażą nabiera zupełnie innego znaczenia, a Bałtyk podczas zwiększonej o tej porze roku częstotliwości sztormów zaoferuje nam nam więcej jodu.

Może dobrego wina?

Jesień jest najlepszą porą na odwiedzić polskich winnic. To czas zbioru. Interesujący się tą tematyką zapewne zauważają rosnący popyt na dobry, rodzimy produkt tej branży, a nasze warunki klimatyczne okazują się ku temu nie najgorsze. Rok za rokiem na mapie Polski przybywa kolejnych winnic, a dziś znajdziecie je niemal

wszędzie. Dolny Śląsk, Lubuskie, Świętokrzyskie, Podkarpacie, Lubelszczyzna to regiony, w których miłośnicy enoturystyki poruszający się kamperami mają spore możliwości, ponieważ przy wielu winnicach można przystanąć na dzień i noc, a winiarze chętnie opowiadają o tej pasji oraz organizują wiele imprez z nią związanych.

Jak widać, carawaning jesienią daje spore możliwości osobom lubiącym ciszę i spokój. Zaryzykowałbym stwierdzenie, że nawet większe możliwości niż latem. Naturalnie trzeba mieć na to czas, choć mądre głowy powtarzają, że „nie ma czegoś takiego jak brak czasu. To z reguły brak umiejętności gospodarowania nim”. Może więc warto rozplanować urlop tak, aby zakosztować jesiennego wypoczynku na czterech kołach? Naprawdę warto!



KONIEC KEMPINGOWYCH DOLEGLIWOŚCI

Leki z ziołowej apteki

Wiele osób w świecie caravaningu ceni wygodę. Wielkie przyczepy, przestronne vany, domy na kółkach, a w nich setki gadżetów. Moje podejście jest zupełnie inne – samochód, którym jeżdżę, jest dla mnie środkiem do celu, nie celem samym w sobie.



Martyna Jędrzejczyk

Kiedy jeszcze nie jeździłam autem i nawet nie miałam w planach kamperowych przygód, uwielbiałam wycieczki do lasu z plecakiem. Miałam ze sobą wszystko, co niezbędne – hamak, tarp, małą kuchenkę, śpiwór, nóż i trochę jedzenia. To wystarczało, by przeżyć wspaniałe przygody w otoczeniu natury. Kiedy porównuję bushcraftowe wypadki do kamperowania, to nawet pusta paka w busie zdaje się być szczytem komfortu. Jestem Martyna i podróżuję Fiatem Doblo przerobionym na minikamperka. To nie tylko moje auto wycieczkowe, ale po prostu auto na co dzień, które niezwykle



ułatwia mi życie. Często spontanicznie mi się zdarza, że potrzebuję zostać gdzieś na noc poza domem, a dzięki Doblo mam hotel zawsze przy sobie, na kółkach.

Jej cały świat

Prowadzę własny mały biznes – tworzę rękodzieło oraz produkty ziołowe. Prawie całe lato spędzam, jeżdżąc od festiwalu do festiwalu, gdzie sprzedaję swoje produkty. I tu również Doblo staje się moim tymczasowym domem. Przy odpowiedniej organizacji przestrzeni pomieści zarówno mnie, jak i mój obwoźny sklepik. Oczywiście mogłabym jeździć czymś większym i często się zastanawiam nad zmianą, jednak Fiat Doblo ma dla mnie wiele zalet – jest niewielki w porównaniu do kamperów czy vanów, dzięki czemu jestem w stanie wjechać nim w naprawdę dzikie miejsca, gdzie większy gabaryt po prostu by się nie zmieścił. We wnętrzu jest sporo miejsca – mam w środku rozkładane łóżko, miejsce na kuchenkę, masę skrytek i schowków na rzeczy. Przy moim minimalizmie wystarcza. Jest również bardzo ekonomiczny. Nie potrzebuję mieć w aucie łazienki z prysznicem i kuchni, wszystko w zasadzie robię na zewnątrz. Caravaning to dla mnie przygoda,



Martyna Jędrzejczyk – studentka ziołolecznictwa, z zawodu artystka i florystka, z zamiłowania człowiek lasu. W swoim Doblo spędza często więcej czasu niż w domu. Uwielbia podróże zagraniczne, ale uważa też, że można latami zwiedzać polskie zakątki i nigdy nie wyjść z zachwyty nad pięknem naszego kraju.

zatem nie chcę urządzać się jak w domu. Nigdy nie byłam nawet na kempingu. Zawsze wybieram miejsca na dziko, unikam nawet tych, gdzie jest tylko drewniana wiatka ;) Lubię dzikość i bycie sam na sam z naturą, to jest dla mnie najlepszy psychiczny odpoczynek. Kąpiel w rzece, obiad z dzikich roślin, gapienie się w gwiazdy, ognisko i słuchanie w nocy lisów harcujących w pobliżu – to jest moja kwintesencja caravaningu; to jest to, co w tym najbardziej kocham.

Zioła, rośliny, grzyby

Od wielu lat zbieram zioła, grzyby i dzikie rośliny jadalne. Tworzę mieszanki ziołowe do picia, syropy, nalewki lecznicze, kosmetyki, mieszanki przyprawowe oraz wiele innych naturalnych specyfików. Po ziołach jeżdżę oczywiście moim Fiatem. Znajomość roślin często przydaje mi się także podczas wycieczek – nie potrzebuję apteki, kiedy w trakcie podróży

rozboli mnie brzuch czy głowa. Zatrzymuję się wtedy przy łące i szukam naturalnych leków. Nie muszę także zbyt często jeździć po świeże warzywa do sklepu, ponieważ wiele rzeczy do zjedzenia jestem w stanie znaleźć w lesie czy na polanie. Chciałabym się z Wami podzielić kilkoma ziołarskimi radami na problemy, które zdarzają się często podczas podróży. Czasami wystarczy odejść kilka kroków od parkingu, by znaleźć rośliny, które mogą pomóc na niestrawność, migrenę czy też w walce z nieznoszonymi komarami.

Na niestrawność

Zacznę od leków na biegunkę, nie ma bowiem chyba nic gorszego niż problemy jelitowe rujnujące urlop. Jest roślina, którą można spotkać pospolicie, niemal wszędzie, a na pewno w całej Europie, a jest bardzo skuteczna w przypadku zaburzeń układu pokarmowego. Jest to szczaw



Wrotycz pospolity



Deizywna wielkokwiatowa



Mięta polna



Pniarek brzoźowy



Rozmarna pospolita



Hubiak pospolity



Ośuszczak karyfantenk



Krucianik pospolity



Podagrycznik pospolity



Pokrzywa zwyczajna



Babka lancetowata



Słaz dziki



Rumianek pospolity



Łnica pospolita



Jarnota purpurowa



Szczaw kędzierzawy

kędzierzawy, zwany końskim szczawiem lub kobylakiem. Rośnie licznie na łąkach, polach i skrajach lasów. Cała roślina jest lecznicza, jednak najłatwiej będzie zebrać jej nasiona, które dojrzewają od czerwca, a zbierać je można nawet do późnej jesieni.

Na wymioty, biegunkę, zakażenia przewodu pokarmowego, niestrawność najlepiej zrobić wywar: trzy łyżki nasion zalewamy szklanką zimnej wody. Doprowadzamy do wrzenia i podgrzewamy jeszcze 2 min. Zdejmujemy z ognia i zaparzamy pod przykryciem kwadrans. Po przedcedzeniu pijemy ciepły napój cały dzień. Dla dzieci robimy wywar z trzech łyżeczek ziarenek.

Do godziny po wypiciu pierwszej porcji wymioty powinny ustąpić, a biegunka zmniejszy się lub ustanie. Można stosować również liście oraz kwiaty, a najsilniejszy w działaniu jest korzeń.

Na zaparcia

Jeśli naszym problemem są zaparcia, proponuję inne zioła – jasnotę purpurową, lnicę pospolitą, rumianek, prawoślaz czy liść babki. Z liści wymienionych roślin możemy zrobić napar, wystarczy łyżkę świeżo zebranych ziół zaparzyć pod przykryciem 10 min i wypić herbatkę. Rośliny można oczywiście ususzyć na zapas, jak również mieszać dwa lub więcej gatunków.

Na kaca

Kolejna zmora na kempingach to na pewno kac :D Ja należę do tych raczej niepijących, ale zdaję sobie sprawę, że jestem w mniejszości. Warto wspomnieć o ziołowych remediach, które można znaleźć niedaleko miejsca biwakowania. Jest wiele ziół, które mogą być pomocne w oczyszczeniu organizmu z toksyn i dostarczą minerałów i witamin niezbędnych, by poczuć się lepiej. Wymienię kilka, które łatwo znaleźć i trudno o pomyłkę.

Pomocna będzie pokrzywa, podagrycznik, krwawnik, bluszcz kurdybanek, liście poziomki, rumianek lub mięta. Niektóre z nazw mogą się wydać zupełnie obce, ale jeśli spojrzysz na kilka zdjęć tych roślin, to z pewnością okaże się, że to przecież dobrze znane „chwasty”.

Na skaleczenia

Kilku z tych roślin możemy użyć także w innych przypadkach. Krwawnik i podagrycznik mogą się sprawdzić jako opatrunek, kiedy zapomnimy zabrać apteczki w podróż. Podobne działanie antibakteryjne oraz hamujące krwawienie mają na przykład liście babki, dziewanny i orzecha włoskiego. Jako naturalny plaster znakomicie sprawdza się również grzyb – pniarek brzozy. Jest to pospolita „huba” rosnąca na brzozech. Kiedy przetniemy go na pół i wykroimy cieniutki kawałek, pozyskamy naturalny, elastyczny opatrunek, który można przyłożyć na rany lub skaleczenia.

Na podpałkę i komary

Skoro mowa o grzybach, wspomnę o kolejnym, którego możemy wypatrzyć na martwych drzewach i może się okazać przydatny na kempingu. Jest to hubiak pospolity – wysuszony i odpowiednio przygotowany grzyb służył ludziom jako rozpałka aż do czasów wynalezienia zapalniczki. Jeśli ktoś pamięta harcerski zestaw „hubka i krzesiwo”, to właśnie o tę hubkę chodziło! Pomoże nam nie tylko przy przygotowywaniu ogniska, ale co nawet ważniejsze – odstrąszy wszystkie komary. Hubiak wrzucony do ogniska lub tłący się w pobliżu na żaroodpornym naczynku odgania wiele owadów uprzykrzających czas spędzany w naturze. Jeśli jednak nie chcemy rozpalać ognia, to możemy poradzić sobie z owadami inaczej. Moim ulubionym sposobem na komary i kleszcze są olejki eteryczne z ziół, które mieszam w alkoholu i zawsze

zabieram ze sobą w spryskiwaczu. W kryzysowej sytuacji możemy jednak skorzystać z roślinnych zapachów w inny sposób. Pomocne będą: wrotycz pospolity, krwawnik, bylica, bodziszek, mięta czy melisa. Wystarczy jedną z tych roślin zerwać, zmiażdżyć w dłoniach i pocierać o ciało w miejscach narażonych na ugryzienia. Ich zapach odstrasza wiele owadów. Czynność w razie konieczności trzeba powtarzać co 20–30 min.

Pisząc o grzybach i roślinach, mam nadzieję, że uda mi się zarazić kilka osób pasją, a przynajmniej że spojrzą na pospolite chwasty w nieco inny sposób. Przyzwyczailiśmy się do korzystania z gotowych leków z apteki, podczas gdy na pospolite dolegliwości możemy sami znaleźć lekarstwa w zasięgu ręki. Zachęcam do poszerzania wiedzy na ten temat, między innymi możecie zaglądać na moją stronę na Facebooku – Szamanitka. Publikuję tam relacje nie tylko z kamperowych wycieczek, ale także właśnie informacje o polskich ziołach, grzybach i dzikich roślinach jadalnych.



CWANY GAPA

CZYLI O PARKOWANIU I OBYCZAJACH SŁÓW KILKA...

Posiadanie kampera czy przyczepy kempingowej niesie za sobą konieczność zapewnienia miejsca do parkowania w okresie między wyjazdami. Nie zawsze jest to łatwe do zorganizowania, tanie, a często bywa też solą w oku wścibskich sąsiadów. Na to ostatnie cwany gapa z reguły zapracowuje sobie sam.

Marcin Turko

Właściciele wspomnianych pojazdów mieszkający na terenie własnych posesji są w zdecydowanie lepszej sytuacji, gdyż mogą parkować po prostu u siebie. To niewątpliwa zaleta i wielka wartość, gdy możemy mieć swój sprzęt na oku i jeszcze parkować go pod własną wiatą czy w specjalnie wybudowanym do tego celu garażu. Pomaga to w utrzymaniu pojazdu w czystości, ale przede wszystkim zapobiega skutkom wcześniejszego starzenia się sprzętu chociażby z powodu warunków atmosferycznych (słońce, śnieg), do zagrożeń

związanych z gwałtownymi zjawiskami włącznie. Nie bez znaczenia jest tu kwestia związana z bezpieczeństwem i większymi możliwościami zapobieżenia np. kradzieży czy uszkodzenia pojazdu.

Na osiedlu zawsze pod górkę

W gorszej sytuacji są caravaningowcy, którzy nie mają własnego kawałka gruntu. Jeśli po koleżeńsku nie zaparkują na czyichś włościach, zaczyna się kłopot. Jeśli mieszkamy na osiedlu deweloperskim, miejsc parkingowych jest jak na lekarstwo, często odpłatne, zatem w tym przypadku jesteśmy skazani z reguły na porażkę. Nie lepiej wygląda sytuacja na parkingach osiedli zarządzanych przez spółdzielnie mieszkaniowe. Nie dość, że liczba miejsc parkingowych jest niewystarczająca na potrzeby parkowania tylko samochodów osobowych, to jeszcze tego typu parkingi okraszone są znakami D-18, co z automatu uniemożliwia zgodne z prawem zaparkowanie tam przyczepy kempingowej.

Definicja mówi, że „Znak D-18 «parking» oznacza miejsce przeznaczone na postój pojazdów (zespołów pojazdów), z wyjątkiem przyczep kempingowych; umieszczona pod

Więcej w zestawie. wartości. wolności.

Tak Więcej!

Atrakcyjna
cena!



NOWOŚĆ: modele ACTIVE w przystępnej cenie!

Odkryj wyjątkowe funkcje i oszczędzaj! Nowe modele Globebus ACTIVE od Dethleffs to połączenie tego, co najlepsze. Wyjątkowe wyposażenie i kompaktowe rozmiary zapewniają nie tylko wygodę, ale także przyjemność z jazdy, szczególnie na wąskich i krętych drogach.

dethleffs-polska.pl/globebus-active

Dethleffs
A friend of the family



znakiem tabliczka T-23e oznacza, że na parkingu jest dopuszczony także postój przyczep kempingowych”. Konia z rzędem temu, kto znajdzie spółdzielni parking oznakowany zestawem D-18 + T-23e. Niemal zawsze jest to tylko znane „P”, więc można pozostawić jedynie samochód lub zespół pojazdów. Mimo że kamperem będzie można parkować, to jego gabaryty i tak w większości przypadków będą powodowały kłopoty, a dodatkowo możemy się narażać na tzw. szkody parkingowe.

Na parkingu strzeżonym lub dozorowanym

Tego typu parkingi to rozwiązanie dla tych, którzy nie mają gdzie w sposób legalny i bezpieczny pozostawić swojego pojazdu. Należy być czujnym podczas wykupywania miejsca na takim dozorowanym terenie, ponieważ powierzenie kampera lub przyczepy przedsiębiorcy, który prowadzi ogrodzony i monitorowany parking, nie daje 100% gwarancji, że pojazd będzie przechowywany w warunkach parkingu strzeżonego. Będziemy żyli w przeświadczeniu, że samochód jest bezpieczny, a w przypadku gdy zostanie uszkodzony lub skradziony, odpowiedzialność przeniesiemy na przedsiębiorcę przechowującego

pojazd. Jaka jest zatem różnica między ludzko podobnymi miejscami? Pozostawienie pojazdu na parkingu strzeżonym oznacza zawarcie umowy przechowania (art. 835 k.c.), przez którą przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie niepogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie. Z kolei w przypadku pozostawienia pojazdu na parkingu dozorowanym dochodzi wyłącznie do zawarcia umowy wynajęcia miejsca postojowego (art. 659 k.c.). Trzeba mieć świadomość, że większość parkingów płatnych to wyłącznie miejsca przeznaczone do przechowania bez zapewnienia ochrony przez prowadzącego parking. Nawet jeśli parking dozoruje ochroniarz, niewiele to zmienia. Jeśli o kamperach mowa, zauważmy, że są to pojazdy, z których często korzysta się na podstawie umowy leasingu. Umowy tego rodzaju nierzadko nakładają na użytkownika obowiązek zapewnienia staranności przy przechowywaniu pojazdu. Może się zdarzyć, że w umowie znajdziemy zapis zobowiązujący do przechowywania pojazdu na parkingu strzeżonym. Zapewne nie brakuje osób, które nie będą sobie zdawać sprawy z tego, że powierzenie pojazdu przedsiębiorcy, który prowadzi ogrodzony,

monitorowany parking, wcale nie musi oznaczać, że będzie on przechowywany w warunkach parkingu strzeżonego. Warto o tym pamiętać.

Wynajęcie takiej miejscówki wiąże się z wydatkami. Ceny za usługę przechowania pojazdów są bardzo zróżnicowane i zależą od lokalizacji, warunków i zakresu usługi, jak w tytule akapitu. Z pewnością tanio nie jest i to często powoduje, że właściciele pojazdów turystycznych zaczynają kombinować, pracując nad tym, aby kolejni rodacy przykleili caravanningowcom niechlubną łatkę.

Na „krzywy ryj”

Łatkę tytułowego cwaniaka udającego, że się zagapił albo nie zna definicji znaków, można dostać wszędzie. Znany jest przypadek kierowcy, który, aby móc legalnie parkować przyczepę kempingową na osiedlowym parkingu, nabył za kilka stówek samochód, a raczej relikw motoryzacji, i spiął go z ową przyczepą. Stworzył w ten sposób zespół pojazdów, którym między wyjazdami urlopowymi dumnie parkował pod znakiem D-18. Wielokrotnie zwoływani przez podwórkowych szeryfów mundurowi nie dopatrzili się złamania prawa. Dura lex sed lex.

Zwracamy baczną uwagę na to, gdzie pozostawiamy swoje domy na kołach, aby nie przysparzać problemów sobie i innym użytkownikom parkingów. W społeczeństwie coraz gęściej od ludzi roszczeniowych, zawistnych czy nawet napastliwych, a nasze pojazdy o znacznej wartości są przecież widoczne z daleka. Nie brakuje również istot ziemskich, które w dość jaskrawy i niechlubny dla całej społeczności sposób pokazują, że jeśli wydali kilkaset tysięcy złotych na pojazd, reszta im się po prostu należy. Nie tędy droga. Czy nam się to podoba, czy nie, wydatki związane z posiadaniem pojazdów kempingowych trzeba wliczyć w koszty związane z tą formą wypoczynku.

M MASURIA

PREMIERA 2024

3.10.2024 TARGI POZNAŃ



WWW.MASURIA-RV.PL

PODRÓŻ TO NAJLEPSZA NAU(CZ)KA!

Nauka z bycia w drodze płynie i taka: lekcje na kołach to najlepsza szkoła życia. Placówka edukacyjna w takim wydaniu to wielce atrakcyjny walor caravaningu. Platformy e-learningowe otworzyły drzwi do nowych możliwości rozwoju – zarówno zawodowego, jak i osobistego.



Najważniejszym wymogiem dla mobilnego biura czy nieformalnej edukacji (domowej) jest dobry internet, aby rozmowy wideo przebiegały bez zacięć. Obecnie dostępne są atrakcyjne oferty większości operatorów telefonii komórkowej. Od 15 czerwca 2017 r. nie ma już opłat za roaming na terenie UE. Dzięki temu możesz korzystać ze swojej umowy tak samo jak w kraju. Istnieją też inne możliwości korzystania z internetu w pojeździe kempingowym, np. instalacja routera mobilnego

Wśród caravaningowców znajdziemy i takich, którzy chętnie zdecydowaliby się na „życie w drodze”, porzucając nawet na bardzo długi czas miejsce stałego zameldowania. Jak jednak podróżować z dziećmi w wieku szkolnym, skoro te muszą wywiązywać się z obowiązku edukacji?

Wiele osób pragnie łączyć pracę zawodową i możliwość kształcenia ustawicznego z uprawianiem pasji „bycia w drodze”. To temat interesujący również dla rodziców,

którzy chcą uczyć swe pociechy inaczej niż w tradycyjnej formie, tj. w placówkach szkolnych. Nie tak dawno klasyczne modele edukacji zostały wystawione na próbę. I nic dziwnego, że to właśnie w okresie pandemii szczególnie zyskały na popularności platformy e-learningowe. Także szkoły musiały odrobić cyfrową lekcję. Uczniowie przeszli na nauczanie zdalne, a edukacja internetowa się upowszechniła.

Odkryto nowe i innowacyjne sposoby dla uczniów i nauczycieli na organizowanie zajęć dydaktycznych i edukacyjnych oraz

Rafał Dobrowolski

Fot. Ahorn Camp GmbH, ALPS ALPINE Europe GmbH, Carado GmbH, Hobby

na bardziej osobistą i elastyczną interakcję online. Jednocześnie wdrażanie technologii cyfrowych w edukacji ujawniło wyzwania, np. niezakłócony dostęp do technologii cyfrowych. Społeczeństwo dostrzegło potencjał cyfrowych instytucji edukacyjnych i szkoleniowych. Zmiany, jakich byliśmy niedawno świadkami, wymagały podjęcia zdecydowanych i skoordynowanych wysiłków na szczeblu Unii Europejskiej mających wesprzeć systemy kształcenia i szkolenia, aby mogły stawić czoła wyzwaniom zidentyfikowanym i zaostrożonym podczas pandemii COVID-19, przy jednoczesnym przedstawieniu długoterminowej wizji dalszych kierunków europejskiej edukacji cyfrowej.

Jednym z najważniejszych założeń, na których opiera się edukacja pozaformalna, jest przekonanie, że młodzi ludzie autentycznie chcą i lubią się uczyć oraz poznawać nowe rzeczy. Korešponduje z tym inicjatywa, która zdaje się wychodzić naprzeciw potrzebom fanów caravaningu. Plan działania w zakresie edukacji cyfrowej (2021–2027) to odnowiona inicjatywa polityczna UE, która określa wspólną wizję wysokiej jakości, włączającej i dostępnej edukacji cyfrowej w Europie oraz ma na celu wspieranie dostosowania systemów kształcenia i szkolenia państw członkowskich do ery cyfrowej.

Digital Education Action Plan (2021–2027)

Plan działania, przyjęty 30 września 2020 r., stanowi wezwanie do ściślejszej współpracy na poziomie europejskim w zakresie edukacji cyfrowej, aby stawić czoła wyzwaniom i możliwościom, jakie stwarza pandemia COVID-19, a także przedstawić możliwości społeczności edukacyjnej i szkoleniowej (nauczyciele, uczniowie), decydentów, środowisk akademickich i badaczy na poziomie krajowym, unijnym i międzynarodowym.



Dlaczego temat edukacji w drodze jest dziś wielce aktualny? Ponieważ plan działań w zakresie edukacji cyfrowej jest kluczowym czynnikiem umożliwiającym realizację wizji utworzenia europejskiego obszaru edukacji do 2025 r. A to przybliża osiągnięcie celów Europejskiego programu na rzecz umiejętności, planu działań w ramach europejskiego filaru praw socjalnych oraz Cyfrowego Kompasas „2030: droga europejska ku cyfrowej dekadzie”. Ta inicjatywa przyczynia się też do realizacji priorytetu Komisji Europejskiej „Europa na miarę ery cyfrowej” oraz inicjatywy Next Generation EU. Wspiera także Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, którego celem jest stworzenie bardziej ekologicznej, bardziej cyfrowej i odpornej Unii Europejskiej.

W planie edukacji cyfrowej określono dwa priorytety strategiczne i 14 działań je wspierających. Priorytet 1 to wspieranie rozwoju wydajnego ekosystemu edukacji cyfrowej. Priorytet 2 to zwiększanie umiejętności i kompetencji cyfrowych na rzecz transformacji cyfrowej. Z działań wspierających wymienimy m.in. zalecenie Rady Unii Europejskiej w sprawie kluczowych czynników umożliwiających skuteczną

edukację i szkolenie cyfrowe oraz zalecenie Rady w sprawie podejść do nauczania mieszanego w celu zapewnienia wysokiej jakości włączającej edukacji na poziomie podstawowym i średnim. W ramach konsultacji powinny powstać europejskie ramy treści edukacji cyfrowej (działanie 3). Działanie 4 obejmuje łączność i sprzęt cyfrowy na potrzeby edukacji i szkoleń, a kolejne to plany transformacji cyfrowej dla instytucji edukacyjnych i szkoleniowych.

Także praca z dowolnego miejsca nie jest już tylko przywilejem osób samozatrudnionych, ale staje się coraz ważniejsza także dla pracowników firm. Cele są ambitne i rodzi się pytanie, co Komisja Europejska zrobi, aby je osiągnąć. Ale dlaczego w ogóle nie ma innego wyboru?

Dlaczego potrzebne jest działanie?

Transformacja cyfrowa zmieniła społeczeństwo i gospodarkę, wywierając coraz większy wpływ na życie codzienne, i pokazała potrzebę zwiększenia poziomu potencjału cyfrowego systemów oraz instytucji kształcenia i szkolenia. Pandemia COVID-19 jeszcze bardziej przyspieszyła istniejący trend w kierunku uczenia się online i hybrydowego.

Praca czy nauka w kamperze/ przyczepie kempingowej oferuje szereg korzyści, których nie można uzyskać w domowym biurze czy w tradycyjnej szkole: jogging wokół jeziora w promieniach słońca z samego rana, spacer po lesie przy śpiewie ptaków czy medytacja

I nic dziwnego. Według badań przeprowadzonych przez McKinsey & Co. pandemia spowodowała, że czas potrzebny do wdrożenia zmian związanych ze zdalną pracą i współpracą skrócił się aż 43-krotnie w stosunku do oczekiwanego przed pandemią, a czas innych istotnych zmian w zakresie kluczowych procesów w firmach skrócił się... od 22 do 30 razy!

Z kolei badanie Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) z 2018 r. wykazało, że średnio mniej niż 40% nauczycieli w całej UE czuło się gotowych do korzystania z technologii cyfrowych w nauczaniu. Od tego czasu pewnie jest z tym lepiej, ale i tak tradycyjny model edukacji, tj. tej formalnej, stracił na atrakcyjności. Czasy postpandemiczne pokazały też, jak bardzo pracownicy potrzebują otwartych ścieżek rozwoju zawodowego. Zwłaszcza w Polsce. O ile bowiem w innych rozwiniętych gospodarczo krajach mówi się wiele o work-life balance i coraz śmielej wdraża koncepcję czterodniowego tygodnia pracy, aktywni zawodowo Polacy poświęcają na pracę przeciętnie ponad 43 godz.

tygodniowo. A co chyba najsmutniejsze – co trzecia badana osoba czuje, że przez pracę nie poświęca bliskim tyle czasu, ile by chciała.

Nieformalne uczenie się podczas podróży

Nieformalne uczenie się jest definiowane przez Eurostat jako intencjonalne, lecz mające mniej zorganizowaną formę. Uczenie się może mieć miejsce „w rodzinie, w miejscu pracy, w codziennym życiu i odbywać się jako samokształcenie, przekazywanie i zdobywanie wiedzy wśród członków rodziny lub społeczności” (Eurostat 2016; UNESCO 2012).

Tu wspomnijmy pomysł UE, który zdawał się wyprzedzać wydarzenia niemające precedensu – mowa o edukacji realizowanej w podróży. Projekt TRANSEUROPA Caravans 2019 (TC2019) opierał się na koncepcji mobilności, na wyruszeniu w drogę i zadowoleniu się głęboko w nowym miejscu, nawet jeśli chwilowo. TC2019 miał inspirować mobilnych obywateli UE do większej aktywności w życiu demokratycznym. Wiedzę i dobre praktyki w ramach szkoleń zrealizowano

podczas trzytygodniowej podróży przez 15 krajów w maju 2019 r. A wszystko na pokładzie pięciu przyczep kempingowych, w których zakwaterowanie znalazło pięciu trenerów. Podróżując przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, przyczepy kempingowe propagowały demokratyczne zaangażowanie niereprezentowanych i jednocześnie mobilnych obywateli UE – młodych ludzi, kobiet i grup mniejszościowych, takich jak Romowie.

Tu warto zadać pytanie: szkolenia internetowe czy bezpośrednie? Najpowszechniej wykorzystywanym sposobem uczenia się nieformalnego jest korzystanie z materiałów dostępnych w internecie. Rok temu ankietowani Europejczycy w wieku 25–64 lat dostarczyli informacji, że w taki właśnie sposób ponad 50% z nich zdobywało wiedzę i rozwijało swe umiejętności w ostatnich 12 miesiącach. Samodzielne korzystanie z sieci w celach rozwojowych jest dominującym sposobem uczenia się szczególnie wśród osób w młodszym wieku, ale systematycznie upowszechnia się także wśród osób starszych. W ramach edukacji pozaformalnej wyraźnie

IM WIĘKSZA SWOBODA PRACY MOBILNEJ, TYM WIĘKSZA ODPOWIEDZIALNOŚĆ



Od czasu pandemii home office na stałe zdomowało się w codziennym życiu zawodowym milionów pracowników. To, co zaczęło się jako zabezpieczenie na czas pandemii, stało się trendem, który zmienia świat pracy i system edukacji. Według badań więcej niż co druga osoba w krajach UE ma obecnie możliwość pracy z domu. Praca z domu czy z dowolnego miejsca, bo również na pokładzie kampera/przyczepy kempingowej. O ile w pierwszym przypadku miejsce prywatne jest jasno określone jako miejsce pracy, o tyle w drugim tak nie jest. Zdolność pracodawcy do zapewnienia opieki jest mniejsza, a osobista odpowiedzialność pracownika odpowiednio większa, co prowadzi do szeregu pytań praktycznych. Na przykład: która dokładnie trasa jest trasą do pracy i co z polisą ubezpieczeniową od następstw nieszczęśliwych wypadków? To m.in. dlatego pracodawca musi wyraźnie zezwolić na pracę mobilną. Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, jeśli chcesz pracować zdalnie z zagranicy, mając choćby na uwadze prawo podatkowe. Jeżeli pobyt za granicą trwa dłużej niż sześć miesięcy w roku, podatek dochodowy z reguły nie jest pobierany w kraju zamieszkania.

widoczny jest wzrost uczestnictwa w szkoleniach zdalnych, przy spadku korzystania ze szkoleń stacjonarnych.

Już blisko 1/4 Polaków uczy się... dla siebie! To wyniki najnowszego badania „Rozwój kompetencji – uczenie się dorosłych i sektor szkoleniowo-rozwojowy. 2021/2022” przeprowadzonego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości i Uniwersytet Jagielloński na próbie 1500 Polaków w wieku 18–64 lata. Platformy e-learningowe otworzyły drzwi do nowych możliwości rozwoju – zarówno zawodowego, jak i osobistego.

Domy na kołach jako placówki edukacji nieformalnej

Co stoi na przeszkodzie w upowszechnianiu metod edukacji pozaformalnej w Polsce? I jak ocenić przyjazność przepisów, biorąc pod uwagę rozwiązania w innych krajach UE? Te i inne pytania zadałmy forsującym model oparty na cyfrowej edukacji.

Zacznijmy jednak od kwestii: czy edukacja poza murami szkoły jest dla każdego? I czy rodzice uprawiający caravanning mają większe szanse, by wdrożyć koncepcję szkoły na kołach? Tu cenne komentarze.

– Wedle prawa oświatowego każdy uczeń w Polsce może skorzystać z takiego trybu nauczania. Na pytanie: „dla kogo jest edukacja domowa?” odpowiem, że dla każdej rodziny, która chciałaby spróbować i czuje potrzebę zrobienia czegoś inaczej. Na edukację domową można przejść w dowolnym momencie roku szkolnego. Jeśli rodzic uzna, że ta forma nie jest dla jego dziecka, zawsze można wrócić do szkoły tradycyjnej – zapewnia Monika Kamińska-Wcisło z Centrum Nauczania Domowego.

– Dziecko może przejść na nauczanie domowe na prośbę rodziców kierowaną do dyrektora szkoły. W Polsce naukę w trybie pozaszkolnym może rozpocząć osoba, która

spełnia obowiązek przedszkolny lub szkolny w szkole podstawowej czy też uczeń szkoły ponadpodstawowej – dodaje ekspertka.

Jak to wygląda w praktyce? Rodzice lub opiekunowie prawni składają wniosek o przejście dziecka na tryb nauczania domowego – a w tym przypadku Centrum Nauczania Domowego pomaga w przygotowaniu takiego wniosku i pozostałych dokumentów. Jednym z wymagań jest wiek dziecka – przejście na tryb spełniania obowiązku szkolnego poza szkołą możliwy jest przed ukończeniem 18. roku życia. Konieczna jest również zgoda obojga rodziców dziecka.

– Dyrektor szkoły ma swobodę w wydawaniu zgody na edukację domową. Może zatem odmówić, nawet jeżeli wszystkie formalności zostały spełnione. Jednak szkoły przyjazne edukacji domowej kierują się w takiej sytuacji raczej wyrażenymi przesłankami, że dla dziecka byłby lepszy inny system nauczania. Warto zauważyć, że są to nieliczne sytuacje, gdy doświadczeni w edukacji domowej pedagodzy nie zalecają tej formy – dodaje reprezentantka instytucji, która proponuje atrakcyjną alternatywę dla tradycyjnej szkoły.

Zalóżmy, że dyrekcja szkoły wyrazi zgodę. A jak podróżować z dziećmi w wieku szkolnym, skoro te muszą wywiązywać się z obowiązku edukacji?

– Z naszego doświadczenia wynika, że dobrym rozwiązaniem dla rodzin podróżujących, które mają dzieci w wieku szkolnym, będzie edukacja domowa, czyli spełnianie obowiązku szkolnego, ale poza szkolną ławką. Jak to wygląda w praktyce? Dziecko może uczyć się w dowolnym miejscu i czasie, korzystając z wybranych materiałów i narzędzi. Warto podkreślić, że jest to forma nauki prawnie uregulowana i bezpłatna, praktykowana w Polsce z powodzeniem od ponad 30 lat. Co jeszcze warto wiedzieć? Uczeń nie funkcjonuje



PRACODAWCY CORAZ CHĘTNIEJ SPRZYJAJĄ IDEI WORK-LIFE BALANCE

Z najnowszego raportu Deloitte'a „Global Human Capital Trends” wynika, że aż 80 proc. badanych uważa dobre samopoczucie pracowników za czynnik mający duży wpływ na sukces rynkowy firmy. Elastyczny tydzień pracy może okazać się niezwykle przyszłościową wizją, która zyska większą popularność u przedsiębiorców w Polsce i na świecie. Które firmy najwcześniej dostrzegły potrzeby fanów caravanningu? Allianz wprowadził pracę mobilną w Niemczech w 2019 r. Pracownicy mogą dobrowolnie pracować zdalnie aż do 49% swojego czasu pracy. Od marca 2022 r. zatrudnieni w Allianz u naszego zachodniego sąsiada mają także możliwość pracy za granicą aż do 25 dni w roku. Praca mobilna jest od lat standardem dla pracowników administracyjnych Deutsche Bahn. Od 2022 r. niemiecki przewoźnik kolejowy oferuje „pracę tam, gdzie chcesz”. Od stycznia 2023 r. pracownicy Deutsche Bahn mogą pod pewnymi warunkami pracować w innych krajach UE do 30 dni roboczych. Od marca 2023 r. pracownicy Mercedes-Benz Group AG, Mercedes-Benz AG i licznych spółek zależnych w Niemczech mogą pracować w różnych krajach europejskich do 20 dni roboczych w roku, jeśli pozwala na to przydział pracy. Także branża caravanningowa sprzyja nowemu podejściu. Przykładowo Knorr-Bremse oferuje swoim niemieckim pracownikom możliwość pracy zdalnej w innych krajach UE do 20 dni w roku. W ramach tego rozporządzenia możliwa jest zatem również praca np. na kempingu.

poza systemem oświatowym, każde dziecko w edukacji domowej formalnie zapisane jest do szkoły – tłumaczy dyrektorka Natalia Nowacka z Centrum Nauczania Domowego.

W Polsce od kilku lat trwają intensywne prace nad zmianami w obszarze edukacji. Dotyczą one nie tylko opracowania systemu służącego zatwierdzaniu, uznawaniu i przepływowi efektów uczenia się, a w konsekwencji kwalifikacji, ale także uporządkowania i ujednolicenia słownictwa stosowanego w tym zakresie. Projekt pod nazwą ZSU 2030 ma się przyczynić do bardziej efektywnego rozpoznawania, wali-dowania i certyfikowania efektów uczenia się niezależnie od sposobu,

w jaki efekty te zostały uzyskane. W dokumencie zwrócono także uwagę na rozwijanie doradztwa weryfikacyjnego oraz potwierdzanie efektów wcześniejszego uczenia się na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym.

– Wielu rodziców uczniów Centrum Nauczania Domowego powtarza, że edukacja domowa dała im wolność. I myślę, że ta wolność rozumiana na wielu płaszczyznach jest tutaj kluczowa. Każda rodzina funkcjonuje inaczej, we własnym trybie, zgodnie ze swoimi wartościami i przekonaniami. Edukacja domowa dopasowuje się do stylu życia tych rodzin. Mamy coraz więcej rodzin podróżujących, które chcą zwiedzać nasz kraj lub świat, a jednocześnie troszczą się o edukację dziecka – podkreśla dyrektorka placówki.

Cyfrowe lekcje w podróży

Ludzie wolnych zawodów, jak również pracujący zdalnie w pierwszym rzędzie wybierają cyfrową szkołę dla swych pociech. Przybywa też rodzin szukających nowoczesnej edukacji, skoncentrowanej na indywidualnych potrzebach dziecka.

– Poza wolnością, o której już wspominałam, edukacja domowa daje przestrzeń na rozwijanie pasji i zainteresowań. Uczeń zyskuje więcej czasu dla siebie. Warto tylko nadmienić, że w nauczaniu domowym nie mamy: plastyki, muzyki, techniki, religii/etyki czy WF-u, te przedmioty rodzic może i powinien rozwijać z dzieckiem na własną rękę. Edukacja domowa w naturalny sposób rozwija kompetencje przyszłości: uczy samodzielności, sprawczości, dyscypliny, planowania – te umiejętności przydadzą się naszym dzieciom w dorosłym życiu i będą pożądane na rynkach pracy – kontynuuje nasza rozmówczyni.

I od razu dodaje, że edukacja domowa daje rodzinie więcej przestrzeni na bycie razem, spokoju i radości. Wielu rodziców podkreśla, że zmiana trybu nauczania poprawiła atmosferę w ich domu.

Kiedy cały świat nie kręci się wokół klasówek, ocen i sprawdzianów, zostaje miejsce na to, co najważniejsze – na budowanie mocnych i stabilnych relacji.

Skoro w Konstytucji RP zapisano, że nauka dzieci jest bezpłatna, to czy edukujący indywidualnie mogą liczyć na jakieś wsparcie, skoro ich pociechy nie korzystają z edukacji formalnej w szkole?

– W założeniu edukacja domowa jest bezpłatna dla każdego dziecka w Polsce, ponieważ nauka jest finansowana z subwencji oświatowej. Niektóre placówki wspierające edukację domową wprowadzają różnego rodzaju opłaty, ale w Centrum Nauczania Domowego dla naszych uczniów edukacja domowa jest bezpłatna. Oznacza to, że rodzic nie płaci za naukę, a więc jest ona dostępna dla dzieci i młodzieży bez względu na sytuację materialną ich rodzin. Rodzic w nauczaniu domowym nie otrzymuje żadnych środków za edukację dziecka w domu. Subwencja, jaka przypada na każdego ucznia w Polsce, także tego w edukacji domowej, trafia do szkoły, do której zapisane jest dziecko – odpowiada Natalia Nowacka.

Edukacja online to codzienność dla milionów osób. Wystarczy tylko dostęp do internetu, a ogromne zasoby wiedzy stoją otworem. Platformy e-learningowe otworzyły drzwi do nowych możliwości rozwoju – zarówno zawodowego, jak i osobistego. Przykładowo platforma New Heroes Academy rozpoczęła działanie w maju br. Wśród dostępnych na niej kursów można odnaleźć te z zakresu rozwoju osobistego (Cyfrowy dobrostan – o zdrowych nawykach cyfrowych, Wypalenie zawodowe i jak go uniknąć?, Nawyki sukcesu – droga ku efektywności), przywództwa (Inspirujący lider – buduj, motywuj, wpływaj, Zostań team leaderem – kurs dla młodych menedżerów, Osobiste przywództwo – kieruj swoim życiem świadomie) czy psychologii i komunikacji (Wprowadzenie do psychologii,

JAK WYWIĄZAĆ SIĘ Z OBOWIĄZKU SZKOLNEGO POZA MURAMI PLACÓWKI EDUKACYJNEJ?

Kwestie dotyczące edukacji domowej, czyli spełniania obowiązku szkolnego poza szkołą, reguluje art. 37 ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe i ustawa z 7 września 1981 r. o systemie oświaty w zakresie dotyczącym oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów szkół. 21 kwietnia 2021 r. prezydent RP podpisał ustawę z 17 marca 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe. W związku z tym od 1 lipca 2021 r. edukacja domowa dostępna jest bez opinii z publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej i bez rejonizacji. Zniesienie wymogu dołączania opinii do wniosku o zgodę na spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą znacznie skróciło czas oczekiwania – dotychczas na badanie w poradni czekało się czasem nawet kilka miesięcy. Teraz rodzice, którzy wnioskuje o możliwość nauczania swojego dziecka w domu czy właśnie podczas podróży caravaningowych, czekają maksymalnie 30 dni – to czas, jaki ma dyrektor szkoły, zgodnie z Prawem oświatowym, na wydanie decyzji.





Dla tych, którzy chcą pracować, istnieje kilka platform, na których można znaleźć odpowiednią pracę zdalną, np. DNX jobs, New Work Life lub GetRemote. Cyfrowi nomadzi mogą oczywiście wybrać edukację alternatywną dla swych pociech. Cyfrową szkołę mocno promuje skądinąd UE



Trening asertywności, Sztuka skutecznej komunikacji), a także kursy językowe.

W 2021 r. aż 50% dorosłych Polaków uczyło się z wykorzystaniem internetowych materiałów – jest jasne, że z roku na rok ten odsetek będzie wzrastał.

Co o e-learningu mówią liczby?

Lubimy się uczyć! Jak wynika z badania przeprowadzonego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości i Uniwersytet Jagielloński, 71% dorosłych Polek i Polaków kontynuuje naukę po zakończeniu etapów obowiązkowej edukacji w sposób nieformalny. Ponad połowa tej grupy korzysta przy tym z zasobów internetowych. To dominujący sposób uczenia się szczególnie wśród młodszych osób – w 2021 r. z e-learningu korzystało 65% osób w wieku 18–24 lata i 62% w wieku 25–34 lata. Z każdym rokiem zwiększa się również odsetek seniorów, którzy uczą się online – obecnie 21% osób w wieku powyżej 65 lat zdobywa edukację w internecie. Dodatkowo szkolenia stacjonarne czy zajęcia z nauczycielem/lektorem coraz częściej są zastępowane przez kursy online.

Na popularności zyskuje nowe podejście do nauki online – co je charakteryzuje? Coraz częściej użytkownicy internetu sięgają po kursy online, które są związane z ich osobistymi zainteresowaniami – spora grupa osób wybiera e-learning dla własnej satysfakcji i przyjemności

czy w ramach nowego hobby. Aż 24% badanych edukuje się w dziedzinach, które nie są związane z ich rozwojem zawodowym.

– Można przypuszczać, że te zachowania są odpowiedzią na szybkie tempo życia i presję na ciągłe podnoszenie własnych kwalifikacji – obecnie istotniejszy staje się samorozwój i poczucie spełnienia – komentuje wyniki ankiety Agata Kołodyńska, wiceprezesa Nowych Motywacji.

– Jako Nowe Motywacje, współtwórcy kursów online z dziedziny rozwoju osobistego, psychologii i komunikacji czy przywództwa na platformie New Heroes Academy, staramy się, by materiały do nauki online odpowiadały na nowe potrzeby użytkowników. Zależy nam na dopasowaniu oferty do intencji osób podejmujących naukę.

Rachunek za edukację jako koszty uzyskania przychodu

Workation to nie tylko ciekawy benefit dla pracowników, ale coraz częściej sposób pracy rozważany przez przedsiębiorców. Wspomnieliśmy, że rodzice edukujący dzieci poza murami szkół nie mogą liczyć na dofinansowanie. W lepszej sytuacji są prowadzący działalność gospodarczą. Okazuje się, że taki np. pojazd kempingowy, dzięki któremu będziemy zwiedzać Europę, czy opłatę za kemping, na którym będziemy pracować, uczyć się i jednocześnie spędzać czas wolny, możemy wliczyć w koszty.

Dzięki połączeniu obowiązków służbowych z wakacjami na tych drugich można zaoszczędzić. Tu wskazówka dla przedsiębiorców, jak mogą jednocześnie pracować, uczyć się i urlopować, a przy tym ograniczyć koszty.

– Przedsiębiorca może zarządzać swoim biznesem właściwie z każdego miejsca na świecie i o każdej porze. Wystarczą mu podstawowe narzędzia pracy jak internet, telefon i komputer. W konsekwencji może wykorzystać okres wakacyjny nie tylko do wypoczynku, ale i pełnienia obowiązków służbowych. Łącząc przyjemne z pożytecznym, zyskuje potrójnie: odpoczywa, pracuje, kiedy jest to konieczne, a dodatkowo – co dla wielu nie jest takie oczywiste – oszczędza. Rzeczy, które kupimy, wynajmiemy lub wyleasingujemy na potrzeby między innymi workation, możemy najczęściej zaliczyć do kosztów firmowych. To powoduje, że rachunek za wakacje finalnie będzie niższy – mówi Radosław Woźniak, prezes EFL.

I uczuła, by decydując się na taką formę prowadzenia biznesu jak workation, pamiętać, że kluczowe jest właściwe udokumentowanie wszystkich, choćby najdrobniejszych wydatków, które chcemy wliczyć w koszty uzyskania przychodu. Urząd skarbowy może dokładnie sprawdzić rodzaj poniesionych kosztów, dlatego należy zbierać bilety, faktury czy zdjęcia z targów i spotkań, które potwierdzą biznesowy charakter wyjazdu.

Wielu producentów pojazdów kempingowych dostrzegło już potrzeby cyfrowych nomadów i oferuje kampery specjalnie wyposażone do pracy zdalnej. Przykładem jest koncepcja Alpine Cross Cabin, której zabudowa miała premierę na targach CMT 2023 w Stuttgarcie

PIESKIE ŻYCIE NA KEMPINGU



Buda na czterech kołach

Nastaly takie czasy, że określenia „psiecko” czy „psiombelek” raczej wywołują uśmiech, niż oburzają. Czworonożni przyjaciele są pełnoprawnymi członkami naszych rodzin i tak jak pozostali biorą czynny udział w ich życiu.

Manuela Warzybok

Większość właścicieli zwierząt domowych nie wyobraża sobie wyjazdu bez nich na urlop lub nawet na weekend, nie tylko ze względu na kłopot ze zorganizowaniem opieki zastępczej, lecz także mając na uwadze tęsknotę i komfort psychiczny pupila. Zwierzęta kochają nas zwykle całym sercem

i nie ma się co czarować, że rozstanie z opiekunem to nie jest dla nich stres. W przypadku podróży samolotami większe psy muszą się z nim niestety mierzyć. Loty ze zwierzętami to temat bardzo skomplikowany, na szczęście w caravanningu mamy więcej możliwości, by cieszyć się podróżami bez konieczności rozstawania się z ukochanym zwierzęciem.

Wózeczek, a w nim... pieseczek!

U nas to widok wciąż jeszcze egzotyczny, ale za granicą już standard, szczególnie w przypadku starszych czworonogów, mających problemy z chodzeniem. Tymczasem na targach Caravan Salon w Düsseldorfie od lat na każdym kroku możemy spotkać taki widok. Jest to też o tyle sensowne, że pies



Psiczepa

w wózku nie płacze się pod nogami tłumów odwiedzających co roku to wydarzenie. Trend jednak jest, jaki jest – gdyby policzyć wózki podczas tego wydarzenia, mogłoby się okazać, że psów w nich jest więcej niż niemowląt. Rynek z kolei nie znosi próżni i odpowiada na trendy coraz szerszą ofertą produktów kierowaną do psiarzy i ich pupili. Wyprawka dla psa to sprawa mocno indywidualna – miski, posłanie, jedzenie, zabawki i kosmetyki to oczywistość, warto wspomnieć o zapasowych smyczach i obrożach, które czasem mogą nie wytrzymać napięcia i wymagać wymiany.

Grzeczny piesek?

Na początek należy się zastanowić, czy nasz pies lubi podróż samochodem i czy nadaje się do zabrania na wyjazd. Jak znosi towarzystwo innych osób niż domownicy, innych zwierząt i specyficznych warunków oraz zasad panujących na kempingach? Łatwiej jest, gdy zwierzę od szczenięcia jest eksponowane na różne sytuacje – wówczas łatwiej mu się zaadaptować i odnaleźć w nowym otoczeniu. Jeżeli rozpoczynamy

naszą przygodę z carawaningiem, posiadając już dorosłego osobnika, powinniśmy poświęcić więcej czasu na zapoznanie go z nową formą podróżowania i spędzania wolnego czasu. Jeżeli nasz pupil jest agresywny lub ma inne problemy społeczne, może warto przemyśleć, jak go najpierw przygotować do takich zmian, korzystając na przykład z usług psiego behawiorysty. Przepracowanie mniejszych problemów z pewnością poprawi komfort naszego wypoczynku w przyszłości. W przypadku większych może lepiej jednak przemyśleć inne formy zagospodarowania czasu naszego czworonoga, niż narażać się na stres i inne nieprzyjemności mogące wynikać z jego zachowania. Paradoksalnie często im większy pies, tym lepiej wychowany, bowiem właściciele małych ras rzadziej udają się z nimi na szkolenia.

Choroba lokomocyjna

Ta przykra dolegliwość zatruwa życie w podróży nie tylko ludziom, ale też często pupilom. Zwykle nie dotyczy psiaków przyzwyczajonych do jazdy samochodem, ale i od tej reguły są, niestety, wyjątki.

Niezbędna będzie w takim wypadku konsultacja weterynaryjna. Lekarz doradzi nam, co możemy podać czworonopemu pasażerowi, by poprawić komfort jego życia na czas przejazdu, i jak łagodzić niepożądane objawy. Należy także pamiętać o przerwach w podróży na rozprostowanie łap i zaspokojenie potrzeb fizjologicznych oraz o dostępie do wody pitnej.



Panienka z okienka



Przyniosę moim
ludziom trochę
plaży do przyczepy,
ucieszą się

Skoro już jesteśmy przy jeździe pojazdem, warto pochylić się nad klimatyzacją. Pies też człowiek i nadmierne zmiany temperatury mu nie służą. Warto używać klimy z głową, umiarkowanie schładzając wnętrze, dojeżdżając zaś do celu podczas upałów, można podnieść temperaturę powietrza o kilka stopni, by zminimalizować szok termiczny po dotarciu na miejsce. Pamiętajmy też o bezpieczeństwie – pies nie może być przewożony „luzem”, w razie wypadku nie tylko on jest narażony na śmiertelne

niebezpieczeństwo, może też zagrażać innym pasażerom. Dlatego też powinien podróżować w specjalnych szelkach lub klatce kennelowej.

Odrobina PSYchologii

Tak jak w domu, pies w kamperze lub przyczepie powinien mieć swoje miejsce do wypoczynku i relaksu, w którym będzie się czuł bezpiecznie i u siebie. Doskonale sprawdza się w tej roli kenneł, czyli najczęściej klatka kennelowa, acz dostępne są też miękkie budki. Takie bezpieczne miejsce pozwala psu się uspokoić, wyłączyć tryb stróżowania, chroni go także przed bodźcami z zewnątrz i interakcjami z innymi użytkownikami kempingu. Własny ką, choćby w postaci posiadanego na wyłączność legowiska, sprawia, że zwierzę może porządnie wypocząć, dzięki czemu jest mniej pobudzone i spokojniejsze. W końcu nie tylko ludziom należy się relaks na wyjeździe! Wyjazd sam w sobie jest też atrakcją dla większości psów. Mają dużo ruchu na świeżym powietrzu, sporo rozrywek, nowe towarzystwo. Dla niektórych z nich częsta socjalizacja to wartość dodana, dzięki niej łatwiej im później obcować z innymi przedstawicielami swego gatunku.

Papieren, bitte!

Posiadanie zwierzaka zobowiązuje nas do przestrzegania różnych przepisów i posiadania odpowiednich dokumentów. Na terenie Polski powinniśmy zawsze mieć przy

sobie książeczkę zdrowia psa lub specjalny paszport, który jest niezbędny przy wyjazdach za granicę. W obu tych dokumentach powinny znajdować się informacje o niezbędnych szczepieniach i chipie lub tatuażu umożliwiającym identyfikację pupila. Choć w wielu regulaminach kempingów jest wzmianka o tym, że tego typu dokumenty są wymagane, to w praktyce rzadko się zdarza, by ktoś je sprawdzał, za to zdarzają się kontrole na przejściach granicznych. Pamiętajmy, że ich brak w sytuacji, kiedy coś złego się wydarzy, może mieć poważne konsekwencje dla właścicieli. Najważniejsze jest aktualne szczepienie przeciwko wściekliźnie, w niektórych krajach wymagane jest także poświadczone w dokumencie odrobaczenie zwierzęcia, wykonane w określonym terminie przed wjazdem na terytorium danego państwa. Aktualne regulacje najlepiej sprawdzić na stronie Komisji Europejskiej.



Tu znajdziesz aktualne informacje o warunkach podróży z psem po Europie, także do krajów niebędących członkami EU

Jeżeli przewożysz psa w kamperze, zadбай o:

- ▶ bezpieczeństwo podczas jazdy – specjalne szelki lub klatka kennelowa
- ▶ komfort termiczny – umiarkowane korzystanie z klimatyzacji
- ▶ przerwy w podróży na rozprostowanie łap i zaspokojenie potrzeb fizjologicznych
- ▶ dostęp do świeżej wody
- ▶ aktualne szczepienia i dokumenty je potwierdzające



My tu
pilnujemy

Francuski piesek

Na co mogą liczyć wymagające czworonogi przebywające na terenie obiektów kempingowych? Otóż na całkiem sporo, ponieważ w zależności od liczby gwiazdek rośnie też liczba udogodnień dla gości, nie tylko tych dwunogich. Coraz więcej kempingów, nawet tych o niższym standardzie, oferuje miejsca do kąpieli czworonogów. To doskonała wiadomość dla ich właścicieli, bo nie jest tajemnicą, że brudny pies to szczęśliwy pies – tylko potem jeszcze trzeba wrócić do kampera.

Na większych kempingach często wydzielona jest część, gdzie mieszkają zwierzaki. Chodzi o zapewnienie komfortu wypoczynku i bezpieczeństwa także pozostałym gościom. Wyznaczone są miejsca, w których możemy przebywać z psem, osobne plaże i kąpieliska, ba, na jednym kempingu jest nawet basen, w którym można wykąpać się razem z podopiecznym. W największych resortach możemy również skorzystać z usług psiego fryzjera lub weterynarza, a nawet dog sittera, czyli psiej niańki, na wypadek gdybyśmy chcieli skorzystać z atrakcji niedostępnych w towarzystwie czworonoga, a ten źle znosi samotność.

Przesada? Cóż, każdemu według potrzeb.

Dog friendly zone

Coraz więcej miejsc deklaruje przyjazność czworonogom. Możemy wchodzić z nimi już nie tylko do restauracji i barów, ale też sklepów, muzeów i parków rozrywki. Za granicą to przyjazne nastawienie widać jeszcze wyraźniej niż na naszym krajowym podwórku. Ta tendencja widoczna jest też w caravanningu.

Trudniej o kemping, gdzie nie wolno wjechać z ulubieńcem, niż na odwrót.

Pamiętajmy jednak, że podróże z kudlatym przyjacielem to nie tylko prawa i przywileje, ale także obowiązki. Nasz zwierzak nie powinien przeszkadzać pozostałym lokatorom obiektu w wypoczynku ani tym bardziej nie może stwarzać zagrożenia. Właściciel zobowiązany jest do utrzymywania porządku i sprzątanía po swoim podopiecznym, co według relacji gospodarzy kempingów nadal dla niektórych nie jest oczywiste. Opłata za pobyt zwierzaka na kempingu nie oznacza, że może on robić wszystko i wszędzie. Niedopuszczalne jest, by chodził sobie, gdzie mu się podoba i załatwiał potrzeby fizjologiczne na sąsiednich parcelach, a o to nie trudno, bo psy mają w swej naturze

Hau much?

- ▶ psia doba na kempingu w Polsce kosztuje najczęściej 10 zł
- ▶ ceny psiej doby w Europie zaczynają się od 5 euro
- ▶ koszt wydania paszportu to 100 zł
- ▶ czipowanie zwierzaka wynosi 50–120 zł
- ▶ klatka kennelowa z atestem kosztuje od kilkuset do kilku tysięcy złotych

oznaczanie terytorium i to właściciel ma dopilnować tego, by jego pies nie obsikiwał przedsięwzięć sąsiadom.

Jak w każdej dziedzinie życia należy się odwołać do zdrowego rozsądku i wzajemnego poszanowania praw wszystkich współużytkowników kempingu. Czworonożni przyjaciele wnoszą dużo radości do naszego życia, mogą też być miłym kompanem dla nieposiadających zwierząt sąsiadów, nie mogą być jednak uciążliwi dla innych.

Jeżeli właściciele zadbają o odpowiednie wychowanie psa, zaspokojenie jego potrzeb i komfort wypoczynku oraz wywiążą się z pozostałych obowiązków leżących po stronie opiekuna, wspólny pobyt będzie na pewno udany, a ich pupil mile widziany w każdym towarzystwie.



Pies stróżujący



Zmęczony pies to spokojny pies



Psijaciele

BYŁEM MOTYLEM, ALE PRZYTYŁEM...

Masa własna, masa pojazdu w stanie gotowym do jazdy, rzeczywista masa całkowita, dopuszczalna masa całkowita, maksymalna masa całkowita. Te wszystkie wartości odnoszą się do jednej przyczepy lub kampera i niezmiennie często są niezrozumiałe, a jeszcze częściej ze sobą mylone.

Marcin Turko



W związku z tym rośnie liczba zamawianych pojazdów, co do których kierowcy nie mają świadomości, że ładowność jest inna, niż im się wydaje. Stoi za tym przede wszystkim wiara w masę własną podaną w dowodzie rejestracyjnym w kontrze do dodatkowego wyposażenia.

Zawirowania i roszczenia wobec producentów związane z masą nowego pojazdu spowodowały zmianę przepisów dotyczących informowania klientów

w tej sprawie. Uregulowano to w sposób jednolity na terenie Unii Europejskiej w rozporządzeniu wykonawczym UE nr 2021/535 (do czerwca 2022 r. rozporządzenie wykonawcze UE nr 1230/2012), dlatego od pewnego czasu po wejściu w konfigurator na stronach internetowych producentów przyczep kempingowych lub kamperów najpierw pojawia się przykrywające je, obfitujące w tekst okienko, w którym wymaga się od użytkownika zapoznania z treścią i zaakceptowania. To obszerne i w większości przypadków przejrzyste objaśnienie

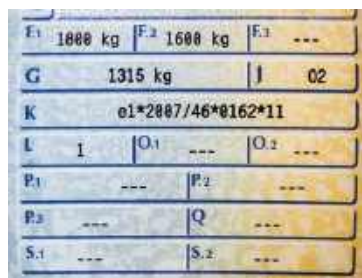
definicji wymienionych pod tytułem tej publikacji. Jeśli przygotowujemy konfigurację pojazdu samodzielnie i zapoznamy się ze wspomnianą treścią, nie powinniśmy być zaskoczeni. Gorzej, gdy robi to ktoś za nas i nie poinformuje o tym lub klient taki komunikat zlekceważy. Życie pokazuje, że bardzo często pomijamy i zatwierdzamy treść takich wyskakujących okienek bez zapoznania się z ich zawartością. Wystarczy poczytać też w sieci rozmowy caravaningowców, aby się przekonać, że ta wiedza jest jednak potrzebna i niezwykle ważna, ponieważ pytania o podstawy pojawiają się non stop.

Masa własna – wartość, która najczęściej wprowadza w błąd

Pod tym pojęciem zawiera się masa pojazdu wraz z nadwoziem, w tym płyny eksploatacyjne, takie jak smary, oleje i płyny chłodzące. Dotyczy to zarówno kamperów, jak i przyczep kempingowych. Problem polega na tym, że wartość masy własnej z danych homologacyjnych pojazdu (jeśli jest podana) jest przenoszona wprost do dowodu rejestracyjnego. W przypadku przyczep częściej się zdarza, że w dowodzie rejestracyjnym w pozycji G jest naniesiona masa pojazdu w stanie gotowym do jazdy. Niczego niepodejrzewający kierowca odejmuje od dopuszczalnej masy całkowitej (DMC) z pola F2 masę własną z pola G, w wyniku czego otrzymamy rzekomą ładowność pojazdu. Nic bardziej mylnego, po drodze są jeszcze inne dodatki, które uszczuplają możliwości załadowcze naszego domu na kołach.

Masa pojazdu w stanie gotowym do jazdy – jesteśmy bliżej prawdy

Masa przyczepy kempingowej w stanie gotowym do jazdy jest składową masę własnej przyczepy wraz z nadwoziem i standardowym wyposażeniem fabrycznym



Fot. 1. Przykład prawidłowo zarejestrowanej przyczepy kempingowej, której MMC = 1800 kg, a DMC = 1600 kg

występującym pod różnymi nazwami (wyposażenie podstawowe, standardowe). Dolicza się do tej masy pełną butlę gazową, pełny zbiornik czystej wody, pełny zbiornik wody do splukiwania toalety (jeśli występuje) i pełny podgrzewacz wody. Jest tu zatem mowa o standardowym wyposażeniu fabrycznym, czyli podstawowej konfiguracji przyczepy kempingowej wyposażonej we wszystko, co jest wymagane przez prawo. Warto wiedzieć, że wszystkie podawane przez konfigurator producenta masy to wartości nominalne. Ustawodawca przewidział bowiem w tym zakresie tolerancję na poziomie 5%. To pozornie niewiele, ale te dopuszczalne tolerancje mogą mieć bezpośredni wpływ na rzeczywistą masę przyczepy, a co za tym idzie na pozostałą ładowność. Warto o tym pamiętać.

Podobnie wygląda sprawa w przypadku kamperów. Tutaj na masę pojazdu w stanie gotowym do jazdy składa się również masa własna wraz z nadwoziem i standardowym wyposażeniem fabrycznym, do tego dolicza się masę paliwa w zbiorniku napelnionym do 90% pojemności oraz masę kierowcy ustawowo zryczałtowaną na 75 kg. Prawo wymaga, aby kamper podczas określania tej masy miał standardowe wyposażenie fabryczne zawierające podstawową konfigurację pojazdu wyposażonego we wszystkie wymagane przez prawo funkcje, w tym wszystkie



Fot. 2. Wszystkie parametry wagowe pojazdu znajdują się w certyfikacie zgodności (Certificate of Conformity – CoC). Warto o ten dokument zabiegać podczas zakupu pojazdu z drugiej ręki

urządzenia, które nie wymagają dalszych specyfikacji na poziomie konfiguracji lub wyposażenia, czyli popularny „golas”.

Mało tego, należy doliczyć w 100% napelniony zbiornik świeżej wody w trybie jazdy (pojemność zbiornika świeżej wody w tzw. trybie jazdy w zależności od producenta i modelu pojazdu jest ograniczona np. do 10, 20 lub 40 l) i w 100% napelnioną aluminiową butlę gazową o wadze 16 kg. Trzeba pamiętać, że nadal mogą tu występować zgodne z prawem tolerancje, nie większe niż 5%. Podsumowując – masa pojazdu w stanie gotowym do jazdy to nierzadko kilkadziesiąt kilogramów więcej niż masa własna, a to nie wszystko.

Rzeczywista masa całkowita – rzeczywistość, jak sama nazwa wskazuje

Każdy kamper i przyczepa kempingowa opuszczają fabrykę z podaną wartością rzeczywistej masy całkowitej (RMC). To zdecydowanie najważniejszy parametr, który pozwala bliżej określić pozostałą ładowność wykorzystywaną na zapakowanie sprzętu i rzeczy osobistych. Do ustanowienia rzeczywistej masy całkowitej pojazdu producent wykorzystuje wszystkie wartości stanowiące masę pojazdu w stanie gotowym do jazdy oraz – w zależności od nazewnictwa – masę wyposażenia dodatkowego lub opcjonalnego, pakietów itp. Ustawodawca zdefiniował te

dotąd jako wszystkie niezawarte w wyposażeniu seryjnym części wyposażenia, które montowane są zgodnie z zamówieniem klienta na odpowiedzialność producenta w fabryce. Może to być np. markiza, mover, bagażnik na rowery czy instalacje solarne. Odejmując DMC pojazdu od jego RMC, otrzymamy ładowność, czyli to, co interesuje każdego użytkownika najbardziej. Gdyby wszystko powyższe zastosować na konkretnym przykładzie, wygląda to tak:

A. Masa przyczepy w stanie gotowym do jazdy	1270 kg
B. Zamówione przez klienta fabryczne wyposażenie dodatkowe/opcjonalne	66 kg
C. Rzeczywista masa całkowita tak skonfigurowanej przyczepy (A+B)	1336 kg
D. Dopuszczalna masa całkowita przyczepy	1500 kg
E. Ładowność przyczepy po opuszczeniu fabryki (D-C)	164 kg

Podany przykład obrazuje, jak ważne jest dostrzeganie rzeczywistej masy całkowitej, a nie tej podawanej jako masa własna czy w stanie gotowym do jazdy. Gdyby sugerować się wyłącznie wpisem w dowodzie rejestracyjnym przykładowej przyczepy, można by zrozumieć, że jej ładowność to 230 kg (D-A). Skądinąd wcześniej wspominałem, że w pole G dowodu rejestracyjnego wprowadza się tak naprawdę masę pojazdu w stanie gotowym do jazdy, która użytkowo nie ma większego znaczenia dla samochodu, gdy został przez klienta solidnie doposażony w fabryce.

Ale uwaga! Wielu nowych nabywców pojazdów caravaningowych nie zwraca uwagi na fakt, że montaż wyposażenia opcjonalnego u dealera, dystrybutora czy też samodzielnie zmniejsza ładowność do wykorzystania. Zatem jeśli do wskazanej w przykładzie przyczepy doinstalujemy jakiś sprzęt już po

wyjeździe z fabryki (u dealera lub samodzielnie), będzie się to przedstawiało w następujący sposób:

A. Masa przyczepy w stanie gotowym do jazdy	1270 kg
B. Zamówione przez klienta fabryczne wyposażenie dodatkowe/opcjonalne	66 kg
C. Rzeczywista masa całkowita tak skonfigurowanej przyczepy (A+B)	1336 kg
D. Dopuszczalna masa całkowita przyczepy	1500 kg
E. Ładowność przyczepy po opuszczeniu fabryki (D-C)	164 kg
F. Dołożone wyposażenie przez dealera lub samodzielnie (np. mover)	38 kg
G. Ładowność przyczepy po doposażeniu poza fabryką (E-F)	126 kg

Z powyższego przykładu wynika wprost, że standardowo wyposażona przyczepa miałaby ładowność 230 kg (D-A), jednak doposażenie jej na etapie produkcji zwiększyło RMC o 66 kg oraz w późniejszej fazie u dealera lub samodzielnie uszczupliło ładowność o mover ważący 38 kg, co dało łącznie 104 kg osprzętu, co pozostawia do dyspozycji użytkowników zaledwie 126 kg.

Dopuszczalna masa całkowita nie zawsze oznacza koniec możliwości

DMC każdego pojazdu to wartość, której należy bezwzględnie pilnować i nie przekraczać. Osiągniemy ją, gdy w pełni obciążymy pojazd ładunkiem i osobami. Informacje o DMC pojazdu znajdziemy w pozycji F2 dowodu rejestracyjnego. Przekroczenie tej wartości w razie kontroli zapewne uszczupli portfel kierującego, a być może pozbawi możliwości dalszej jazdy, jeśli nie uda się na miejscu odchudzić pojazdu. Każdy, kto ma trochę wyobraźni i zdaje sobie sprawę z praw fizyki, wie, że taka nadwaga niesie za sobą inne konsekwencje. Jak to mówią – wszystko

jest dobrze, dopóki coś się nie stanie lub komuś nie wyrządzimy krzywdy, prowadząc przeładowany pojazd.

Technicznie dopuszczalna maksymalna masa całkowita – wartość nieprzekraczalna

Dane stanowiące o tej masie znajdują się w dowodzie rejestracyjnym w pozycji F1, która na rewersie opisana jest jako „maksymalna masa całkowita” (MMC). Mowa tu o masie, jaką jest w stanie wytrzymać konstrukcja pojazdu, jego układ przeniesienia napędu, układ hamulcowy, ogumienie. W zdecydowanej większości pojazdów caravaningowych pola F1 i F2 będą miały te same wpisy, jednak zwłaszcza w przypadku przyczep zdarzają się wyjątki. O co w tym chodzi? Przyczepy budowane są na osiach, których producent przewidział obciążenie ich np. do 1300, 1500, 1800 czy 2000 kg. Zdarzają się sytuacje, gdy w oko wpada model przyczepy budowany na osi do 1800 kg i taką MMC ustala dla przyczepy producent. Gorzej, gdy uprawnienia kierowcy są niewystarczające albo zwyczajnie holownik nie ma tyle „na haku”, ale jest na to antidotum. Realizujemy to podczas zamawiania pojazdu, w tym przypadku przyczepy, której DMC nie śmie przekroczyć dla nas np. 1600 kg. W takiej sytuacji producent w homologacji ustala technicznie dopuszczalną maksymalną masę całkowitą na 1800 kg (takie możliwości daje oś i rama), ale dopuszczalną masę całkowitą obniża do poziomu 1600 kg, zgodnie z życzeniem klienta. Wówczas, jeśli Wydział Komunikacji poprawnie wprowadzi dane do dowodu rejestracyjnego, w pozycji F1 będzie 1800 kg, a w F2 – 1600 kg. Odtąd granicą wagi tej przyczepy będzie 1600 kg. Jeśli właściciel przyczepy rozszerzy uprawnienia lub zmieni holownik, który daje większe możliwości, zawsze istnieje możliwość

wystąpienia do producenta o ponowne wydanie dokumentów i podniesienie DMC do technicznie dopuszczalnej maksymalnej masy całkowitej, czyli 1800 kg. To zaś jest solą w oku wielu urzędników w Polsce, ale to temat na odrębną publikację, a raczej felieton ukazujący te urzędnicze kurioza. Opisywany aspekt obrazuje tabela z dowodu rejestracyjnego z fot. 1. Jest to bowiem przykład mojego kolegi Marcina, który takie zapotrzebowanie odnośnie do DMC na przyczepę złożył i takową odebrał. Byłoby dobrze, gdyby limit tonażowy na prawo jazdy kategorii B dopasowano do potrzeb transportu w XXI w., gdyż wszystkie zagadnienia związane z masą pojazdu i obawą o jej przekroczenie od lat wiążą się ze zbyt niskim, jak na obecne czasy, limitem 3,5 t.

3,5 t – bariera, którą często stawiamy sobie sami...

Ograniczenia wagowe, jakie w dzisiejszych czasach stawia nam prawo jazdy kategorii B, to temat bardzo powszechny. Co prawda opracowuje się już zmiany w tym zakresie, niemniej wśród turystów caravaningowych najbardziej skorzystają na tym producenci i kierujący kamperami. Tutaj bowiem limit już od dawna jest przekraczany nagminnie, ponieważ rzeczywista masa dobrze wyposażonych kamperów opuszczających taśmę produkcyjną nie pozwala na zbyt wiele szaleństw w pakowaniu. Problem rozwiązuje co prawda prawo jazdy kategorii C, ale to zupełnie inna bajka. Trudniejszy kurs, większy wydatek, no i kamper, który na to pozwala, nierzadko jest ciut droższy od „klasyka na B”. Nie bez znaczenia dla wielu będą też wyższe koszty związane z opłatami drogowymi. Zastanawiające natomiast jest, że spora grupa kierowców, którzy chcą zacząć jeździć z niemalymi przyczepami kempingowymi, uparcie trzyma się

limitu wagowego na zestaw 3,5 t. Przecież jeżeli planujemy jeździć dobrym holownikiem i ciągnąć za sobą dobrze wyposażoną przyczepę kempingową, coraz trudniej zmieścić się we wspomnianym limicie. Mimo tego podczas zadawania pytań na grupach internetowych czy szukania ogłoszeń z przyczepami nowymi i używanymi podstawowym kryterium jest taka masa, aby wraz z holownikiem zmieścić się w tej nieszczęsnej granicy. Równie wiele osób od razu podpowiada i próbuje wytłumaczyć, że to ślepy zaułek, żeby inwestowali w siebie, zapisując się na kurs, robiąc prawo jazdy kategorii E do B lub chociaż B96. Dobór sprzętu przy takim zestawie uprawnień jest zdecydowanie łatwiejszy i nie trzeba kombinować z masą przyczepy, a tych z podejrzenie „motyla masą” na rynku wtórnym jest na te potrzeby bez liku. Dobre porady nie zawsze zostają wysłuchane, a uparci i tak będą wzbraniaли się przed kursem, jakby to miał być krok w stronę bram piekieł. Kolejnym głosem „na nie” jest konieczność dokonywania opłaty



Fot. 3. Świadomość to podstawa. Samodzielne zważenie pojazdu jest dziś możliwe przy użyciu dostępnych w sklepach wag. To tylko kilka minut przed wyruszeniem w drogę

za przejazd odcinkami płatnymi w systemie e-TOLL, jeżeli przekraczamy owe 3,5 t. Fakt, system budzi wśród użytkowników wiele wątpliwości, generuje błędy w działaniu aplikacji, a obsługa jej samej wraz z koniecznością kontrolowania poprawności działania zdaje się momentami stać w sprzeczności z zapisami o korzystaniu z telefonu komórkowego podczas

Masa własna	Masa pojazdu wraz z nadwoziem, w tym płyny eksploatacyjne, takie jak smary, oleje i płyny chłodzące.
Masa pojazdu w stanie gotowym do jazdy	Przyczepa – masa własna wraz z nadwoziem i standardowym wyposażeniem fabrycznym, pełna butla gazowa, pełny zbiornik czystej wody, pełny zbiornik wody do spłukiwania toalety (jeśli występuje), pełny podgrzewacz wody. Kamper – masa własna pojazdu wraz z nadwoziem i standardowym wyposażeniem fabrycznym, masa paliwa w zbiorniku napełnionym do 90% pojemności, masa kierowcy (ustawowo 75 kg), w 100% napełniony zbiornik świeżej wody w trybie jazdy, w 100% napełniona aluminiowa butla gazowa o wadze 16 kg.
Rzeczywista masa całkowita	Masa pojazdu w stanie gotowym do jazdy, masa wyposażenia dodatkowego lub opcjonalnego, pakietów itp., które montowane są w fabryce (np. markiza, mover, bagażnik na rowery, instalacje solarne).
Dopuszczalna masa całkowita	Największa określona przez producenta pojazdu masa pojazdu obciążonego osobami i ładunkiem.
Technicznie dopuszczalna maksymalna masa całkowita	Maksymalna masa całkowita pojazdu, będąca największą technicznie dopuszczalną masą całkowitą pojazdu, wynikającą z jego konstrukcji i wykonania, określoną przez producenta.

prowadzenia pojazdu. Można co prawda zainstalować urządzenie pokładowe, które zwolni kierującego z notorycznej obserwacji telefonu, ale podłoże wspomnianego oporu przed dokonywaniem opłat leży gdzie indziej. Trudno, każdą decyzję należy uszanować, ale przy rzeczywistych masach dzisiejszych przyczep i dobrych holowników z pożądanymi w caravaniu pojemnościami silników coraz trudniej zmieścić się w tej nieszczęsnej ramce 3,5 t.

Szkoda, że jesteśmy jeszcze zaciętrzewieni w tych kwestiach. Z jednej strony mniej lub bardziej świadomie ludzie podróżują przeładowani, nic sobie z tego nie robiąc, z drugiej kontrastuje z tym lęk przed słynnym już „ważeniem w Austrii”. Trudno nie wspomnieć, co dzieje się pod newsami informującymi o ważeniu pojazdów przez ITD. Jakież to zło czynią,

stojąc i czyhając na podatników... Na to akurat leku nie ma, a co gorsza, hejt staje się codziennością. Dziwne, ponieważ za naszą zachodnią granicą podchodzi się do tego zupełnie odwrotnie. Tam bowiem w wielu landach kilka razy w sezonie organizowane są akcje dobrowolnego ważenia kamperów i przyczep. Można przyjechać, zważyć pojazd, a nawet zadać kilka pytań ekspertom, którzy służą pomocą. Akcje są z wyprzedzeniem zapowiadane, a chętnych czasami jest tylu, że momentami brakuje na nich miejsca, bo w kolejce potrafi stać po 30 i więcej pojazdów. No tak, ale to są lata przyzwyczajenia, wzajemnego szacunku do siebie, do służb, do innych użytkowników drogi, a wszystko w imię szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Szkoda, że w Polsce nie ma organizacji, która mogłaby się zająć taką profilaktyką carawaningową na

drodze. Policja, która w pierwszym kwartale 2024 r. miała niespełna 17 tys. wakatów, chwilowo ma raczej inne priorytety. Bezpieczeństwo podróżowania pojazdami carawaningowymi w Polsce nie jest jeszcze tematem, na który warto służbom zwrócić uwagę nawet w sezonie wysokim. Pytanie, czy równie chętnie bralibyśmy udział w takich dobrowolnych akcjach?

Tak czy inaczej zachęcam do tego, aby starać się kontrolować masę swoich pojazdów, a tym bardziej przyczep, gdyż jak wiemy, rzeczywista masa przyczepy nie może przekraczać rzeczywistej masy pojazdu holującego. Niechaj jednym z kryteriów przy zakupie głównie używanego sprzętu będzie jego dostateczna ładowność, którą można zweryfikować, wyłącznie ważąc oferowany do sprzedaży pojazd.

REKLAMA

www.wcc.pl



wcc.kampery



wcc_kampery



SPRZEDAŻ | WYNAJEM | AKCESORIA

Warszawskie Centrum Caravaningu ul. Omulewska 27; 04-128 Warszawa

ADRIA

birstner

ERIBA

GLOBE-TRAVELLER

HYMER



UBEZPIECZENIA
CARAVANINGOWE.PL

POLSKI Caravaning.pl
B tourbroker

NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA W POLSCE!

**NAJLEPSZE
ASSISTANCE
NA RYNKU
Z HOLOWANIEM
DO 1600 KM
W CENIE OD 1272 ZŁ
(RÓWNIEŻ DLA
WYPOŻYCZALNI)**

OFERUJEMY

- Ubezpieczenie OC kampera lub przyczepy kempingowej
- Autocasco z gwarantowaną sumą ubezpieczenia (GSU)
- Dodatkowe ubezpieczenie szyb (włącznie z szybami bocznymi i tylną),
- Pokrycie kosztów wynajmu auta zastępczego po szkodzie,
- Ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków (dla kierowcy i pasażerów),
- Ubezpieczenia na kapsuły caravaningowe,
- Assistance (pomoc w drodze) bez limitu kilometrów w Polsce,
- Assistance (pomoc w drodze) na terenie Europy do 1600 km w razie wypadku lub awarii,
- Ubezpieczenia Assistance na kampery powyżej 3,5 tony
- Nieodpłatna asysta szkodowa

**OC NA
KAMPERA DLA
WYPOŻYCZALNI
1350 ZŁ**

ZAPYTAJ O WYCENĘ

tel. +48 693 392 444

e-mail: marek.gromadzki@tourbroker.pl

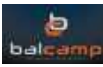
tel. +48 606 892 175

email: bartosz.zdrojewski@tourbroker.pl

www.polskicaravaning.pl/ubezpieczenia
www.ubezpieceniacaravaningowe.pl
www.tourbroker.pl

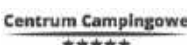


NAJLEPSI GRACZE POLSKIEJ BRANŻY CARAVANINGOWEJ

FIRMA	ADRES	KONTAKT	SPRZEDAŻ NOWYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP	SPRZEDAŻ UŻYWANYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP
2 AP Kampery Suwałowski	 ul. Sikorskiego 129 05-080 Mościska woj. mazowieckie ul. Strumykowa 4 03-138 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 512 485 700 biuro@kampery.suwalowski.com www.kampery.suwalowski.com	TAK	TAK
2N-Everpol Sp. z o.o.	 ul. Puławska 12 05-532 Baniocha woj. mazowieckie	tel. +48 22 688 08 09 salon@centrumcaravaningu.pl sklep@centrumcaravaningu.pl esklep@centrumcaravaningu.pl www.centrumcaravaningu.pl	TAK	TAK
4Sun Sp. z o.o. Sp.k.	 ul. Annapol 4 03-236 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 531 118 567 biuro@4sun.eu www.4sun.eu	NIE	NIE
ACK Benimar Polska	 Centrala: ul. Zwycięstwa 11 47-225 Kędzierzyn-Koźle woj. opolskie Oddział w Warszawie: ul. Górna 7 05-555 Prace Małe woj. mazowieckie	ACK Sklep Caravaningowy tel. +48 721 721 411, +48 721 121 111 info@ack.com.pl www.sklep.ack.com.pl Benimar Polska tel. +48 601 409 938, +48 601 075 228 kampery@ack.com.pl www.kampery.ack.com.pl Oddział w Warszawie tel. +48 721 721 409, +48 721 721 465 warszawa@ack.com.pl	TAK	NIE
AD Invest - Camppass Polska	 ul. Bończyka 7 41-923 Bytom woj. śląskie	tel. +48 693 202 411 camppasspolska@gmail.com www.camppass.eu	TAK	NIE
Affinity RV Sp. z o.o.	 ul. Łęczyska 13 95-035 Ozorków woj. łódzkie	tel. +48 42 307 00 60 info@affinity-rv.eu www.affinity-rv.eu	TAK	NIE
AL-KO Technology Polska Sp. z o.o.	 Wysogotowo, ul. Bukowska 10 62-061 Przeźmierowo woj. wielkopolskie	tel. +48 61 816 39 66 technikapojazdowa@alko-tech.com www.alko-tech.com/p	NIE	NIE
Aries Power Equipment Sp. z o.o.	 ul. Puławska 467 02-844 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 22 861 43 01 info@mojahonda.pl www.mojahonda.pl	NIE	NIE
Autopart	 ul. Kwiatkowskiego 2a 39-300 Mielec woj. podkarpackie	tel. +48 17 584 57 30, +48 17 584 57 00 autopart@autopart.pl www.autopart.pl	NIE	NIE
Autovip, R. Mielczarek, A. Wierzbicka, Sp. J.	 ul. Stołeczna 157 05-083 Zaborów woj. mazowieckie	tel. +48 602 273 581 biuro@autovip.pl www.autovip.pl	NIE	NIE
Balcamp	 ul. M. Wołodajewskiego 7 83-050 Łapino woj. pomorskie	tel. +48 511 139 783, +48 510 296 712 biuro@balecamp.pl www.balecamp.pl	TAK	TAK
Beskidia / Luxor Sp. z o.o.	 ul. Daszyńskiego 64 43-450 Ustrów woj. śląskie	tel. + 48 602 603 828, +48 608 316 584 biuro@mozaika-luxor.pl tomaszmusiol85@gmail.com beskidia.eu	NIE	NIE
Biuro Handlowe Lew Sp. J.	 ul. Uczniowska 50 80-530 Gdańsk woj. pomorskie	tel. +48 58 552 19 18 info@balew.pl www.bhlew.info	TAK	TAK
Blyss Polska Sp. z o.o.	 ul. Fabryczna 17 46-320 Praszka woj. opolskie	tel. +48 77 416 21 21 handlowy2@blyss.pl www.blyss.pl	TAK	NIE
bookingcamper.pl	 ul. Armii Krajowej 86 83-110 Tczew woj. pomorskie	tel. +48 793 155 155 info@bookingcamper.pl bookingcamper.pl	NIE	NIE
Büirstner	 Weststraße 33 77694 Kehl Niemcy	info@buerstner.com www.buerstner.com	TAK	NIE

Jak co roku, a więc już „zgodnie z tradycją”, w piątej, targowej edycji magazynu „Polski Caravaning” przygotowaliśmy dla Was zestawienie polskich firm branży caravaningowej. Trafiły tutaj firmy sprawdzone, godne zaufania, warte polecenia, które wyraziły chęć ujęcia w rubrykach tabeli. Zestawienie opracowujemy dla tych fanów caravaningu, którzy lubią mieć orientację, stawiają na dobre oferty, oczekują profesjonalnej obsługi i szukają sprawdzonych kooperantów do realizacji swoich zamierzeń – podróży, wypoczynku, przebudowy pojazdu, zakupu markowych komponentów kempingowych i wielu innych. Liczymy, że skorzystacie z naszej pomocy!

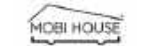
SERWIS	SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA	AKCESORIA CARAVANINGOWE I KEMPINGOWE	ZABUDOWA NA SAMOCHODACH DOSTAWCZYCH I VANACH	WYPOŻYCZALNIA	ZAKRES USŁUG, SPECJALIZACJA	UWAGI
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	montaż podpór hydraulicznych; kompleksowe usługi serwisowe; naprawy wypadkowe kamperów i przyczep; możliwość rozliczenia bezgotówkowego, przeglądy gazowe NORMA G607	Bravia, autoryzowany punkt sprzedaży Benimar, Eura Mobil, Karmann Mobil, Sterckeman, Carado
TAK	TAK	TAK	TAK	NIE	sprzedaż nowych przyczep i kamperów	dealer: Hobby, Weinsberg, Morelo, LMC, Fendt, Kabe, Tabbert, Carpentio
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż paneli ramowych, flex, regulatorów ładowania, akumulatorów żelowych i LiFePO ₄ , elementów montażowych na dach kamperów	Victron Energy, Epever, Lumiax, Solara, Votronic, Maxx
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż nowych pojazdów kempingowych; serwis gwarancyjny i pogwarancyjny; montaż wyposażenia; przeglądy techniczne; sprzedaż akcesoriów dla caravaningu i kempingu	oficjalny przedstawiciel marek Benimar, Eura Mobil, Sterckeman, Karmann-Mobil
NIE	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż przyczep terenowych, wynajem przyczep	oficjalny dystrybutor Camppass
NIE	NIE	NIE	TAK	NIE	produkcja kampervanów	polski producent samochodów kempingowych
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż komponentów, części i akcesoriów do kamperów i przyczep	oddział firmy AL-KO
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż agregatów prądotwórczych, motopomp do wody, silników zaburtowych do łodzi, łódówek	generalny dystrybutor maszyn i urządzeń Honda w Polsce
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja akumulatorów do łodzi i kamperów	
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja dywaników na wymiar do kamperów oraz przyczep; produkcja ścianek zacieniających do markiz oraz blend zacieniających na szyby (na ściankach oraz blendach istnieje możliwość wykonania indywidualnego nadruku)	dywaniki wykonujemy tylko na podstawie podłogi samochodu – konieczne jest podjechanie do nas
TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	zabudowa samochodów kempingowych na pojazdach marek MAN, VW, Mercedes oraz innych dostarczonych pojazdach; sklep caravaningowy	
TAK	NIE	TAK	TAK	TAK	zabudowy kamperowe na busach, samochodach dostawczych, ciężarowych i pick-upach; producent namiotów dachowych	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	serwis, sprzedaż części i akcesoriów caravaningowych	
TAK	NIE	NIE	TAK	NIE	produkcja i sprzedaż przyczep marki Speedcaravan	
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	system rezerwacji przyczep i kamperów	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja kamperów i kampervanów	przedstawiciele marki w Polsce: Xcamp, Hymer Poznań, Transa-M, Warszawskie Centrum Caravaningu

FIRMA	ADRES	KONTAKT	SPRZEDAŻ NOWYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP	SPRZEDAŻ UŻYWANYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP
BusKamper.pl FHU Rybczyńscy	 ul. Szosa Poznańska 2 62-050 Mosina woj. wielkopolskie	tel. +48 600 077 147 info@buskamper.pl www.buskamper.pl	TAK	NIE
CamelCamp	 ul. Bolesława Krzywoustego 144 61-144 Poznań woj. wielkopolskie	sprzedaż kamperów: tel. +48 575 381 139, +48 535 381 139 camperi@camelcamp.pl, camper@camelcamp.pl serwis kamperów: tel. +48 501 381 139 info@camelcamp.pl sprzedaż akcesoriów i rowerów: tel. +48 536 381 136 mag@camelcamp.pl	TAK	TAK
Camp-Roof Przemysław Piotrowski	 ul. Świętego Arnolda 5 11-041 Olsztyn woj. warmińsko-mazurskie	tel. +48 690 538 057 topcamproof@gmail.com camproof.eu	TAK	TAK
Camp4Wheels	 Małkowo 12 83-330 Żukowo woj. pomorskie	tel. +48 660 755 293 sklep@camp4wheels.pl www.camp4wheels.pl	NIE	NIE
Camper4Mountain	 ul. Kościelna 19 13-300 Bratian woj. warmińsko-mazurskie	tel. +48 604 537 033, +48 730 780 320 camper4mountain@gmail.com www.camper4mountain.eu	TAK	TAK
Camper System	 ul. Polna 11a 74-100 Wętyrki k. Szczecina woj. zachodniopomorskie	tel. +48 501 869 202 info@campersystem.pl www.campersystem.pl	NIE	NIE
CamperNiki	 ul. Karola Miarki 11 44-189 Wilcza woj. śląskie	tel. +48 501 283 850 camper@camperniki.pl www.camperniki.pl www.sklep-camperniki.pl	NIE	NIE
Carado GmbH	 Ölmühlestraße 6 88299 Leutkirch Niemcy	info@carado.com www.carado.com	TAK	NIE
Carolina Car Company	 al. Prymasa Tysiąclecia 54 01-242 Warszawa woj. mazowieckie	www.carolinacar.pl	NIE	NIE
Centrum Campingowe	 ul. Gdyńska 75 80-297 Miszewko k. Gdyni woj. pomorskie ul. Połczyńska 122 01-304 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 735 700 900 biuro@ccgdynia.pl tel. +48 535 666 999 biuro@ccwawa.pl www.centrumcampingowe.pl	TAK	TAK
Centrum Campingowe S-Camp	 ul. Warszawska 194 43-155 Bieruń woj. śląskie	tel. +48 32 216 95 73, +48 601 89 38 45 biuro@s-camp.pl www.s-camp.pl	TAK	TAK
Centrum Serwisowe Przystanek Ostropa	 ul. I. Daszyńskiego 343c-d 44-151 Gliwice woj. śląskie	tel. +48 32 494 44 00 przystanek@przystanekostropa.pl www.przystanekostropa.pl	NIE	NIE
CORI-PWM Producent Wyrobów Metalowych	 ul. Limanowskiego 111A 91-334 Łódź woj. łódzkie	tel./fax +48 42 651 2881 tel. +48 695 785 777, +48 603 780 055 biuro@cori-pwm.pl www.cori-pwm.pl	NIE	NIE
Custom Campervan	 ul. Kolejowa 7 62-090 Rokietnica woj. wielkopolskie	tel. +48 518 211 926 biuro@customcampervan.pl www.customcampervan.pl	TAK	NIE
Dandis – Centrum Kempingowe	 ul. Podwalna 11 58-200 Dzierżoniów woj. dolnośląskie	tel. +48 601 742 061, +48 601 997 818 biuro@dandis.pl www.dandis.pl	TAK	TAK

SERWIS	SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA	AKCESORIA CARAVANINGOWE I KEMPINGOWE	ZABUDOWA NA SAMOCHODACH DOSTAWCZYCH I VANACH	WYPOŻYCZALNIA	ZAKRES USŁUG, SPECJALIZACJA	UWAGI
NIE	NIE	NIE	TAK	NIE	przerabianie dostawczych busów i vanów na kampery	specjalizacja: Renault Trafic
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż nowych i używanych kamperów, nowych przyczep kempingowych, akcesoriów caravanningowych i rowerów elektrycznych, serwis kamperów i przyczep kempingowych, serwis Truma	dealer: RollerTeam, CI, Rapido, Dreamer, LMC, Karmann przedstawiciel: Con.Ver, JOBOBIKE
NIE	NIE	NIE	TAK	TAK	produkcja dachów podnoszonych; budowa kamperów; projektowanie i tworzenie produktów na CNC; wynajem kamperów i skuterów wodnych	
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż namiotów dachowych	autoryzowany dystrybutor marki Wild Land
TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	sprzedaż, produkcja, wynajem	Webasto, Madovan, Camproof, Bearlock, Baterie Przemysłowe, Reimo
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	produkcja stacji zlewnych oraz kolumn elektrycznych do obsługi pojazdów caravanningowych; pobór wody, prądu oraz zrzut ścieków	polski producent kolumn do wyposażenia kempingów, camper parków oraz punktów serwisowych dla caravanningu
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	serwis przyczep i kamperów; sprzedaż akcesoriów i wyposażenia	przeglądy gazowe, badanie szczelności, odbudowa kamperów zabytkowych; sprzedaż kompozytów do produkcji ścian w kamperach i przyczepach; oficjalny przedstawiciel na Polskę marki Komplast
TAK	NIE	NIE	NIE	TAK	produkcja kamperów i kampervanów	przedstawiciele marki w Polsce: GoMarket, Kampery Gorzów, Hymer Center Pomorze
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	wypożyczalnia samochodów, serwis samochodowy, sprzedaż akcesoriów, tj. boxy dachowe, bagażniki samochodowe itp.	sieć salonów samochodowych
NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	sprzedaż nowych przyczep kempingowych i kamperów; sprzedaż akcesoriów caravanningowych i kempingowych	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż nowych przyczep kempingowych i kamperów; profesjonalny serwis pojazdów kempingowych; wyposażenie i doposażenie pojazdów kempingowych; sprzedaż akcesoriów caravanningowych i kempingowych	
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż kamperów i przyczep nowych oraz używanych	Concorde, Carthago, Dethleffs, Roller Team, CI, Elnagh, McLouis, Hobby
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	serwis i doposażenie kamperów i samochodów dostawczych	montaż: markiz, dodatkowych okien, bagażników rowerowych, zabezpieczeń drzwi kabiny i drzwi bocznych, zabezpieczeń luków bagażowych, gniazd zewnętrznych gazu i wody, SOG, GasBank System DuoControl, poduszki pneumatycznych, podpór stabilizujących, stopnia elektrycznego, przetwornicy, klimatyzacji dachowej, paneli solarnych, anteny DVBT, anteny satelitarnej, TV, car audio system, kamery cofania, alarmu wraz z zabezpieczeniem okien oraz luków bagażowych; oficjalny dystrybutor Webasto, MTT System, przedstawiciel Thule, Fiamma, Thitronik
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja stelaży przedsiionków przyczep kempingowych, namiotów i akcesoriów kempingowych CORI Camp; rurowe konstrukcje żeglarskie; stelaże plecaków; maszty flagowe; stojaki rowerowe; oczka metalowe i wyroby z drutu	generalny przedstawiciel chemii turystycznej Stimex w Polsce
NIE	TAK	NIE	TAK	NIE	produkcja kampervanów, montaż dachów sypialnych	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż kamperów oraz wyposażenia	dystrybutor Carthago, Malibu, Ilusion, Mobilvetta

FIRMA	ADRES	KONTAKT	SPRZEDAŻ NOWYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP	SPRZEDAŻ UŻYWANYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP
Decathlon Sp. z o.o.	 ul. Geodezyjna 76 03-290 Warszawa woj. mazowieckie	www.decathlon.pl	NIE	NIE
Dethleffs	 Arist-Dethleffsstraße 12 88316 Isny Niemcy	tel. 0049 (0) 7562 987-0 info@dethleffs.de www.dethleffs-polska.pl	TAK	NIE
Dometic Poland Sp. z o.o.	 ul. Puławska 435 A 02-801 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 22 414 32 00 info@dometic.pl dometic.com	NIE	NIE
Dynaxo Sp. z o.o.	 Popowo 2a 64-510 Wronki woj. wielkopolskie	www.dynacook.pl	NIE	NIE
Eberspächer	 ul. Okrężna 17 Wysogotowo, k. Poznania 62-081 Przeźmierowo woj. wielkopolskie	tel. +48 61 81 61 850 info@eberspaecher.pl www.eberspaecher.pl	NIE	NIE
EcoFlow	 ul. Rudzka 65c 44-200 Rybnik woj. śląskie	tel. +48 533 234 303	NIE	NIE
Elcamp RV	 ul. Tyniecka 118 E 30-376 Kraków woj. małopolskie	tel. +48 12 276 90 06 info@elcamp.pl www.elcamp.pl	TAK	TAK
Elesa+Ganter	 ul. Słoneczna 42a 05-500 Stara Iwiczna woj. mazowieckie	tel. +48 22 737 70 47 egp@elesa-ganter.com.pl elesa-ganter.pl	NIE	NIE
Eriba	 Holzstraße 19 88339 Bad Waldsee Niemcy	info@hymer.com www.eriba.com	TAK	NIE
Etrusco	 Ölmühlestraße 6 88299 Leutkirch im Allgäu Niemcy	www.etrusco.com	TAK	NIE
Euro-Kas	 www.eurokas.pl	www.eurokas.pl	NIE	NIE
Exide Technologies S.A.	 ul. Gdynska 31/33 61-016 Poznań woj. wielkopolskie	tel. +48 61 87 86 100 kontakt@exidegroup.com www.exide.com, www.akumulator.pl	NIE	NIE
Fabryka Przyczep Niewiadów	 ul. Piaskowa 124B 97-200 Tomaszów Mazowiecki woj. łódzkie	tel. +48 44 719 20 27, +48 44 724 73 74 zapytania@niewiadow.pl www.niewiadow.pl	TAK	NIE
Flexible Anna Hochul (Waterflex)	 ul. Wrocławska 130 58-306 Wałbrzych woj. dolnośląskie	tel. +48 74 666 7777, +48 502 333 159 kontakt@waterflex.pl www.waterflex.pl	NIE	NIE
Frankana-Freiko	 Südstraße 4 97258 Gollhofen Niemcy	www.frankana.de przedstawiciel na Polskę: Marek Andruchowycz tel. +48 660 409 522 marek.andruchowycz@frankana.de	NIE	NIE
Froli	 Liemker Straße 27 33758 Schloß Holte-Stukenbrock Niemcy	tel. +49 5207 95000 frol@frol.com www.frol.com	NIE	NIE
Globe-Traveller	 ul. Tyniecka 118E 30-376 Kraków woj. małopolskie	tel. +48 885 803 660 info@globe-traveller.eu www.globe-traveller.eu	TAK	NIE
Globtechnic Sp. z o.o.	 60-702 Poznań ul. Głogowska 31/33 woj. wielkopolskie	tel. +48 61 279 44 55 info@globtechnic.pl www.globtechnic.pl	NIE	NIE
Grenovi Mobility Sp. z o.o.	 Pawówek 35 62-800 Kalisz woj. wielkopolskie	tel. +48 798 023 816, +48 797 663 405 hobby@grenovi.pl www.grenovi.pl	NIE	NIE
Häfele Polska Sp. z o.o.	 55-095 Mirków ul. Wrocławska 4D woj. dolnośląskie	tel. +48 71 74 72 300 info@hafele.pl www.hafele.pl	NIE	NIE
Hymer	 Holzstraße 19 88339 Bad Waldsee Niemcy	info@hymer.com www.hymer.com	TAK	NIE
Hymer Center Pomorze	 ul. Wejherowska 30 84-242 Kębłowo woj. pomorskie	tel. +48 782 150 114 kontakt@hymercenter.pl hymercenter.pl	TAK	NIE

SERWIS	SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA	AKCESORIA CARAVANINGOWE I KEMPINGOWE	ZABUDOWA NA SAMOCHODACH DOSTAWCZYCH I VANACH	WYPOŻYCZALNIA	ZAKRES USŁUG, SPECJALIZACJA	UWAGI
TAK*	NIE	TAK	NIE	TAK*	producent i dystrybutor odzieży, sprzętu sportowego oraz biwakowego	* wypożyczalnia m.in. namiotów dachowych oraz ich serwis
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	produkcja kamperów, przyczep kempingowych i kampervanów	polscy dealerzy: Campery Wadowscy Janki, Campery Wadowscy Gaj, Trans-Sas Silesia Camp, Centrum Campingowe S-Camp, Centrum Campingowe Kutno, Centrum Campingowe Poznań, Centrum Campingowe Warszawa, Centrum Campingowe Gdynia
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż wyposażenia i akcesoriów caravanningowych oraz produktów outdoorowych	siedziba firmy Dometic w Europie Wschodniej
TAK	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja ceramicznych płyt gazowych w technologii gaz pod szkłem	
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja ogrzewania postojowego i systemów chłodzenia do samochodów kempingowych i kamperów; produkcja klimatyzacji, lodówek	przedstawiciel Eberspächer na Polskę
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	dystrybucja stacji EcoFlow; wyposażanie kamperów w zestawy zasilania Power Kits	oficjalny dystrybutor EcoFlow
TAK	TAK	TAK	TAK	NIE	sprzedaż kamperów, autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny, sklep	oficjalny przedstawiciel na Polskę marek Adria, Sun Living i Globe-Traveller
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż elementów wyposażenia kamperów oraz pojazdów wyprawowych	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja przyczep kempingowych	przedstawiciele marki w Polsce: Centrum Campingowe Kutno, Hymer Poznań, Hymer Center Pomorze, Warszawskie Centrum Caravanningu, Wadowscy Campery, Xcamp
TAK	NIE	NIE	NIE	NIE	produkcja kamperów	oficjalny dealer w Polsce: Xcamp
TAK	TAK	NIE	NIE	NIE	wypożyczalnia samochodów, serwis samochodowy, sprzedaż akcesoriów, tj. boxy dachowe, bagażniki samochodowe itp.	sieć salonów samochodowych
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż akumulatorów marki Exide Marine & Leisure i Centra	
NIE	NIE	NIE	NIE	TAK	produkcja przyczep kempingowych Niewiadów	
NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	sprzedaż i produkcja zbiorników	
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż hurtowa akcesoriów caravanningowych	jedna z wiodących na europejskim rynku hurtowni akcesoriów kempingowych i rekreacyjnych, zaopatrująca ponad 1500 wyspecjalizowanych sprzedawców detalicznych
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja systemów łóżek do pojazdów kempingowych	
NIE	NIE	NIE	TAK	NIE	producent kamperów Globe-Traveller	
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	projektowanie i pomoc w doborze odpowiednich produktów oraz kompleksowe dostawy systemów zasilania na rynkach automotive, marine oraz solar	autoryzowany dystrybutor marek: Victron Energy, Simarine, Blue Sea Systems, Sterling Power
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	przedstawicielstwo handlowe Hobby-Wohnwagenwerk Ing. Harald Striewski GmbH	przedstawiciel marki Hobby
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja rozwiązań meblowych do zabudów kempingowych	przedstawiciel firmy Häfele w Polsce
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja kamperów i kampervanów	przedstawiciele marki w Polsce: Centrum Campingowe Kutno, Hymer Poznań, Hymer Center Pomorze, Warszawskie Centrum Caravanningu, Wadowscy Campery
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż oraz wynajem kamperów i przyczep kempingowych; sprzedaż akcesoriów caravanningowych; serwis	marki: Hymer, Eriba, LMC, Carado; przedstawiciel marki Bürstner; oficjalny dealer camperboxów Egoe

FIRMA	ADRES	KONTAKT	SPRZEDAŻ NOWYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP	SPRZEDAŻ UŻYWANYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP
Hymer Poznań	 62-080 Sady k. Poznania woj. wielkopolskie	tel. +48 61 677 01 01 info@hymerpoznan.pl www.hymerpoznan.p	TAK	TAK
Hype Sp. z o.o.	 Rumunki Skępskie 24 87-630 Skępe woj. kujawsko-pomorskie	tel. +48 797 912 687 info@hypecamper.com www.hypecamper.com	TAK	NIE
Intrak S.C.	 ul. Polczyńska 68 01-337 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 22 758 65 74 biuro@intrak.com.pl www.intrak.pl	NIE	NIE
Isabella Polska	 ul. Krotoszyńska 43 51-009 Wrocław woj. dolnośląskie	tel. +48 71 352 47 75 info@isabella.net.pl isabella.net.pl sklep.isabella.net.pl	NIE	NIE
Kamperowy.pl	 ul. Wiklinowa 19 05-092 Łomianki woj. mazowieckie	tel. +48 22 751 22 47 sklep@kamperowy.pl www.kamperowy.pl	TAK	TAK
Knott Sp. z o.o.	 Zdziechowice 100 63-011 Pławce woj. wielkopolskie	tel. +48 61 287 60 00 faks +48 61 287 60 01 info@knott.pl, www.knott.pl	NIE	NIE
KOS Camper	 ul. Wrocławska 43 62-300 Września woj. wielkopolskie	tel. +48 608 030 311 k.sobota@koscamper.com www.koscamper.com	TAK	TAK
Lamilux	 ul. Sportowa 8, budynek A 81-300 Gdynia woj. pomorskie	tel. +48 603 987 785 biuro@lamilux.pl www.lamilux.pl	NIE	NIE
LMC Caravan	 Rudolf-Diesel-Straße 4 48336 Sassenberg Niemcy	www.lmc-caravan.com	TAK	NIE
M-Camp Sp. z o.o.	 Siedziba: ul. Tadeusza Kościuszki 100 58-250 Pleszyce woj. dolnośląskie Oddział Kutno: Adamowice 3a 99-300 Kutno woj. łódzkie Oddział Jaworzno: ul. Dąbrowska 2 43-603 Jaworzno woj. śląskie	tel. +48 789 272 715 biuro@campery.eu	TAK	TAK
Makita Sp. z o.o.	 ul. Bestwińska 103 43-346 Bielsko-Biała woj. śląskie	tel. +48 33 484 02 20 info@makita.pl www.makita.pl	NIE	NIE
Masuria	 ul. Kopalniana 9 42-262 Nowa Wieś woj. śląskie	tel. +48 508 523 912 kontakt@masuria-rv.pl www.masuria-rv.pl	TAK	NIE
Maty Termiczne – Uszyje Na Miare	 ul. Wojciecha Gersona 9 42-202 Częstochowa woj. śląskie	tel. +48 502 953 832 uszyjenamiare@gmail.com www.uszyjenamiare.pl	NIE	NIE
Mercedes-Benz Polska Sp. z o.o.	 ul. Gottlieba Daimlera 1 02-460 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 22 354 40 01 cs.pol@cac.mercedes-benz.com www.mercedes-benz.pl	TAK	TAK
Mercus-Bus Sp. z o.o.	 Urszulin 20 05-825 Grodzisk Mazowiecki woj. mazowieckie	tel. +48 513 544 533, +48 513 944 944 trade@mercus.pl www.mercus-camper.eu	TAK	TAK
Mobi House	 ul. Białachowska 1A 83-210 Zblewo woj. pomorskie	tel. +48 789 160 381 www.mobihouse.pl	NIE	NIE
Mobiframe	 ul. Lodowa 106a 93-232 Łódź woj. łódzkie	tel. +48 453 689 435, +48 789 456 693 sales@mobiframe.eu www.mobiframe.eu	NIE	NIE
MTM Campery	 ul. Podkępne 28 43-502 Czechowice-Dziedzice woj. śląskie	tel. +48 572 755 508, +48 605 852 752 poczta@camperymtm.pl www.camperymtm.pl	TAK	TAK
MTT System	 ul. I. Daszyńskiego 343c-d 44-151 Gliwice woj. śląskie	tel. +48 32 724 44 20 biuro@mttsystem.pl www.mttssystem.pl	NIE	NIE
Nava Group Nawrocki Michał	 Morawin 69a 62-834 Ceków woj. wielkopolskie	tel. +48 888 666 536 zamowienia@navagroup.pl	NIE	NIE

SERWIS	SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA	AKCESORIA CARAVANINGOWE I KEMPINGOWE	ZABUDOWA NA SAMOCHODACH DOSTAWCZYCH I VANACH	WYPOŻYCZALNIA	ZAKRES USŁUG, SPECJALIZACJA	UWAGI
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż kamperów i przyczep kempingowych z grupy Erwin Hymer; największy w Polsce salon marki Hymer	oficjalny przedstawiciel (serwis i sprzedaż) marek: Hymer, Bürstner, Sunlight, Crosscamp oraz przyczep kempingowych Eriba
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż, produkcja i serwis; sklep z wyposażeniem kamperowym	
NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	produkcja zawieszni pneumatycznych do kamperów i samochodów dostawczych	
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż przedsiionków i akcesoriów caravanningowych	przedstawiciel marki Isabella
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	serwis, sprzedaż, wynajem	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż układów hamulcowych, osi, urządzeń najazdowych oraz podzespołów do budowy przyczep	oficjalny przedstawiciel grupy Knott w Polsce
TAK	NIE	NIE	TAK	TAK	produkcja i wynajem kamperów, serwis, zabudowy kamperów i vanów	autoryzowany przedstawiciel Volkswagena
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	sprzedaż laminatów do ścian kamperów i przyczep	przedstawiciel firmy Lamilux w Polsce
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	produkcja kamperów, przyczep kempingowych i kampervanów	polscy dealerzy: Keller Kamp, CamelCamp, zN-Everpol, Hymer Center Pomorze
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż nowych pojazdów, autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny Rapido Group, wypożyczalnia pojazdów	oficjalny dystrybutor marek: Rapido, Niesmann+Bischoff, Dreamer, Itineo, City by Dreamer, Hobby Wohnwagenwerk, Giottiline; autoryzowany serwis Alde, Truma, Dometic
NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż elektronarzędzi, urządzeń pneumatycznych oraz narzędzi ogrodowych (akumulatorowych, elektrycznych i spalinowych)	
TAK	TAK	NIE	TAK	TAK	produkcja kamperów, serwis, sprzedaż	
NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	produkcja mat termicznych oraz organizerów	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż samochodów nowych i używanych	w ofercie marki znajduje się Klasa V Marco Polo
TAK	NIE	NIE	TAK	NIE	produkcja i zabudowa pojazdów, serwis	duża dostępność pojazdów od ręki; program wymiany pojazdów osobowych na kampery
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	produkcja domów typu tiny house	
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja podzespołów do zabudowy kamperów	w ofercie m.in. kanapy, fotele, stelaże, obrotnice, podłogi, stoliki, meble, szyny, ściany, łóżka i mocowania
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż i serwis kamperów i przyczep kempingowych; serwis Dometic, Webasto Thitronik, Truma, Alde	oficjalny przedstawiciel: Mobilvetta, CI, Roller Team; wyłączny przedstawiciel Giottiline, PLA
TAK	TAK	NIE	NIE	NIE	produkcja i serwis zawieszni pneumatycznych do kamperów i samochodów dostawczych	
NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	producent pokrowców ochronnych i akcesoriów motoryzacyjnych	

FIRMA		ADRES	KONTAKT	SPRZEDAŻ NOWYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP	SPRZEDAŻ UŻYWANYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP
Nerd Army Sp. z o.o.		ul. Na Grobli 12/L-03 50-421 Wrocław woj. dolnośląskie	tel. +48 794 001 580 contact@nerdarmy.pl www.nerdarmy.pl	NIE	NIE
nobelART Polska		ul. Nowa 12 55-330 Lutyń k. Wrocławia woj. dolnośląskie	tel. +48 71 7501550, +48 575 644 610, nobelart@nobelart.pl www.nobelart.pl	TAK	TAK
OKB Sp. z o.o.		ul. Szkolna 9 95-006 Bukowiec woj. łódzkie	tel. +48 42 237 11 68 biuro@okb.eu www.okb.eu	NIE	NIE
Pick Pocket		ul. Wiejska 5 46-100 Namysłów woj. opolskie	tel. +48 515 096 101 kontakt@pick-pocket.eu www.pick-pocket.eu	NIE	NIE
Polferries		Polska Żegluga Bałtycka S.A. ul. Portowa 41 78-100 Kołobrzeg woj. zachodniopomorskie	tel. +48 94 35 52 102 info@polferries.pl www. polferries.pl	NIE	NIE
Polster Sp. z o.o. Sp. k.		ul. Przemysłowa 9 64-920 Piła woj. wielkopolskie	tel. +48 501 350 003 biuro@polster.pl www.polster.pl	TAK	TAK
PPH Wandex		ul. Karkonoska 11 80-180 Gdańsk woj. pomorskie	tel. +48 730 817 422, +48 602 302 586 kontakt@azar4.pl www.azar4.pl	TAK	NIE
Premar Sp. z o.o.		ul. Towarowa 15 10-416 Olsztyn woj. warmińsko-mazurskie	www.enerblock.pl www.enerblock-sklep.pl	NIE	NIE
Prime Marine Sp. z o.o.		ul. Stara 140 05-270 Nadma k. Radzymina woj. mazowieckie	tel. +48 728 827 979 primemarine@primemarine.com.pl www.primemarine.com.p	NIE	NIE
Pro Camp		ul. Krotoszyńska 43 51-009 Wrocław woj. dolnośląskie	tel. +48 796 00 00 22, +48 796 00 00 77 biuro@knaus.pl www.knaus.pl	TAK	NIE
Regall – regalykamperowe.pl		ul. Jana Matejki 22 47-100 Strzelce Opolskie woj. opolskie	tel. +48 533 592 464 kontakt@regalykamperowe.pl www.regalykamperowe.pl	NIE	NIE
Reimo		63329 Egelsbach Niemcy	www.reimo.com przedstawiciel na Polskę: Adrian Bieńkowski tel. +48 691 243 527 abienkowski@reimo.com	NIE	NIE
Robert Bosch Sp. z o.o.		ul. Jutrzenki 105 02-231 Warszawa woj. mazowieckie	www.bosch.pl	NIE	NIE
SimplyCan Sp. z o.o.		ul. Kolonijna 37 86-031 Osielesko woj. kujawsko-pomorskie	tel. +48 601 179 179 bzb@simplycan.pl www.simplycan.pl	NIE	NIE
Stena Line		Publiczny Terminal Promowy w Gdyni ul. Polska 4 81-339 Gdynia woj. pomorskie	tel. +48 58 660 92 00 info.pl@stenaline.com www.stenaline.pl	NIE	NIE
Super-Energy		ul. Rumiankowa 17 10-687 Bartąg woj. warmińsko-mazurskie	tel. +48 668 125 124 info@super-energy.pl www.super-energy.pl	NIE	NIE
taniekamperowanie.pl		ul. Gościnną 1 05-805 Kanie pod Warszawą woj. mazowieckie	tel. +48 22 728 53 53, +48 601 376 966 biuro@taniekamperowanie.pl taniekamperowanie.pl, rimor.pl, rimorkampery.pl	TAK	TAK
Thule Sp. z o.o.		Huta Szklana 91 64-761 Krzyż Wielkopolski woj. wielkopolskie	www.thule.com	NIE	NIE
Tomplan Sp. z o.o.		ul. Tomaszowska 50 97-217 Lubochnia woj. łódzkie	tel. +48 44 726 02 98 tomplan@tomplan.pl www.tomplan.eu	TAK	NIE
Transa-M Sp. z o.o.		ul. Bratnia 3 43-200 Pszczyna woj. śląskie	tel. +48 32 210 12 10, +48 602 289 921 sprzedaz@transa-m.pl www.transa-m.pl	TAK	TAK
Tredon Sp. z o.o.		ul. Gromadzka 66H 30-719 Kraków woj. małopolskie	tel. +48 12 311 92 53, +48 664 130 919 kontakt@tredon.pl www.tredon.pl	NIE	NIE

SERWIS	SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA	AKCESORIA CARAVANINGOWE I KEMPINGOWE	ZABUDOWA NA SAMOCHODACH DOSTAWCZYCH I VANACH	WYPOŻYCZALNIA	ZAKRES USŁUG, SPECJALIZACJA	UWAGI
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	produkcja elektroniki i oprogramowania do kamperów, przyczep i łodzi	
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż i serwis kamperów i przyczep kempingowych; parkowanie zimowe/długoterminowe (pod Wrocławiem)	oficjalny dystrybutor na Polskę marek: nobelART i XGO by Palmo; oficjalne przedstawicielstwo na Polskę niemieckiego dealera Palmowski GmbH
NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	projektowanie i prototypowanie pojazdów użytkowych, w tym kamperów, wraz z ich częściami i podzespołami; ośrodek badawczy	fachowe wsparcie dla producentów pojazdów w rozwiązywaniu najbardziej złożonych problemów z zakresu konstrukcji i homologacji
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż organizerów dla pojazdu	
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	przeprawy promowe	okresowe oferty specjalne dla podróżujących kamperami
TAK	NIE	NIE	TAK	NIE	sprzedaż, produkcja	oficjalny dystrybutor przyczep off-road Veldo
TAK	TAK	NIE	TAK	NIE	sprzedaż i produkcja kapsuł mobilnych, budowa kamperów na bazie pojazdów dostawczych	
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż akumulatorów LiFePO ₄ , AGM, ładowarek	przedstawiciel marki Enerblock
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż sprzętu oraz wyposażenia do kamperów i łodzi	Yellow V, Clarion, JL Audio, Vitrifrigo, Lowrance, Simad
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż przyczep i samochodów kempingowych Knaus Tabbert AG	przedstawiciel firmy Knaus Tabbert AG
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja regałów kamperowych oraz stojaków	
NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	produkcja i dystrybucja wyposażenia i akcesoriów carawaningowych i wypoczynkowych; produkcja zabudów	w ofercie m.in. akcesoria, meble, wyposażenie, zabudowy kempingowe, urządzenia sanitarne, namioty, części
TAK	TAK	NIE	NIE	NIE	dystrybutor systemów wspomagania do rowerów elektrycznych	polski dystrybutor
NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	produkcja, sprzedaż hurtowa bzb	polski producent
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	przeprawy promowe	okresowe oferty specjalne dla podróżujących kamperami
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż akumulatorów	właściciel marki
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż kamperów i przyczep kempingowych, sprzedaż akcesoriów, serwis, wypożyczalnia	Rimor, Mobilvetta
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	producent systemów samochodowych do przewożenia bagażów (rowery, narty, kajaki, torby itp.), producent namiotów dachowych, wózków, plecaków, walizek oraz wyposażenia kamperów i przyczep	polski dystrybutor
NIE	TAK	NIE	TAK	NIE	produkcja i sprzedaż przyczep kempingowych, zabudowy na samochodach dostawczych, zabudowy kontenerowe	
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż kamperów i przyczep; serwis gwarancyjny i pogwarancyjny (m.in. Truma, Dometic, Knott, Alko); akcesoria carawaningowe Frankana-Freiko; części zamienne	autoryzowany dealer: Chausson, Autostar, Randger, Bürstner
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż, serwis, szkolenia, naprawy gwarancyjne urządzeń firmy Truma i Alde; sprzedaż akcesoriów marek: Cosi, Mestic i Travellife	generalny przedstawiciel marek Truma, Alde, Cosi, Mestic, Travellife

FIRMA	ADRES	KONTAKT	SPRZEDAŻ NOWYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP	SPRZEDAŻ UŻYWANYCH KAMPERÓW I PRZYCZEP
TT-Line	 ul. Dworcowa 1 72-600 Świnoujście woj. zachodniopomorskie	tel. +48 703 203 031 www.ttline.com/pl	NIE	NIE
TuriniVan	 ul. Łańcucka 532 37-203 Gniezno woj. podkarpackie	tel. +48 734 164 931, +48 602 513 023 camperturini@gmail.com	NIE	TAK
Ubezpieczenia Caravaningowe Tour Broker Sp. z o.o.	 ul. Dowborczyków 30/01 90-019 Łódź woj. łódzkie	tel. +48 606 892 175 bartosz.zdrojewski@tourbroker.pl www.ubezpieczeniacaravaningowe.pl	NIE	NIE
Unity Line Limited Sp. z o.o.	 plac Rodła 8 70-419 Szczecin woj. zachodniopomorskie	tel. +48 91 880 29 09 rezerwacje@unityline.pl www.unityline.pl	NIE	NIE
Vanestro GmbH	 Súdwestkorso 14, 12161 Berlin, Niemcy sprzedaż w Polsce: Polimer Sp. z o.o. ul. Unii Europejskiej 19 86-050 Solec Kujawski woj. kujawsko-pomorskie	tel. +48 052 387 2028 info@vanestro.com www.vanestro.com	TAK	NIE
VentforVan	 ul. Chełmżyńska 223 04-247 Warszawa woj. mazowieckie	info@ventforvan.pl www.ventforvan.pl	NIE	NIE
Volkswagen Group Polska Sp. z o.o., Volkswagen Samochody Dostawcze	 ul. Krańcowa 44 61-037 Poznań woj. wielkopolskie	tel. +48 801 200 600 obsługa.vwd@info.volkswagen.pl www.vw-group.pl	TAK	TAK
Wadowscy Campery	 ul. Myślenicka 7 32-031 Gaj woj. małopolskie ul. Mszczonowska 24 05-090 Janki woj. mazowieckie	tel. +48 12 213 21 30 sale@wadowscy.pl www.kampery.wadowscy.pl	TAK	TAK
Waldi-Camp	 ul. Belzacka 179A 97-300 Piotrków Trybunalski woj. łódzkie	tel. +48 601 242 124, +48 601 807 570 biuro@waldi.net.pl www.waldi-camp.net.pl	TAK	TAK
Wanderer Fahrzeuge Sp. z o.o.	 ul. Hutnicza 49A 81-061 Gdynia woj. pomorskie	tel. +48 609 737 770 info@wanderervan.de www.wanderervan.de	TAK	TAK
Warszawskie Centrum Caravaningu	 ul. Omulewska 27 04-128 Warszawa woj. mazowieckie	tel. +48 22 610 10 00 kontakt@wcc.pl www.wcc.p	TAK	NIE
Water2go.pl	 ul. Kolonijna 37 86-031 Osielesko woj. kujawsko-pomorskie	tel. +48 601 179 179 sklep@water2go.pl www.water2go.pl	NIE	NIE
Wavecamper Sp. z o.o. Sp. k.	 ul. Nowa 57 62-070 Pałędzie woj. wielkopolskie	tel. +48 517 515 506 zabudowy@wavecamper.pl	TAK	TAK
Webasto Petemar Sp. z o.o.	 ul. Warszawska 205/219 05-092 Łomianki woj. mazowieckie	tel. +48 22 732 73 20 webasto.petemar@webasto.com webasto-comfort.com	NIE	NIE
WN-Camp Centrum Caravaningu	 ul. Stargardzka 16 73-110 Lipnik woj. zachodniopomorskie	tel. +48 796 253 500 biuro@wncamp.pl www.wncamp.pl	TAK	TAK
Xcamp Sp. z o.o.	 ul. Ceków 37B, 62-834 Ceków woj. wielkopolskie ul. Lipowa 1, 62-028 Koziegłowy woj. wielkopolskie ul. Usługowa 4, 55-114 Szewce woj. dolnośląskie	tel. +48 792 306 306 biuro@xcamp.pl www.xcamp.pl	TAK	TAK
Yamaha Motor Europe N.V. Oddział w Polsce	 Al. Jerozolimskie 212 02-486 Warszawa woj. mazowieckie	www.yamaha-motor.pl	NIE	NIE
Yolco	 Arkas Sp. z o.o. ul. Kuziennicza 4 59-400 Jawor woj. dolnośląskie	tel. +48 768 711 983	NIE	NIE

SERWIS	SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA	AKCESORIA CARAVANINGOWE I KEMPINGOWE	ZABUDOWA NA SAMOCHODACH DOSTAWCZYCH I VANACH	WYPOŻYCZALNIA	ZAKRES USŁUG, SPECJALIZACJA	UWAGI
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	przeprawy promowe do Szwecji	
TAK	TAK	TAK	TAK	NIE	sprzedaż, produkcja oraz serwis kamperów i przyczep	
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	ubezpieczenia kamperów i przyczep kempingowych	ubezpieczenie OC kampera lub przyczepy kempingowej; AC z gwarantowaną sumą ubezpieczeniową; ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków; Assistance; pomoc przy egzekwowaniu odszkodowania od ubezpieczyciela; wsparcie w procesie likwidacji szkód
NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	przeprawy promowe	okresowe oferty specjalne dla podróżujących kamperami
TAK	TAK	NIE	TAK	NIE	produkcja i sprzedaż kampervanów	Polimer Sp. z o.o.
NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	produkcja dedykowanych kratek wentylacyjnych	
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż samochodów nowych i używanych	w ofercie marki znajdują się m.in. takie modele jak: Caddy California, California 6.1, Grand California
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	Sprzedaż pojazdów campingowych nowych i używanych. Serwis i doposażenie. Wypożyczalnia camperów McRent.	Autoryzowany dealer i serwis marek: Hymer, Eriba, Dethleffs, Sunlight, Laika, Knaus, Tabbert, Weinsberg
NIE	NIE	NIE	TAK	NIE	produkcja kamperów na podwoziach marek: Citroën, Fiat, Peugeot, Mercedes, VW i MAN; budowa kamperów na powierzonych autach	nasze kampery powstają na specjalne życzenie i po uzgodnieniach z klientem; pomagamy w zakupie nowego pojazdu w atrakcyjnej cenie
TAK	TAK	TAK	TAK	NIE	sprzedaż i produkcja kamperów; montaż zawieszenia pneumatycznego; izolacja akustyczna i termoizolacyjna na każdym typie samochodu; projektowanie oraz wycinanie CNC	homologacja VW
TAK	TAK	TAK	NIE	NIE	sprzedaż kamperów, przyczep kempingowych i akcesoriów caravaningowych; serwis gwarancyjny i pogwarancyjny pojazdów i urządzeń	autoryzowany dealer Adria, Globe-Traveller, Hymer, Bürstner, WaveCamper, Westfalia, Egoé, Eriba, Sun Living
NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	sprzedaż detaliczna	marka własna
NIE	TAK	TAK	TAK	NIE	produkcja kampervanów, sklep z akcesoriami, zabudowa na autach powierzonych przez klientów	autoryzacja VW Dostawcze i Renault S.A.S.
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż systemów ogrzewania i klimatyzacji oraz lodówek	przedstawiciel Webasto Petemar
TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	sprzedaż, serwis, sklep, wynajem	McLouis, Laika, Weinsberg, Malibu
TAK	TAK	TAK	NIE	TAK	sprzedaż i wynajem kamperów i przyczep	oficjalny dealer marek: Laika, Hymer, Eriba, Etrusco, Bürstner
TAK	TAK	NIE	NIE	NIE	dystrybutor motocykli, quadów, skuterów, silników, rowerów elektrycznych	polski dystrybutor
NIE	TAK	TAK	NIE	NIE	produkcja i sprzedaż lodówek kompresorowych, akcesoriów do ich zasilania, klimatyzacji, mebli dmuchanych, organizatorów do przechowywania	właściciel marki Yoico

NOWY PROFIL KONSTRUOWANIA

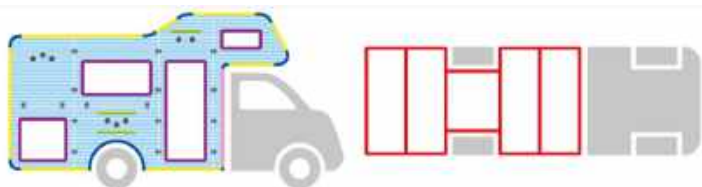
Pojazdy kempingowe o kompozytowej konstrukcji to dziś standard branżowy tak samo jak przysłowiowa kanapka poszycia zabudowy. Profile zastąpiły drewniane ramy w prasach próżniowych. Produkty z polichlorku winylu (PVC) i pianki polistyrenowej (PS) pozwalają tworzyć mocniejsze, trwalsze i odporne na gnicie elementy – a to istotne, gdy chcemy się podjąć renowacji domów na kołach.

Sandwiczowe zabudowy kempingowe od wielu już lat pozwalają wyeliminować drewniane wzmocnienia. W prasach próżniowych powstają dziś formatki z materiałów PVC i PS. Zamiast litego drewna elementami konstrukcyjnymi są profile lekkie i wodoodporne, a jednocześnie gwarantujące wytrzymałość mechaniczną i wydajność cieplną. Ich gęstość (od 400 do 550 kg/m³) pozwala budować kampery i przyczepy odporniejsze na procesy starzenia. To stąd m.in. trend – nawet kilkunastoletnia gwarancja na szczelność poszycia zabudowy. A to, co sprawdza się na liniach produkcyjnych, z powodzeniem można zastosować na rynku posprzedażowym. Profile o różnej gęstości to innowacja, którą można łączyć z tradycją. I to dosłownie, jeśli myślimy o kompleksowych remontach zdegradowanych zabudów. W miejsce np. zbutwiałych profili drewnianych odtwarzamy właściwości mechaniczne płyty kanapkowej z użyciem elementów idealnie zaprojektowanych do klejenia jedno- lub dwuskładnikowym płynnym klejem termotopliwym.

Komplast z gamą profili Kombiplast już w Polsce!

Profile różnej gęstości to produkt oferowany w różnych rozmiarach. Ustandaryzowane przekroje to m.in. 54 × 54, 50 × 50, a także 38 × 30, 48 × 28 i 70 × 25 mm. W miejscach wybitnie obciążonych (np. na krawędziach łączenia ścian z dachami) stosuje się profile

Profile Kombiplast powstały z myślą o produkcji i gruntownej renowacji płyt warstwowych. Takie elementy są lekkie i wodoodporne, a jednocześnie pomagają poprawić wytrzymałość mechaniczną i wydajność cieplną zabudowy kempingowej



wzmocniane i zakrzywione. Wszystkie takie elementy stanowią wiodącą działalność firmy Komplast srl. Ten włoski producent, zanim zadebiutował w branży caravaningowej w 2007 r., przez trzy dekady z powodzeniem działał w sektorze akcesoriów dla przemysłu meblowego. W ramach konsolidacji i po przejęciu lokalnych wytwórców ten stały uczestnik targów Caravan Salon ugruntował swą pozycję, docierając z gamą wysoce wyspecjalizowanych produktów do kontrahentów z całego świata.

To właśnie na targach Tokyo Camping Car 2024 nawiązał współpracę z firmą NPR Japan. Z kolei w Düsseldorfie doszło do podpisania umowy z polską firmą, która od lat specjalizuje się w stolarce budowlanej i kompleksowej renowacji przyczep kempingowych oraz kamperów. Serwis CamperNiki z Knurowa będzie miejscem na mapie kraju, w którym kompetencje w dziedzinie napraw poszycy zyskają łada moment na zdobyczach włoskiego potentata.

Niedawno Komplast przejął siostrzaną firmę LINKOM, która specjalizuje się w produkcji okuć do mebli i kabin prysznicowych, co jeszcze bardziej poszerza możliwości modyfikacji pokładów domów na kołach. Oprócz tworzenia niestandardowych czy indywidualnych projektów serwis CamperNiki będzie realizował zaawansowane prace rekonstruowania poszycy pojazdów kempingowych. W ramach umowy z włoskim producentem na miejscu będą dostępne



Doradztwo techniczne w zakresie najbardziej odpowiedniego rozwiązania w każdej sytuacji awaryjnej jest specjalnością serwisu CamperNiki, który jest polskim reprezentantem firmy Komplast srl.



wszystkie materiały konstrukcyjne wytwarzane dzięki 15 liniom wylaczającym i czterem wtryskarkom. O wydajności formowania profili Kombiplast decyduje także liczny personel – w sumie 25 pracowników pracujących 24 godz. na dobę przez pięć dni w tygodniu w zakładach w Lucignano (nieдалеko Florencji).

REKLAMA



Serwis i naprawa przyczep i kamperów

Zajmujemy się naprawą uszkodzonych poszyci kamperów i przyczep kempingowych. Odbudowujemy wnętrza po wypadkach. Zajmujemy się również montażem klimatyzacji, bagażników rowerowych. **Zapraszamy do naszego sklepu internetowego, gdzie znajdziesz akcesoria caravaningowe i nie tylko...**

Firma Niki: 44-196 Knurów, ul Letnia 10, tel. 501 283 850, www.CamperNiki.pl



POLSKI KAMPER NA ŚWIATOWYM POZIOMIE!

WALDI ZABUDOWY SAMOCHODÓW KEMPINGOWYCH
ZABUDOWY KAMPERÓW NA INDYWIDUALNE ŻYCZENIE KLIENTA

WALDI CAMP
97-300 Piotrków Trybunalski
ul. Belzacka 179a
tel. +48 601 24 21 24
e-mail: biuro@waldi.net.pl

strona internetowa: www.waldi-camp.net.pl
facebook: <https://www.facebook.com/WaldiCamp>





BUDUJESZ KAMPERA?

TYCH ELEMENTÓW

ELESA+GANTER POTRZEBUJESZ!

Kamper kojarzy nam się z niezależnością i swobodą, do których polskie społeczeństwo coraz częściej dąży. Jeżeli dodamy do tego nutkę przygody oraz obcowanie z naturą, to otrzymamy odpowiedź na pytanie, dlaczego caravanning rozwija się w naszym kraju w tak dynamicznym tempie.

Na rynku znajdziemy wiele rodzajów kamperów, a możliwości ich spersonalizowania pod konkretnego użytkownika są praktycznie nieograniczone. Przyjrzyjmy się efektom wykończenia wnętrza kampervana wykonanego przez firmę Vandalvan z wykorzystaniem standardowych elementów Elesa+Ganter.

Zabudowa wewnątrz została wykonana z drewna, dzięki czemu użytkownik czuje się w środku przytulnie, a całość prezentuje się bardzo estetycznie oraz solidnie. W tego typu projektach ważne jest, aby stosowane akcesoria i materiały były bardzo dobrej jakości, ponieważ warunki ich pracy są dużo cięższe niż w zwykłym mieszkaniu lub domu. Z tego właśnie powodu firma Vandalvan zdecydowała się skorzystać między



Chwytyki zatrzaskowe GN 4490 oraz BPS

innymi z rozwiązań ze świata maszyn. Dlatego też na pokładzie znalazło się kilka produktów Elesa+Ganter.

Chwytyki zatrzaskowe GN 4490 oraz BPS są częścią składanego stołu. Chwytyki zatrzaskowe mają wiele rozmiarów oraz są dostępne z różnymi wartościami siły przytrzymania. W związku z tym idealnie nadają się do aplikacji, gdzie potrzebujemy przytrzymać zatrzaskowo ruchomy element z określoną siłą. Opisywany stół ma składaną nogę oraz dwustronny blat. Oba elementy są mocowane za pomocą chwytek zatrzaskowych. Całość musi zachować bardzo stabilną pozycję zarówno po złożeniu, jak i rozłożeniu, ponieważ w czasie spania stół staje się częścią dodatkowego łóżka.

Chwytyki zatrzaskowe zostały również zastosowane do blokowania niektórych drzwiczek w zabudowie, dzięki czemu nie otwierają się one przy przeciążeniach oraz nie hałasują podczas jazdy.



Ten pojazd produkcji Vandalvana, a szczególnie jego wnętrze, potrafią długo koncentrować na sobie uwagę



Stół w pozycji rozłożonej



Mocowanie zatrzaskowe blatu stołu za pomocą chwyta GN 4490



Noga od stołu, składana zatrzaskowo za pomocą BPS



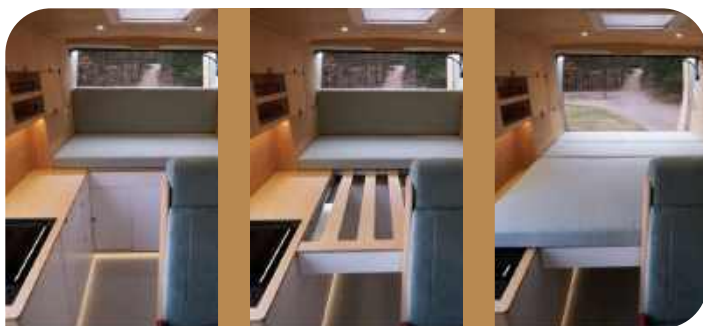
Chwytyki zatrzaskowe BPS, służące do przytrzymania drzwiczek od szafki



Przykładowy
zawias serii CFF

Zawiasy serii CFF
zamocowane do nogi od stołu

Prowadnica teleskopowa
serii GN 1440

Prowadnica teleskopowa serii GN 1440
zamocowana do wysuwanej części łóżka

Główne łóżko w pozycjach
złożonej oraz rozłożonej

Wysuwane
szuflady
za pomocą
prowadnic
teleskopowych
GN 1412


Wysuwany stół zamocowany za pomocą prowadnic teleskopowych GN 1418



Zawiasy CFF zostały zastosowane w konstrukcji nogi stołu, którą składa się w celu powiększenia dostępnej przestrzeni. Użyte zawiasy przenoszą bardzo duże obciążenia, a ponadto zajmują mało miejsca, więc idealnie wpasowały się w cały design zabudowy ze stołem.

Kolejnym produktem ze świata maszyn i urządzeń zastosowanym w kempervanie firmy Vandalvan są prowadnice teleskopowe. Elesa+Ganter posiada w ofercie wiele wariantów prowadnic tego typu, które różnią się zarówno maksymalnym obciążeniem, jak i dodatkowymi funkcjami, takimi jak rozłączenie szyn, mechanizm „push to open”, automatyczne domykanie i wiele innych. Tutaj zastosowano jako jedno z rozwiązań prowadnice z serii GN 1440, które charakteryzują się bardzo dużą nośnością.

Model ten sprawdził się idealnie w bardzo wymagającej aplikacji, jaką jest wysuwana na blisko 1 m część głównego łóżka. Wykonawca pojazdu zrezygnował z dodatkowego podparcia dla wysuwanej części łóżka, ponieważ skomplikowałoby to jego konstrukcję. Wybrano prowadnice teleskopowe GN 1440, które przy wysunięciu na długość 1 m można obciążyć siłą maksymalną 325 kg. Daje to dość duży zapas podróżującym, nawet w przypadku ekstremalnego użytkowania.

Innymi przykładami zastosowania prowadnic teleskopowych Elesa+Ganter są różnego typu szuflady i stoliki. W tym przypadku wykorzystano modele GN 1412 z mechanizmem samodomykającym oraz GN 1418, które mają wygodne otwarcie, niewymagające uchwyty. To mechanizm „push to open”.

W świecie caravaningu bardzo istotna jest jakość oraz funkcjonalność zastosowanych materiałów i rozwiązań. Przestrzeń kampera na pewien czas staje się drugim domem, elementy wykończenia wpływają więc na ogólne odczucie użytkownika odnośnie do jakości zabudowy oraz komfortu jej użytkowania. Z tego powodu warto korzystać ze sprawdzonych, a zarazem solidnych rozwiązań, które nie przysporzą kłopotów podczas eksploatacji kampera.

W ofercie firmy Elesa+Ganter, oprócz opisanych produktów, znajduje się wiele innych rozwiązań stosowanych przy budowie kamperów oraz pojazdów wyprawowych 4x4. Z tego powodu w przypadku pracy nad indywidualnymi projektami zachęcamy do kontaktu z działem technicznym Elesa+Ganter, który służy pomocą w optymalnym rozwiązaniu każdego technicznego problemu.

elesa-ganter.pl
egp@elesa-ganter.com.pl

Opisany kempervan będzie prezentowany
na targach Caravans Salon 2024 w Poznaniu
na stoisku Elesa+Ganter (Pawilon 6, stoisko 7).

ALBATROS ZE STAJNI BUSKAMPER.PL

W nasze ręce wpadł wyjątkowy gatunek kampera. Pierwszy model tego typu pojawił się na rynku w maju 2023 r. W przeciwieństwie do dotychczas oferowanych Albatros bazuje na wysokim Renault Trafic, co pozwoliło zaprojektować na pokładzie pojazdu nadspodziewanie obszerną łazienkę. Polski producent obiecuje, że BusKamper pozwala cieszyć się swobodą – dosłownie podróżować „gdzie oczy poniosą”.

Albatros to kampervan dla dwóch osób. Testowany model odnajduje się zarówno w ruchu miejskim, jak i w czasie długich wakacyjnych wyjazdów



Tekst i zdjęcia: Rafał Dobrowolski

Od 1980 r. sprzedano ponad 2,4 mln egzemplarzy Renault Trafic w 50 krajach, co plasuje je w pierwszej trójce rankingu najlepiej sprzedających się lekkich samochodów dostawczych (segment średnich furgonów) w Europie. Po produkcji modelu Trafic we francuskim Creil (Trafic I) oraz w Barcelonie i Luton w Wielkiej Brytanii (Trafic II) koncern zdecydował w 2010 r. o przeniesieniu produkcji do Francji, a konkretnie do Sandouville, gdzie w 2014 r. rozpoczął produkcję Trafica III i skąd w maju ubiegłego roku zjechał milionowy egzemplarz. W najnowszych modelach jest wiele funkcji zaczerpniętych z aut osobowych, by wspomnieć aktywny tempomat z radarem, system kontroli pasa ruchu, system kontroli martwego pola, rozpoznawanie znaków drogowych, ostrzeganie o nadmiernej prędkości oraz aktywne wspomaganie nagłego hamowania.

Co się nie zmieniło przez 44 lata? Ten pojazd ma nadal regularny, prostokątny kształt strefy ładunkowej, a przy tym relatywnie wąskie nadwozie, a to walor nie do przecenienia, gdy ma stanowić bazę dla zabudowy kampervana, którym bez przeszkód zaparkujemy wzdłuż chodnika. Co więcej, gabaryty takiego kampervana pozwalają korzystać z automatycznych myjni szczołkowych zlokalizowanych np. na stacjach paliw. I to nawet w największej odmianie L2H2, której długość użyteczna za przednimi fotelami to ok. 2,9 m, a wysokość

do podsufitki ok. 189 cm. Z tych i innych względów to bardzo przyjazny model w rodzinie użytkowych aut Renault. Pozwala gnać z prędkością ponad 160 km/h. Gdy jedziemy ok. 130–140 km/h, spalanie wynosi ok. 8,5 l/100 km, a przy prędkościach 110–120 km/h spada poniżej 8 l/100 km.

Czy to nowe egzemplarze, czy na rynku wtórnym, dobrze ocynkowane nadwozia wraz z trwałymi jednostkami napędowymi pozwalają użytkownikom cieszyć się ekonomiczną i relatywnie bezawaryjną jazdą na dystansie rzędu 600 tys. km i więcej. Najnowsze jednostki Diesla spełniają oczywiście obowiązujące normy spalin, więc można śmiało wjeżdżać do miast i korzystać z parkingów dla aut osobowych. A jednocześnie włączyć się beztrudno po nieutwardzonych drogach. Duży prześwit pod podwoziem przydaje

się w terenie, a w miejskiej dżungli zaletą jest krótki zwis tylny.

Albatros to rzadki gatunek kampera autonomicznego

Firma BusKamper.pl z Mosiny koło Poznania, która jest producentem tego kampera, zastosowała w nim wszystkie swoje najlepsze rozwiązania wypracowane przez ostatnie 14 lat. BusKamper.pl jest jedną z pierwszych polskich firm zajmujących się zabudowami kempingowymi na autach typu „bus”. Przez te lata zdążyli oni wyprodukować ponad 400 kampervanów, których walorem jest przede wszystkim niezależność i swoboda poruszania się wynikająca z zastosowanych systemów autonomicznych, a także gabarytów auta.

Albatros powstał w wyniku presji klientów, którzy chcieli mieć auto tej wielkości z wszystkimi zaletami zabudów BusKampera, ale

Kamper o długości ok. 540 cm nadal jest wybitnie zwrotnym pojazdem, którym bez trudu zaparkujemy na miejscach przeznaczonych dla aut osobowych



Homologowany jest dla dwóch osób, ale na postoju okazuje się dużo bardziej gościnny. Obracane fotele w sfoferce wydłużają pokój dzienny z aneksem kuchennym. Uwagę zwraca spora powierzchnia wolnej podłogi



Albatros może być idealnym miejscem pracy dla cybernomadów. A po zmierzchu wygodną sypialnią



koniecznie z łazienką! Jak sprawdził się egzemplarz, który odnajduje się zarówno w ruchu miejskim, jak i w czasie długich wakacyjnych wyjazdów? Postanowiliśmy to przetestować.

W czasie testów redakcyjnych umyślnie nie korzystaliśmy ani razu z możliwości postoju na kempingach. Wszak producent obiecuje, że można nim miesiącami uprawiać caravanning absolutnie w wydaniu „na dziko”. I faktycznie. W drodze jest zwinny, szybki, ekonomiczny. Po zatrzymaniu staje się w pełni autonomicznym domem na kołach. A że bazą jest nadwozie L2H2, to ma w pełni wyposażoną łazienkę – jest ona tak obszerna, że mogą z niej korzystać jednocześnie nawet dwie

dorośle osoby. I właśnie to spodobało się nam najbardziej – duża łazienka na tyłach urządzona jest na całej szerokości wnętrza. Pomieszczenie ma szerokość aż 115 cm i długość 78 cm. Uwagę zwraca także gigantycznych rozmiarów brodzik (92 × 72 cm). Zaprojektowano i wyprodukowano go specjalnie na potrzeby Albatrosa – to kolejny dowód, że mamy do czynienia z pojazdem, w którym wdrożono sporo autorskich rozwiązań.

Za przesuwными drzwiami do wspomnianej łazienki zaaranżowano po jednej stronie ceramiczną miniumywalkę i kilka małych szafek. Po drugiej stronie niemal na całej wysokości wnętrza jest szafa, która w obrysie ma ok. 80 × 40 cm,

więc spokojnie pomieścimy w niej swoją garderobę, a także składany stół kempingowy, komplet wygodnych krzeseł i przedsionek namiotowy – ten ostatni wpinamy w szynę po stronie drzwi przesuwanych. W spodniej części tej gigantycznej szafy znajduje się gazowe ogrzewanie postojowe o mocy 4 KW. Zaletą zintegrowanego bojlera ciepłej wody (14 l) jest zasilanie na gaz LPG i na prąd. Całość działa bezgłośnie i jest zabezpieczona systemem antyzamarzaniowym.

Gdziekolwiek będziesz u źródła zapasów (wody)

Do naszej dyspozycji jest 40 l czystej wody. Dwa kanistry (2 × 20 l) w łatwy sposób uzupełniamy, wyjmując je z szafki w zabudowie kuchennej. To kolejny walor, który pozwala kamuflować fatyczne przeznaczenie pojazdu, a także nabrać wodę bezproblemowo praktycznie wszędzie. Warto też wspomnieć, że zawsze mamy dostęp do zbiorników, nawet wtedy, gdy rozłożone jest łóżko.

O ile wodę łatwo czerpać dosłownie w każdych okolicznościach, o tyle synonimem komfortu jest duży, 70-litrowy zbiornik szarej wody, a także elektryczny spust zasobnika i precyzyjny wskaźnik zapelnienia.

Albatros pozwala cieszyć się swobodą – dosłownie podróżować



Ten kamperwan kamufluje swoje faktyczne przeznaczenie – zbiornik na LPG ma zawór tankowania ukryty pod elementem fabrycznym

Ergonomia aneksu kuchennego jest wzorowa. Czy to z wnętrza, czy po odsunięciu drzwi przesuwanych – dostęp do lodówki nigdy nie jest zakłócony. Miejsca na przechowywanie zastawy stołowej i garnków jest dużo więcej w górnych szafkach. Skądinąd bardzo gustownie zaprojektowano miejsce na kieliszki



„gdzie oczy poniosą”. To bardzo ważny walor testowanego kampera. Za tą obietnicą autonomii stoi dużo więcej przemyślanych rozwiązań, by wspomnieć zintegrowany system gazowy z 34-litrowym zapasem gazu. To najwygodniejszy sposób podróżowania po całym świecie. Obojętnie gdzie, wystarczy stacja paliw, byśmy uzupełnili gaz jak każdy kierowca tankujący LPG. W Albatrosie układ gazowy służy do zasilania dwupalnikowej kuchenki, ogrzewania postojowego i podgrzewania ciepłej wody w boilerze. Równie bezkompromisowym wyposażeniem jest kompresorowa lodówka (chłodzi do -16 C) w zawsze dostępnej, bo wysuwanej szufladzie. Nawet gdy w salonie o długości 2 m rozłożone jest łóżko francuskie o szerokości 120 cm, bez przeszkód można sięgnąć do lodówki.

Tak zaaranżowana strefa nocna powstaje w kilku nieskomplikowanych krokach. A za dnia mamy do dyspozycji także dodatkowe opcje: do połowy złożone łóżko przydatne do poobiedniej drzemki lub duży stół z czterema miejscami do siedzenia, w tym dwa obracane fotele w soferce. Ów tapczan naprzeciwko aneksu kuchennego również dobrze może być jednoosobowym fotelem. A że ma oparcie z dużym zakresem regulacji, to w kilka sekund tworzymy wygodną strefę wypoczynkowo-relaksacyjną.

Bambusowy blat roboczy jest też duży (118 × 47 cm). Ergonomicznie wkomponowano tu dwupalnikową kuchenkę gazową. Jest zlew w zabudowie aneksu kuchennego. Jest ceramiczna umywalka w pomieszczeniu łazienki ze słuchawką wyjmowaną, więc można jej użyć wewnątrz w brodziku, a także po otwarciu uchylnych drzwi tylnych mieć prysznic zewnętrzny. Z każdym kolejnym dniem odkrywaliśmy, że mamy do czynienia z całorocznym, bogato wyposażonym kamperem, z zewnątrz wyglądającym jak normalny bus z przyciemnionymi

szybami, nieujawniającym swoje faktyczne przeznaczenie. Zaparkowany ludzko przypomina każdy seryjny wysoki furgon Renault. Nawet wspomniany zawór LPG jest sprytnie zamaskowany za fragmentem fabrycznej listwy chroniącej lakier przed zadrapaniami. To, że podróżujemy domem na kołach, zdradza tylko instalacja fotowoltaiczna na dachu. Ale że karoseria ma 2,5 m wysokości, to i panele trudno dostrzec.

Umyślnie też zrezygnowano z markizy. Słowem, ten kamperwan skutecznie kamufluje pokład stworzony dla dwuosobowej załogi, która na postoju może gościć jeszcze kilku znajomych za stołem. A i wtedy można się swobodnie przemieszczać i mijać, skoro korytarz w najwęższym miejscu ma szerokość 60 cm. To akurat odległość między modulem aneksu kuchennego i stołu. Blat stołu ma wymiary 80 × 49 cm, więc też nie należy do małych jak na tę klasę kampera.

Precyzyjnie spasowane elementy zabudowy

Blaty są zrobione z prawdziwego drewna bambusowego. Skądinąd wszystkie meble są dokładnie wpasowane w konstrukcję nadwozia, mają też specjalne stalowe wzmocnienia. Odnajdujemy również, że lodówka kompresorowa w szafce kuchennej znajduje się w szufladzie ze stalowym uchwytem, mocowanym na wylot do podłóżnicy w podłodze. To dodatkowe zabezpieczenie na wypadek kolizji. Co jeszcze nam się spodobało? Do lodówki i wszystkich szafek można mieć dostęp także w nocy, tj. po rozłożeniu łóżka! Za fotelami przednimi jest pokój dzienny z aneksem kuchennym, który przekształcamy w dwuosobową sypialnię. Wygodny, składany stół i szybko realizowane miejsca siedzące wystarczą nawet dla czterech osób. Równie szybko powstaje tu wygodne dwuosobowe łóżko francuskie o wymiarach 200 × 120 cm.



Największym oczywiście walorem wysokiego nadwozia jest łazienka. Tu jest bezkompromisowo duża

Nim powiemy więcej o walorach zabudowy meblowej, odnotujmy wiele funkcji wspomagających fanów caravanningu. Dzięki profesjonalnie wykonanej zabudowie, mocno wyposażonej w zdobycze autonomii, spokojnie można się ścigać podróżować z pominięciem przyłącza 230 V. To akurat zasługa nie tylko wydajnego systemu fotowoltaicznego, ale też rozbudowanego energobloku z mikroprocesorowym sterownikiem w wersji BusKamper 2.1. Na kolorowym ekranie wyświetlane są m.in. poziom gazu, poziom szarej wody, jest też podgląd stanu obu akumulatorów (pojazdu i komfortu), a także duży zegar i temperatury wewnątrz i na zewnątrz.

W pełni wyposażony kamper ma bardzo przyjazny panel sterujący nad stołem. Niby drobiazg, ale kolorowy ekran ściemnia się automatycznie po zmroku. Wszystkie piktogramy sterowania instalacjami i odbiornikami mocy Albatrosa są bardzo logicznie uporządkowane. Dają nie tylko podgląd aktualnego napięcia akumulatorów i kontrolę ich ładowania. A że kamper ma ambicję być w pełni niezależnym od przyłącza 230 V, to zamontowany pod siedzeniem kierowcy



Testowana nowość od BusKampera odnajduje się zarówno w ruchu miejskim, jak i w czasie długich wakacyjnych wyjazdów. Dzięki profesjonalnie zrealizowanej zabudowie, mocno wyposażonej w zdobycze autonomii, spokojnie można miesiącami podróżować z pominięciem przyłącza 230 V. Ponadstandardowym rozwiązaniem jak na tę klasę pojazdu jest elektryczny spust szarej wody ze zbiornika o pojemności 70 l – funkcja ta aktywowana jest z poziomu pulpitu sterującego

DANE TECHNICZNE ZABUDOWY

Kompletna izolacja termiczna i akustyczna karoserii

Multifunkcjonalne siedzisko w drugim rzędzie

Zbiorniki: 40 l czystej wody + 70 l szarej wody

Nanożelowy akumulator kamperowy AGM 120 Ah

Dwa solary dachowe o mocy 1000 W

Inwerter o mocy 1000 W i prąd 230 V w gniazdkach

Łódzka kompresorowa

Dwupalnikowa płyta gazowa

Ogrzewanie gazowe 4 kW zintegrowane z bojlerem ciepłej wody

Łóżko o wymiarach 200 x 120 cm

energoblok jest bezobsługowy i skrywa przetwornicę 12 V/230 V (1200 W). Akumulatory Albatrosa ładowane są na trzy sposoby: gdy pracuje silnik, gdy promienie słoneczne padają na dachowy system solarny i z przyłącza 230 V. Dodatkowy przełącznik Bayppas pozwala uruchomić auto, gdyby przypadkiem rozładował się akumulator samochodowy. Z energobloku ładowane są także rowery elektryczne i zasilany kompresor do pompowania supa.

Albatros waży 2488 kg, a jego DMC to 3010 kg, więc prócz kierowcy mamy do dyspozycji około pół tony. To niemało jak dla dwuosobowej załogi, która zechce zabrać także np. elektryczne rowery – notabene można je wygodnie transportować za obrysem pojazdu lub zamiast bagażnika na tyłach... ukryć we wnętrzu furgonu. Pozwalają na to gabaryty wspomnianej łazienki i przesuwane drzwi do salonu. A to dowód, że seryjny egzemplarz pojazdu wciąż jest bardzo użytkowym furgonem. Przemysłowy charakter kampera objawia się także np. w zastosowaniu rolet w szafkach podsufitowych i tej typu cargo na tyłach zabudowy – są one

pojemne i po prostu nie zawadzają, gdy korzystamy z ich wnętrza. Wnętrza szafek mogą być podświetlane automatycznie. Z listy bogatego wyposażenia odnotujemy specjalną blokadę kierownicy i skrzyni biegów oraz rejestrator + kamery (przód-tył) z podglądem w lusterku wstecznym.

Bardzo funkcjonalnym pomysłem jest dodatkowa deska do krojenia, którą wysuwamy spod blatu kuchennego. Sterowanie chłodziarki także ze smartfona, pilot oświetlenia wnętrza... nawet dodatkowe lampki LED do czytania skrywają ładowarki USB. Na górnej półce jest podwójna szybka ładowarka USB – Q3.

Co jeszcze możemy powiedzieć po tygodniowym teście przeprowadzonym zupełnie „na dziko”? Trudno doprawdy dostrzec jakieś uchybienia w wizji w pełni autonomicznie realizowanego caravaningu. Panel dachowy jest tak wydajny, że ani razu w lipcu nie musieliśmy narzekać na brak energii niezbędnej do zasilania licznych odbiorników mocy. Na pokładzie można w komfortowych warunkach żyć. I oczywiście pracować.

Czy więc testowany kamper jest wolny od wad? Jedynym według nas dyskusyjnym pomysłem jest chemiczne WC. Miejsce wozienia turystycznej, tj. przenośnej toalety jest strefa łazienki. Cóż, ograniczona kubatura furgonu nie pozwoliła wykroić miejsca do wmontowania stałej i pewnie znajdą się tacy, którym ów mebel może przeszkadzać. Na korzyść toalety turystycznej przemawia jednak to, że łatwo można ją wystawić i w ten sposób uzyskać przestrzeń użytkową. Auto jest uniwersalne i można nim przewieźć np. pralkę czy zmywarkę z domu.

Uniwersalne podejście widać też u producenta prezentowanego kampera, skoro wystarczy mieć używanego Trafica III np. z 2014 r., by powierzyć mu budowę nowiutkiego Albatrosa!

DANE TECHNICZNE POJAZDU BAZOWEGO

Model bazowy Renault Trafic w wersji nadwoziowej L2H2

Silnik Diesel 2.0 o mocy 125 kW (170 KM)

Skrzynia biegów automatyczna, sześciobiegowa

Długość 5480 mm

Szerokość 1956 mm

Wysokość 2498 mm

Masa własna 1819–2102 kg

Ładowość 1086 kg

Masa holowanej przyczepy 750 / 2000–2500 kg

Elementy komfortu i bezpieczeństwa reflektory Full LED oraz światła do jazdy dziennej LED, elektrycznie sterowane i podgrzewane lusterka boczne, 2 x airbag i dwa fotele w siofierce z regulacją wysokości. Kilkanaście systemów wspomagania kierowcy typu ADAS – w tym m.in. aktywny tempomat z radarem, system kontroli pasa ruchu, system kontroli martwego pola, rozpoznawanie znaków drogowych i ostrzeganie o nadmiernej prędkości, aktywne wspomaganie nagłego hamowania

ZAWIESZENIE PNEUMATYCZNE DO KAMPERA

Oni już mają. A Ty?



FOXES IN EDEN



NASZ KARAWANING



VAN PODRÓŻE



MAJOWANIE

MTT SYSTEM
AIR SUSPENSION

32 724 44 20
www.mttssystem.pl

CAFFEECAMP
SMAK PODRÓŻY

WYSELEKCJONOWANA
KOLEKCJA KAW
DLA CARAVANINGOWCA

KOD RABATOWY: „Caravanning”

PALARNIA MANUFAKTUROWA

UNIQUECHOICE
quality products and services

POLSKI
Caravanning.pl



**Przyjmujemy
kampery
w zarządzanie**

**PROFESJONALNA WYPOŻYCZALNIA
KAMPERÓW NA POMORZU**

FajnyKamper.pl • ul. 30-go Stycznia 38, 83-110 Tczew
tel. +48 572 250 580 • e-mail: biuro@fajnykamper.pl

Zadzwoń!
tel. 572 250 580

SUN LIVING STAWIA NA FORDA TRANSITA

**NOWOŚĆ W OFERCIE
SŁOWEŃSKIEGO PRODUCENTA**



Sun Living wraca do gry na polskim rynku. Producent pojazdów i marka należąca do koncernu Adria ogłosiły niedawno całkowitą modernizację w ofercie pojazdów kempingowych. Jako bazę podwoziową wybrano Forda Transita. Wprowadzono nowe aranżacje wewnątrz, udoskonalono funkcje użytkowe oraz zmodernizowano wygląd.



Dzięki wieloletniemu doświadczeniu Adria Mobil marka Sun Living zawsze była synonimem przemyślanego projektu i funkcji przyjaznych użytkownikowi. Uzupełnienie oferty pojazdami budowanymi na podwoziu Forda daje klientowi szerokie możliwości wyboru, co więcej, pojazdy te będą dostępne dla większego grona odbiorców właśnie za sprawą konkurencyjnej ceny.

Ford Transit – baza

Bazowe podwozie Transita jako również zmodernizowane oferuje szereg udoskończeń, w tym ulepszone podwozie, nową, ośmiobiegową automatyczną skrzynię biegów oraz kompleksowy zestaw systemów bezpieczeństwa i wspomagania kierowcy. Dodatkowo jest wyposażony w 12-calowy ekran dotykowy z systemem komunikacji i informacji SYNC4 nowej generacji, zapewniając tym samym łączność za pośrednictwem modemu 5G. Pakiet standardowy obejmuje również: automatyczną klimatyzację, elektrycznie sterowane i podgrzewane lusterka, tempomat, system monitorowania ciśnienia w oponach i wiele innych.

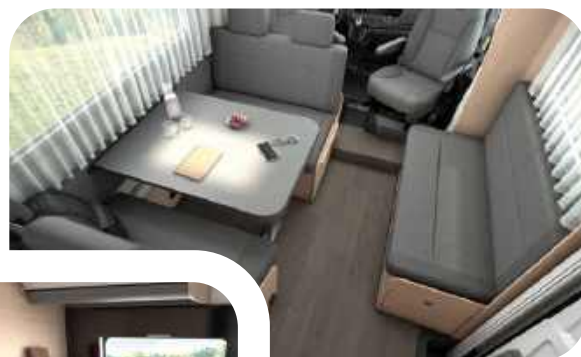
Wierzchnia powłoka

Z zewnątrz w oczy rzucają się przede wszystkim nowe okna firmy Dometic S4. Zapewniają one doskonałą izolację dzięki podwójnym szybowi wykonanym z akrylu,

a specjalny system rygli zapobiega otwieraniu okien z zewnątrz, zwiększając tym samym bezpieczeństwo użytkowania. Oświetlenie zewnętrzne i wewnętrzne zostało wykonane w technologii LED. Są to nie tylko światła tylne, ale także światła obrysowe, światła do oświetlania tablicy rejestracyjnej, jak również światło drzwi wejściowych. Dzięki temu kampery Sun Living nie tylko stały się bardziej przyjazne dla środowiska, gwarantując niskie zużycie energii, ale też zdecydowanie większą żywotność w porównaniu do tradycyjnego oświetlenia. Ten zabieg poprawił wygląd pojazdów, nadając im bardziej nowoczesny sznyt.

Kontrast i kolory

Wnętrze nowego Sun Livinga wita użytkownika elementami, które wpisały się już w standard gwarantowany również w kamperach Adria – kontrastujące kolory i dużo światła tworzącego nastrój. Wzbogacają go akcenty w ciemnych kolorach – wieszaki, zamki push-lock, spody szafek podwieszanych, ciemny kran kuchenny i rama drzwi prysznicowych w łazience. W kwestii funkcjonalności wiele wnoszą w nowych modelach drzwi serwisowe z boku ławki dla łatwiejszego dostępu do bezpieczników i zaworu Truma oraz miejsce na akumulator hotelowy pod siedzeniem pasażera. Producent dodał



do pakietu wyposażenia standardowego mocowania systemu ISOFIX.

Sanitarne ulepszenia

Ulepszona, kompaktowa łazienka została całkowicie przebudowana. Umywalka nie znajduje się już w ukrytej przestrzeni szafki toaletowej, ale została przeniesiona do mokrej części łazienki, czyli kabiny prysznicowej. Dzięki temu udało się doskonale wykorzystać przestrzeń, jednocześnie podnosząc poziom ergonomii i higieny. Ponadto poprawiono również całą instalację wodną. Wymieniono dotychczas stosowaną pompę wodną na nową i mocniejszą, zapewniającą ciśnienie 2,1 bara.

System odprowadzania wody też jest teraz bardziej wydajny. Inny jest również zawór spustowy do wody szarej. Stosowaną dotychczas mechaniczną dźwignię zastąpił zawór elektryczny, obsługiwany za pomocą przełącznika wewnątrz pojazdu.

Adria Mach

Jedną z najważniejszych modyfikacji zbliżających kampery i kampervany Sun Living do standardów Adrii jest dostęp do Adria Mach. Aplikacja ta umożliwia zdalne zarządzanie kluczowymi funkcjami pojazdu za pomocą smartfona lub tabletu, co zapewnia większą kontrolę i komfort użytkowania.

Wszystkie kampery Sun Living umożliwiają teraz wybór systemu ogrzewania między gazową a dieslowską wersją Truma Combi, przy czym opcja na olej napędowy pozwala zaoszczędzić miejsce i bezcenną w kamperze wagę. Panel Truma CP Plus jest teraz standardem we wszystkich wersjach, zapewniając optymalny komfort. Lodówki kompresorowe są również standardem. Opcjonalnie możemy domówić elementy wyposażenia znane z droższych modeli Adrii jak podgrzewaną podłogę, ogrzewany i izolowany zbiornik wody szarej czy panoramiczne okno dachowe, co wskazuje na sporą integrację obu marek.

REKLAMA

ODKRYJ NOWĄ GENERACJĘ **SUN LIVING**



WWW.ELCAMP.PL
KRAKÓW, UL. TYNIECKA 118E

DETHLEFFS JUST CAMP ACTIVE

SPECJALNA EDYCJA Z IMPONUJĄCYMI FUNKCJAMI

Podczas targów Caravan Salon 2024 firma Dethleffs zaprezentowała specjalną edycję Active w serii kamperów Just Camp. Ten niskoprofilowy model jest dostępny w pięciu różnych układach, z których każdy ma szeroki zakres dodatkowych funkcji. Wersja specjalna pozwala więc sporo zaoszczędzić w porównaniu do ceny katalogowej dzięki bogatemu wyposażeniu opcjonalnemu.

Seria Just Camp, zbudowana na podwoziu Fiata Ducato, należy do średniej wielkości kamperów produkcji Dethleffsa. Długość pojazdów zamyka się w rozmiarach od 6,96 do 7,41 m. Ta seria oferuje bardzo korzystny balans między kompaktową manewrowością, komfortem i dużą przestrzenią do przechowywania. Just Camp jest dostępny w różnych popularnych i praktycznych układach. Zimowy standard wyposażenia można jeszcze poszerzyć, przygotowując pojazd do wypraw w niemal arktyczne mrozy.

Dodatkowe funkcje a wygląd

Serię Active można już rozpoznać, oglądając pojazdy z zewnątrz. Wyróżniają się one specjalnymi naklejkami z charakterystyczną

czerwoną ikoną Dethleffs, podwójnie oszklonymi, wpuszczanymi oknami, panoramicznym świetlikiem o wymiarach 50 × 70 cm i dodatkowym oknem w łazience (z wyjątkiem najbardziej kompaktowej wersji T 6812 EB). Ponadto wspomniane już wyposażenie wysokiego standardu obejmuje rolety zaciemniające kabiny, otwierane okno dachowe również z roletą zaciemniającą oraz ręcznie obsługiwaną markizę kasetową. Spore drzwi po lewej stronie pojazdu zapewniają wygodny dostęp do dużego, tylnego garażu, co bardzo ułatwia załadunek. Just Camp Active ma także drzwi wejściowe z dużym oknem i roletą zaciemniającą. Pojazdy można wygodnie zamykać i otwierać za pomocą centralnego zamka.



Przytulny klimat: nowoczesna tapicerka Heron

Wnętrze specjalnych modeli Just Camp jest również wzbogacone o szereg charakterystycznych elementów. Wykończenie typu Heron to delikatna elegancja, wyróżniające się jasnoszarą kolorystyką tapicerki z pasującymi do tonacji barwnej akcentami ze sztucznej skóry. Ten wystrój tworzy nowoczesną i zachęcającą atmosferę obok mebli w okleinie o jasnym odcieniu. Pakiet obejmuje również specjalnie zaprojektowane oświetlenie, gwarantujące przytulną atmosferę wieczorami. Jest to możliwe dzięki oświetleniu nastrojowemu na powierzchniach ścian i pod górnymi szafkami, które można niezależnie kontrolować. Wyposażenie kuchni wszystkich kamperów Just Camp obejmuje dwupalnikową kuchenkę gazową, dużą lodówkę i przestronne szuflady pod blatem roboczym. Specjalne modele Active w tej przestrzeni wyróżnia praktyczne i wizualnie atrakcyjne podświetlenie tylnego panelu kuchennego.

Modele specjalne mają także kilka ważnych elementów w kokpicie podwyższających standard użytkowania. Są nimi duży ekran – panel nawigacji, kompatybilny z Apple



CarPlay i Android Auto, cyfrowy panel sterowania CP Plus i kamerę cofania dla większego bezpieczeństwa podczas parkowania i manewrowania.

Pięć układów dla aktywnych

Just Camp Active na Caravan Salon 2024 został pokazany w pięciu dostępnych katalogowych wersjach, które proponują tym samym pięć odrębnych układów wnętrza. Just Camp T 6812 EB ma pojedyncze łóżka i niewielką, aczkolwiek funkcjonalną łazienkę z obrotową toaletą, umywalką i prysznicem. Pozostałe modele z gamy Just Camp Active są standardowo wyposażone w przestronne łazienki centralne, które można oddzielić od dziennej części mieszkalnej. Just Camp T 7052 EB (z salonem w kształcie litery L i łazienką po prawej stronie) i Just Camp T 7052 EBL (z jadalnią i łazienką po lewej stronie) są wyposażone w pojedyncze łóżka. Łóżko małżeńskie o regulowanej wysokości oferowane jest w Just Camp T 7052 DBM (z salonem w kształcie litery L i łazienką po prawej stronie) i Just Camp T 7052 DBL (z jadalnią i łazienką po lewej stronie).



PODRÓŻUJ NA WŁASNYCH ZASADACH

HYMER CROSSOVER W NOWYCH ODSŁONACH

Miniony Caravan Salon 2024 był miejscem premierowej prezentacji najnowszych modeli kamperów Hymer. Firma zaprezentowała w Düsseldorfie dwa nowe modele z edycji specjalnej CrossOver – Hymer ML-T 570 CrossOver oraz Hymer Grand Canyon S CrossOver. Jak zapewnia producent, nowe pojazdy oferują zupełnie nowy poziom samowystarczalności i luksusu, który z pewnością przyciągnie uwagę zarówno doświadczonych podróżników, jak i carawaningowych nowicjuszy.

Hymer ML-T 570 CrossOver

Hymer ML-T 570 CrossOver to kamper zaprojektowany z myślą o podróżnikach, którzy pragną przekraczać granice i odkrywać świat na własnych zasadach. Model ten wyróżnia się nie tylko nowoczesnym wyglądem, ale także szeregiem innowacyjnych rozwiązań, które sprawiają, że podróżowanie staje się jeszcze bardziej niezależne i komfortowe.

Z zewnątrz pojazd przyciąga uwagę nowoczesnym designem z wyrazistymi akcentami w kolorze Tenorite Grey Metallic oraz Crystal Silver, które w połączeniu z jasnozielonymi detalami tworzą świeży, dynamiczny wygląd. Wnętrze kampera zaprojektowane zostało w stylu Native Bamboo, które łączy nowoczesność z naturalnymi materiałami, takimi jak bambusowe akcenty i przytulne wykończenia z polaru w części sypialnej. Uwagę zwracają również: modna ściana kuchni wyłożona

kafelkami, matowe, czarne okucia w kuchni i łazience oraz wysokiej jakości mechanizmy zatrzaskowe z prawdziwymi skórzanymi paskami.

Jednym z istotnych elementów nowego modelu jest tapicerka Lund Leather, dostępna wyłącznie dla modeli z edycji CrossOver. Doskonale uzupełnia ona wygląd zewnętrzny pojazdu dzięki zielonym akcentom oraz wysokiej jakości diamentowym przeszyciom, które dodają wnętrzu elegancji i luksusu.

Jak już wspomnieliśmy, Hymer ML-T 570 CrossOver został stworzony z myślą o podróżnikach dążących do pełnej niezależności. Nowy pakiet samowystarczalności, który jest teraz montowany w standardzie, obejmuje m.in. dwa panele słoneczne o mocy 95 W każdy, zapewniając stały dostęp do czystej energii niezależnie od miejsca, w którym się znajdujesz. Komfort i wygodę dają dodatkowo falownik o mocy 1800 W, grzejnik na olej napędowy o mocy



Hymer ML-T 570 CrossOver



Hymer Grand Canyon S CrossOver



6 kW z elektryczną grzałką zanurzeniową oraz lodówka kompresorowa o pojemności 157 l. Aby jeszcze bardziej zwiększyć niezależność od infrastruktury kempingowej, Hymer ML-T 570 CrossOver został wyposażony w filtr świeżej wody oraz drugą toaletę kasetową.

Eksploracja nawet najbardziej odległych miejsc jest teraz łatwiejsza i bezpieczniejsza dzięki dodatkowemu elementom wyposażenia terenowego. Standardowe 16-calowe opony terenowe z poszerzonym nadkolem z przodu, płyta zabezpieczająca silnik i zbiornik wody to tylko niektóre z elementów, które zapewniają maksymalne bezpieczeństwo w trudnym terenie. Doskonałą widoczność w każdych warunkach zapewnia listwa świetlna LED nad kabiną kierowcy, a praktyczny zestaw narzędzi umieszczony z tyłu pojazdu gwarantuje, że podróżnicy będą przygotowani na każdą ewentualność.

Hymer Grand Canyon S CrossOver

Hymer Grand Canyon S CrossOver to pojazd, który został zaprojektowany z myślą o tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z caravaniem, ale nie chcą rezygnować z luksusu i funkcjonalności. Ten kompaktowy samochód kempingowy oferuje wszystkie zalety większych kamperów, zachowując zwrotność i łatwość prowadzenia typową dla mniejszych pojazdów.

Wnętrze utrzymane w stylistyce Ivy Green łączy oliwkowe wykończenie mebli z przystępnymi filcowymi okładzinami ściennymi, razem z wysokiej jakości panelami na oknach i drzwiach oraz czterostopniowym oświetleniem z indywidualnie regulowaną temperaturą światła, zapewniając komfort i wygodę.

Jednym z innowacyjnych elementów jest system spania ze zintegrowanymi sprężynami talerzowymi, który poprawia ergonomię w części sypialnej, zapewniając spokojny i wygodny sen. Opcjonalnie dostępna jest także specjalna tapicerka Lund Leather dla foteli kierowcy i kanapy, która dodaje wnętrzu elegancji i luksusu. Z zewnątrz Grand Canyon S CrossOver wyróżnia się kolorem Tenorite Grey Metallic, który uzupełniają neonowe, zielone naklejki. Rezultatem jest dynamiczny i nowoczesny wygląd, który przyciąga uwagę i doskonale wpisuje się w stylistykę nowoczesnych kamperów.

Pojazd zaprojektowany został z myślą o maksymalnej elastyczności i niezależności. Grand Canyon S CrossOver jest standardowo wyposażony w system czterech akumulatorów litowych o pojemności 80 Ah każda, dzięki czemu zapewnia długi czas działania bez konieczności podłączania do zewnętrznego źródła zasilania. Standardem jest również panel słoneczny o mocy 95 W, co dzięki możliwości dodania kolejnego daje w sumie łączną moc 190 W.

Inteligentny inwerter o mocy ciągłej 1300 W, filtr świeżej wody, druga toaleta kasetowa, grzejnik na olej napędowy o mocy 6 kW i lodówka kompresorowa o pojemności 90 l uzupełniają pakiet samowystarczalności, czyniąc z Grand Canyon S CrossOver pojazd idealny do długotrwałego biwakowania z dala od cywilizacji. Aby jazda była zarówno bezpieczna, jak i nie sprawiała trudności, również w warunkach terenowych, Grand Canyon S CrossOver został wyposażony w te same funkcje terenowe, co ML-T 570 CrossOver. Ponadto model ten ma elektryczny stopień terenowy, który ułatwia wsiadanie i wysiadanie z pojazdu, a pakiet parkowania obejmujący kamerę 360° gwarantuje, że dotrzesz do celu zrelaksowany po ekscytującym dniu spędzonym w trasie.

Pełna kontrola na wyciągnięcie ręki

Dodajmy, że oba opisywane modele są kompatybilne z aplikacją Hymer Connect, która umożliwia intuicyjne i przejrzyste sterowanie funkcjami pojazdu za pomocą smartfona. Aplikacja oferuje podróżnikom pełną swobodę, pozwalając na zdalne zarządzanie oświetleniem, ogrzewaniem, monitorowanie poziomu naładowania akumulatora oraz kontrolę innych kluczowych parametrów pojazdu.

Zarówno Hymer ML-T 570 CrossOver, jak i Grand Canyon S CrossOver już powinny być dostępne u dealerów.

PODRÓŻOWANIE W KLASIE PREMIUM

PROPOZYCJE RAPIDO NA SEZON 2025

Rapido zaprezentowało na nadchodzący sezon cztery nowe modele kamperów z serii Distinction M, a mianowicie: i66M, i96M oraz ich powracające po przerwie dłuższe odpowiedniki i166M i i196M. Pojazdy zwracają uwagę nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi oraz luksusowym wykończeniem, stanowiąc fuzję najlepszych cech serii Distinction oraz serii M na bazie podwozia Mercedesa.

Modele z serii Distinction M mają długość od 7,54 m do 8,15 m i oferują miejsce do spania i jazdy dla czterech osób. Wszystkie zbudowane są na podwoziu Mercedesa (silnik 2,0 l z akcyzą 3,1%) z ramą AL-KO SLC, co samo w sobie stanowi gwarancję stabilności i komfortu jazdy, zarówno pod względem prowadzenia, jak i wygody w siofierce. Wyposażone są w najnowsze technologie, takie jak elektrycznie otwierane garderoby i przesuwne schodki (wariant modelowy z łózkami pojedynczymi), elektrycznie podnoszone łóżko (wariant modelowy z łózkami królewskimi), przyciski oświetlenia multi z funkcją ściemniania oraz wiele innych nowości. Warto

wspomnieć o konstrukcji kamperów, opartej na technologii Novatech, która dzięki wykorzystaniu poliestru w ścianach, dachu i podłodze zapewnia odporność na uderzenia. Dodatkowo pogrubione ściany serii Distinction i podwójna podłoga dzięki ramie AL-KO z dostępem zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz pojazdu sprawiają, że są one idealnym wyborem na każdą porę roku. A co do zaoferowania mają poszczególne modele?

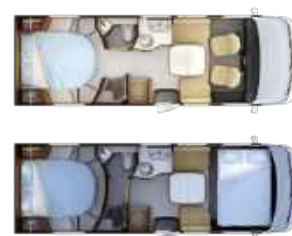
i66M

Kamper zaprojektowano z myślą o maksymalnym komforcie podróży. Mierzący 7,54 m pojazd może pochwalić się dużym, przestronnym salonem z ławkami ustawionymi naprzeciwko siebie. Dwa oddzielne łóżka można łatwo przekształcić w jedno

duże poprzeczne, co daje nam wolną rękę w aranżacji części sypialnej. W kabinie znajduje się dodatkowo elektrycznie opuszczane łóżko o wymiarach 150 x 191 cm, zapewniające dodatkowe miejsce do spania. Kuchnia, wyposażona w lodówkę o pojemności 171 l z drzwiami otwieranymi na obie strony oraz zakrzywione białe, błyszczące szafki, dodaje wnętrzu elegancji. Z tyłu pojazdu znajduje się przestronny garaż o wysokości 120 cm, idealny do przechowywania większych przedmiotów.

i96M

Równie długi jak i66M jest model i96M, oferując przy tym nieco inną aranżację wnętrza, która skupia się na luksusie przestrzeni sypialnej. W jej centrum znajduje się łóżko o wymiarach XXL (160 x 196 cm), którego wysokość można elektrycznie regulować – to rozwiązanie pozwala uzyskać dodatkowe miejsce do przechowywania pod łóżkiem. Tak jak w modelu i66M, w i96M również znajdziemy wbudowaną jednostkę telewizyjną 32", lodówkę z podwójnymi drzwiami oraz zakrzywione meble kuchenne. W kabinie zamontowano system multimedialny Mercedes MBUX z ekranem 10,25", który zapewnia podróżującym najwyższy komfort i łatwość obsługi.



i166M

Dłuższy, bo mierzący aż 8,15 m model ii66M to idealna opcja dla tych, którzy potrzebują jeszcze więcej przestrzeni. Wewnątrz znajdziemy dwa pojedyncze łóżka, które można przekształcić w jedno szerokie łóżko poprzeczne. Nowością są elektrycznie opuszczane szafy pod łóżkami, które oferują zarówno miejsce na wieszaki, jak i półki. W standardzie znajduje się centralne ogrzewanie Alde Arctic Comfort Plus, co czyni ten model doskonałym wyborem na zimowe podróże. Przestronna łazienka z oddzielnym prysznicem i elegancko zaprojektowanym zestawem mebli to kolejny atut tego modelu. Zastosowanie podwójnej podłogi zapewnia dodatkowe miejsce do przechowywania, a garaż o wysokości 120 cm umożliwia zabranie ze sobą większych bagaży.



i196M

8,15 m długości ma również model i196M, który wyróżnia się centralnym łóżkiem o wymiarach 160 x 196 cm. Łóżko można elektrycznie regulować na wysokość, które to rozwiązanie, połączone z systemem podwójnej podłogi, zapewnia dużą przestrzeń do przechowywania. Zastosowanie technologii Alde Arctic Comfort Plus gwarantuje komfort termiczny nawet w najtrudniejszych warunkach. Kamper wyposażony jest w 171-litrową lodówkę z piekarnikiem oraz grillem, co podnosi komfort codziennego użytkowania. Wnętrze pojazdu zostało wykończony najwyższej jakości materiałami, a nowoczesne technologie, takie jak elektrycznie składane łóżko w kabinie oraz wbudowany odkurzacz, ułatwiają codzienne korzystanie z kampera.



Nowe kampery z serii Distinction M będzie można zobaczyć na targach Caravans Salon w Poznaniu. Będzie to doskonała okazja, aby z bliska przyjrzeć się finezji i kunsztowi fachowców z Rapido. Zapraszamy na stoisko grupy Rapido w hali numer 3.

REKLAMA

NOWOŚĆ 2025

A GDYBY TAK LUKSUS
OZNACZAŁ PODRÓŻOWANIE
PO ŚWIECIE
Z KLASĄ



NOWA SERIA **DISTINCTION**

**WYSUBLIMOWANY KLIMAT
I SZLACHETNE MATERIAŁY**

Zmienne wnętrze nowego modelu DISTINCTION pozwoliło stworzyć zupełnie nowy klimat NACARAT. Szlachetne materiały i wyjątkowe wykończenie. Gdy raz znajdziesz się w jego przytulnym wnętrzu, już nigdy nie będziesz chciał go opuścić.

**TO, CO NAJLEPSZE W MODELACH
DISTINCTION, TERAZ DOSTĘPNE W
SAMOCHODACH MERCEDES**

A gdyby tak luksus oznaczał niezmienny poziom komfortu niezależnie od tego, czy jesteś w trasie, czy na postoju... Nasze nowe kabiny DISTINCTION są teraz montowane w modelach MERCEDES Sprinter – i nagle każda podróż wydaje się tak łatwa... Dzięki całkowicie przeprojektowanemu nadwoziu masz pewność, że zarówno w trasie, jak i na postoju nie pozostaniesz niezauważony.

Odkryj wszystkie nasze nowości na stronie **www.rapido.fr**

Chęć, by wszystkie nasze nowości na stronie www.rap.com.pl
 CamelCamp • St. B. Krzywoustego 116 61248 POZNAN • www.camelcamp.pl
 M-CAMP Centrum Kempingowe • Ul. Kolejowa 2 58-200 DZIERŻONIOW • www.m-camp.com.pl
 M-CAMP Kutno • Adamowice 399-300 KUTNO • www.m-camp.com.pl
 M-CAMP Jaworzno • Dąbrowska 2 43-603 JAWORZNO • www.m-camp.com.pl
 Kambory Rzeszów • Ul. Krakowska 1528 35-506 RZESZÓW • www.kamperv.rzeszow.pl

eprasa.pl 116a5da379



10. *Journal of the American Medical Association*, 277:1033-1034, 1996

MODUŁOWE KAMPERVANY OD AFFINITY

Polski producent kamperwanów zaprezentował dwa nowe modele, które przy pojedynczych łóżkach nawet dla trzech osób oferują przestronny garaż z możliwością transportu rowerów czy skutera. Oba są zabudowane na MAN-ie, dzięki czemu polscy klienci mogą też liczyć na korzystne ceny.



Pojedyncze łóżka dla wszystkich pasażerów oraz przestronny garaż – takie możliwości dają modele Affinity M Two oraz M Three



Affinity M Two



Affinity M Three

Mowa o modułowych modelach M Two oraz M Three. Jak rozumieć zwrot „modułowy kamperwan”? Przede wszystkim chodzi tu o możliwość szybkiej przebudowy wnętrza, zależnie od aktualnej potrzeby. Affinity przyzwyczało nas do tego, że są to zazwyczaj nie więcej niż trzy ruchy. I tak jest w tym przypadku. Zarówno w dwuosobowym modelu M Two, jak i trzyosobowym kamperwanie M Three najwięcej modułowych rozwiązań znajdziemy w tylnej części pojazdu. Mamy tam dwa łóżka pojedyncze wzdłużne, które oczywiście możemy połączyć w jedno podwójne. Ale to tylko początek. Z łóżek możemy korzystać na wybranej wysokości, na dole lub na górze. Jeśli chcemy mieć duży garaż, unosimy je elektrycznym mechanizmem ku górze, a pod łóżko podstawiamy drabinę, która będzie jednocześnie jej podparciem. Na dole w garażu nadal możemy majsterkować. Jeśli potrzebujemy dużej szafy na odzież i bagaże, jest taka możliwość. Jeśli

natomiast chcemy przewieźć coś większego, na przykład dwa rowery, szafę składamy dwoma ruchami i uzyskujemy bardzo duży bagażnik. Kamperwan z pojedynczymi łóżkami oraz tak przestronnym garażem na sprzęt sportowy to rzadkość. Zasadnicza różnica pomiędzy modelami dla dwóch i trzech osób to łazienka. W kamperze dla dwojga mamy wydzieloną, osobną kabinę prysznicową. W trzyosobowym pojeździe mamy tylną ławkę dla pasażera (podwójną, ale z jednym homologowanym miejscem do jazdy), dlatego łazienka musiała być mniejsza. Tu mamy zintegrowaną łazienkę i toaletę z prysznicem. Oba pojazdy są oczywiście całoroczne, zabudowane na zbierającym świetne recenzje w caravanningu podwoziu MAN-a. Automatyczna skrzynia biegów, dwulitrowy silnik gwarantujący niższą akcyzę przy zakupie oraz wygoda prowadzenia w połączeniu z licznymi systemami bezpieczeństwa to główne atuty takiej bazy dla pojazdu kempingowego.



W obu modelach, poza wysokością łóżka, możemy też regulować pojemność szaf odzieżowych, a tym samym wielkość garażu



Freedom – nowe podejście do caravaningu, inspirowane stylem życia vanliferów

Na niedawnych targach w Düsseldorfie modele M Two oraz M Three miały swoje zagraniczne premiery. Dużym zainteresowaniem cieszyły się tam także modele marki Freedom, również produkowane przez firmę Affinity. To zupełnie nowa wizja caravaningu, gdzie klienci mogą otrzymać kampervana w bardzo

atrakcyjnej cenie. Projektanci zdecydowali się tu na pozostawienie ściany grodziowej, dzięki czemu szoferka od części mieszkalnej pozostaje wyraźnie oddzielona. Białe fronty i naturalne drewno wewnątrz dodają uroku i charakteru tym pojazdom. Model Freedom dostępny jest w dwóch długościach – 541 oraz 636 cm.

W obu przypadkach oferują nawet trzy miejsca do jazdy (podwójna kanapa pasażerów w szoferce) oraz do spania. Najbardziej zaskakują ceny. Zaczynają się już od ok. 269 tys. zł brutto. Marka Freedom oferuje też zabudowę kempingową na samochodzie dostarczoną przez klienta.

REKLAMA





OD PROJEKTU DO REALIZACJI KAMPERY PARADISO

Kampery Paradiso łączą nowoczesne technologie z tradycyjnym rzemiosłem.

Każdy z tych pojazdów jest od początku do końca wytwarzany przez firmę KOS, co pozwala na pełną kontrolę nad jakością i indywidualne dopasowanie do potrzeb klienta.

Historia firmy nie należy do oczywistych. Swoją działalność rozpoczęła w latach 80., produkując... gniazdka i łączniki pod marką KOS Elektro System. W ciągu ostatnich dwóch dekad poszerzyła swoją ofertę, zarządzając także hotelem, ośrodkiem wypoczynkowym oraz domem seniora. Kolejny przełom nastąpił cztery lata temu, gdy KOS wkroczył na rynek caravaningowy, otwierając wypożyczalnię kamperów KosKamp, a wkrótce potem ruszając z produkcją własnych domów na kołach pod marką KOS Camper.

Gotowi na wyzwania

Dysponując zaawansowanym parkiem maszynowym i zespołem specjalistów, firma jest w stanie sprostać wszelkim wymaganiom w zakresie budowy i serwisowania kamperów. Od projektu po finalny montaż

każdy pojazd jest tworzony od podstaw, dodajmy – z pełnym uwzględnieniem indywidualnych preferencji klientów. Wśród kadry znajdują się projektanci, stolarze, spawacze, lakiernicy oraz instalatorzy, a także współpracujący tapicerzy i krawcowi. Jak podkreślają przedstawiciele firmy, kluczową rolę odgrywa tu jakość – zarówno w doborze materiałów, jak i w samym wykonaniu.

Kampery z najwyższej półki

Kampery Paradiso, bo pod taką marką produkuje swoje pojazdy KOS Camper, bazują na Volkswagenie Crafterze, który znany jest z ergonomii, solidnego wykonania i bogatego wyposażenia, w tym nowoczesnych systemów wspomaganie i bezpieczeństwa, takich jak czujniki ciśnienia opon, reflektory Full LED oraz wielofunkcyjny wyświetlacz. Klienci mogą wybierać spośród różnych



konfiguracji, w tym modeli z obniżoną ramą, a także decydować o mocy silnika i poziomie wyposażenia.

Komfort, bezpieczeństwo, funkcjonalność

Kampery Paradiso są oczywiście w pełni wyposażone, z łazienką, kuchnią, sypialnią i licznymi udogodnieniami, a dostępne są w dwóch wariantach: Party, który pomieści aż osiem osób, lub Family – z dużymi łózkami i obszernym garażem.

Zabudowy powstają z wytrzymałych laminatów Elycold wzmocnianych włóknem szklanym. Wnętrza ocieplane są polistyrenem ekstrudowanym, co przekłada się na doskonałą izolację termiczną. Komfort i bezpieczeństwo podczas każdej podróży zapewniają również oświetlenie LED oraz systemy sterowania elektrycznego i ogrzewania, z pulpitem sterującym zlokalizowanym nad wejściem. Co oczywiste, wszystkie gniazda i łączniki są produkcji KOS Elektro System.

Wnętrze dostosowane do życia

Centralnym punktem kampera jest przestronna i komfortowa jadalnia ze stołem, kanapą i bocznym siedziskiem, ale też dużym, panoramicznym oknem dachowym, które zapewnia dopływ naturalnego światła. Nie zabrakło schowków, z czego jeden został zaprojektowany specjalnie z myślą o... winie. Kuchnia jest funkcjonalna i wykonana z wysokiej jakości materiałów. Na jej wyposażeniu znalazły się m.in. dwupalnikowa płyta i otwarty zlewozmywak z baterią, a w zasięgu ręki – również lodówka. Przemyślany został też projekt łazienki, która choć kompaktowa, sprawia wrażenie przestronnej.

Dodajmy, że wszystkie meble produkowane są w stolarni KOS, co pozwala na kontrolę jakości na każdym etapie produkcji.

Ze szczegółową specyfikacją kamperów KOS Camper można się zapoznać na stronie koscamper.pl.



REKLAMA

KOS
CAMPER

62-300 WRZEŚNIA, UL. WROCŁAWSKA 43
K.SOBOTA@KOSCAMPER.COM
+48 608 030 311

KOSCAMPER.COM



PRODUCENT CAMPERÓW ♦ WYPOŻYCZALNIA ♦ SERWIS



HOBBY GOTOWE NA SEZON 2025

Sezon 2025 zapowiada się niezwykle ekscytująco dla firmy Hobby i jej klientów. Na targach Caravans Salon 2024 marka zaprezentowała zarówno zupełnie nowe modele pojazdów kempingowych, jak i odświeżone wersje tych znanych.

Zacznijmy od tego, że począwszy od sezonu 2025, firma Hobby wprowadziła nową formułę nazewnictwa swoich pojazdów kempingowych, która zapewnia większą przejrzystość i intuicyjność w ofercie. Dotychczasową nazwą Van określane są jedynie furgony, a pozostałe pojazdy mają własne kategorie. Półzintegrowane modele na bazie Citroëna tworzą grupę Ontour C (kompaktowe), a większe pojazdy na bazie Fiata – grupę

Ontour T. Samochody z zabudową typu alkowa na bazie Fiata należą do serii Ontour A. Z kolei zintegrowane pojazdy na bazie Fiata, zaprojektowane w stylu skandynawskim, tworzą gamę Maxia T. Nowy system nazewnictwa wprowadzony przez Hobby opiera się na literach i liczbach, które jednoznacznie wskazują typ pojazdu oraz jego specyfikację. Literka po nazwie modelu informuje o rodzaju zabudowy: T oznacza „częściowo

zintegrowany”, A – alkowę, a C – kompakt. Trzycyfrowa liczba wskazuje długość pojazdu w centymetrach, zaokrągloną do najbliższej pełnej liczby. Kolejne litery odnoszą się do układu wnętrza, zaczynając od tyłu w stronę przodu pojazdu. Przykład: Maxia T 740 WF to pojazd z gamy Maxia, częściowo zintegrowany, o długości 7406 mm, z toaletą (W) oraz podwójnym łóżkiem typu French Bed (F).

Na co dzień i na wakacje

Wśród nowości w kategorii furgonów znalazły się modele na podwoziu Citroëna lub Fiata, odpowiednio – Ontour Van i Prestige Van. Ten pierwszy wydaje się idealnym wyborem dla tych, którzy szukają pojazdu do codziennego użytku, ale który również dobrze sprawdzi się podczas wakacyjnych wypadów. Model dostępny jest w dwóch wariantach układu łóżek – poprzecznym w Ontour Van 600 FT oraz wzdłużnym

w dłuższym o 40 cm Ontour Van 640 ET. W standardzie otrzymujemy kompaktową łazienkę z prysznicem oraz w pełni wyposażoną kuchnię z 90-litrową lodówką Dometic. Prestige Van to propozycja dla tych, którzy cenią wyrafinowany styl i wysoką jakość wykończenia. Oparty na podwoziu Fiata model wyróżnia się eleganckim, inspirowanym nowoczesnymi jachtami wnętrzem oraz komfortową przestrzenią do życia i spania. W ramach standardowego wyposażenia klienci mogą liczyć na wysokowydajną izolację, system Remis do zaciemniania szyb, stylowe felgi aluminiowe oraz markizę dachową.

Kampery częściowo zintegrowane: Ontour i Maxia

W ofercie Hobby na sezon 2025 pojawiły się także nowe serie kamperów częściowo zintegrowanych. Modele Ontour C i Ontour T charakteryzują się kompaktowymi wymiarami, co czyni je idealnymi do poruszania się po wąskich, górskich drogach czy w zatłoczonych centrach miast. Ontour C, zbudowany na podwoziu Citroëna, jawi się jako doskonały wybór dla osób ceniących zwrotność i dynamiczną jazdę, podczas gdy oparty na podwoziu Fiata Ontour T oferuje więcej przestrzeni i komfortu, w tym duże miejsca do siedzenia w kształcie litery L oraz wygodne łóżka. Seria Maxia T to połączenie skandynawskiego designu z maksymalnym komfortem podróży. Pojazdy oferują przestronne wnętrza, w których znajdziemy m.in. nastrojowe oświetlenie otoczenia, wygodną część wypoczynkową oraz nowoczesną kuchnię z trzypalnikową kuchenką. Dodatkowo modele Maxia T 740 WE i Maxia T 740 WF wyposażone są w przestronne tylne łazienki z oddzielnymi kabinami prysznicowymi. 4,4-tonowe podwozie Fiata z silnikiem o mocy 180 KM i automatyczną skrzynią biegów zestawiono z efektywną stylistyką zewnętrzną obejmującą czarną osłonę podwozia z brązowymi akcentami.

Rodzinne kampery Ontour

Hobby nie zapomniało także o rodzinach, dla których przygotowano specjalne modele Ontour A 720 GFM oraz Ontour T 700 KMH. Mowa o przestronnych kamperach na podwoziu Fiata, mających



homologację dla sześciu osób, a wraz z nią – mnóstwo dodatkowego miejsca do spania, zabawy i przechowywania. Dzięki mocnym silnikom 140 KM oraz automatycznej skrzyni biegów modele te zapewniają nie tylko komfort jazdy, ale także pełne bezpieczeństwo na drodze. Dodatkowa kabina w Ontour A 720 GFM może pełnić rolę schowka na bagaż lub przestronnego łóżka, natomiast Ontour T 700 KMH ma opuszczane łóżko, które w połączeniu z rozkładaną częścią siedzącą zapewnia miejsce do spania nawet dla sześciu osób.

Przyczepy kempingowe

Na sezon 2025 Hobby przygotowało także znaczące ulepszenia swoich przyczep kempingowych. W ofercie firmy znajduje się aż sześć linii modelowych, które obejmują 46 różnych wariantów. Nowe przyczepy charakteryzują się stylowym wyglądem zewnętrznym oraz odświeżonymi wnętrzami, które zostały wzbogacone o dodatkowe funkcje cyfrowe. Dla przykładu: HobbyConnect pozwala teraz nie tylko na zdalne sterowanie oświetleniem i ogrzewaniem, ale także na monitorowanie poziomu gazu w butlach. Znaczną metamorfozę przeszła popularna seria Beachy. Nowe wersje tych kultowych

przyczep wyróżniają się świeżym, wakacyjnym designem, w którym ozdobne elementy – listwy i logotypy – dostępne są w czterech nowych kolorach do wyboru: lazurowym, lawendowym, żółtym i magenta. Wprowadzono także udoskonalenia techniczne, takie jak opcjonalne ogrzewanie elektryczne. Dzięki temu Beachy staje się idealnym towarzyszem podróży również w chłodniejszych miesiącach, oferując jednocześnie atrakcyjną cenę, która zaczyna się od 14 670 euro.



WRACA BESTSELLER

CHAUSSONA

wysokości za pomocą pasowego systemu korbowego. Przestronna łazienka wyposażona jest w osobną kabinę prysznicową, której przestrzeń możemy dodatkowo wydzielić za pomocą drzwi skrzydłowych. Jak podkreśla dealer marki Chausson Transa-M z Pszczyny, Chausson 720 stanowi około 50% sprzedaży wszystkich modeli firmy na rynku polskim. W sezonie 2025 model 720, tak jak pozostałe półintegry producenta, będzie oferowany w serii Etape Line. Etape Line zastąpi dobrze nam znaną serię Titanium. Bazą nadal pozostanie Ford Transit z automatyczną skrzynią biegów oraz najmocniejszą jednostką napędową 165 KM. Kolor nadwozia zabudowy, szary poliester, to wyróżnik tej serii. Warto również zwrócić uwagę na bardzo bogate wyposażenie standardowe, zarówno podwozia Forda (systemy bezpieczeństwa, multimedia itd.), jak i zabudowy mieszkalnej. Nowy dekor mebli Alto daje poczucie jeszcze większej przestrzeni, a przełamanie kolorystyki za pomocą jasnego odcienia drewna oraz matowych frontów nawiązuje do obecnych trendów.

Nowy Ford

Istotną zmianą nowego sezonu jest lifting Forda Transita. Nowa deska rozdzielcza została wyposażona w nowoczesny system multimedialny SYNC, za pomocą którego zarządzamy najważniejszymi funkcjami pojazdu. Duży wyświetlacz ciekłokrystaliczny mierzy 12 cali. Tradycyjne analogowe zegary zostały zastąpione wirtualnym kokpitem. Klimatyzacja w standardzie jest układem automatycznym. W pakiecie Safety (standard każdej wersji) o bezpieczeństwo i komfort zadbały systemy tj.: ostrzeżenie o kolizji, monitorowanie przekroczenia pasa ruchu, czujnik deszczu i zmierzchu, czujnik ciśnienia w oponach, rozpoznawanie znaków ograniczenia prędkości oraz podgrzewana przednia szyba. DMC podwozia można zwiększyć do 4100 kg. Nowością jest również ośmiobiegowa automatyczna skrzynia biegów, która zapewni jeszcze większą dynamikę oraz niższe zużycie paliwa.



Ford Transit po lifcie wygląda imponująco. W kokpicie zrobiło się bardzo nowocześnie



KamperVan dla pięciu osób to rzadkość. Model F&S dysponuje dużą salonką typu „L”, łózkami piętrowymi oraz sypialnianym dachem namiotowym. Ilość innowacji tego modelu bez wątpienia podkreśla politykę Chausson z hasłem „Duch Innowacji”.

Kamper typu slim

Dużych powrotów w ofercie Chaussona jest więcej. Wraca także seria kamperów półzintegrowanych w linii S na bazie Forda Transita. Są to pojazdy kompaktowe, których głównym atutem jest oczywiście rozmiar zbliżony do kamperanów. Zdecydowanie ułatwia to manewry takim samochodem. Kamperzy z linii S są przeznaczone dla par lub trzech osób. Warto zwrócić uwagę na wersję Sport Line, którą wyróżnia dynamiczna stylistyka nadwozia. Połączenie szarej oraz czarnej kolorystyki z grillem Raptor nadaje charakterystyczny „pazur”. Sport Line, podobnie jak Etape Line, w standardzie ma 165 KM oraz automatyczną skrzynię biegów. Layouty gamy S? To trzy możliwości: łóżko francuskie (S695), łóżko poprzeczne (S514) oraz łóżka wzdłużne (S697).

Kampervan F&S

Nowością w ofercie na sezon 2025 jest też kampervan Chausson F&S. To zabudowany na niespełna sześciometrowym Fiacie Ducato pojazd dla aż pięciu osób. Wygodne miejsca do spania dla dużej rodziny lub grupy znajomych w połączeniu ze wszelkimi zaletami jezdnych kamperanów to nieczęsto spotykana kombinacja. Dwa miejsca do spania znajdziemy w podnoszonym namiocie dachowym, dwa kolejne, poprzeczne piętrowe – w tylnej części pojazdu. Trzeba przyznać, że projektanci tego modelu wykazali się dużą kreatywnością. Oczywiście z tylnych łóżek można zrezygnować na rzecz dużego garażu. Warto też podkreślić, że mamy tu pokaznych rozmiarów salonkę wewnątrz. Ważnym atutem tego kampervana jest też jego wygląd zewnętrzny – ciemne kolory dodają mu charakteru. Pojazd naprawdę może robić wrażenie.

REKLAMA



Transa-M
kampery i przyczepy





www.transa-m.pl

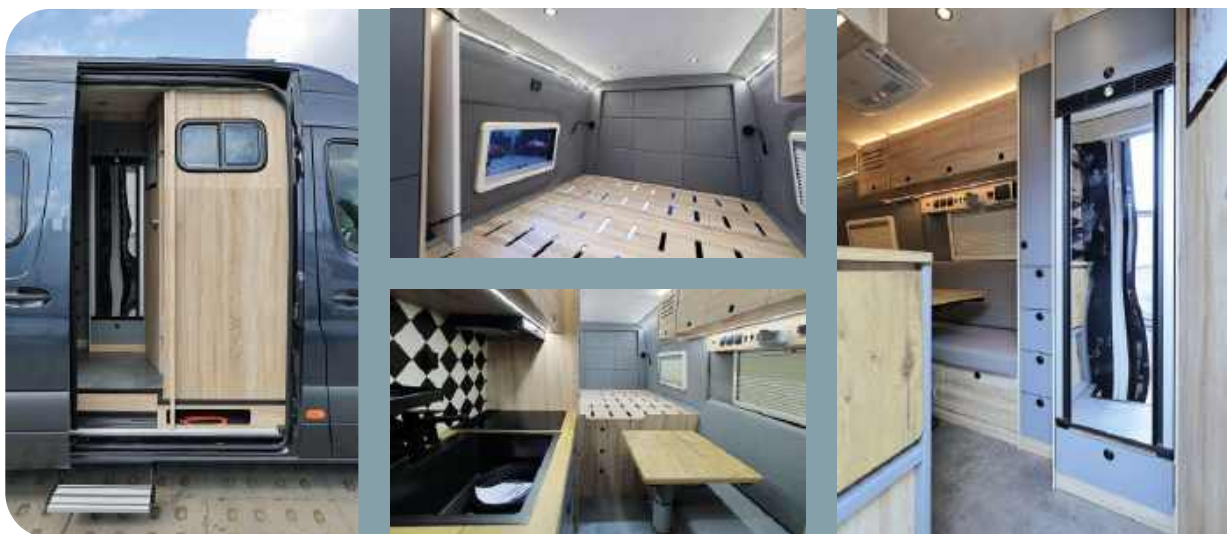






Sprzedaż | Serwis | Akcesoria

+48 32 210 12 10 | Pszczyna, ul. Bratnia 3 (śląskie)



WNĘTRZE PRZEMYŚLANE NA NOWO

ŁAZIENKA Z PRZODU

NAJNOWSZA REALIZACJA BALCAMPU

Nie chcemy domniemywać, jak duży procent wśród produkowanych kampervanów został skonstruowany z klasycznym układem wnętrza. Sądzymy, że zdecydowanie przeważający, ponieważ na hasło „blaszak” widzimy kuchnię po lewej stronie za przesuwanymi drzwiami, salon na wprost od wejścia i łóżko w tylnej części, ewentualnie łazienkę w części centralnej. A jednak można inaczej!

Konceptcja umieszczenia łazienki z przodu części mieszkalnej, zaraz za szoferką, nie jest co prawda nowa, jednak dość rzadko spotykana. Miała okres świetności w epoce formowania się carawaningu, co można zaobserwować wśród eksponatów Muzeum Hymera. Nie upowszechniła się jednak na tyle mocno, aby zacementować swoje miejsce w grupie dużych kampervanów. Ten układ spotyka się czasami w realizacji rzemieślniczych, samodzielnych. Częściej także znajdziemy go w przyczepach. W katalogach kampervanów dużych producentów właściwie nie występuje. Tymczasem z racjonalizatorskiego punktu widzenia ma swoje mocne zalety! Duża łazienka z toaletą to właściwie największy plus! Ale to nie wszystko. W realizacji Balcampu wykonanej na życzenie klienta w przestrzeni sanitarnej zmieściły

się: niezależny prysznic, umywalka i wygodnie umiejscowiona muszla toaletowa. Zdecydowany plus dla wszystkich, mówiąc łagodnie, niezakochanych w zasłonkach przyklejających się do ud w trakcie kąpieli pod natryskiem. Jak udało się to uzyskać? To proste i logiczne. Duży otwór drzwi przesuwanych pozwolił na przesunięcie kuchni w głąb pojazdu. I to wszystko. Tak przesunęło się również wejście, a prawą stronę otworu drzwi wypełniła kabina sanitarna. Koszt jest w zasadzie jeden – brak przejścia, komunikacji z szoferką. Ale z drugiej strony umożliwiło to zabudowywanie pojazdów ze stałą ścianą grodziową i maksymalne wykorzystanie dostępnej przestrzeni. Czy zatem pozostała do wypoczynku przestrzeń mieszkalna uległa zmniejszeniu w porównaniu do tych znanych z porównywalnej wielkości furgonów o klasycznym



układzie wnętrza? Mówimy o pojeździe o długości 7,3 m. Tutaj docelowo „mieszkańców” przystosowana została dla dwóch osób i dla takiej liczby jest w sam raz. Kuchnia, salonik, szafki oraz bagażnik pod łóżkiem mają idealną wielkość. Nie brakuje miejsca do przechowywania i transportu

bagaży. Kolorystyka może się podobać, utrzymana w szarej tonacji tapicerka przyjemnie łączy się z detalami, armaturą kuchni i kolorem okleiny meblowej. Klimat wnętrza kształtuje także oświetlenie funkcjonalne oraz nastrojowe. To w postaci rozpoznawalnych dla Balcampu listew LED

poprowadzono pod szafkami oraz w szcelinach nad schowkami podsufitowymi. W tej przestrzeni łóżko gwarantuje znakomite warunki do odpoczynku. Wyśpią się na nim nawet trzy osoby, a poranek będą mogły przywitać pełną pierśią po otwarciu tylnych drzwi.

REKLAMA

SERWIS • WYPOŻYCZALNIA • SPRZĘT I AKCESORIA CARAVANINGOWE • PARKING

PRODUCENT KAMPERÓW



BALCAMP Sp. z o.o Sp. Komandytowa, ul. Wołodyjowskiego 7, Łapino, 83-050 Kolbudy
tel. 511 139 783, tel. 58 683 00 83 • e-mail: biuro@balcamp.pl, www.balcamp.pl

BRAVIA MOBIL

NA MAN-IE I ODŚWIEŻONYM PEUGEOCIE

Słoweński producent kampervanów Bravia Mobil zaprezentował odświeżone modele podczas niedawnych targów caravaningowych w Düsseldorfie. W Polsce dealerem tej marki jest firma Kampery Suwałowski. Kampervany można obejrzeć na targach Caravans Salon w Poznaniu.



Kampervany Bravia Mobil na Peugeotzie zyskują wyrazisty wygląd. Nowy zderzak w kolorze nadwozia to tylko jedna z licznych zmian



Rozszerzona została gama kampervanów, pojawiły się nawet modele dla pięciu osób. Największą nowością jest jednak wersja Narvik. To kampervany całoroczne, ale z dużym naciskiem na zimowy caravaning. Producent zapewnia, że zapewniają komfort ciepły nawet przy temperaturze zewnętrznej -35 stopni Celsjusza. Jest to możliwe za sprawą dodatkowej izolacji z armafleksu o grubości 35 mm oraz ogrzewania o mocy 10 kW. Jak to zwykle w kampervanach całorocznych bywa, zaizolowane są także zbiorniki z wodą i przewody.

Największą popularnością cieszą się kampervany Bravia na podwoziach MAN-a oraz Peugeota Boxera. W przypadku MAN-a oczywiście kluczową korzyścią jest niska akcyza, bo pod maską tego samochodu pracuje dwulitrowy diesel. Warto podkreślić też korzyści związane z prowadzeniem tego samochodu, bo jest niezwykle komfortowy dla kierowcy. Nie ma jeszcze tego w ofercie, ale na targach w Düsseldorfie dowiedzieliśmy się też, że Bravia pracuje nad wersją kampervana na MAN-ie z podnoszonym dachem. Wówczas będzie to pojazd dla czterech osób do jazdy i spania. Dziś skonstruujemy tutaj bowiem maksymalnie trzy miejsca do spania, przy czterech homologowanych miejscach do



Otwierane okna panoramiczne zapewniają dobrą wentylację wewnątrz pojazdu, dużo światła naturalnego we wnętrzu, ale też fantastyczne widoki w gwiazdzistą noc

jazdy. Dotyczy to obu wersji kampervana, dłuższej i krótszej.

Jeżeli z namiotem dachowym, to na Peugeotcie! W tym roku nowe modele kampervanów Bravia zaprezentowano na odświeżonej wersji Boxera. Główna zmiana? Wygląd z przodu. Peugeot zmienił zderzak, a Bravia zdecydowała się go wylakierować w kolorze nadwozia. Efekt jest fantastyczny. Z charakterem, wyrażicie, nowoczesnie. Ten kampervan na pewno będzie się wyróżniał na rynku. W nowych vanach Bravii dopracowano wiele detali, takich jak klamki we frontach szafek, a w szufladach kuchennych wydzielono sekcje, dzięki czemu łatwiej będzie utrzymać tam porządek. Zmieniono także przednią roletę



przeciwsłoneczną. Teraz można ją ustawić na dowolnej wysokości.

Bravia Mobil to słoweński producent kampervanów, który swoją biznesową działalność rozpoczął od produkcji mebli. To właśnie wyposażenie części mieszkalnej jest tym, co w tych pojazdach robi największe wrażenie. Dbałość o detale, układ wnętrza, kolorystyka – wszystko w najróżniejszych wariantach.

suwalowski.com



Poprawiono tylną ławkę dla pasażerów. Będzie dużo wygodniej



Jedna z wprowadzonych zmian na sezon 2025 – nowe szuflady w aneksie kuchennym

Światła w technologii Full LED dają nie tylko atrakcyjny wygląd reflektorów, ale także doskonałą widoczność dla kierowcy i innych użytkowników drogi



REKLAMA

SPRZEDAŻ • SERWIS • WYNAJEM • UBEZPIECZENIA • LEASING

Kampery Suwałowski

SUWAŁOWSKI.COM

Sprzedaż tel. +48 501 295 313
 Wynajem tel. +48 512 485 700
 Servis tel. +48 725 711 711

facebook.com/superkamper
 e-mail: salon@kampery-suwalowski.com
www.kampery-suwalowski.com

Wynajem Kamperów:
 03-138 Warszawa ul. Strumykowa 4

Salon i Servis:
 05-080 Mościska ul. Sikorskiego 129

BENIMAR TESSORO 444

WZÓR NOWOCZESNEJ PÓŁINTEGRY

„Idę z czasem, postępem i osiągnięciami” to hasło reklamowe znane pokoleniu wychowującemu się w epoce raczkującej w Polsce reklamy audiowizualnej lat 90., jednak jego sens do dziś nie traci na znaczeniu. Co więcej, teraz nawet bardziej dobitnie oznacza rozwój produktu napędzany rynkowymi trendami. Taki jest właśnie Benimar Tessoro 444!



Zgodnie z założeniami producenta to model, który od inauguracji, poprzez kolejne sezonowe edycje określa najlepszy stosunek ceny do jakości. Wśród kamperów typu półintegra wyznacza trendy dzięki rozwiązaniom wnętrza i znakomitemu wyważeniu między stylem a praktycznością w użytkowaniu. Najnowsza propozycja modelowa na sezon 2025 to pojazd przygotowany na podwoziu Forda Transita z jednostką napędową 2,0 l, możliwościami wyboru między 130 a 165 KM mocy oraz manualną i automatyczną skrzynią biegów. Długość samochodu to 735 cm, szerokość 230 cm, a wysokość 289 cm. To „oczywistości” podwoziowe i wymiarowe. Prawdziwa gratka dla carawaningowców rozpoczyna się w momencie zapoznania z propozycjami możliwości kempingowych.



Nadwozie z poliestru

Rozwiązania są tutaj – mówiąc wprost – kreatywne. Zaczynijmy od konstrukcji. Nadwozie wykonano w całości z poliestru, eliminując w konstrukcji elementy drewniane, co ma służyć zniwelowaniu ryzyka gromadzenia wilgoci. Nakładkę nad szoferką wykonano w technologii poliestru wzmocnianego włóknem szklanym, zmieniono także nieznacznie jej kształt w porównaniu do starszej wersji modelowej. Ciekawy tylny pas ze światłami i wyraźną nazwą modelu zwraca uwagę na drodze i na kempingu. To najważniejsze cechy konstrukcyjne i zewnętrzne. Wewnątrz natomiast postawiono na przestrzenny salon. Mimo że skonstruowany klasycznie – ława w kształcie litery L i druga na prawej ścianie pojazdu – to pozwala na wygodne biesiadowanie pięciu osób. Jest wyposażony w duże siedziska, spory, regulowany stół i ławę modyfikowaną do funkcji jezdnej. Pojazd jest przeznaczony do jazdy dla czterech osób.

Tutaj śpimy

Skoro jesteśmy już w salonie, należy wspomnieć, że nad stołem znajduje się opuszczane dwuosobowe łóżko. Podobne znajdziemy w sypialni, również umieszczone w poprzek pojazdu. Można je także opuszczać lub podnosić, zwiększając lub zmniejszając wysokość bagażnika. Do niego można coś włożyć lub wyjąć przez niewielkie drzwiczki w ścianie korytarza. Obok nich natomiast znajdują się stopnie, będące jednocześnie schowkami, po których można dostać się na materac łóżka.



Tutaj gotujemy

Kuchnia znajduje się po prawej stronie korytarza i przylega bezpośrednio do sypialni, łącząc się z nią lodówką. Zaraz przy niej producent przewidział wysoką szafę cargo. Sama zaś chłodziarka jest również spora – to produkt AES (140 l) z przegrodą na dziewięć butelek (1,5 l). Okrągły, wbudowany w blat zlew, kuchenka z dwoma palnikami z zapłonem elektrycznym, podświetlany uchwyt na przyprawę i poszerzenie blatu dopełniają obrazu przemysłowej kuchni.

Tutaj się myjemy

Łazienka jest sporych rozmiarów, ale to, co w niej najważniejsze, to wydzielony, niezależny prysznic. To rozwiązanie znacznie

podnosi komfort pojazdu. Wraz z koncepcją wnętrza o nazwie Ambiente Pamplona, które można udekorować, zamawiając wybrany do własnych preferencji jeden z sześciu wzorów i kombinacji kolorystycznych tapicerek, otrzymujemy naprawdę atrakcyjną propozycję w gamie kamperów. Ale to nie wszystko!

Arktyka czeka

Jeśli planujemy wyprawy Tessoro 444 w zimne lub nawet arktyczne rejony, możemy wybrać pakiety dodatkowe. „Pakiet zimowy” zawiera izolowany i podgrzewany zbiornik na szarą wodę, izolowany stopień wejściowy, instalację do montażu drugiego akumulatora, bardziej wydajny system ogrzewania (standardowo

otrzymamy 4000 W diesla i gazowe podgrzanie wody użytkowej), wzmocnioną izolację rur zewnętrznych i zewnętrzną osłonę termiczną szyb szoferki.

Podbijamy Nordkapp? Tutaj „pakiet zimowy” wzbogacony zostanie w „pakiet wizja”, lakier metalizowany Moondust Silver, opony „all weather”, podgrzewaną przednią szybę i jeszcze kilka „extrasów” z pakietu wyposażenia dodatkowego Forda.

Nie sposób wymienić wszystkich elementów stanowiących o atrakcyjności Benimara Tessoro 444 w krótkim artykule. Warto więc odwiedzić stronę producenta lub dystrybutora, aby przekonać się, dlaczego prezentowany pojazd jest „wzorcem z Sevres” w swojej kategorii pojazdów kempingowych.

REKLAMA

Komfort profili zwinność vana

Poznaj Yrteo nowa low-profila od Benimar

Zadzwoń po ofertę

+48 601 409 938



benimar POLSKA

GROUP
ACK

samochody i przyczepy
kempingowe

Odkryj całą gamę modeli na

www.kampery.ack.com.pl

ACK Group 47-225 Kędzierzyn-Koźle, ul. Zwycięstwa 11

Sprzedaż kampery@ack.com.pl +48 601 409 938

Serwis serwis@ack.com.pl +48 663 624 634 +48 663 999 677

EURO MOBIL
POLSKA

SAWIKO
POLSKA

benimar
POLSKA

Sterckeman
POLSKA

KARMANN
POLSKA

NOWY MODEL GLOBE-TRAVELLERA

Podczas targów w Düsseldorfie i Poznaniu Globe-Traveller, jeden z wiodących producentów kamperów klasy premium, prezentuje swój najnowszy model.



Kampervan nazwany Falcon 2YS jest wyrazem nieustającej pasji do innowacji i dążenia do perfekcji w projektowaniu pojazdów rekreacyjnych.

Tak premierę opisuje producent. Samochód można obejrzeć także w Poznaniu w trakcie targów Caravans Salon.

Falcon 2YS, zaprojektowany dla dwóch osób, wyróżnia się zupełnie nowym układem wnętrza, w którym łazienka znajduje się z przodu pojazdu, a przestronna część wypoczynkowa z tyłu zapewnia maksymalny komfort i funkcjonalność. Jednym z najważniejszych elementów tego modelu jest innowacyjna, zdejmowana tylna ściana. To rozwiązanie pozwala użytkownikom cieszyć się doskonałą izolacją termiczną oraz pełną prywatnością zimą, natomiast w cieplejsze dni, po usunięciu tylnej ściany, mogą podziwiać widoki zarówno przy otwartych, jak i zamkniętych drzwiach. Dodatkowo specjalnie zaprojektowane oparcie kanap w tylnej części pojazdu zapewnia dyskrecję i estetykę wnętrza po otwarciu tylnych drzwi.

Innowacja na dachu

Dach wykonany z kompozytu przekładkowego epoksydowego stworzony został według autorskiego projektu – wykonano go w zaawansowanej technologii infuzji. Nie tylko zapewnia imponującą wysokość wnętrza – 207 cm w przedniej części oraz 193 cm w części tylnej, ale też nie ma większego wpływu na opływ powietrza podczas jazdy. Aerodynamika pojazdu pozostaje więc bez zmian. Bazą dla tego modelu jest VW Crafter o długości zaledwie 599 cm, a przestronność wnętrza to rezultat starannego projektowania, które pozwala w pełni wykorzystać kompaktowe wymiary samochodu. Falcon 2YS oferuje doskonale zaplanowaną przestrzeń, w której wygodne łóżko o długości 205 cm oraz przestronna łazienka zapewniają oczekiwany przez klientów komfort. Ponadto łóżko wyposażone jest w podnoszony stelaż, co umożliwia wygodne czytanie w pozycji półleżącej. Mimo kompaktowych wymiarów pojazdu wnętrze jest funkcjonalne i optymalnie zaprojektowane.

Ergonomia wnętrza

Model Falcon 2YS został wyposażony we wszechstronny stół, który dzięki swojej teleskopowej i obrotowej nodze może być łatwo przesuwany, składany oraz demontowany. Stół można zamontować w dwóch miejscach: w tylnej części pojazdu przy kanapie oraz z przodu, przy fotelu pasażera. To umożliwia elastyczne wykorzystanie przestrzeni wewnątrz kampera. Nieużywany jest wygodnie przechowywany za siedzeniem kierowcy, na ścianie łazienki. Tak jak wszystkie modele Globe-Traveller Falcon 2YS ma podwójną podłogę, doskonałą izolację na zimę oraz nowoczesny system elektryczny z panelami solarnymi i pojemną baterią. Pojazd został wykonany z materiałów i komponentów najwyższej jakości, co gwarantuje długowieczność i niezawodność podczas użytkowania w bardzo wymagających warunkach. Falcon 2YS ma również pakowny bagażnik, który mimo umieszczenia kanap w tylnej części zapewnia znaczną przestrzeń na przechowywanie niezbędnego wyposażenia, dzięki czemu ten model będzie świetną propozycją dla osób aktywnie spędzających czas na świeżym powietrzu. Pojazd jest oferowany wyłącznie w wersji 4Motion, co czyni go idealnym wyborem dla tych, którzy cenią sobie zarówno komfort, jak i możliwość podróżowania w trudniejszym terenie.



WŁOSKA ELEGANCJA SPOTYKA NOWOCZESNOŚĆ

Jedna z najmłodszych marek grupy Erwin Hymer z rozpoczęciem nowego sezonu prezentuje odmienione modele kamperów oraz najnowszy wygląd Fiata Ducato. Ale nie tylko!

Oprócz stałych cech pojazdów tej marki, jakimi są ich nieduża masa całkowita, piękny design i dobra jakość w konkurencyjnej cenie, Etrusco oferuje coś więcej – dużą rozpiętość oferty. Od kampervanów z napędem 4x4, przez rodzinne półintegry, integry i sześciuosobowe alkozy na kategorię B prawa jazdy, po cieszące się coraz większą popularnością modele van, czyli kompaktowe połączenie kampervana i półintegry. Vany zyskują coraz więcej zwolenników na rynku caravanningowym. Etrusco dostrzegając ten trend, proponuje użytkownikom nowy model V 6.8 SCF!

Ten nowy van zaprezentowany na tegorocznych targach Caravan Salon to doskonałe połączenie zwrotności kampervana z komfortem kampera, co na pewno docenią aktywni podróżnicy. Przy długości niecałych 7 m i szerokości 2,14 m V 6.8 SCF oferuje przestronne wnętrze z wygodną częścią wypoczynkową i nowoczesnym

aneksem kuchennym. Wyróżnia się nowo zaprojektowaną, dużą łazienką, jak również funkcjonalną sypialnią z pojedynczymi łóżkami. Nowoczesne wnętrze dopełniają oświetlenie LED, liczne porty USB oraz wysokiej jakości wykończenie. Nowy model będzie dostępny już od jesieni 2024 r., a jego konfiguracji i zamówienia można dokonać u dealerów Etrusco.

Marka oferuje wiele modeli pojazdów na podwoziu Forda, w tym dwa inne modele typu van – V 5.9 DF (poniżej 6 m długości), V 6.6 SF (miniwersja klasycznej półintegry

z niemieckimi, rozdzielnymi łózkami), a także wiele układów w grupie kamperów półintegrowanych. Dwie półintegry zaprezentowano już na zeszłorocznej edycji Caravan Salon w Düsseldorfie, czyli modele T 7.3 SCF i T 7.3 QCF.

Dzięki swojej innowacyjności w projektowaniu pojazdów kempingowych Etrusco szybko zdobyło zaufanie klientów na polskim rynku. Dowodzi tego obecność oddzielnego stoiska marki Etrusco na tegorocznych, poznańskich targach Caravans Salon w Poznaniu.



REKLAMA



Tutaj zaparkowana jest Twoja przyszłość.

Nowoczesny design spotyka się z wyrafinowaną funkcjonalnością w znakomitym stosunku ceny do jakości. Etrusco oferuje najpiękniejszą drogę by odkrywać świat.

ETRVSCO



Twoja przygoda na kołach.

Odkryj wolność z naszymi przyczepami.

www.tomplan.eu

tel. 44 726 02 98

tomplan@tomplan.pl

97-217 Lubochnia ul. Tomaszowska 50



SPRAWDŹ NASZE PRZYCZEPY

MOTOSCI

ALBATROS
AUTO NA MAŁE
I DUŻE WYPRAWY!
BusKamper.pl
 tel. +48 600 077 147

JANICAMP.COM
 PODRÓŻUJ BEZ GRANIC..

WYNAJEM KAMPERÓW
W POLSCE I NA TENERYFIE

ul. Tokarzewskiego 34, 31-985 Kraków
 tel. +48 502350980, e-mail: info@janicamp.com, www.janicamp.com

SPRZEDAŻ • SERWIS • PRZECZOWANIE/ZIMOWANIE • ZARZĄDZANIE FLOTĄ (PODNAJEM)

SAMOCOHODY KEMPINGOWE
PRZYCZEPY KEMPINGOWE
I TOWAROWE, CZĘŚCI
AKCESORIA I SERWIS

Biuro Handlowe Lew Sp. J.
 80-530 Gdańsk
 ul. Uczniowska 50
 tel. +48 58 552 19 18
 e-mail: infoleww@wp.pl
www.bhlew.info

UWAGA

NOWY ADRES

CARADO – POJAZD NA KAŻDĄ PODRÓŻ

Carado od lat jest synonimem wysokiej jakości i niezawodnych kamperów „Made in Germany”. Skupiając się na wyrafinowanej funkcjonalności, wysokim komforcie i maksymalnym bezpieczeństwie, niemiecki producent opracowuje pojazdy, które gwarantują łatwe i beztrudne podróżowanie.

Dwa modele – półintegra T447 EDITION25 i kampervan CV590 4x4 EDITION25 – wyznaczają obecnie nowe standardy. Są idealnie dostosowane do indywidualnych potrzeb i gotowe na każdą podróż.

Półintegra T447 EDITION25 – wszechstronność i wygoda

T447 EDITION25 to idealny pojazd dla każdego, kto ceni sobie dużo miejsca i wygodę bez utraty dynamiki jazdy i przyjemności z prowadzenia pojazdu. Dzięki 130 KM



i podwoziu gwarantującemu właściwą stabilność Ford łączy moc i elegancję. Towarzyszą temu walory płynące z dużego rozstawu osi i 16-calowych felg aluminiowych. Bogate wyposażenie obejmuje dużą lodówkę, okna ramowe i dodatkowy luk do przechowywania bagażu w obszernym garażu. Izolowany zbiornik na szarą wodę zapewnia komfort użytkowania w niskich temperaturach. Elementem charakterystycznym jest znakomicie wyglądający pas tylnych świateł LED. Składa się z trzech części, co w razie uszkodzenia ułatwia wymianę części bez konieczności kupna całego zderzaka. Model T447 jest również dostępny na podwoziu Fiata Ducato.

Kampervan CV590 4x4 EDITION25 – dla wymagających podróżników

Kampervan CV590 4x4 EDITION25 to pierwszy model Carado wyposażony w napęd



na wszystkie koła, którego moc 170 KM pozwala na sprawną jazdę w trudnym terenie. Dzięki napędowi 4x4 nawet odległe miejsca nie stanowią przeszkody – czy to na krętych górskich drogach, czy na mokrym, nierównym terenie. Piaszczysto-szara kolorystyka nadaje pojazdowi all-roadowy sznyt, a opracowane zgodnie z wytycznymi ergonomii składane drzwi w łazience to tylko jeden z wielu przemyślanych szczegółów. Istnieje również wiele opcji personalizacji, takich jak montaż okablowania do podłączenia komponentów instalacji fotowoltaicznej czy opcjonalny bagażnik na rowery. Dzięki temu można perfekcyjnie przygotować pojazd do każdego typu podróży.

Mobilny dom na każdy gust

Niezależnie od tego, czy podróżujemy po Europie w celach wypoczynkowych, czy poznajemy różnorodność przyrody – modele Carado EDITION25 oferują idealne połączenie funkcjonalności, komfortu i bezpieczeństwa. Dzięki temu podróżowanie jest przyjemnością bez względu na to, dokąd się wybieramy.

REKLAMA

Pora na urlop!
W Carado znajdziesz kampera dla siebie.



Spersonalizuj swojego Carado już teraz online!

<https://carado.com/configurator-en>



carado

NOWA DEFINICJA KLASY ŚREDNIEJ BÜRSTNER AVERSO I AVERSO PLUS

Otwarcie nowego sezonu – jak to się już przyjęło – miało miejsce na targach Caravan Salon. Tutaj czołowi producenci odkryli karty i zaprezentowali nowalijki na zbliżający się kolejny rok podróżniczych emocji. Jedną z propozycji okazała się całkowita modernizacja serii Averso i Averso Plus, plasująca przyczepy w kategorii określanej jako wyższa-średnia.



Podejmując próbę podsumowania wprowadzonych zmian, trzeba zauważyć nowoczesne i wygodne standardowe wyposażenie, dedykowane i spełniające wymagania zarówno rodzin, jak i par oczekujących wszystkich domowych wygod w podróży. Przygotowano osiem układów wnętrza. Od kompaktowego 465 TS do przestronnego 560 TK wszystkie charakteryzuje

inteligentne wykorzystanie przestrzeni, co pozwala w niektórych wygospodarować nawet siedem miejsc do spania. Ogromne poczucie przestrzeni wynika ze sporej wysokości wnętrza, sięgającej 198 cm w Averso i 208 w Averso Plus. Cechami wspólnymi są także jasne wyposażenie wnętrza i koncepcja oświetlenia premium marki Homelight®. W modelach 465 TS i 535 TL zamontowano także panoramiczne okna dachowe przodu, wyposażone w rolety zaciemniające. To gwarancja odpowiedniej ilości naturalnego światła wewnątrz przyczep. Wszystkie modele natomiast mają inteligentne i wygodne rozwiązania z dziedziny techniki aranżacji wnętrza w pojazdach kempingowych, jak szyny na akcesoria w kuchni i łazience, sprawnie działające drzwiczki, szuflady, opcjonalna komfortowa łazienka i szereg kolejnych usprawnień. Siedzenia, podobnie jak przestrzeń w sypialni zaprojektowano z myślą

o uzyskaniu jak największego komfortu, charakterystycznego dla modeli linii Harmony Line. Nie zabrakło składanych siedzi i oparc dla uzyskania dobrego dostępu do przestrzeni przechowywania. We wszystkich konfiguracjach Averso Plus dostępne są standardowo opuszczane łóżka, warstwowe materace piankowe, a opcjonalnie także podłoża ze sprężynami talerzowymi. Podstawowe wyposażenie ma aplikację My Bürstner, która umożliwia sterowanie wieloma funkcjami przyczepy za pomocą smartfona. Duża lodówka kompresorowa jest na wyposażeniu podstawowego pakietu – to standard właśnie dla podróżujących rodzin. Drzwi wejściowe XXL o szerokości 70 cm są także częścią standardowego wyposażenia wszystkich modeli Averso. Wszystkie dziewięć pakietów, począwszy od inauguracji roku modelowego 2025, oprócz tapicerki ze skór Java będą wyposażone w materiały obiciowe z tkanin Eco Line powstających na bazie przetworzonego PET. Tkaniny te mają certyfikat Eco Label, są więc zgodne z Global Recycled Standard. Oznacza to, że włókna zostały wyprodukowane z przetworzonych odpadów PET zgodnie z wytycznymi społecznymi, środowiskowymi i chemicznymi. Jest to również gwarancja wysokiej jakości.

REKLAMA

PODRÓŻUJ DO MIEJSC W KTÓRYCH CZUJESZ SIĘ DOBRZE

JAKI JEST TWÓJ „WOHNFÜHL” MOMENT?

#POCZUJ SIĘ JAK W DOMU



Odkrywaj kampery, kampervany i przyczepy kempingowe Bürstner już teraz
www.buerstner.com



Nowości Bürstner
na Caravans
Salon Poland
03 - 06.10.2024
Poznań



MODO ZNACZY SPOSÓB

PRZYCZEPA LMC ŁĄCZĄCA PRACĘ Z WYPOCZYNKIEM

W języku włoskim słowo „modo” znaczy tyle, co możliwość albo sposób. W przypadku najnowszego produktu LMC oznacza przyczepę, która została opracowana jako narzędzie dla rzemieślników, sportowców, przedstawicieli handlowych i tych, którzy dużo podróżują w celach biznesowych, nie zapominając jednak o łączeniu przyjemnego z pożytecznym.

Sposobem na idealne połączenie tych cech jest tutaj możliwość szybkiej zmiany konfiguracji między funkcją wypoczynkową a użytkową. Modo! Aby jak najlepiej opracować parametry przyczepy w myśl tego założenia, producent pojazdów rekreacyjnych LMC Caravan GmbH & Co podjął współpracę z jednym z największych europejskich producentów przyczep – Humbaur GmbH. U źródła koncepcji leży więc umożliwienie łączenia czasu zawodowego z prywatnym. Modo pozwala na to poprzez modułową konstrukcję wnętrza, maksymalnie elastyczną i wszechstronną. Od pojazdu użytkowego do przyczepy „mieszkalnej”

– indywidualnie dostosowywana Modo jest czystą kartką papieru czekającą na zaprojektowanie. Przyczepa została wyposażona w elastyczny system mebli, które można szybko przekształcić w wygodną przestrzeń do spania lub pracy. Zmiana może być dokonana w mgnieniu oka i pozostawia wiele możliwości aranżacji wystroju wnętrza i nadwozia pojazdu. System mocowania modułów meblowych oparty na szynach typu lotniczego otwiera szeroki zakres zastosowań. Wszystkie moduły mają ten sam rozmiar, wymiary 750 × 475 × 425 mm. Oznacza to, że w przyczepie można realizować różne koncepcje i ustawić dowolnie wymaganą



aranżację. Dostępne moduły obejmują na przykład boksy do przechowywania, szafki o różnych wzorach, moduł kuchenny ze zlewem, składane łóżko i łóżko dziecięce. Część kompletu stanowią przydatne akcesoria, takie jak uchwyty na kubki i materiałowe szafki ściennie. Te z kolei mogą być wykorzystywane jako torby podróżne lub sportowe. System jest kompatybilny z innymi podobnymi rozwiązaniami firm Würth, Häfele i Sortimo.

REKLAMA



LMC to rodzinna i rzetelna marka, na której można polegać. Dzięki prawie 70-letniemu doświadczeniu w dziedzinie karawanningu nasi pracownicy tworzą nowoczesne przyczepy kempingowe, kampery i kampervany, dostosowane do potrzeb przyszłości. Nasi konstruktorzy stawiają na konstrukcje meblowe w optymalnych wariantach powierzchni użytkowej – par i rodzin. Dla nas ważne jest, aby wszystkie elementy modeli LMC były trwałe i nie traciły na wartości.

Wybierz LMC jako swój mobilny dom na najlepsze chwile w roku i partnera na całe życie.

Nie jeździsz? - wynajmij!

dodaj kampera na



i zarabiaj

♥ JASNE ZASADY ♥ DODATKOWY PRZYCHÓD
♥ SZYBKIE ROZLICZENIA ♥ POMOC W UBEZPIECZENIU KAMPERA

Nie czekaj!



DODAJ POJAZD



PLATFORMA REZERWACYJNA

bookingcamper.pl

INFOLINIA: TEL. 793 155 155



SUPER PROMOCJA DLA CZYTELNIKÓW PC I KLIENTÓW BC

POLSKI
Caravaning.pl

bookingcamper.pl

Stena Line

www.stenaline.pl



**WEJDŹ NA STRONĘ
I ZAREZERWUJ
PROM DO SZWECJI**



<https://www.stenaline.pl/cug/bookingcamper>

**Super ceny
na kempingach**
z kartą zniżkową ACSI

**Zamów voucher
na edycję 2025!**



OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL
NA POLSKĘ

POLSKI
Caravaning.pl



POLSKI
Caravaning.pl

Ogłoszenia Kempingi Miejsowości Wypożyczalnie Kampery Firmy PRENUMERATA Artykuły ADS



OGŁOSZENIA

PRZYCZEPY

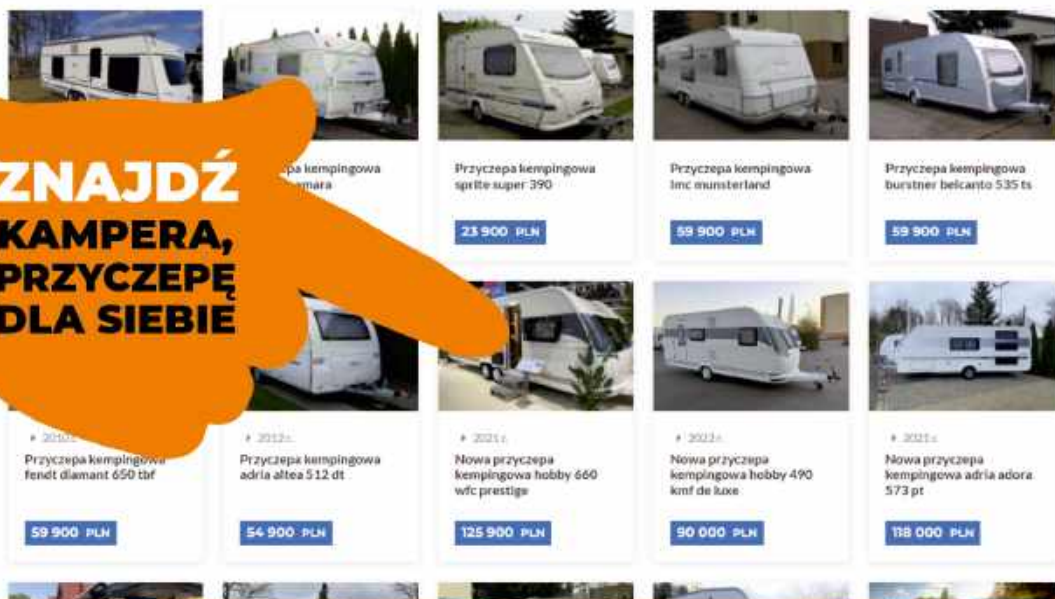
KAMPERY

INNE

WYSZUKAJ

DODAJ
Inspiracje lub premium

**ZNAJDŹ
KAMPERA,
PRZYCZEPĘ
DLA SIEBIE**



NAJWIĘKSZA BAZA OGŁOSZEŃ CARAVANINGOWYCH

Chcesz kupić, sprzedać kampera, przyczepę - wejdź na stronę:

POLSKI
Caravaning.pl

www.polskicaravaning.pl/ogloszenia





CENTRUM ENTUZJASTÓW CARAVANINGU TWÓJ PARTNER W PODRÓŻY

Centrum Entuzjastów Caravaningu to miejsce, które łączy pasjonatów podróżowania i miłośników przygód na czterech kołach. Jako jedyny dystrybutor marki Kabe w Polsce oferuje nie tylko sprzedaż wyjątkowych kamperów i przyczep kempingowych, ale także kompleksową obsługę klienta, doradztwo, serwis oraz sezonowanie pojazdów.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu i profesjonalizmowi Centrum Entuzjastów Caravaningu stało się jednym z liderów branży caravaningowej, dostarczając klientom produkty najwyższej jakości. Kabe to uznany szwedzki producent kamperów oraz przyczep całorocznych, który swoją działalność rozpoczął w 1957 r. Z ponad 50-letnim doświadczeniem na

rynku firma zdobyła renomę jako jeden z najlepszych producentów w branży. Przyczepy Kabe wyróżniają się na tle konkurencji dzięki zastosowaniu innowacyjnych rozwiązań technologicznych, które zapewniają komfort i bezpieczeństwo użytkownika. Jednym z unikalnych elementów, którym mogą pochwalić się pojazdy Kabe, jest nowoczesne ogrzewanie podłogowe

Alde, które sprawia, że podróżowanie w chłodniejszych miesiącach staje się przyjemnością. Dzięki temu klienci mogą cieszyć się komfortem niezależnie od pory roku, co czyni produkty Kabe idealnym wyborem dla wszystkich miłośników caravaningu. Pojazdy tej marki zapewniają nie tylko funkcjonalność, ale także luksus. Kabe tworzy przyczepy i kampery w standardzie premium, co oznacza, że każdy detal jest starannie przemyślany, a materiały najwyższej jakości. Dzięki temu użytkownicy mogą cieszyć się nie tylko wygodą, ale także estetyką i elegancją. Centrum Entuzjastów Caravaningu, jako wyłączny dystrybutor marki Kabe w Polsce, zapewnia pełne wsparcie dla swoich klientów, oferując dostęp do najnowszych modeli oraz doradztwo w zakresie wyboru idealnego pojazdu. Dzięki zaangażowaniu i pasji Centrum stało się miejscem, które inspirowało do odkrywania piękna podróżowania i spędzania czasu w gronie najbliższych. Dla wszystkich, którzy pragną doświadczyć niezrównanej jakości i komfortu, Kabe jest marką, która spełnia oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów. Wybierając Centrum Entuzjastów Caravaningu, klienci mają pewność, że dokonują najlepszego wyboru na rynku caravaningowym.





WYSOKA JAKOŚĆ W PRZYSTĘPNEJ CENIE

Firma nobelART Polska zaprezentowała ofertę kamperów na sezon 2025. Nowe modele imponują bogatym wyposażeniem seryjnym, a ich ceny zaczynają się od 226 tys. zł netto*, co czyni je prawdopodobnie najtańszymi seryjnymi kamperami w swojej klasie.

Kampery nobelART to klasa średnia kamperów Grupy Trigano, które jakością nie odbiegają od Roller Team Kronos czy CI Horon. Nowe modele zaskakują nie tylko jakością wykonania i bogatym wyposażeniem seryjnym, ale również niezwykle konkurencyjną ceną. Wszystkie bazują na nowym Fordzie 2025 i standardowo wyposażone są w elektryczne i podgrzewane lustro, tempomat, system start & stop, halogeny przeciwmgielne oraz okno panoramiczne, jak również szereg nowoczesnych rozwiązań, takich jak: automatyczna klimatyzacja, elektryczny hamulec postojowy, przednie czujniki parkowania, automatyczne wycieraczki z czujnikiem deszczu, automatyczne światła, system radarowy z asystentem pasa ruchu i asystentem hamowania/kolizji. Alkowie

wyposażone są dodatkowo w automatyczną skrzynię biegów. Nowoczesna szoferka w modnym kolorze Grey Matter oraz fabryczna stacja multimedialno-rozrywkowa z 12-calowym ekranem dotykowym i obsługą CarPlay i Android Auto to kolejne z udogodnień, które zadowolą najbardziej wymagających klientów.

Pakiet dealerski

nobelART Polska nie tylko oferuje świetnie wyposażone kampery w standardzie, ale również umożliwia skorzystanie z promocyjnego pakietu ALL IN by nobelART Polska, w ramach którego klienci mogą liczyć na dodatkowe akcesoria, takie jak klimatyzacja Dometic o mocy 2200 W, markiza, bagażnik rowerowy, instalacja fotowoltaiczna i wiele innych.

Model T-5000

Ten kamper o zabudowie półzintegrowanej oferuje pięć miejsc do jazdy i do sześciu miejsc do spania, co czyni go idealnym wyborem dla klientów gustujących w krótszych pojazdach o długości do 7 m. Układ kanap „L”, z tyłu łóżka „niemieckie”, równoległe. Cena netto: 226 tys. zł*



Model T-6000

Ta wygodna półintegra oferuje cztery miejsca do jazdy i do czterech miejsc do spania (układ vis-a-vis). Pojazd idealny dla ustawionych klientów wymagających przestrzeni, wygody i komfortu. Klasą samą w sobie jest duże tylne łóżko królewskie. Cena netto: 229 tys. zł*



Model T-7000

Jeśli potrzebujesz więcej miejsca, to idealny wybór. Kamper oferuje pięć miejsc do jazdy i aż do sześciu miejsc do spania, dzięki czemu jest doskonały dla większych rodzin lub grup. Układ kanap „L” i równoległe łóżka „niemieckie” z tyłu przy długości pojazdu 7,45 m czynią go najbardziej popularnym kamperem wypożyczalniach. Cena netto: 233 tys. zł*



Model A-7000

(seryjnie automatyczna skrzynia biegów) Układ podłogi i długość jak w modelu T7000, ale ponieważ to alkowa, odczuwa się znacznie więcej przestrzeni – ktoś, kto lubi duże kampery, na pewno się w nim zakocha. Zamiast opuszczanego łóżka w salonie ma duże, podwójne łóżko w alkwie. Cena netto: 241 tys. zł*



Model A-9000

(seryjnie automatyczna skrzynia biegów) Ten kamper oferuje sześć miejsc do jazdy i aż do ośmiu miejsc do spania – sześć osób może w nim podróżować i spać bez konieczności składania stolika w salonie. Jest w nim wygodna łazienka z zamykanym osobno prysznicem. Dwa podwójne piętrowe łóżka z tyłu i połączne podwójne łóżko w alkwie gwarantują komfortowy sen nawet większym rodzinom, a wszystko to przy długości poniżej 7 m. Cena netto: 233 tys. zł*



Dodajmy, że wszystkie podane ceny mają wliczone wszystkie opłaty transferowe, transportowe, dokumentacyjne i akcyzę. Pytania o modele 2025 i o więcej informacji można kierować na sales@nobelart.pl

* przy kursie EUR 4,28

REKLAMA

CENTRUM KAMPERÓW I PRZYCZEP

NIEMIECKA MARKA

WŁOSKI RENOMOWANY PRODUCENT

KLASA ŚREDNIA KAMPERÓW

The new inspiration!

nobelART

motorhomes by palmo-mobil

nobelART Polska by PALMOWSKI GmbH

Oficjalne przedstawicielstwo w Polsce

Lutynia k. Wrocławia

www.nobelART.pl

tel. 575 644 610



TECHNOLOGIA A SPRAWNE PODRÓŻOWANIE

JAK NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA UŁATWIAJĄ ŻYCIE W DRODZE

Podróżowanie stało się nie tylko sposobem na odkrywanie świata, ale również doświadczeniem wielu osób, które szukają nowych, wygodnych rozwiązań, dzięki którym mogą być w drodze.

Dzięki nowoczesnym technologiom podróżowanie kamperem stało się bardziej komfortowe, efektywne i... stylowe. Nie chodzi tu już tylko o standardowe udogodnienia, ale o innowacyjne rozwiązania, które sprawiają, że przemieszczanie się z miejsca na miejsce jest przyjemniejsze i bardziej dostępne. Jednym z przykładów, jak technologia wspiera podróżujących, są nowoczesne gazowe płyty ceramiczne Dynacook, które znajdują zastosowanie zarówno

w kamperach, jak i na jachtach. Płyty te, dzięki swojej innowacyjnej konstrukcji, są bardziej oszczędne i bezpieczne, co pozwala na dłuższe podróże bez konieczności wymiany butli gazowych. Tego typu rozwiązania nie tylko ułatwiają codzienne gotowanie, ale również zmniejszają zużycie energii, co jest kluczowe w warunkach ograniczonych zasobów, jakie oferują mobilne przestrzenie. Podróżowanie kamperem oznacza także życie na ograniczonej przestrzeni, gdzie

każdy centymetr ma znaczenie. Dzięki technologii „gaz pod szkłem” płyty ceramiczne Dynacook zajmują mniej miejsca, a jednocześnie oferują nowoczesne podejście do gotowania. Proces spalania gazu pod ceramiczną powierzchnią eliminuje problem oleistych osadów, co znacznie ułatwia utrzymanie czystości w niewielkich wnętrzach. To także idealne rozwiązanie dla podróżników, którzy chcą cieszyć się wygodą, bez zbędnych komplikacji.

Warto również zwrócić uwagę na to, jak technologia wspiera indywidualizację podróży. Niezależne manufaktury budujące kampery, takie jak Vandalvan czy francuska Oley Workshop, stosują nowoczesne rozwiązania, aby dostosować przestrzeń do indywidualnych potrzeb użytkowników. Dzięki technologii kampery stają się bardziej funkcjonalne, a podróżujący mogą korzystać z rozwiązań, które wcześniej były dostępne tylko stacjonarnie, w domach.

Rozwój technologiczny w dziedzinie podróżowania idzie także w kierunku większej ekologii i oszczędności. Nowoczesne płyty gazowe Dynacook serii Camper & Yacht pozwalają na redukcję zużycia gazu nawet o 50%, co ma ogromne znaczenie zarówno dla portfela, jak i dla środowiska. Dzięki temu podróżnicy mogą cieszyć się większą niezależnością, nie martwiąc się o uzupełnianie zapasów, ponieważ nawet niewielkie kartusze sprawdzają się podczas podróży.



Technologia nie tylko upraszcza codzienne życie w drodze, ale również pozwala na większą wolność i swobodę w eksplorowaniu świata. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom, takim jak kompaktowe kuchenki gazowe, podróżowanie staje się bardziej przyjemne i mniej stresujące, a nowoczesne kampery oferują nie tylko wygodę, ale i styl, który doceni każdy miłośnik podróży.

Z pewnością w przyszłości możemy się spodziewać jeszcze większej liczby

innowacyjnych rozwiązań, które sprawią, że podróżowanie stanie się bardziej komfortowe i dostępne. Technologia, bez wątpienia, odgrywa kluczową rolę w tym procesie, zapewniając podróżnikom wygodę i niezależność, o jakiej mogli wcześniej tylko marzyć. Dobrze wiedzieć, że polskie firmy także mają na to wpływ i oferują produkty najwyższej jakości.

Więcej o gazowych płytach ceramicznych Dynacook na dynacook.pl.



JUBILEUSZ W KAPSULE

NOWE MODELE AZAR4®

Nie czas, ale liczba tym razem będzie powodem do świętowania jubileuszu. Najnowszy model kapsuły prezentowany na tegorocznych targach Caravans Salon w Poznaniu jest 10. z kolei opracowanym przez gdańskiego producenta, firmę AZAR4®.

Off-road Comfort

AZAR4® Off-road Comfort to kapsuła zaprojektowana dla najbardziej wymagających podróżników, którzy cenią zarówno ekstremalne przygody, jak i komfort podczas każdej wyprawy. Ten model łączy

najlepsze cechy wcześniejszych wersji Off-road i Premium, wprowadzając zupełnie nowe, innowacyjne rozwiązania. Dzięki wykończeniu z lekkiej i wytrzymałej sklejki skutniczej pokrytej naturalnym olejowym lakierem oraz wielu praktycznym funkcjom

kapsuła Off-road Comfort oferuje niezrównane możliwości. Wersja ta zawiera przemyślany układ wnętrza, gwarantujący wygodę i ułatwiający organizację. W kapsule znajdziemy: funkcjonalną łazienkę z umywalką, brodzikiem, wyciąganą wylewką prysznicową oraz możliwością zamieszczenia toalety turystycznej; kuchnię ze zlewozmywakiem oraz kuchenką turystyczną na naboje bądź dwupalnikową kuchenką gazową; strefę dzienną z przesuwnym stolikiem i rozkładanymi kanapami oraz dużą liczbą szafek i schowków; strefę sypialnianą z przestrzennym łóżkiem z materacem piankowym oraz bocznymi półkami i schowkami.

Kapsuła zawiera dodatkowe schowki i szafki, które pomieszczą sprzęt wyprawowy, co pozwala na maksymalną funkcjonalność podczas podróży. Dzięki niewielkiej wadze (zaledwie 460 kg) AZAR4® Off-road Comfort zachowuje mobilność, nie ograniczając komfortu i nie redukując poziomu bezpieczeństwa. To idealne rozwiązanie dla każdego, kto pragnie połączyć wygodę z wytrzymałością w najtrudniejszych warunkach terenowych. Auta kompatybilne z AZAR4® Off-road Comfort to między innymi Fiat Fullback, Ford Ranger, Honda Ridgeline, Isuzu D-Max czy Jeep Gladiator.





Premium Plus

Drugą produkcją AZAR4® prezentowaną na poznańskich targach jest kapsuła w wersji Premium PLUS, zaprojektowana specjalnie z myślą o amerykańskich pick-upach, o wadze zaledwie 515 kg. Kapsuła ta zapewnia komfortowe warunki do podróży dla dwóch osób, z możliwością stworzenia dodatkowego miejsca do spania dla kolejnych dwóch. W pełni funkcjonalna przestrzeń obejmuje wydzielone strefy: sypialną z pełnowymiarowym łóżkiem, bocznymi półkami i schowkami oraz mechanizmem oddzielenia strefy sypialni od dziennej; strefę dzienną z dwiema rozkładanymi kanapami i przesuwным stolikiem; strefę kuchenną wyposażoną w zlewozmywak i kuchenkę gazową; przestronną, bryzgoszczelną strefę łazienkową z umywalką, wodoszczelnym brodzikiem i prysznicem.

Dzięki większym wymiarom (w porównaniu do modeli europejskich) model Premium PLUS umożliwia montaż toalety kasetowej lub separującej w łazience, a także lodówki szufladowej o pojemności 30 l. Meble wykonane z lekkiej i trwałej sklejki szklanej, pokryte naturalnymi okleinami, zapewniają wytrzymałość i estetykę. Wnętrze zostało wykończone wysokiej jakości tkaninami oraz tapicerkami, które podkreślają wyjątkowy styl i trwałość tej przestrzeni. Auta kompatybilne z AZAR4® Premium PLUS to między innymi: Chevrolet Colorado, Silverado, Dodge RAM, Ford F150, Maverick, GMC Canyon, Sierra, Nissan Frontier, Titan, Toyota Tacoma.

Każdy model kapsuły AZAR4 można dowolnie dostosować do swoich potrzeb dzięki ofercie wyposażenia dodatkowego.



REKLAMA

BUDOWA KAMPERÓW NA BAZIE POJAZDÓW DOSTAWCZYCH

PPH WANDEX Agata Wróblewska, 80-180 Gdańsk, ul. Karkonoska 11, tel. +48 602 302 586, +48 730 817 422, email: kontakt@azar4.com

WYMARZ SOBIE KAMPERA



Polster rozpoczął swoją działalność w 1990 r. od produkcji i wyposażania minibusów na bazie renomowanych marek, takich jak Mercedes Sprinter i Iveco. Dostrzegając rosnące zainteresowanie kamperami, firma rozszerzyła swoją ofertę o zabudowy pojazdów na cele turystyczno-rekreacyjne. Decyzja okazała się strzałem w dziesiątkę, a marka Campster, pod którą projekty te są realizowane, stała się synonimem wysokiej jakości i niezawodności.

Niezależnie od tego, czy oczekujesz pojazdu do dalekich podróży w dzikie rejony, czy wygodnego „biura na kołach”, fachowcy z Polster zadbają o to, aby zamówiony kamper sprostał wszelkim Twoim oczekiwaniom. Firma stawia bowiem na indywidualne podejście, każdy projekt dopasowując do wymogów klienta. Ten z kolei może mieć pewność, że jego kamper

będzie nie tylko funkcjonalny i komfortowy, ale również trwały i pięknie wykonany – dokładnie taki, jaki sobie wymarzył. Tworzenie kampera zaczyna się od wyboru bazy. Obecnie Polster specjalizuje się w zabudowie busów Mercedes Sprinter 4x4, które idealnie sprawdzają się jako „fundament” pod pojazdy turystyczno-rekreacyjne. Następnie klient wspólnie

z zespołem projektantów ustala wszystkie szczegóły – od rozkładu wnętrza, przez wybór materiałów wykończeniowych, aż po dobór akcesoriów i wyposażenia.

Współpraca z Veldo

Waldemar Linda, który przez ostatnie 30 lat prowadził firmę Polster, był również właścicielem firmy o nazwie Artim. Lata doświadczenia w branży autobusowej oraz zabudowy busów pozwoliły przedsiębiorstwu na podpisanie umowy przedstawicielskiej z turecką firmą Veldo, zajmującą się m.in. produkcją elektrycznych systemów otwierania drzwi, systemów grzewczych oraz wysuwanych stopni. Oferowane produkty można montować w autach kilku-nastu marek, w tym Mercedesach, Manach, Volkswagenach, Fiatach, Fordach i innych. Nabywając produkt tej firmy, możemy być pewni, że nie tylko będzie pasował, ale też spełniał najwyższe standardy bezpieczeństwa – wszystkie przeszły m.in. test EMC, co potwierdza ich zgodność z Dyrektywą o kompatybilności elektromagnetycznej EMC R10.

Każdy stopień ma mocną podstawę montażową, jest maksymalnie odporny na możliwe uderzenia podczas trudnych manewrów czy przejazdów nad przepustami drogowymi i przeszkodami, a wszystkie metalowe powierzchnie są ocynkowane. Przy produkcji nie wykorzystuje się materiałów



zawierających ołów. Dodajmy, że systemy te zostały zaprojektowane z myślą o bezpieczeństwie – gdy pojazd osiąga prędkość powyżej 5 km/h, stopień automatycznie zamyka się lub blokuje, zapobiegając przypadkowemu otwarciu w trakcie jazdy. Dodajmy, że firma oferuje również możliwość zamówienia stopni w rozmiarach niestandardowych, które dostarczane są wraz z kompletną instrukcją montażu, w tym ze schematami połączeń elektrycznych.



Jakość, która przekracza granice

Również Polster stawia na najwyższą jakość materiałów i nowoczesne rozwiązania technologiczne, co przekłada się na trwałość i niezawodność produkowanych przez firmę z Piły pojazdów. Dbłość o szczegóły oraz indywidualne podejście do każdego projektu przyciągają nie tylko polskich klientów, ale również kontrahentów zagranicznych. Kampery marki Campster cieszą się uznaniem w tak odległych zakątkach świata jak Dubaj czy Floryda. Dodajmy, że Polster dysponuje rozwiniętą siecią

dealerów w Europie, obejmującą m.in. Finlandię, Szwecję i Włochy. Oferta firmy zawiera nie tylko zabudowy kamperów, ale także szeroki wachlarz usług dodatkowych. Polster zapewnia kompleksowy serwis pojazdów, który obejmuje zarówno naprawy, jak i przeglądy techniczne.

Z ofertą firmy będzie można się zapoznać podczas targów Caravans Salon w Poznaniu. Ekipy Polster szukajcie w pawilonie numer 8, na stanowisku 1, gdzie na sprzedaż wystawione zostaną gotowe produkty, takie jak kampery MB Sprinter, przyczepa off-road Veldo, a także stopnie wysuwane.

REKLAMA

ARTIM

ARTIM Waldemar Linda
ul. Zesłańców Sybiru 5, 64-920 Piła
+48 602 218 542, sklep@artim-bus.pl

**ELEKTRYCZNE SYSTEMY OTWIERANIA DRZWI,
SYSTEMY GRZEWcze, WYSUWANE STOPNIE**

PRODUCENT KAMPERÓW

CAMPSTER
Camper Van Manufacturer
POLSTER Group

POLSTER Sp. z o.o. Sp.k
ul. Przemysłowa 9, 64-920 Piła
+48 501 350 003, biuro@polster.pl

ZAPRASZAMY NA

POZNAŃ
3-6 PAŹDZIERNIKA
CARAVANS SALON
PAWILON NR 8, STOISKO 1

LYOFOOD CZYLI POLSKIE LIOFY



Wczasie podróżowania przygotowywanie posiłków zajmuje określony czas. Jeśli zależy nam na jego optymalizacji, a przy tym na spożyciu pełnowartościowej żywności, rozwiązaniem są produkty liofilizowane*. Cóż to takiego? Część z Was pewnie zna ten termin, ale nie do końca wie, o co chodzi w tym procesie i czym jest tego typu żywność. A to bardzo istotne z uwagi na zachowanie wartości odżywczych i dostarczonej energii.

Jednym ze światowych liderów w produkcji żywności liofilizowanej jest polska, rodzinna firma Lyofood. Ma ona ponad 30-letnie doświadczenie z liofilizacją. Cała produkcja odbywa się w kraju w siedzibie firmy, która zasilana jest energią z 100% z odnawialnych źródeł. Marka ma wielu międzynarodowych ambasadorów, a wśród nich żeglarzy, himalaistów, podróżników. Czyli osoby, które w niezwykle skrajnych warunkach pogodowych i terenowych potrzebują najlepszych produktów. Warto wspomnieć, że Lyofood jako pierwsza firma produkująca żywność w historii Outdoor Industry Award otrzymała złoty medal za najsmaczniejsze dania liofilizowane w Europie.

Co do samych produktów oraz ich przygotowania. W teorii to dość proste – mają być smaczne, naturalne, pełnowartościowe, pożywne, a do tego w wygodnym i praktycznym opakowaniu. Ale to zbyt duże uproszczenie, więc warto nieco więcej napisać o czynnikach, które wpływają na wyjątkowość finalnego produktu. Oto one:

- Wyjątkowy smak – opracowana metoda gotowania przed liofilizacją zapewnia unikalny smak produktów.
- Zachowanie wartości odżywczych – produkty zachowują blisko 100% swoich wartości odżywczych.
- Bez konserwantów i sztucznych dodatków – produkty są w pełni naturalne.

► Długi okres przydatności – produkty mają bardzo długi okres przydatności do spożycia – aż pięć lat.

► Bezproblemowe przechowywanie – produkty nie wymagają specjalnych warunków przechowywania.

► Szybkie przygotowanie – zajmuje od 2 do 10 min, bez potrzeby gotowania.

► Wygodna konsumpcja – produkty można spożywać bezpośrednio z opakowania, co jest wygodne i praktyczne, a wręcz minimalistyczne.

► Wytrzymałe opakowanie – produkty są pakowane w wytrzymałe opakowania odporne na warunki zewnętrzne.

Zatem jeśli jedziecie kamperem i nie macie czasu ani ochoty gotować obiadu, a w dodatku nie lubicie zmywać naczyń, dania liofilizowane to rozwiązanie idealne. Oczywiście wszelkie aktywności outdoorowe, które wymagają minimalizmu w kwestii pakowania, wagi i prostoty przygotowania jedzenia, to także obszar, w którym świetnie sprawdzi się liofilizowany posiłek. A z racji, że oferta jest niezwykle bogata i zawiera m.in. śniadania, dania obiadowe, kasze, desery, warto zajrzeć na stronę producenta, aby samemu się przekonać.

lyofood.com



* Liofilizacja to metoda suszenia zamrożonych substancji. Polega na tym, że w próżni lód z pominięciem stanu ciekłego przechodzi bezpośrednio w parę. Liofilizacja umożliwia zatem konserwowanie produktów termolabilnych, czyli nieodpornych na ogrzewanie. Jest stosowana do suszenia m.in. grzybów, warzyw, ziół, mięsa

WYKORZYSTAJ KAŻDY CENTYMETR AKUMULATORY SUPER-ENERGY

Wolność i niezależność to kwintesencja carawaningu. Jednak aby w pełni skorzystać z tych zalet, potrzebne jest niezawodne źródło energii, które zapewni komfort i bezpieczeństwo podczas podróży. Odpowiedzią na te potrzeby są akumulatory Super-Energy z serii Lithium Ultra-HTS, które wprowadzają nową jakość do świata carawaningu, łącząc kompaktowe rozmiary z ogromną pojemnością energetyczną.

Jednym z największych wyzwań carawaningu jest efektywne wykorzystanie dostępnej przestrzeni. Super-Energy doskonale rozumie te potrzeby, dlatego akumulatory z serii Lithium Ultra-HTS zostały zaprojektowane z myślą o montażu w często niewykorzystywanych miejscach, takich jak przestrzeń pod fotelem pasażera. Dzięki kompaktowym wymiarom akumulatory te idealnie wpasowują się w to miejsce, oferując przy okazji wyjątkową pojemność energetyczną.

Lithium Ultra-HTS wykorzystują najnowszą technologię litowo-żelazowo-fosforanową (LiFePO₄), która pozwala na przechowywanie aż 3500 Wh energii – to aż 3,5 raza więcej niż w przypadku tradycyjnych akumulatorów montowanych pod siedzeniem, które dostarczają maksymalnie 1000 Wh. Co więcej, osiągnięcie takiej pojemności nie wiąże się z dodatkową wagą, co jest kluczowe w kwestii oszczędności miejsca i wagi w kamperze.

Jedną z najważniejszych zalet akumulatorów Super-Energy z serii Lithium Ultra-HTS jest ich wyjątkowo długa żywotność.

Dzięki zastosowaniu zaawansowanego systemu zarządzania baterią (BMS) akumulatory te są chronione przed przegrzaniem, przeładowaniem oraz głębokim rozładowaniem. BMS nie tylko przedłuża żywotność akumulatora, ale także zapewnia jego optymalną pracę w każdych warunkach.

Lithium Ultra-HTS wyposażone są w funkcję komunikacji Bluetooth, która umożliwia monitorowanie parametrów pracy akumulatora za pomocą aplikacji na smartfonie. Użytkownicy mogą na bieżąco śledzić stan naładowania, temperaturę czy napięcie, co pozwala na łatwiejsze i wygodniejsze zarządzanie energią podczas podróży.

Niepogoda? Akumulatory z serii Lithium Ultra-HTS są przystosowane do pracy w ujemnych temperaturach. Dzięki wbudowanym matom grzewczym są w stanie działać bez zakłóceń nawet w trakcie zimowych wypraw, zapewniając komfort i bezpieczeństwo niezależnie od warunków atmosferycznych.

Słowem: akumulatory Lithium Ultra-HTS to nowoczesne rozwiązanie stworzone



Podczas zakupu lub zamawiania akumulatora, powołując się na „Polski Carawaning”, otrzymacie

5% rabatu!

SERIA SLFP - ULTRA (LiFePO₄)

Model	Napięcie	Pojemność	Energia	Wymiary (dł. x szer. x wys.)	Waga
SLFP12-150HTS	12,8 V	150 Ah	1920 Wh	355 x 175 x 190 mm	16 kg
SLFP12-200HTS	12,8 V	200 Ah	2560 Wh	357 x 338 x 152 mm	21,5 kg
SLFP12-280HTS	12,8 V	280 Ah	3584 Wh	355 x 330 x 190 mm	31 kg

z myślą o użytkownikach kamperów, u których wysokie zapotrzebowanie na energię spotyka się z ograniczoną przestrzenią montażową. Ze szczegółową ofertą można się zapoznać na stronie super-energy.pl.

REKLAMA

NIEZAWODNE ŹRÓDŁA ENERGII

tel: +48 668-125-124
info@super-energy.pl
www.super-energy.pl

DOPASUJ ENERGIĘ
DO SWOJEGO KAMPERA

ELASTYCZNE PANELE FOTOWOLTAIICZNE

Podróż kamperem to świetny sposób na ucieczkę od zgiełku miasta, odkrywanie nowych miejsc i posmakowanie wolności. Aby jednak w pełni cieszyć się taką formą wypoczynku, niezbędne jest zadbanie o stały dostęp do energii elektrycznej. Popularnym rozwiązaniem wśród miłośników caravaningu są elastyczne panele fotowoltaiczne. Co warto wiedzieć, zanim zdecydujemy się na ich montaż?

Dlaczego warto?

Elastyczne panele fotowoltaiczne charakteryzują się lekkością i zdolnością do dopasowania się do powierzchni o nieregularnym kształcie. Dach pojazdu stanowi idealne miejsce do ich montażu, jako że zapewnia optymalne warunki do pozyskiwania energii słonecznej.

Tradycyjne źródła prądu, takie jak agregaty, są głośne i nieekologiczne, natomiast panele fotowoltaiczne pozwalają na ciche, bezemisyjne pozyskiwanie energii. Dzięki nim możemy zasilać i ładować wszystkie niezbędne urządzenia – od oświetlenia, przez sprzęt AGD, aż po urządzenia elektroniczne, niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy.

Jakie panele wybrać?

Wybór odpowiednich paneli fotowoltaicznych to decyzja, którą należy dokładnie przemyśleć. Warto zwrócić uwagę na ich wydajność energetyczną, trwałość oraz odporność na warunki atmosferyczne.





Istotne jest również, aby panele były kompatybilne z innymi urządzeniami zainstalowanymi w kamperze – to pozwoli na ich efektywne wykorzystanie i optymalne zarządzanie energią.

Elastyczne panele oferowane przez renomowane marki, takie jak EcoFlow, wyróżniają się wysoką jakością i niezawodnością – modele o mocy 100 W ważą jedynie 2,3 kg, czyli ok. 70% mniej niż standardowe produkty. Monokrystaliczne ogniwa krzemowe i wodoodporność IP68 zapewniają dużą wytrzymałość, umożliwiając generowanie energii nawet podczas intensywnych opadów. Sprawność konwersji na poziomie 23% gwarantuje niezawodne zasilanie potrzebnych urządzeń.

Montaż na dachu kampera

Proces montażu elastycznych paneli fotowoltaicznych nie jest trudny, ale wymaga precyzji i staranności. Pierwszym krokiem jest przygotowanie powierzchni – dach kampera musi być dokładnie oczyszczony i osuszony. Należy również zadbać o odpowiednie umiejscowienie paneli, aby przez większość dnia mogły czerpać maksymalną ilość energii słonecznej. Panele wyposażone są w fabrycznie wycięte otwory, dzięki którym można powiesić je w dowolnym miejscu przy użyciu haczyków. Do mocowania można także wykorzystać specjalne kleje montażowe lub taśmy, które gwarantują stabilność nawet podczas jazdy w trudnych warunkach.

Postaw na niezależność

Dzięki panelom fotowoltaicznym zyskujemy niezależność energetyczną, która umożliwia pełną swobodę planowania trasy i miejsca postoju. Nie musimy się martwić o dostęp do prądu, dzięki czemu możemy się skupić na przyjemności płynącej z podróży. Niezależnie od tego, czy zdecydujemy się na postój w leśnym ustroniu, nad brzegiem jeziora, czy na górskiej przełęczy, panele fotowoltaiczne zapewniają stały dostęp do energii.

REKLAMA

EcoFlow

Panele fotowoltaiczne jako

MOBILNE ŹRÓDŁO ENERGII W PODRÓŻY



Dowiedz się więcej na: www.sklep.ecoflow.com.pl





CHŁODZENIE POD KONTROLĄ **LODÓWKI PRZENOŚNE YOLCO**

Seria przenośnych lodówek kompresorowych TCX oraz GCX to absolutny „top of the top” marki Yolco, o czym mogli się przekonać wystawcy i goście międzynarodowych targów caravaningowych w Düsseldorfie. Najczęściej zadawane pytania dotyczyły zakresu chłodzenia i opcji zasilania.

Zacznijmy od temperatury. Wszystkie modele przenośnych lodówek tej marki nie tylko chłodzą, ale dzięki wydajnej technologii kompresorowej potrafią również głęboko mrozić produkty, nawet do -20°C. Funkcja Dual-Zone w lodówkach TCX umożliwia podzielenie przestrzeni na komory, aby w każdej mrozić lub tylko chłodzić w wybranej temperaturze. Możemy sterować nią zdalnie za pomocą dedykowanej aplikacji bądź za pośrednictwem wbudowanego, intuicyjnego panelu.

Zasilanie w modelach TCX i GCX to technologiczna perełka. Na początek standardowe opcje, czyli prąd zmienny z gniazda sieciowego oraz prąd stały z gniazda zapalniczkowego samochodowej (okablowanie znajdziemy w zestawie każdej lodówki). Istnieją jednak dodatkowe warianty uruchamiania procesu chłodzenia, zwłaszcza gdy nie mamy dostępu do dwóch pierwszych. Na początek bateria modułowa Yolco SC4 o mocy 15 600 mAh, przeznaczona dla tych właśnie modeli, wyposażonych w specjalny



slot. Bateria ta ma dwukierunkowe gniazdo USB-C, jest więc także potężnym powerbankiem do ładowania urządzeń zewnętrznych. Kolejną opcją jest wybór jednego z dostępnych powerbanków zewnętrznych Yolco: CSX5 (13 tys. mAh) lub RSX6 o mocy aż 20 tys. mAh. W przypadku tej ostatniej lub baterii modułowej można dodatkowo podłączyć jeden z dostępnych przenośnych paneli fotowoltaicznych Yolco: ZS100W lub ZS200W, co w takiej konfiguracji czyni nasz sprzęt właściwie niezależnym energetycznie. Seria GCX obejmuje cztery modele: w kolorze Green oraz Black, o pojemności 37 lub 47 l. Bardziej pojemne są modele z serii TCX: 50 oraz 60 l, dostępne w kolorach Carbon i Sand. Wszystkie mają ażurowe kosze chroniące ściany komory przed uszkodzeniem, wewnętrzne oświetlenie oraz możliwość zmiany kierunku otwierania wieka.

Na koniec przypomnijmy opisywany już na łamach „Polskiego Caravaningu” klimatyzator przenośny Yolco TC290. Pojawiła się bowiem jego udoskonalona wersja TC390, wyposażona dodatkowo w pilot sterowania oraz moduł Bluetooth wraz z dedykowaną



aplikacją na platformy Android oraz iOS.

Więcej o tym urządzeniu już wkrótce.

Tymczasem firma Arkas, twórca marki Yolco, zaprasza wszystkich do swojego stoiska na poznańskich targach Caravans Salon 3-6 października br., gdzie będzie można bliżej poznać produkty marki. Szukajcie Yolco w hali 5A.

REKLAMA

Yolco™


www.yolco.pl

PRZENOŚNE LODÓWKI KOMPRESOROWE

LITRY	MODELE SERII TCX			
50 LITRÓW	TCX50 CARBON	1599 zł	TCX50 SAND	1599 zł
60 LITRÓW	TCX60 CARBON	1699 zł	TCX60 SAND	1699 zł



GCX37 GREEN

37 litrów
1599 zł


TCX50 SAND

50 litrów
1599 zł


KLIMATYZATOR PRZENOŚNY

TC390

2299 zł


LITRY	MODELE SERII GCX			
37 LITRÓW	GCX37 BLACK	1599 zł	GCX37 GREEN	1599 zł
47 LITRÓW	GCX47 BLACK	1699 zł	GCX47 GREEN	1699 zł

*Wszystkie podane ceny są cenami brutto

*Wszystkie podane ceny są cenami brutto
www.arkas.pl • www.yolco.pl

MASZ KAMPERA? TO POWINIENIEŚ MIEĆ AUTOCASCO

Myślisz, że Twój kamper jest „za stary” na AC lub jeździsz za rzadko, aby to ubezpieczenie się opłacało? Warto spojrzeć na sprawę z innej strony. Najwięcej kosztuje szkoda całkowita w sytuacji, w której właściciel oszczędzał na AC. I tego trzeba unikać!

Sądzisz, że AC to spory wydatek? Sprawdźmy. Dla kampera o wartości 250 tys. zł Autocasco kosztuje około 3600 zł, dla kampera o wartości 150 tys. zł wyniesie 2400 zł. Naprawa po zdarzeniach losowych (np. gradobicie) na pewno będzie droższa, nie mówiąc już o szkodzie całkowitej, która wyniesie tyle, ile kamper.

Przed czym chroni AC?

Autocasco ochroni Cię przed stratami finansowymi w sytuacjach takich jak: kradzież, włamanie z dewastacją, szkoda komunikacyjna, wszelkie zdarzenia losowe i zjawiska pogodowe. Niektórych rzeczy naprawę nie sposób przewidzieć, jak choćby oberwania chmury skutkującego podtopieniem lub urwanej gałęzi z drzewa, która spadnie na kamper.

Do szkody może dojść w trasie, na biwaku, na parkingu przed marketem, gdy robimy zakupy, a sprawca porysuje nasz pojazd, po czym odjedzie w siną dal. Poważnym argumentem za zakupem AC są wysokie ceny napraw. Kampery to specyficzne

pojazdy i nawet drobne usterki generują wysokie koszty.

Nie zawsze istnieje możliwość pokrycia szkody z OC sprawcy, np. w przypadku zjawisk pogodowych. Warto pamiętać, że sprawcą szkody może być sam właściciel pojazdu. Bywa, że sprawca pozostaje nieznany, na przykład dlatego że uciekł z miejsca zdarzenia. Do takich sytuacji często dochodzi na niestrzeżonych parkingach. W szczególnie sposób należy pamiętać o możliwości kradzieży. Nie da się ukryć, że kampery padają łupem złodziei, a odzyskanie pojazdu jest bardzo trudne i rzadko kiedy kończy się powodzeniem. Jeśli właściciel nie posiadał AC, znajduje się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Stracił pojazd, szanse na jego odzyskanie są niewielkie, a częstokroć nie posiada oszczędności na zakup kolejnego. Polisa AC uwzględni wszelkie scenariusze i jest ich najlepszym rozwiązaniem. Sprawia, że carawaningowcy mogą cieszyć się z podróżowania bez rozmyślania o potencjalnych szkodach i stratach.

Wiek kampera a zakup AC

Na zakup AC decydują się praktycznie wszyscy właściciele nowych kamperów, z uwagi na bardzo wysoką wartość pojazdów. A jak wygląda sytuacja w przypadku kamperów, które mają już swoje lata? Bartosz Zdrojewski z Tour Broker wyjaśnia: „Ubezpieczamy każdy kamper, bez względu na wiek. Trafiają do nas klienci, którzy mają kampery z lat 80. i chcą zakupić AC. Wiele z tych pojazdów jest w bardzo dobrym stanie technicznym”.

Ustalanie wartości kampera

Sporo pytań wywołuje ustalenie wartości kampera. Bartosz Zdrojewski z Tour Broker opowiada: „Wbrew pozorom to dość prosty proces. Jeśli kamper jest dostępny w katalogu Info-Ekspert, z niego pobieramy informację. Jednak tam figurują jedynie najpopularniejsze modele kamperów, wartości wielu modeli nie sposób ustalić za pomocą katalogu. W takim przypadku opieramy się na dokumentach zakupu lub na notowaniach rynkowych pojazdu. Można przyjąć wartość na podstawie deklaracji klienta. Trzecim rozwiązaniem, zdecydowanie najrzadszym, jest powołanie rzeczoznawcy”.



Chcesz wycenić AC dla swojego kampera i porozmawiać o warunkach?
Zadzwoń do Tour Broker! Z przyjemnością pomożemy.

Bartosz Zdrojewski, tel. 606 892 175 | Marek Gromadzki, tel. 693 392 444

CICHY, SZYBKI I WYDAJNY



Nowe urządzenie
grzewcze będzie
dostępne na rynku
już wiosną 2025 r.

P przed nami zmiana warty. Webasto zapowiada debiut ogrzewania postojowego, które zastąpi dobrze znany model Air Top 2000 STC.

Na targach Caravan Salon 2024 ekspert w dziedzinie ogrzewania postojowego kamperów zaprezentował nowy model z rodziny powietrznych systemów. Air Top Pro 25 zadebiutuje na rynku w przyszłym roku i zastąpi najmniejszy model w rodzinie Webasto – Air Top 2000 STC. Nowy ogrzewacz powietrza Air Top Pro 25 firmy Webasto ogrzewa wnętrze pojazdu mocą maksymalną 2,5 kW. Po osiągnięciu docelowej temperatury ogrzewacz automatycznie przełączy się w tryb pracy ekonomicznej. Dzięki niezwykle niskiemu poziomowi obciążenia częściowego, wynoszącemu zaledwie 0,7 kW, nagrzewnica zużywać będzie wtedy mniej paliwa i będzie ledwo słyszalna. Ponadto nowa koncepcja silnika bezszczotkowego przyczynia się do zwiększonej wydajności Air Top Pro 25 w porównaniu z poprzednim modelem Air Top 2000 STC. Ogrzewanie jest bezstopniowe i utrzymuje stałą temperaturę,

a automatyczna regulacja wysokości rozszerza zakres zastosowań. Air Top Pro 25 można zainstalować zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz pojazdu. Można nim sterować za pomocą różnych elementów sterujących Webasto, w tym aplikacji ThermoConnect. Integracja z istniejącymi systemami pojazdu jest również możliwa za pośrednictwem magistrali LIN, CAN i CI. Najnowszy model to także certyfikowane zabezpieczenie przeciwko cyberatakowi zgodnie z normą ISO 21434. Kolejną nowością są źródła zasilania. Ogrzewanie może być zasilane nie tylko olejem napędowym czy benzyną, ale również dobrze paliwem z odnawialnych surowców. Mowa o HVO, który jest w pełni zrównoważonym i odnawialnym olejem roślinnym. Na razie nie wiemy, czy inżynierowie z firmy Webasto postarali się, by debiutujący model był jeszcze lepszy. Tu wspomnijmy, że ogrzewanie powietrzne o najbardziej kompaktowych rozmiarach ma wymiary 311 x 120 x 121 mm i waży 2,6 kg. Mowa oczywiście o modelu, który zastąpi nowość firmy Webasto.

Fot. Webasto

Webasto
Feel the Drive



Cool Top Trail

TO TWÓJ KOMFORT



Zawsze z Tobą

- najniższe zużycie energii
- najcichsza praca
- najlepsza relacja jakości do ceny

webasto-comfort.com

KAMPERY Z SYSTEMEM START-STOP

Caravanning ma to do siebie, że nie zna granic, oczywiście także wtedy, gdy mowa o upowszechnianiu technologii, czego przykładem są kampery z systemami start-stop. Koncepcja wyłączania silnika podczas postoju nie jest nowa – ze względów ekologicznych stanowi standard w produkcji samochodów. Systemy tego typu wymagają akumulatorów kilkakrotnie bardziej wytrzymałych na częstszy rozruch pojazdu.



Zmniejszona pojemność akumulatora, osłabiona zdolność do uruchomienia silnika, a ostatecznie krótsza żywotność akumulatora... Żywotność akumulatora zależy np. od temperatury. Zimą, przy złych warunkach pogodowych, zapotrzebowanie pojazdu na energię może wynieść od 350 do 500 W i więcej dla bogato wyposażonego pojazdu kempingowego.

Zadaniem systemu start-stop montowanego obecnie w samochodach jest monitorowanie pracy silnika i wyłączanie go, gdy pojazd się zatrzymuje, oraz automatyczne włączenie, gdy rusza. Ograniczenie niepotrzebnych strat energii (zmniejszenie zużycia paliwa sięga 15%) idzie w parze z mniejszą emisją spalin (nawet o 10%).

System start-stop był nowinką w latach 2005-2010. Od dobrych kilku lat jest niemal standardem w debiutujących na rynku kamperach! Naturalnym zjawiskiem jest więc pojawienie się oferty zamiennych części samochodowych, w tym rozruchowych akumulatorów typu EFB (Enhanced Flooded Battery) lub AGM (Absorbent Glass Mat) – właśnie takie zaawansowane technologicznie baterie stanowią oryginalne wyposażenie nowych kamperów. I co ważniejsze – zużyty akumulator należy wymienić na nowy dokładnie tego samego typu.

Dlaczego standard EFB? To akumulator kwasowo-ołowiowy o wydłużonej żywotności

i choćby z tego powodu przeznaczony do samochodów z systemem start-stop, jak również tych intensywnie użytkowanych oraz do aut wyposażonych w wiele odbiorników prądu (czytaj: kampery).

A co jeszcze decyduje o przewadze technologii EFB?

– Akumulator EFB ma trzykrotnie wyższą wytrzymałość cykliczną w porównaniu do akumulatorów konwencjonalnych oraz zwiększoną odporność na częste rozładowywanie przy utrzymaniu wydłużonej żywotności i wysokich parametrów – wyjaśnia Henryk Przybyło, dyrektor działu R&D w mieleckiej fabryce akumulatorów Autopart.

Powoli zbliża się czas, kiedy większość kamperów na długie miesiące będzie odpoczywać po intensywnym użytkowaniu ich w wakacje. Warto wtedy zadbać o akumulatory – sprawdzić ich napięcie, podładować, a jeśli wiemy, że auto nie ruszy w podróż w ciągu najbliższych miesięcy, akumulator

warto wymontować i zadbać o niego poza pojazdem. Z uwagi na specyfikę akumulatorów EFB ich diagnostykę, wymianę oraz serwis należy pozostawić fachowcom.

Czy kamper jeździł regularnie lub stał zaparkowany przez dłuższy okres? To tylko jedno z pytań, które wspomogą jego diagnostykę w warsztacie. Przed zimą? Warto regularnie sprawdzać napięcie ładowania. Prawidłowe napięcie ładowania mieści się w zakresie 13,8–14,4 V. A zużyte akumulatory EFB?

Należy je oddać do sklepu lub pozostawić w warsztacie. Ze względów ekologicznych i zgodnie z wymogami ustawy ich utylizacją zajmą się odpowiednio zbierający (sklep/punkt zbiórki zużytych baterii), a następnie huta, w której odzyska się 99% akumulatora. Do ponownego wykorzystania przetworzone zostaną elementy polipropylenowe, ołów oraz elektrolyt. Akumulator samochodowy jest najbardziej recyklingowym produktem na świecie i modelowym przykładem gospodarki o obiegu zamkniętym.

REKLAMA

Akumulatory do samochodów i kamperów z systemem START-STOP

W PODRÓŻ Z PEŁNĄ ENERGIA!

Autopart BATTERY

eco Pb

Pamiętaj, aby zwrócić zużyty akumulator przy zakupie nowego.

www.autopart.pl

JAK ZMIENIĆ DMC KAMPERA?

W kwestii podniesienia limitu wagowego warto mieć na uwadze procedury, z których skwapliwie korzystają fani caravaningu w niektórych krajach UE. Po zamontowaniu pneumatyki zawieszenia i modyfikacji układu jezdnego można mieć kampera na kategorię prawa jazdy C.

W Niemczech czy w Niderlandach posiadacze kamperów mogą już korzystać ze ścieżki legislacyjnej, by poruszać się kamperem w wyższej kategorii wagowej. Komu limit DMC nie wystarcza, ten montuje pneumatykę zawieszenia, wymienia felgi i opony na te z wyższym indeksem, a po wizycie w stacji kontroli pojazdów otrzymuje nowy dowód rejestracyjny.

Informacje zawarte w dowodzie rejestracyjnym określają maksymalną dopuszczalną masę pojazdu łącznie z ładunkiem i pasażerami. W przypadku odliczenia masy własnej pojazdu od dopuszczalnej masy całkowitej pozostaje wartość maksymalnej masy dodatkowego wyposażenia, pasażerów, bagażu itp. Masa ta nazywana jest ładunkiem użytkowym i nie należy jej przekraczać. W przypadku większości kamperów limit zostaje osiągnięty szybko i jest przekraczany bardzo często. System satelitarny, markiza, bagażnik rowerowy, przyłącze wody i inne akcesoria szybko powodują przekroczenie ograniczonej rezerwy wagowej. Producenci nadwozi zazwyczaj podają masę własną pojazdu gotowego do jazdy zgodnie z normą DIN EN 1646-2 – tolerancja wynosi 5%! Załóżmy, że Twoje Ducato o DMC 3500 kg

po założeniu poduszek pneumatycznych zyskuje kilkaset kilogramów ładowności. A gdy prócz modyfikacji zmienimy sprężyny, felgi i opony na wyższy indeks, spokojnie możemy uzyskać DMC w wysokości nawet 4700 kg! Jest tak, ponieważ kampery to pojazdy budowane wieloetapowo. Ich bazę stanowią pojazdy konstrukcyjnie przewidziane do przenoszenia większych obciążeń. A że prawo jazdy kategorii B jest najbardziej powszechnym wśród uprawnień posiadanych przez fanów caravaningu, toteż zabudowujący wystawia certyfikat zgodności (CVO/CoC) w niższej kategorii wagowej. Certyfikat zgodności skrywa cechy techniczne i dane pojazdu opisujące model i niezbędne do homologacji. Jak wygląda procedura sankcjonowania zmian, jeśli chcemy cieszyć się kamperem o większej ładowności? Procedurę przybliża polska firma Intrak, która od niedawna zdobyła uprawnienia, by po przeprowadzonej modernizacji zawieszenia zalegalizować zmianę DMC.

– Wiele pojazdów jest konstrukcyjnie zdolnych do jazdy z masą całkowitą większą niż podana w dowodzie rejestracyjnym. Niemniej takie pojazdy są rejestrowane jako samochód dostawczy lub by mogły być

prowadzone z prawem jazdy kategorii B itp. Poprzez zwiększenie DMC tracą te właściwości, ale zyskują w zamian nowe – większą ładowność albo możliwość zabudowy większego nadwozia kempingowego. Dzięki dodatkowym układom zawieszenia pneumatycznego Intrak IntAir możliwa jest regulacja nacisku osi i dopuszczalnej masy całkowitej na podwoziach Fiat Ducato, Peugeot Boxer, Citroën Jumper, Opel Movano oraz Toyota Proace Max.

Ponieważ kamper lub inny pojazd można zbudować w wielu etapach, oznacza to, że potrzebujemy informacji z tabliczki znamionowej każdego etapu. Przykładowo kamper bazujący na podwoziu Fiata Ducato z zabudową firmy Laika ma dwie tabliczki znamionowe. Aktualizacja DMC odbywa się na podstawie indywidualnego zatwierdzenia. W Niemczech fani caravaningu po montażu pneumatyki zawieszenia muszą tylko odwiedzić jednostkę badawczą TÜV. W Niderlandach potwierdzenie poprawnie zrealizowanego montażu jest w gestii RDW – przybliża procedurę Michał Welc z firmy Intrak.

A w Polsce? Na razie nie ma takiej możliwości. Mogą dziś z tego skorzystać tylko posiadacze kamperów, które zarejestrowane są za granicą.



Fot. Intrak

REKLAMA





PRODUCENT ZAWIESZEŃ PNEUMATYCZNYCH



Lepsze właściwości jezdne pojazdu



Zwiększenie komfortu jazdy



Płynna regulacja wysokości



Poprawa bezpieczeństwa



MONTUJĄC NASZE ZAWIESZENIA NIE TRACISZ GWARANCJI PRODUCENTA POJAZDU

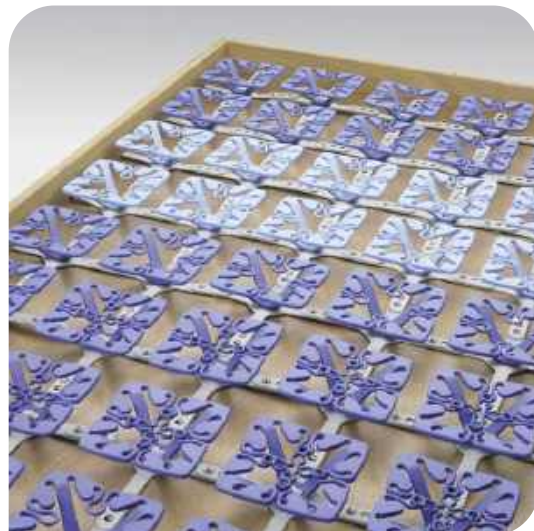
Intrak Sp. z o.o.
www.intrak.com.pl

ul. Polczyńska 68
01-337 Warszawa

+48 22 758 65 74
biuro@intrak.com.pl

FUNDAMENT DOBREGO SNU

Stelaż do łóżek to element, który często schodzi na dalszy plan. Ale nie w przypadku pojazdów kempingowych, w których trzeba pogodzić wygodę snu z możliwie niską masą i wysokością puszkę powietrznej pod możliwie cienkim materacem.



Froli to niekwestionowany lider, jeśli chcemy położyć materac na ultracienkim i lekkim stelażu. Zamówiony zestaw elementów składowych można układać na różne sposoby, aby uzyskać pożądane podparcie poszczególnych odcinków kręgosłupa (na zdjęciu system Star)



Standardem domowych łóżek są stelaże, których elastyczność jest osiągana poprzez sklejanie wcześniej wygiętych warstw drewna. W branży carawaningowej system komfortowych posłań, który odniósł wielki sukces komercyjny i jest stale rozwijany, jest dziełem firmy Froli. Gdzie tkwi przewaga tej propozycji? Optymalne wykorzystanie przestrzeni w pojeździe i jednocześnie komfortowy sen gwarantują plastikowe elementy sprężyste. Za każdym razem otrzymujemy wysokiej jakości produkt wykonany z termoplastycznego elastomeru poliestrowego. Każdy taki element jest wyjątkowo wytrzymały. Produkt spełnia wszystkie kryteria motoryzacyjne, takie jak ochrona przed płomieniami i emisją, a także najwyższe standardy bezpieczeństwa. No i jest rekordowo lekki! Przykładowo zestaw Froli Mobil waży 2,2 kg na każdy m² stelaża i ma znikomą wysokość.

A jak bardzo stelaż Froli podnosi materac? To zależy od zastosowanych sprężyn w kształcie płatków kwiatów. Froli Travel ma najniższą wysokość montażu 1 i 3/8" (33 mm). Model Star tworzy puszkę powietrzną o wysokości 1 i 3/4" (43 mm). Model Zona wykorzystuje superkomfortowe sprężyny typu baffle i jest najwyższy: 2 i 3/8" (60 mm). Obojętnie, na jaki stelaż się zdecydujemy, każdy powstaje z zestawu elementów, który składa się z jednostek napinających i sprężyn talerzowych o różnorodnej twardości. Perforowane elementy można łączyć

ze sobą w różnych odstępach, zmieniając po prostu odległość między otworami. I tu tkwi prostota, która umożliwia samodzielne zróżnicowanie stopnia twardości stelaża w zależności od masy ciała czy naszych upodobań. System ten jest odpowiedni dla każdego, ponieważ można dostosować jego twardość do własnych upodobań poprzez umocowanie w wybranych miejscach krzyżka napinającego.

Opatentowane systemy stelaży Froli okazały się tak rewolucyjne w swej prostocie, że szturmem zdobyły rynek pierwszego montażu. Dziś niemal wszyscy producenci kamperów i przyczep kompletują swe pokłady, korzystając z rozwiązań niemieckiego producenta. I nic dziwnego, skoro zapewniają one dobrą wentylację, higienę i zapobiegają gromadzeniu się wilgoci. Do tego świetnie sprawdzają się w połączeniu z cienkim materacem piankowym, który nie musi być ani specjalnie gruby, ani ciężki, by zapewnić relaksujący i regenerujący sen.

I pomyśleć, że wszystko zaczęło się od... bólu pleców założyciela firmy Heinricha Frommego, który na początku lat 60. XX w. zaczął podróżować z przyczepą. To wtedy doświadczył, jak bardzo drewniane stelaże są narażone na działanie wahań temperatur i zmieniającej się wilgotności. I tak rozpoczęła się historia firmy, której usługi dla zdrowia społeczności carawaningowej trudno przecenić.

Fot. Froli

WATERFLEX RADZI PROJEKTOWANIE ZBIORNIKA NA WODĘ



Kompletowanie elementów do kampera lub przyczepy kempingowej to wyzwanie, które nierzadko wymaga spersonalizowanych rozwiązań. Jednym z takich elementów są zbiorniki na wodę, które nie tylko muszą spełniać określone potrzeby, ale też idealnie pasować do dostępnej przestrzeni.

Dzięki firmie Waterflex można zaprojektować i wyprodukować własny zbiornik na wodę – i to przy zamówieniu zaledwie 10 sztuk. Wystarczy zebrać grupę osób, które również chciałyby w danym miejscu zorganizować magazyn wody. Jak podejść do tego procesu? Oto kilka porad, dzięki którym zaprojektujesz idealny zbiornik na wodę.

Krok 1: Określenie wielkości i pojemności

Zacznij od ustalenia pojemności zbiornika, uwzględniając ilość wody, jaką planujesz przechowywać. Nie mniej istotne jest dopasowanie zbiornika do dostępnej przestrzeni w pojeździe. Jeśli masz określoną lukę na zbiornik, musisz dobrać także jego wymiary, które pozwolą maksymalnie wykorzystać dostępną przestrzeń.

Krok 2: Wybór odpowiedniego materiału

Kiedy już określisz wielkość zbiornika, pora na wybór materiału. Waterflex oferuje dwa popularne tworzywa: polietylen (PE) i polipropylen (PP). Każdy z nich ma swoje zalety, które warto dopasować do warunków eksploatacji.

Polietylen to materiał elastyczny, co oznacza, że może być formowany w nietypowe kształty. Jest również bardziej niż polipropylen odporny na uderzenia, co czyni go lepszym wyborem w przypadku zastosowań, gdzie zbiornik może być narażony na wstrząsy. Dodatkowo PE jest bardziej odporny na działanie substancji chemicznych, co ma znaczenie, gdy zamierzasz przechowywać coś więcej niż wodę pitną.

Polipropylen z kolei charakteryzuje się wyższą temperaturą topnienia niż polietylen, jest więc od niego bardziej odporny na wysokie temperatury. Jest również odporniejszy na promieniowanie UV, co czyni go odpowiednim wyborem do zastosowań zewnętrznych lub w warunkach, gdzie narażony będzie na promieniowanie słoneczne.

Krok 3: Funkcjonalność

Projektując zbiornik, musisz pamiętać o kilku istotnych elementach, takich jak rozmiar i rodzaj otworów wylotowych oraz możliwość montażu gwintowanych gniazd czy pokrywek. To detale, które jednak w znaczącym stopniu mogą wpłynąć na komfort użytkowania zbiornika na co dzień.

Krok 4: Estetyka

Jeśli zbiornik ma być zlokalizowany w widocznym miejscu, np. na zewnątrz przyczepy, warto zadbać o jego wygląd. Waterflex.pl pozwala na wybór koloru zgodnie z paletą RAL, dzięki czemu można go idealnie dopasować do stylistyki kampera.

Krok 5: Zastosowania specjalne

Jeśli zbiornik ma być wykorzystywany do przechowywania wody pitnej lub innych płynów spożywczych, warto uwzględnić dodatkowe wymagania higieniczne. Aby spełnić normy sanitarno-epidemiologiczne, konieczne będzie użycie polietylenu, który został przebadany i ma atest PZH, jak zbiorniki, które oferuje Waterflex.pl.

Krok 6: Konsultacje z ekspertami

Chociaż projektowanie zbiornika na wodę może wydawać się skomplikowane, firma Waterflex oferuje wsparcie ekspertów. Warto skonsultować swój pomysł z profesjonalistami, którzy pomogą zoptymalizować projekt pod kątem trwałości, funkcjonalności i estetyki. Możesz również poprosić o niezobowiązującą wycenę, wysyłając wiadomość na adres kontakt@waterflex.pl.

REKLAMA

SZEŚCIENNE ZBIORNIKI NA WODĘ PITNĄ

WATERFLEX

WATERFLEX
ul. Łączna 11, 58-306 Wałbrzych
mob. +48 502 333 159, tel. 74 666 7777
e-mail: kontakt@waterflex.pl
www.waterflex.pl

OCHRONA DOMU NA KOŁACH PRZEZ CAŁY ROK

POKROWCE I MATY TERMICZNE

NAVA GROUP

Jak wiadomo, warunki atmosferyczne, takie jak intensywne promieniowanie słoneczne, obfite opady deszczu, śnieg, szron czy mróz, mogą mieć znaczący wpływ na stan techniczny kampera czy przyczepy kempingowej. Odpowiednia ochrona naszych domów na kołach jest więc kluczowa, aby zachować ich estetykę i funkcjonalność na dłużej. Właśnie dlatego warto zwrócić uwagę na ofertę polskiej firmy Nava Group, która od lat specjalizuje się w produkcji akcesoriów motoryzacyjnych, w tym pokrowców ochronnych oraz mat termicznych dedykowanych pojazdom kempingowym.



Nava Group to firma, która zdobyła uznanie dzięki szerokiemu asortymentowi produktów ochronnych dla kamperów i przyczep kempingowych. W jej ofercie można znaleźć m.in. pokrowce na całe pojazdy, które projektowane są z myślą o ochronie przed najróżniejszymi warunkami atmosferycznymi, zarówno latem, jak i zimą. Latem chronią przed intensywnym promieniowaniem UV, które może prowadzić do nagrzewania się wnętrza pojazdu, co – jak wiecie – czyni go mniej komfortowym w użytkowaniu. Z kolei zimą izolują wnętrze, zapobiegając utracie ciepła i przedostawaniu się mroźnego powietrza do środka. Produkty z oferty Nava Group zapobiegają ponadto szronieniu szyb, co jest niezwykle wygodne podczas porannych przygotowań do podróży.

Nowości

W nadchodzącym roku firma Nava Group planuje wprowadzić na rynek nowe linie produktowe, które jeszcze bardziej rozszerzą ofertę ochronną dla kamperów

i przyczep kempingowych. Wśród nowości znajdują się m.in. przeciwgradowe półpokrowce ochronne na przyczepy kempingowe i kampery. Jak sama nazwa wskazuje, mowa o ochronie, która niweluje skutki gradobicia w części dachowej, czyli tej najbardziej narażonej na opady. Tę nowość firma planuje prezentować na nadchodzących imprezach targowych – tak, aby klienci mogli nie tylko zobaczyć produkt, ale też go dotknąć.

Kolejną nowością są markizy i ścianki słoneczne, które są idealnym dodatkiem dla miłośników caravanningu – zwłaszcza tych, którzy pragną spędzać więcej czasu na świeżym powietrzu, jednocześnie chroniąc się przed słońcem.

Dywaniki i wykładziny na płyty podłogowe to kolejna nowa pozycja w ofercie, a mowa o rozwiązaniach zarówno do kabiny kierowcy, jak i dla całych kamperów oraz przyczep. To innowacyjne rozwiązanie zapewni dodatkową ochronę wnętrza pojazdu przed zabrudzeniami i uszkodzeniami mechanicznymi.



Maty termiczne

Maty termiczne od Nava Group wyróżniają się jakością wykonania. Tworzone są z cztero- lub pięciowarstwowego materiału, który nie tylko izoluje termicznie, ale również chroni przód pojazdu przed uszkodzeniami mechanicznymi, takimi jak te spowodowane gradobiciem. Warstwy materiału są sprasowywane na etapie produkcji, co zapewnia im wyjątkową trwałość i funkcjonalność.

Co istotne, wewnętrzna warstwa mat termicznych jest delikatna i bezpieczna dla lakieru oraz szyb pojazdu, dzięki czemu nie istnieje ryzyko zarysowań karoserii. Ponieważ montaż maty jest szybki i prosty, w zaledwie kilka chwil możemy zabezpieczyć nasz pojazd przed niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi.

Coś dla każdego

W ofercie Nava Group znajduje się szeroki wybór pokrowców na kampery, przyczepy kempingowe, a także inne pojazdy, takie jak samochody, łódzie czy motocykle. Produkty

te dostępne są w różnych rozmiarach i konfiguracjach, więc możliwe jest dopasowanie ich do konkretnych potrzeb klienta. Firma oferuje również pokrowce przeciwgradowe, które dzięki pięciowarstwowej konstrukcji doskonale chronią pojazdy przed skutkami gradobicia. Zaprojektowane zostały z myślą o maksymalnej ochronie dachu, maski oraz szyb samochodowych przed uszkodzeniami mechanicznymi, co jest szczególnie istotne podczas intensywnych opadów.

Dlaczego warto?

Nava Group oferuje wydłużoną gwarancję na produkty premium, co daje klientom pewność, że ich inwestycja jest dobrze zabezpieczona. Firma realizuje również zlecenia indywidualne, co oznacza, że każdy klient może otrzymać produkt dostosowany

do swoich potrzeb. Dzięki zautomatyzowanemu procesowi produkcji Nava Group jest w stanie zapewnić wysoką jakość oraz precyzję wykonania swoich produktów, a także maksymalnie skrócić czas od momentu produkcji do dostawy, co przekłada się na szybszą realizację zamówień. Istotnym atutem jest fakt, że wszystkie produkty firmy wykonane są z certyfikowanych materiałów, możemy więc mieć pewność ich trwałości i bezpieczeństwa.

Spełniając oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów, produkty Nava Group są synonimem jakości i niezawodności. Dowodem uznania wśród użytkowników jest Laur Konsumenta, który firma otrzymała w tym roku.



navagroup.pl

REKLAMA

POKROWIEC NA PRZCZEPĘ



OCHRONA PRZED

- ☆ kurzem, rdzą i matowieniem lakieru pojazdu
- ☆ wysokimi oraz niskimi temperaturami
- ☆ działaniem promieniowania UV
- ☆ zwierzętami chodzącymi po pojeździe
- ☆ żywicą, sokami z drzew oraz liśćmi
- ☆ deszczem, śniegiem, szronem
- ☆ olejami i innymi substancjami
- ☆ ptasimi odchodami
- ☆ dużym wiatrem



Morawin 69a
62-834 Ceków
tel. 888 666 536
zamowienia@navagroup.pl
www.navagroup.pl

POLSKI PRODUCENT POKROWCÓW OCHRONNYCH NA SAMOCHODY, PRZYCZEPY KEMPINGOWE, KAMPERY, ŁÓDZIE, MOTORY...

KLIMATYCZNA KLASA CHŁODZIARKI

W ostatnich latach nastąpiło sporo zmian w chłodziarkach do zabudowy na pokładach pojazdów kempingowych – stały się one znacznie lżejsze, a ich pobór energii został mocno zredukowany. Co się nie zmieniło? Wybieramy spośród dwóch dominujących technologii chłodzenia.



Lodówka w przyczepie kempingowej lub kamperze różni się od lodówki w domu. Nie tylko komponentami użytymi do jej budowy, które muszą być niewrażliwe na trudniejsze środowisko eksploatacji. To skądinąd wyjaśnia, dlaczego sprzęt carawingowy jest dużo droższy od domowego. Dom na kołach stawia też o wiele większe wymagania w kwestii wyższych amplitud temperatur. Dlatego tak ważne jest, by wstępnie schłodzić żywność i napoje. A na postoju? Wydajne lodówki muszą być odporne na znaczne wahania temperatury – takie są urządzenia holenderskiej marki Thetford. Ich klasa klimatyczna to imponujące SN/T, co stawia chłodziarki Thetford w rzędzie sprawdzonych rozwiązań do pracy zarówno w klimacie

umiarkowanym rozszerzonym (SN od +10 do +32°C), jak i tropikalnym (symbol T). Wszystkie współcześnie produkowane lodówki Thetford są też wyposażone w interfejs użytkownika i łączność CI-BUS, co pozwala zawiadywać nimi w sposób najwygodniejszy, bo z poziomu aplikacji na telefonie.

Absorpcyjna vs. kompresorowa

No dobrze, ale jaki typ lodówki będzie odpowiadał Twoim potrzebom? To pytanie o różnice pomiędzy lodówką absorpcyjną a lodówką kompresorową. Te pierwsze często nazywane są lodówkami trójdrożnymi, ponieważ można je zasilac napięciem 12 V, 230 V lub gazem. Jeśli więc interesuje nas elastyczność zasilania, nasz wybór wydaje się prostszy.

Zalety chłodziarek absorpcyjnych to oprócz niezależności od elektryczności także: absolutnie bezgłośna praca, a wśród produkowanych współcześnie modeli system AES, czyli automatyczny wybór źródła zasilania (urządzenie samodzielnie przełącza się pomiędzy 230 V i 12 V lub właśnie gazem). Tego typu chłodziarka działa na zasadzie krążenia czynnika chłodniczego między absorberem (tutaj jest pochłaniany) a desorberem (w chłodziarce tę funkcję spełnia warnik). Jako czynnik chłodniczy najczęściej stosuje się roztwór wodny amoniaku. To dzięki niemu w komorze powstają niskie temperatury. Jednak taka technologia wiąże się z wydzielaniem dużej ilości ciepła, dlatego w pojazdach kempingowych wyposażonych

w lodówkę absorpcyjną zawsze montuje się kratki wentylacyjne w zabudowie. Szczególnie w wyższych temperaturach otoczenia wydajność takich lodówek zależy w dużym stopniu od przepływu powietrza z tyłu urządzenia. I to bodaj największa wada trójdrożnych modeli.

Którą łatwiej zamontować samodzielnie?

Jak wspomnieliśmy, dla optymalnej wydajności chłodziarki trójdrożnej bardzo istotny jest montaż – otwory wentylacyjne muszą być prawidłowo umiejscowione, aby cyrkulacja powietrza przebiegała zgodnie z założeniami producenta sprzętu. To dlatego w instrukcji montażu tego typu urządzeń marki Thetford znajdziemy wskazówkę: „zawsze skonsultuj się z lokalnym dealerem Thetford”. Słowem, instalację taką powinien przeprowadzić wykwalifikowany personel, który na pewno doradzi zamontowanie dodatkowego wentylatora odprowadzającego na zewnątrz ciepło, jeśli planujesz podróżować do miejsc, gdzie temperatura otoczenia przekracza 30°C.

Lodówki absorpcyjne najlepiej działają w średnich i niższych temperaturach otoczenia (10–32°C). Ich wadą jest też wolniejszy proces chłodzenia, ale jeśli naszym priorytetem jest niezależność od energii elektrycznej, stanowią idealny wybór. Tu wspomnijmy, że seria Thetford N4000 działa optymalnie w każdych warunkach, w tym na kempingach, gdzie napięcie w przyłączach na stanowiskach postoju może się mocno wahać. Najnowsze



chłodziarki tej serii będą pracować nawet w zakresie 160–220 V. A skoro moc chłodzenia nie zależy od temperatury otoczenia, to i podczas wahań napięcia nie odczujesz różnicy w wydajności.

Szybciej schłodzi kompresorowa

Jeśli szukasz lodówki, która chłodzi szybciej „od startu” i działa wydajniej w cieplejszym klimacie, najlepszym wyborem będzie model kompresorowy 12 V/230 V. Podczas jazdy samochodem głośność pracy lodówki stanowi mało istotny problem. Zwłaszcza gdy ciągniemy przyczepę. Decybele zaczynają jednak mieć znaczenie podczas postoju i noclegu. Kompresor nie jest bezgłośny. Takie chłodziarki są za to dużo mniej wrażliwe na przechyły. Działają bez zarzutu nawet w pozycji przechylonej, podczas gdy lodówki absorpcyjne wymagają niemal idealnego wypoziomowania pokładu (maks. 2,5°).

Innymi słowy, chłodziarko-zamrażarka kompresorowa (zwana także lodówką 12 V) w zakresie chłodzenia i głębokiego mrożenia jest tak samo wydajna jak lodówki domowe! Tu także sprężarka aktywnie „przepycha” czynnik chłodniczy przez obwód chłodniczy, a parownik odparowuje ciepłe powietrze, które następnie zamieniane jest na zimne. Ich zaletą jest nie tylko większa wydajność, ale też niższe zużycie energii w porównaniu do lodówek absorpcyjnych. Szybciej zamrożą produkty i bez przeszkód mogą pracować w wysokich temperaturach otoczenia (16–38°C lub nawet do 43°C). Z upowszechnieniem paneli fotowoltaicznych kompresorowa technologia zyskała kolejną przewagę. Skoro nie wymagają do zasilania butli gazowych, nasz pojazd może być lepszy. Nie ma też potrzeby stosowania otworów wentylacyjnych w ścianie pojazdu, ponieważ lodówka ma wewnętrzną wentylację, więc łatwiej ją samodzielnie zamontować. Najnowsza seria takich urządzeń ma tryb oszczędzania energii. Przykładowo w serii lodówek Thetford T2000 12 V możesz całkowicie wyłączyć komorę zamrażarki, co pozwoli na oszczędność energii elektrycznej do 45%! Oczywiście, że pod względem propagacji hałasu daleko tego typu urządzeniom do chłodziarek absorpcyjnych, ale i na tym polu producenci poczynili wyłom.

Najnowsza seria lodówek kompresorowych Thetford ma tryb dzienny i cichy tryb nocny. W tym drugim minimalizowany jest pobór energii elektrycznej, dzięki czemu urządzenie pracuje ciszej.

Ergonomia użytkowania lodówki

Holenderski Thetford oferuje szeroką gamę lodówek opracowanych dla fanów domów na kołach. Wszystkie charakteryzują się tymi samymi cechami: przemyślaną konstrukcją, maksymalną pojemnością użytkową i możliwie niską masą własną. Rodzina lodówek kompresorowych T2000 to generalnie wydajniejsze sprężarki i zmodernizowana elektronika, dzięki czemu zużycie energii ograniczono o 20% w porównaniu do poprzedniej serii urządzeń. Lżejsze materiały pozwoliły zredukować ich masę – w zależności od modelu – od 0,3 do 1,4 kg. Wszystkie modele mają stabilne chłodzenie w niskich (10°C) i tropikalnych (43°C) temperaturach otoczenia. Aby kontrolować ich wydajność w każdych okolicznościach, inteligentny system automatycznej kontroli temperatury (ATC) ma trzy punkty pomiaru temperatury. Oznacza to, że jednostka chłodząca jest aktywowana tylko wtedy, gdy jest to konieczne.

Taki mebel o pojemności komory rzędu 70–90 l, a tym bardziej większej, nie może ograniczać strefy komunikacyjnej we wnętrzu pojazdu. Stąd wzięły się ewolucje chłodziarek. Model T2090-C i jego wyższy kuzyn T2138 to kontynuacja serii T2000. Są zaprojektowane tak, aby pasowały do krzywizny ścian furgonów (kamperwanów). Dzięki wysuwanej szufladzie można uzyskać dostęp zarówno w wnętrza, jak i po otwarciu drzwi przesuwnych. Analogicznie dla większych pojazdów typu furgon powstał model T2095. Ten produkt marki Thetford jest o 20 mm wyższy i o 17 mm niższy niż T2090-E. Wysokość 908 mm pozwala projektantom na większą elastyczność w kwestii grubości blatów roboczych. Pomimo tych nieznacznie zmniejszonych wymiarów zachowano identyczną objętość 90 l (w 7 l komory zamrażarki). Jednostka chłodząca jest zamontowana nisko z tyłu, dzięki czemu zapewniono jednocześnie miejsce na zlew lub płytę grzewczą. Wentylacja odbywa się za pomocą dwukierunkowej kratki tuż nad poziomem podłogi w korytarzu.



Mebel na pokładzie

Na koniec wspomnijmy o bezpieczeństwie. Nosząc się z myślą o wymianie posiadanego sprzętu na nowszy technologicznie, nie możemy zapominać, że taki wypełniony żywnością i napojami mebel waży kilkadziesiąt kilogramów, skoro T2095 waży 33 kg i ma pojemność 84 l. Chociaż testy zderzeniowe nie są obowiązkowe dla kamperów, Thetford wziął również pod uwagę, co może się stać z lodówką zamontowaną z tyłu pojazdu i zwróconą w kierunku jazdy. W przypadku zderzenia czołowego siły działające na nią mogą być wystarczające, aby spowodować oderwanie, dlatego też T2095 jest dostarczany z dwiema śrubami M10, które umożliwiają przykręcenie stelaża nośnego lodówki do konkretnego pojazdu (jego podłogi). Śruby te są dodatkkiem do typowych śrub mocujących z boku. Do śrub można uzyskać dostęp za pośrednictwem panelu wentylacyjnego, dzięki czemu montaż i demontaż są dziecinnie proste. Skądinąd trzypunktowy mechanizm blokujący drzwi zapewnia, że zawartość pozostanie w środku w przypadku kolizji czy awaryjnego hamowania. Testy na platformie symulującej zderzenie czołowe o prędkości 30 km/h wykazały szczytowe obciążenie 9,5 G, ale lodówka pozostała mocno przymocowana do podłogi pomimo 12,5 kg zawartości. Jak można sobie wyobrazić, wszystkie te wzmocnienia dodają lodówce trochę wagi, ale nadal dobrze się sprawdza, ważąc zaledwie 33 kg.



Fot. Thetford

MONITOROWANIE SYSTEMU ZARZĄDZANIA ENERGIĄ KLUCZ DO BEZPIECZNEJ PODRÓŻY KAMPEREM

Podróżowanie kamperem to synonim wolności, niezależności i bliskości natury. Jednak aby w pełni cieszyć się każdą wyprawą, kluczowe jest odpowiednie zarządzanie zasobami energetycznymi pojazdu. W dobie coraz bardziej zaawansowanych technologii monitorowanie systemów zasilania i innych instalacji staje się nie tylko wygodą, ale wręcz koniecznością. Właśnie w tym obszarze swoje miejsce na rynku znalazła firma Simarine, oferująca kompleksowe, uniwersalne rozwiązania, które sprawdzą się w każdym kamperze – niezależnie od tego, czy korzystamy z produktów wiodących marek, takich jak Victron Energy czy Sterling Power, czy też mieszanki obu tych systemów.

Simarine – uniwersalne rozwiązanie dla każdego kampera

Simarine to producent, który postawił sobie za cel zapewnienie użytkownikom kamperów pełnej kontroli nad ich mobilnym domem. Systemy monitorowania oferowane przez firmę są kompatybilne z różnymi konfiguracjami instalacji elektrycznych, co czyni je uniwersalnym rozwiązaniem. To oznacza, że bez względu na to, czy nasz kamper wyposażony jest w akumulatory LiFePO₄ od Victron Energy, ładowarki DC-DC od Sterling Power, czy inne urządzenia, system Simarine bezproblemowo integruje się z całą instalacją. W ofercie Simarine znajdziemy dwa główne

produkty: Pico oraz VIA. Oba te urządzenia mają zaawansowane funkcje monitorowania, które pozwalają na bieżąco śledzić stan akumulatorów, pracę ładowarek, a także temperaturę, poziom cieczy w zbiornikach czy nachylenie pojazdu.

Pełna kontrola z systemem Pico

Simarine Pico to rozwiązanie, które zapewnia pełny monitoring baterii oraz możliwość pomiaru wybranych odbiorników i urządzeń dostarczających energię, takich jak regulator MPPT czy ładowarka DC-DC. Dzięki temu użytkownik ma pełną kontrolę nad tym, ile energii produkują panele słoneczne, jak efektywnie działa ładowarka oraz ile energii zużywają poszczególne urządzenia. Pico oferuje także monitorowanie takich parametrów jak temperatura, poziom cieczy w zbiornikach oraz nachylenie pojazdu za pomocą opcjonalnego przechyłomierza. Dodatkowo urządzenie wyposażone jest w barograf, który mierzy ciśnienie atmosferyczne, co może być przydatne przy prognozowaniu pogody, szczególnie podczas dłuższych postojów.





Simarine Pico ma wbudowane Wi-Fi, co umożliwia pełną integrację z darmową aplikacją na Android/iOS, dzięki której można w prosty sposób monitorować i konfigurować wszystkie parametry kampera bezpośrednio z poziomu smartfona. Co więcej, system oferuje zdalny dostęp przez chmurę, co pozwala kontrolować stan kampera z każdego miejsca na świecie.

W standardowym zestawie Simarine Pico znajdziemy wyświetlacz Pico, boczny SC303 z pomiarem do 300 A, moduł z czterema wejściami rezystancyjnymi i trzema napięciowymi do monitorowania czujników cieczy, temperatury oraz napięcia.

VIA – monitoring i sterowanie w jednym

Drugim flagowym produktem Simarine jest VIA, który łączy w sobie funkcje monitorowania i sterowania. VIA bazuje na wyświetlaczu Pico, ale oferuje dodatkowo sześć konfigurowalnych przycisków, które

mogą być używane do sterowania obwodami takimi jak oświetlenie, ogrzewanie czy inne urządzenia, oraz dwa przyciski funkcyjne. Podobnie jak w przypadku Pico panel VIA wyposażony jest w barograf, Wi-Fi oraz pełną integrację z aplikacją mobilną Simarine. Obecnie dostęp do systemu VIA zdalnie przez chmurę nie jest jeszcze możliwy, jednak firma planuje wprowadzenie tej funkcji w najbliższym czasie.

Zestaw Simarine VIA zawiera wyświetlacz VIA z przyciskami, blok dystrybucyjny SPDU52, który ma: 12 bezpieczników, cztery boczniaki (w tym na ładowarkę, regulator MPPT, baterię rozruchową oraz baterię hotelową), wejścia napięciowe i rezystancyjne oraz sześć przełączników do obsługi poszczególnych obwodów. Dzięki temu zestaw VIA nie tylko monitoruje, ale również umożliwia zarządzanie kluczowymi obwodami elektrycznymi, co czyni go niezwykle wszechstronnym rozwiązaniem dla każdego kampera.

Modułowość i rozbudowa według potrzeb

Jednym z najważniejszych atutów systemów Simarine jest ich modułowość i elastyczność. System można w każdej chwili rozbudować o dodatkowe boczniaki pomiarowe lub czujniki, co pozwala dostosować instalację do indywidualnych potrzeb użytkownika. Simarine umożliwia monitorowanie do sześciu banków baterii, 24 obwodów przy wykorzystaniu boczniaków, 10 czujników temperatury oraz czterech czujników cieczy. Taka skalowalność sprawia, że system można dopasować zarówno do mniejszych, jak i bardziej rozbudowanych instalacji w kamperze. Dzięki tak szerokim możliwościom rozbudowy system Simarine może ewoluować wraz z Twoim kamperem i zmieniającymi się potrzebami, co czyni go inwestycją na lata.

Aplikacja Simarine – pełna kontrola na wyciągnięcie ręki

Oba urządzenia – Pico i VIA – są wyposażone w łączność Wi-Fi, co umożliwia pełną integrację z aplikacją Simarine na systemy Android oraz iOS. Aplikacja daje użytkownikom nie tylko możliwość bieżącego monitorowania parametrów, ale także pełną konfigurację systemu. Dzięki temu w każdym momencie mamy dostęp do aktualnych danych o stanie naszego kampera, co pozwala na lepsze zarządzanie zasobami energetycznymi oraz szybkie reagowanie na ewentualne problemy.

REKLAMA

GLOBTECHNIC
POWER SYSTEMS



niezależne systemy zasilania

globtechnic.pl

DOŁĄCZ DO NIEZALEŻNYCH ENERGETYCZNIE



W obliczu rosnących cen energii elektrycznej coraz istotniejsza staje się kwestia niezależności energetycznej, zwłaszcza dla osób podróżujących kamperami. Taką autonomiczność dają im odnawialne źródła energii, a jednym z pierwszych dostawców rozwiązań solarnych dostosowanych do potrzeb caravanningu jest 4SUN.



Firma działa na rynku od ponad 12 lat, oferując szeroki wybór paneli fotowoltaicznych – zarówno ramowych, jak i elastycznych typu flex. Te ostatnie, dzięki odporności na zmienne warunki pogodowe, promieniowanie UV, silny wiatr i niskie temperatury, doskonale odpowiadają na potrzeby nowoczesnych podróżników. Wśród oferowanych modułów możemy znaleźć panele o mocy od 5 do 600 W, co pozwala na dopasowanie instalacji do indywidualnych potrzeb klientów. Oprócz paneli słonecznych oferta 4SUN obejmuje także zaawansowane regulatory ładowania od renomowanych producentów, takich jak Victron Energy, Lumix, Epsolar czy Votronic, jak również inne komponenty, jak akumulatory żelowe i LiFePO₄, kable solarne, przetwornice, ładowarki oraz elementy montażowe

ułatwiające instalację paneli na dachu kampera. Urządzenia te umożliwiają kompleksowe wyposażenie kampera w system zasilania, który zapewnia dostęp do energii w podróży. Firma współpracuje również z producentami zabudów i dystrybutorami kamperów, co przekłada się na profesjonalną obsługę i wsparcie techniczne dla użytkowników. Dodajmy, że produkty 4SUN dostępne są zarówno indywidualnie, jak i w zestawach skrojonych na potrzeby właścicieli czy to kamperów, czy łodzi.

W dobie rosnących wyzwań energetycznych technologie oferowane przez firmy takie jak 4SUN mogą się okazać kluczowe dla przyszłości podróżowania. Ekologiczne źródła energii nie tylko obniżają koszty eksploatacji, ale także dają niezależność w miejscach, gdzie dostęp do sieci energetycznej jest ograniczony. Chciałbyś dołączyć do grona niezależnych energetycznie, ale nie wiesz, jakie produkty wybrać? Możesz liczyć na pomoc i doradztwo doświadczonego zespołu, z którym bezpośredni kontakt nawiążesz za pośrednictwem strony 4SUN.eu.

REKLAMA

NOWOŚĆ Czarne elementy montażowe!

4sun

www.4sun.eu

tel. +48 22 114 98 05

AIRTRONIC DLA E-CARAVANINGU

Co prawda do wizji zeroemisyjnego caravanningu jeszcze daleko, ale dostawcy modułów komfortu są już gotowi, by wyposażać pokłady w urządzenia zasilane wyłącznie energią elektryczną. Firma Eberspächer już rok temu wprowadziła na rynek ogrzewanie postojowe o mocy 1 kW.

Dzięki E-Airtronic EHV1 firma Eberspächer zadebiutowała z pionierską serią powietrznych nagrzewnic Airtronic. Z myślą o posiadaczach elektrycznych kamperów powstały wersje na napięcie 230 V i 110 V. To kompaktowe urządzenie, z uwagi na ograniczoną moc, zapewnia ukierunkowane ciepło tam, gdzie jest potrzebne. Idealnie sprawdza się w miesiącach zimowych, także na pokładzie przyczep kempingowych.

Chroniona modułowa konstrukcja urządzenia zapewnia szeroki zakres wariantów produktów i elastyczne opcje zastosowania. Oferuje również wybór różnych wylotów i systemów powietrznych. Nic też nie stoi na przeszkodzie, by zintegrować urządzenie grzewcze z fabrycznym w pojazdach hybrydowych. E-Airtronic EHV1 jest teraz dostępny również jako wariant pracujący z wodnym wymiennikiem ciepła. Inżynierowie zdążyli opracować moduł, by

jeszcze bardziej poszerzyć krąg potencjalnych klientów. Wersja hybrydowa może współpracować z urządzeniami dostarczającymi ciepłą wodę typu Hydronic lub Plugtronic.

Elektryczne ogrzewanie można instalować w dowolnej pozycji. Urządzenie waży tylko 1,45 kg (wymiarów wersji 230 V to: 207 × 185,6 × 139 mm). Walorem jest bezstopniowy system regulacji mocy i bezszcztkowy wentylator rozpraszający ciepło, co gwarantuje cichą pracę. Wentylator jest zasilany z instalacji 12 V. Przy pełnej mocy (900 W ± 10%) nagrzewnica pobiera prąd o maksymalnym natężeniu 4,5 A. Produkt dostarczany jest z modułem sterowania za pomocą Kanboxa i ekranu dotykowego.

Fot. Eberspächer



Ten elektryczny ogrzewacz powietrza o mocy grzewczej 1 kW opracowano specjalnie dla pojazdów elektrycznych. Równie dobrze sprawdzi się w pojazdach hybrydowych i na pokładzie przyczep kempingowych.

REKLAMA

ŚWIAT KOMFORTU



NAGRZEWNICE POWIETRZA / NOWA LINIA PRODUKTÓW AIRTRONIC 3

NIE KRĘPUJ SIĘ, JEDŹ BEZ WZGLĘDU NA POGODĘ

Pogoda Cię nie powstrzyma: dzięki nowemu systemowi Airtronic zasilanemu olejem napędowym i benzyną. Dzięki 3 nagrzewnicom powietrza firmy Eberspächer dotrzesz tam, gdzie chcesz, niezależnie od pogody. Twoje ogrzewanie postojowe ze zintegrowanym czujnikiem wysokości pracuje wyjątkowo cicho, gwarantując spokojny sen nawet na wysokości 5500 m. Oznacza to, że możesz parkować w dowolnym miejscu, a także zaoszczędzić na paliwie, przestrzeni i wadze, ponieważ nie potrzebujesz już żadnych dodatkowych butli z gazem do ogrzewania.



| EBERSPÄCHER-CLIMATE.COM

TRZY PUNKTY

– Tataaaa, a Marcin powiedział, że jego tata powiedział, że trzeba było dawno temu zabezpieczyć naszego kampera jakimś tyranozaurom...

Stefan wciągnął głośno powietrze, próbując się uspokoić. „Znowu się zaczyna”, pomyślał z irytacją.

– Gościu, przestałbyś znowu z tym Marcinem i jego tatą? Kupiłem już porządną polską COBRE, sam sprawdzałem elastyczność i twardość tej powłoki. Będziemy odporni jak nigdy na te dziadowskie gałęzie na kempingach.

Mimo frustracji Stefan uśmiechnął się do siebie. I to nie z powodu przeżyczenia swojego syna. Z satysfakcją przywołał wspomnienie objazdu Skandynawii z poprzednich wakacji. Długa i piękna trasa, zapierające dech pejzaże norweskich fiordów i fińskiej tundry.

– Lepiej skup się na rzutach za trzy punkty – powiedział, podając mu piłkę do kosza na podwórkowym boisku, które urządzili sobie przed garażem. Odkąd rzucił palenie, zamienił „wychodzenie na dymka” na minitreningi koszykarskie. Szybko zaowocowało to spektakularnym wzrostem skuteczności dalekich rzutów. Dwunastoletni syn nie mógł wyjść z podziwu, że ojciec tak szybko poprawił tę umiętność.

– Naprawdę? To co właściwie będziesz malował? Całego kampera? – Tomek nie dał się zbić do tropu. Porzucił piłkę i podszedł do stojącego obok garażu pojazdu, który był dumą całej rodziny. Po dwóch sezonach wakacyjnych w zasadzie zdominował ich rozmowy o przygodach wakacyjnych. Stefan natychmiast dał się wciągnąć w rozmowę. Z czułością objął wzrokiem ich Ducato.

– Tomku, widzisz ten zderzak z tyłu? Pamiętasz, jak wałęnałem w hydrant, cofając na kempingu Ramberg?

– No pewnie, że pamiętam, mama nie odzywała się do ciebie przez cały dzień, gdy powiedziałeś, że to jej wina, bo miała pokazywać, ile możesz się cofnąć. To było na tej plaży na Lofotach, tak?

– Właśnie, to było na tej niebiańskiej plaży. – Stefan przełknął ślinę, udając, że nie odczytał zaczepki syna. – I co? Zobacz, jak naprawiłem tę wyrwę. Nic nie widać. Zupełnie nic. Wystarczył zestaw naprawczy z Novola, kilka godzin wyrwanych w sobotę i mamy to! COBRA to też ich produkt, nie zawieziemy się.

Odruchowo spojrzeli w górę, na porosły gałęziami dach nad alkową. Stefan był dość ostrożnym kierowcą, bardzo uważnie unikał ryzykownych sytuacji przy wiaduktach i niskich najazdach, szczególnie na mniejsze promy, ale – jako dla początkującego fana caravanningu – nie brakowało spraw, które były w stanie nadal go nieźle zaskoczyć. Obaj wrócili do wspomnień z Jutlandii Północnej, gdzie w nocnej podróży na kemping w Thorsminde dojeżdżali, kierując się Google Maps. Wtedy źle ocenił wysokość konarów rozłożystego dębu nad wąską drogą. I stało się to, co się musiało stać. Huk pobudził śpiące dzieci. Wyraźne zarysowania lakieru nad górną sypialnią to był najniższy wymiar kary, jakiego mógł się spodziewać. Stefan uznał przytomnie, że coraz większe doświadczenie kierowcy kampera nie do końca gwarantuje, że uniknie podobnych incydentów w przyszłości.

– A więc co z tą COBRĄ? – dopytał Tomek.

– Jestem już umówiony w warsztacie wujka Bronka, jesienią zrobi wyprawki i zabezpieczy nam całą alkową COBRĄ. Taka powłoka sprawi, że jeśli nie walnę w coś masywnego, to powinna nas zabezpieczyć przed zarysowaniem mniejszych gałęzi. Swoją drogą pamiętasz kajty na tej duńskiej plaży? Wymarzone warunki tam były, co nie?

– Taaa, mama mówiła wtedy, że chyba chciałeś mnie zabić. Nigdy tego nie zapomnę.

– Cóż, matki już czasem tak mają. Ale byłem dumny, że w zasadzie dałeś sobie radę. Pamiętasz jeszcze, co wtedy ci obiecałem?

– Nooooo, wspominałeś coś o zimowej męskiej wyprawie, ale pomyślałem, że

zartujesz. A mama krzyczała, że teraz to w ogóle oszalałeś.

– Spokojnie – westchnął Stefan – zgodzi się w końcu... Wszystko już zaplanowane.

– ?

– Lecimy w końcu marca do Ivalo.

Pamiętasz, gdzie to jest?

– Jasne, to przecież obok jeziora Inari w północnej Finlandii, byliśmy tam w muzeum Saamów. Lecimy? Tam jest lotnisko?

– Zwariowałeś? Tylko kamperem, pamiętasz naszą umowę? TYLKO kamperem, panie kolego! Nie po to kupuje się kampera z pakietem zimowym, żeby te parę stopni na minusie miało nas wystraszyć. Poza tym nie jedziemy sami, będzie z nami wujek Bronek ze swoimi chłopakami.

– Super, uwielbiam ich, wiesz przecież...

– Bronek zaproponował, że przy okazji tej naprawy dachu zaimpregnuje nam całe podwozie woskiem, też od COBRY zresztą. To na wypadek oblodzenia i rozsypanej soli drogowej. Co prawda Finowie mniej sypią od naszych, ale strzeżonego... Dzięki temu będziemy zabezpieczeni przynajmniej na dwa lata albo dłużej. Oni w Novolu wymyślili to tak, że po tym czasie można sprawdzić lampą UV, czy powłoka nadal jest szczelna, i ją ewentualnie uzupełnić. Fajny patent, co nie? To jest w końcu auto na długie lata...

– Tak, pamiętam, jak to obiecywałeś mamie, mówiłeś, że do emerytury czy coś takiego... Ale zaraz, po co właściwie jedziemy na Inari wiosną?

– Oczywiście jedziemy z wędkami! To będzie prawdziwa przygoda, zupełnie przy brzegu można liczyć na duże lipienie, to taki rodzaj łososiowatych ryb, które dużo łatwiej łowić właśnie spod lodu. A poza tym, chłopie, czeka tam na nas jeszcze coś lepszego.

– Serio?

– No tak, przecież to miejsce, gdzie z przybrzeżnej sauny można wskoczyć prosto w przerębel, tylko błagam cię, nie mów na razie mamie.

– Jasne, rozumiem.

– A, i jeszcze jedno.

– ?

– Marcinowi też nic nie mów – dodał półgłosem, trafiając kolejny rzut za trzy punkty.

Witold Horowski



„Liczy się sama podróż,
nie tylko jej cel”

T.S. Eliot

NOVOL

for Campers



NOVOL for Campers

Ochrona. Renowacja. Antykorozja.

Dla wielu z Was podróżowanie kamperem to sposób na życie i pasja, dla innych optymalny kosztowo sposób eksplorowania świata i wypoczynek. Są też wśród Was Ci, którzy podążyli za trendem niezależnie organizowanych wakacji. Każdy z Was jest dla nas ważny, a proponowane przez NOVOL rozwiązania spełnią oczekiwania i potrzeby użytkownika i miłośnika caravaningu.

novol.com

KAMPERVAN I NIEUTWIERDZONE ŁADUNKI

Chciałbyś, by po demontażu kanap i mebli Twój kampervan był znowu furgonem gotowym do pracy zarobkowej? Wybierając podłogi „uszyte na miarę” przez Mobiframe, masz największy wybór kompatybilnych elementów stabilizujących przewożony ładunek.



Stabilne mocowanie mebli, sprzętu czy ładunków w kamperwanie to kwestia nie tylko wygody, ale także bezpieczeństwa

Polska firma Mobiframe jest renomowanym dostawcą technologicznym dla coraz większej liczby producentów kampervanów na całym świecie. Jej kontrahenci bardzo cenią sobie swobodę aranżacji zabudowy. Daleko idąca indywidualizacja jest znakiem firmowym podłóg kompozytowych – przyciętych na wymiar i przyklejonych do fabrycznej podłogi przedziału ładunkowego. Podnosi termoizolacyjne właściwości zabudowy. Jej grubość jest ustandaryzowana (30 mm), ale że każda podłoga jest projektem indywidualnym, to i ten wymiar może być inny. Taka podłoga waży tylko 6,9 kg/m², co jest wynikiem rewelacyjnym. Propozycja Mobiframe jest o około 30% lżejsza od konkurencyjnych rozwiązań. A dzięki szynom, które stanowią nośnik dla systemu przesuwu kanap czy mocowania mebli, taka powierzchnia może być nadal w pełni użytkowa. Jednego dnia możesz przesunąć siedzenie do przodu i mieć garaż na rowery czy motocykle, by po zmierzchu przesunąć do tyłu kanapy i ułożyć się do snu. A po weekendzie wymontować wszystkie elementy zabudowy i zaprzęgnąć kampervana do pierwotnej roli pojazdu dostawczego!

Wspomniane szyny są w pełni przebadane zgodnie z regulaminami dla pojazdów kategorii M1 oraz N1. Dojrzałość produktu gwarantuje nie tylko zaplecze firmy, której korzenie sięgają ośrodka badawczo-rozwojowego dla przemysłu motoryzacyjnego, ale też na wskroś nowoczesne laboratorium do przeprowadzania badań homologacyjnych (np. według regulaminu EKG ONZ nr 14). I nie może być inaczej, skoro stanowią one punkty kotwiczenia dla elementów, do których można zaczepić siatkę czy pasy transportowe.

Wymagane certyfikaty i homologacje

Każdy chyba ma świadomość, że właściwie zabezpieczony ładunek powinien być odporny na wszelkie zagrożenia: nagłe hamowanie, gwałtowne manewry w celu ominięcia przeszkody itp. Niezależnie, czy poprzestaniemy na powiększeniu komfortu auta służącego do zarobkowania, czy maksymalizujemy zdobycze caravaningu, stabilne mocowanie to kwestia nie tylko wygody, ale także bezpieczeństwa. Uchwyty podłogowe czy pasy transportowe to jedne ze sprawdzonych sposobów na zagwarantowanie stabilności rowerom i innym ładunkom, które znajdują się w pojeździe. Nie bez powodu mówi się, że podłoga od Mobiframe stanowi fundament domu na kołach. Uzbrojona w prowadnice (szyny mocujące) stanowi nośnik dla systemu przesuwu kanap, pojedynczych foteli,

stolików czy mebli. Kotwiczenie tych i innych elementów przebadano zgodnie z regulaminami Europejskiej Komisji Gospodarczej (ECE) oraz amerykańskimi normami bezpieczeństwa pojazdów FMVSS. A jest o czym mówić, skoro siła ciągnięcia dla kategorii M1, tj. dla pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3500 kg, w przypadku kanapy to aż 12 t! Do wyobraźni przemawia, o jak wielkich siłach mowa, skoro jedna ze sztandarowych propozycji łódzkiej firmy to przesuwna kanapa SAF 42/43, która w zależności od szerokości siedziska i oparcia waży od 110 kg do ponad 120 kg. Swoją drogą najnowszej generacji konstrukcję homologowanego miejsca do siedzenia z funkcją spania oraz systemem ISOFIX odchudzono o dobre kilkanaście kilogramów.

Ten czy inny ładunek, jeśli jest narażony na działanie sił w czasie podróży, musi być oczywiście zabezpieczony przed przesunięciem i przechyleniem. Ciągłe mowa o ładunku, a przecież w przypadku pojazdów dostosowanych do potrzeb osób o ograniczonej ruchliwości Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych realizuje rokrocznie program dofinansowania zakupu nowego lub właśnie dostosowanie używanego pojazdu! I faktycznie coraz więcej firm współpracujących z Mobiframe realizuje dedykowane zabudowy kempervanów, by ich użytkownicy mogli uzyskać od PFRON 80% dofinansowania. I tu za pomocą pasów bezpieczeństwa i specjalnych zaczepów wózek wraz z pasażerem jest blokowany i można rozpocząć podróż.

Podłoga pojazdu jako element mocowania ładunku

Zabezpieczenie ładunku musi być wykonane za pomocą ryglowania, blokowania, mocowania odciągami lub połączenia tych technik. Ładunek nie może powodować przekroczenia dopuszczalnej masy całkowitej lub dopuszczalnej ładowności pojazdu. Umieszcza się go w taki sposób, aby nie powodował przekroczenia dopuszczalnych nacisków osi pojazdu na drogę ani nie naruszał jego stateczności.

Skoro po demontażu kanap czy mebli kempervan jest znowu furgonem, to jak ustabilizować przewożone towary czy bagaże? Pasy mocujące są najpopularniejszym sprzętem mocującym. Wykonane z tworzyw sztucznych, mogą być wykorzystane w mocowaniu dociskowym i odciągowym. Bardzo popularne, szczególnie w transporcie drogowym, są elastyczne pasy mocujące ładunki wykonane z włókna poliestrowego zgodnie z normą PN EN 12195-2. Stosowanie pasów mocujących ładunki jest efektywne ekonomicznie. Mają one dużą wytrzymałość, są trwałe, lekkie i nie niszczą większości mocowanych ładunków. Ich ograniczenie wynika z gabarytów mocowanych przedmiotów. Im większy kąt, tym zabezpieczenie jest pewniejsze! Poniżej 30° efektywność mocowania spada. Co wtedy? Mocowanie szpringowe jest stosowane w celu powstrzymania ruchu ładunku do przodu i do tyłu. Ważne jest, aby kąt pomiędzy platformą ładunkową i pasem mocującym nie przekraczał 45°. Mocowanie powinno



Szybkozłączki, siatki do bagażnika czy adaptory to sposoby na stabilizowanie przedmiotów zakotwiczonych w podłodze Mobiframe. Efektywne wykorzystanie przestrzeni w pojeździe gwarantują kompatybilne elementy stabilizujące przewożony ładunek

rozkładać siły pochodzące od ładunku możliwie jak najbardziej równomiernie. Kieruj pojazdem płynnie i przewidywaj sytuacje drogowe, aby uniknąć nagłych zmian kierunku jazdy lub mocnego hamowania. A jeśli już nastąpi nagłe hamowanie awaryjne? Sprawdź koniecznie zastosowane zabezpieczenia.

REKLAMA



sales@mobiframe.eu

www.mobiframe.eu

WODA (NIE)PITNA

W KANISTRACH PLASTIKOWYCH

FAKTY, MITY I WSKAZÓWKI



Pojemnik na wodę znajduje się na liście niezbędnego wyposażenia każdego miłośnika podróżowania. Ale jak wybrać ten właściwy? Tańszy czy droższy? Mniejszy czy większy? A co np. z kolorem? Czy właściwie różnią się pojemniki na wodę i jak wybrać kanister, nie szkodząc sobie?



Zeskanuj po więcej praktycznej wiedzy

I się napiję, i się umyję...

Przed wszystkim należy sobie odpowiedzieć na pytanie: do czego będę używać wody z baniaka? Jeśli chcemy zabezpieczyć się w wodę przeznaczoną tylko do higieny, nie trzeba się zastanawiać, czy kanister jest zbadany pod kątem kontaktu z żywnością, ale już kontakt naszej skóry z mikroplastikiem ma znaczenie – dlatego warto wybierać produkty wolne od BPA. Dodatkowym ułatwieniem będą akcesoria takie jak montowany w nakrętkę dozownik mydła. Jeśli jednak chcesz mieć pewność, że możesz pić wodę ze swojego baniaka, sprawdź, czy jest on atestowany (kontakt z żywnością), a dodatkowo zabezpiecz płyn odpowiednim środkiem. I tu wskazówka: stosuj produkty, które w kontakcie z wodą wytwarzają duże ilości tlenu, co powoduje, że bakterie się nie rozmnażają. Tlen zawarty w wodzie sprawia również, że woda ma dobry smak. Taką wodę możesz bezpiecznie używać np. do celów spożywczych, mycia zębów i gotowania nawet przez trzy miesiące.

Plastik to plastik

Otóż niekoniecznie... Należy sobie uświadomić, że producenci wszelkich pojemników z plastiku stoją przed wyzwaniem ekonomicznym i ekologicznym. Dla dobra naszej planety kładzie się nacisk na używanie do produkcji tworzyw z recyklingu, jednak wielokrotnie przetworzone tworzywo HDPE nie może być stosowane do produktów mających służyć przechowywaniu wody pitnej. A właśnie HDPE, czyli polietylen o wysokiej gęstości, jest podstawą produkcji kanistrów. Granulat pochodzący z recyklingu stosuje się tylko do pojemników na chemię, środki ochrony roślin itp. Jeśli więc wybierasz tani baniak, upewnij się, że producent gwarantuje brak choćby grama plastiku niepewnego pochodzenia. Jedyny właściwy składnik do produkcji zbiornika na wodę pitną to oryginalny granulaty pierwotny, tzw. HDPE virgin.

W czarnym mogą sobie nagrzać wodę

O zgrozo! Jak pisaliśmy wyżej, regranulaty polietylenu może być bardzo niebezpieczny, a znaczna większość kolorowych kanistrów zawiera głównie regranulaty. Im ciemniejszy pojemnik, tym większe ryzyko, ponieważ łatwiej jest „ukryć” jego skład w procesie produkcyjnym. Owszem, woda się nagrzej nie wiele szybciej na słońcu, ale... czy masz kontrolę nad tym, co i jak szybko rozwija się wewnątrz kanistra? Jest wielu zwolenników ciepłutkiej wody z czarnego baniaka, ale musicie wiedzieć, że głównym składnikiem

czarnych barwników jest... sadza.

Jeśli jednak zdecydujecie się na czarny kolor, dokładnie sprawdźcie, jakie właściwe przeznaczenie produktu gwarantuje producent. Czasem lepiej po prostu zagrzeć wodę w garnku albo odpalić podgrzewacz przepływowy, który wypuszcza ciepłą wodę natychmiast.

Kupię lekki, tańszy – czy to dobra strategia?

I tak, i nie. Wszystko zależy od tego, czy potrzebujesz pojemnika na chwilę, na sezon, czy na lata. Lekki baniak ma cieńsze ścianki, więc łatwiej go uszkodzić mechanicznie. Im cięższy zbiornik, tym bardziej solidny, a co za tym idzie – jego cena idzie w górę. Przed zakupem zbiornika na lata zwracaj uwagę na jego wagę.

Kranik metalowy czy plastikowy?

Pozornie metalowy kran może się wydawać trwalszy, ale do jego montażu używa się klejów i silikonów, które mogą się przedostawać do wody, a po dłuższym czasie po prostu stracą swoje właściwości. Jeśli nie potrzebujesz wody pitnej, metal sprawdzi się krótkoterminowo. Kranik plastikowy będzie lepszym wyborem, jeśli myślisz o długoterminowym użytkowaniu i nalewaniu wody do picia, ponieważ wszystkie elementy łącznie z uszczelkami muszą być wykonane z atestowanych materiałów.

simplycan.pl

REKLAMA

KAMPERY SUWAŁOWSKI PODNIOSZĄ STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA!



Pracownicy firmy Kampery Suwałowski wśród ekip warsztatowych z kwalifikacjami do wykonywania przeglądów gazowych. Mechanicy niedawno ukończyli prestiżowe szkolenie z przeglądów gazowych zgodnych z normami G607 oraz EN 1949.

W świecie caravaningu bezpieczeństwo i komfort podróżowania kamperem odgrywają kluczową rolę. Dlatego z przyjemnością informujemy, że firma Kampery Suwałowski wykonała kolejny krok w podnoszeniu jakości swoich usług, inwestując w rozwój pracowników. Świadczą o tym świeżo uzyskane uprawnienia. Szkolenie odbyło się w siedzibie firmy. Wszyscy uczestnicy zdobyli niezbędne certyfikaty, które potwierdzają ich kompetencje w zakresie przeglądów instalacji gazowych w kamperach na poziomie równoważnym z wymaganiami obowiązującymi w Niemczech.

Normy G607 oraz EN 1949, na których oparto szkolenie, są powszechnie uznawane za jedne z najbardziej rygorystycznych w Europie. Dotyczą one nie tylko przepisów dotyczących samej instalacji gazowej, ale także jej regularnych przeglądów, co ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo użytkowników kamperów. Dzięki ukończeniu tego szkolenia Kampery Suwałowski dołączyły do elitarnej grupy firm, które mogą świadczyć usługi przeglądów gazowych na najwyższym poziomie, spełniając wszystkie wymagania związane z bezpieczeństwem i jakością.

„Cieszymy się, że możemy zagwarantować naszym klientom jeszcze większe poczucie bezpieczeństwa podczas podróży. Kampery to nie tylko sposób na wolność i odkrywanie świata, ale również odpowiedzialność za zdrowie i życie naszych klientów. Dzięki szkoleniu nasi pracownicy zdobyli unikatowe kwalifikacje, które podnoszą jakość naszych usług na europejskim poziomie” – mówi przedstawiciel Kampery Suwałowski. Warto podkreślić, że przeglądy gazowe wykonywane zgodnie z normami G607 oraz EN 1949 są szczególnie istotne dla osób podróżujących po całej Europie, gdzie obowiązują różne przepisy dotyczące bezpieczeństwa. Posiadanie ważnego przeglądu gazowego zgodnego z tymi normami jest niejednokrotnie warunkiem koniecznym do legalnego poruszania się kamperem po wielu krajach, a także wymagane na wielu kempingach i obozowiskach. Dzięki temu, że Kampery Suwałowski zainwestowały w szkolenie swoich pracowników, teraz firma może zaoferować swoim klientom usługi przeglądów gazowych na najwyższym poziomie. Oznacza to, że każdy, kto zdecyduje się na przegląd instalacji gazowej w Kampery Suwałowski, może być pewien, że usługa zostanie wykonana zgodnie z najwyższymi standardami bezpieczeństwa.



Serwis: tel. 725 711 711
www.suwalowski.com

TWÓJ ROWER CUSTOM MADE

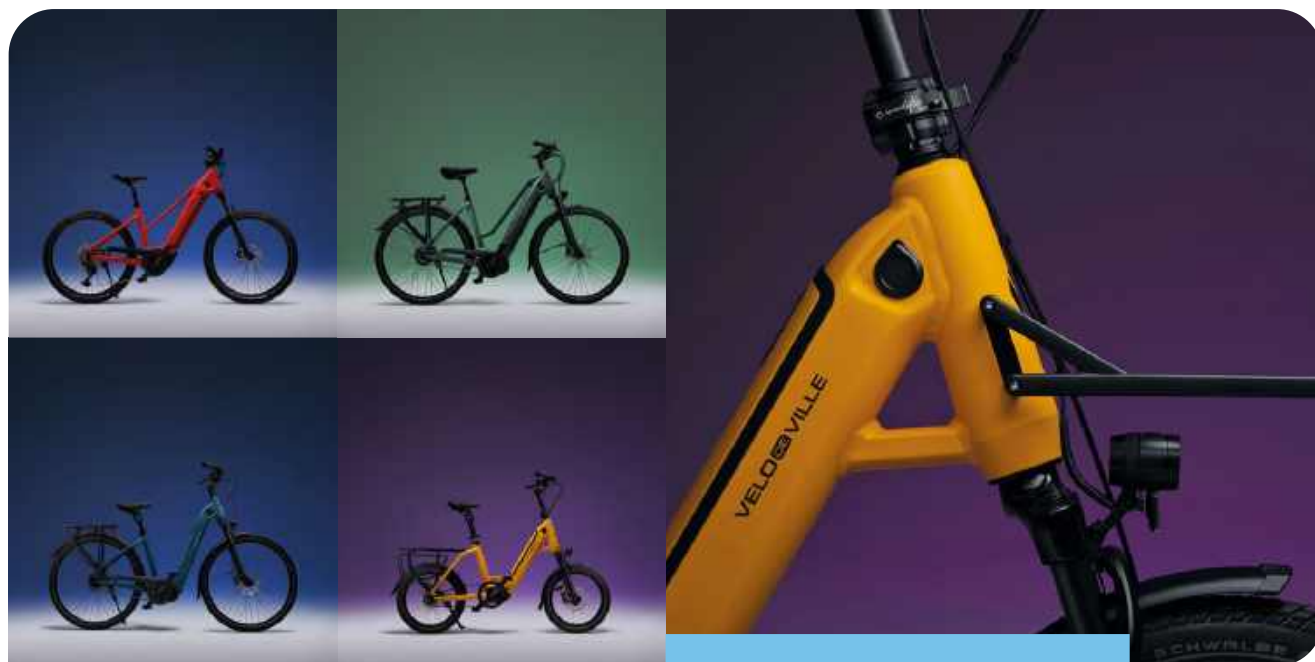


ROWERY PREMIUM PROSTO Z NIEMIEC

W Velo De Ville każdy wyprodukowany rower opowiada własną, unikalną historię. Połączenie indywidualnych wymagań klientów i wysokiej jakości rzemiosła pozwala tworzyć rowery, które idealnie pasują do ich użytkowników nie tylko pod względem funkcjonalności, ale także osobistej ekspresji.



Każdy szczegół – od koloru i kształtu ramy, przez wybór jednostki napędowej w przypadku rowerów elektrycznych, po takie elementy jak reflektory, pedały, a nawet rodzaj siodełka – można dostosować do indywidualnych preferencji każdego rowerzysty. Wszystko to dzięki szerokiej gamie opcji konfiguracji. Niezależnie od tego, czy chcemy przemieszczać się stylowo w mieście, czy szukamy wytrzymałego roweru w teren, możliwości konfiguracji są bardzo bogate. Spersonalizowanego podejścia do klienta można doświadczyć również w zaciszu własnego domu: Velo De Ville, z siedzibą w sercu Münsterland, umożliwia zaprojektowanie własnego wymarzonego roweru za pomocą intuicyjnego konfiguratora online.



Tam gdzie indywidualne oczekiwania

W dzisiejszym świecie indywidualność nabiera coraz większego znaczenia, stając się cechą definiującą sposób, w jaki żyjemy, pracujemy, a nawet podróżujemy. Coraz więcej osób szuka sposobów na wyrażenie swojej osobowości i wyróżnienie się z tłumu. Ta zmiana wartości społecznych wpływa na wszystkie aspekty życia, od sposobu ubierania się po pojazdy, które wybieramy. W tych zmieniających się okolicznościach uniwersalne podejście nie jest już wystarczające, aby zaspokoić różnorodne potrzeby i preferencje współczesnych konsumentów. Podczas gdy koncepcja personalizacji stała się już dobrze ugruntowana w innych branżach – takich jak moda, technologia i wystrój wnętrz – gdzie konsumenci nie są już zadowoleni ze standardowych, gotowych produktów, świat rowerów stosunkowo niedawno zaczął nadrabiać zaległości.

Marka premium Velo De Ville jest synonimem najwyższej jakości. Założona w uroczym miasteczku Altenberge w Münsterland, Velo De Ville pozostaje rodzinną firmą zaangażowaną w dostarczanie wysokiej jakości rowerów wykonanych na zamówienie. Firma szczeni się stosowaniem przyjaznego dla środowiska systemu malowania proszkowego do barwienia ram,

dzięki czemu każdy rower jest nie tylko wyjątkowy, ale także produkowany z myślą o zrównoważonym rozwoju. Ten oszczędzający zasoby proces produkcji odzwierciedla zaangażowanie Velo De Ville w ochronę środowiska i wyznacza standardy ekologicznej produkcji w branży rowerowej. Koncentracja na personalizacji, dbałość o szczegóły i poświęcenie dla jakości to podstawy filozofii, która pozostaje tak samo silna dzisiaj jak ponad pół wieku temu.

Filozofia marki

Sercem filozofii firmy jest indywidualne podejście do projektowania rowerów, pozwalające na niezrównany poziom personalizacji. Klienci mogą wybierać spośród sześciu różnych serii modeli, z których każda jest dostosowana do różnych stylów jazdy i potrzeb. Niezależnie od tego, czy szukasz wszechstronnego roweru, solidnego SUV-a, eleganckiego miejskiego jednośladu do dojazdów do pracy, kompaktowego roweru do łatwego transportu czy w pełni wyposażonego modelu turystycznego, Velo De Ville ma coś do zaoferowania. Każdy z tych podstawowych modeli można dodatkowo dostosować do konkretnych wymagań rowerzysty. Konfigurator online pozwala wybrać nie tylko kształt i rozmiar ramy, ale także komponenty techniczne, takie jak

napęd, hamulce czy opony, dzięki czemu rower będzie działał dokładnie tak, jak tego potrzebujesz. Co więcej, dzięki możliwości wyboru spośród 33 żywych kolorów producent oferuje wyjątkową okazję do wyrażenia siebie, umożliwiając klientom stworzenie roweru, który oddaje ich styl i osobowość. Każdy wyprodukowany rower jest zatem nie tylko środkiem transportu, ale także odzwierciedleniem stylu życia i aspiracji jego użytkownika.

Już obecna w Polsce

Aby uczynić doświadczenie zakupu spersonalizowanego roweru kompletnym, Velo De Ville współpracuje z ponad 900 dealerami w Europie, gdzie potencjalni nabywcy mogą przetestować różne modele. Daje to klientom szansę na bezpośrednie doświadczenie najwyższej jakości, indywidualnego komfortu i doskonałej jazdy na rowerze. Wizyta u lokalnego dealera to świetna okazja, aby poczuć możliwości, które daje rower wykonany na zamówienie, i upewnić się, że każdy jego aspekt spełnia oczekiwania nabywcy przed podjęciem ostatecznej decyzji. Warto podkreślić, że marka od lipca 2024 r. jest obecna również w Polsce, gdzie buduje sieć dealerską na potrzeby naszych rodaków, a już od października konfigurator na stronie producenta będzie dostępny w języku polskim.

TRZECIE URODZINY BOOKINGCAMPERA KTO WYPOŻYCZA KAMPERY?

Portal rezerwacyjny dla kamperów BookingCamper.pl od trzech lat łączy właścicieli i wypożyczalnie kamperów z osobami, które chcą je wynająć na swoje wymarzone carawaningowe wakacje.

Serwis gwarantuje pewne i bezpieczne rezerwacje kamperów online, promuje carawaning, zachęca do aktywnej turystyki, a dla wielu osób był pierwszym krokiem do przygody życia.

Kim są klienci BookingCampera? Bartosz Gas, dyrektor projektu, opowiada:

„Docieramy do osób, które przez całe życie spały w hotelach, namiotach lub jeździły na wycieczki typu all inclusive z biur podróży. W pewnym momencie stwierdziły, że to jest nudne i chcą spróbować czegoś innego. Niektórzy nasi klienci planują zakup kampera, zwłaszcza po pierwszym wynajmie, gdyż zakochali się w tej formie wypoczynku. Zanim to zrobią, chcą jednak przetestować

konkretny model, wypożyczając go u nas i ruszając w trasę”.

Ponad 75% rezerwujących na BookingCamper.pl wypożycza kamper po raz pierwszy w życiu. Mówią o tym i często potrzebują pomocy lub choćby drobnej porady. Blisko 5% należy do społeczności carawaningowej i testuje pojazdy. Pozostali zaś mają za sobą jedną lub dwie wycieczki kamperami i próbują różnych form turystyki.

Bartosz Gas analizuje: „Wedle naszej oceny prawie 60% wypożyczających to rodziny z dziećmi. Często pojawiają się również pary w wieku emerytalnym, które podróżują po sezonie wysokim, gdyż wtedy jest znacznie taniej. W ostatnim roku zauważyliśmy zwiększony ruch Polonii z USA, Kanady, Australii czy Japonii. Nie byli w Polsce od dekady lub dwóch. Chcieli przyjechać do kraju i zwiedzić go kamperem. Wśród naszych klientów są również młodzi ludzie do 30. roku życia.

Podróżują w grupach, czasami wypożyczając więcej niż jeden kamper. Jadą na dwa tygodnie do Hiszpanii, Portugalii, Włoch”.

BookingCamper.pl zauważa wzrost zainteresowania wyjazdami na Bałkany i do Skandynawii. Od ponad roku platforma współpracuje z firmą Stena Line, obsługującą przewozy promowe do Szwecji, i dzięki rezerwacji kampera na BookingCamper automatycznie można uzyskać zniżkę na przepłynięcie promem. Wiele turystów pochodzących z północnej części Polski interesuje się Skandynawią, wypożyczający z centralnej i południowej Polski lubią raczej Bałkany. Oczywiście nie jest to regułą, niemniej taki trend daje się zauważyć.

Dzięki serwisowi BookingCamper.pl wiele osób dołączyło do społeczności carawaningowej. Ci, którzy przesiedli się do kampera z all inclusive, w większości wracają zadowoleni. Każdy klient otrzymuje indywidualny link umożliwiający ocenę, stąd wiadomo, że carawaning przypadł im do gustu, podobnie jak sam kamper. Liczba klientów BookingCampera systematycznie wzrasta. Platforma stoi na straży rezerwacji online i bezpieczeństwa transakcji. Jest rozjemcą w sytuacjach spornych pomiędzy klientem a wypożyczalnią. Pomaga w mediacjach. Zapewnia doposażenie kampera. Partnerem platformy jest broker ubezpieczeniowy Tour Broker, co pozwala na ubezpieczenie wyjazdu, z czego klienci chętnie korzystają. Mogą ubezpieczyć siebie, rodzinę i zabierany sprzęt, w tym sportowy.

Bartosz Gas, pytany o plany BookingCamper.pl, odpowiada: „Planujemy dalszy rozwój serwisu, nowe narzędzia do obsługi konta oraz wersję Premium dla wymagających. Chcemy również stworzyć platformę do wypożyczania przyczep kempingowych”.



WYKŁADZINA NA CHŁODNIEJSZE DNI



Dywaniki w domu na kołach poprawiają nie tylko komfort, ale także podnoszą izolację termiczną podłogi. Ich unikalna budowa może znacząco redukować hałas – zarówno w trakcie jazdy, jak i na postoju.

Podczas jesienno-zimowej aury warto doposażyć nasze pojazdy w rozwiązania odporne na wilgoć, intensywne użytkowanie i zabrudzenia. Co decyduje o wyjątkowości produktów tego typu? Specyficzna konstrukcja, która zapewnia miękkość i komfort w trakcie chodzenia, ale również znacząco przyczynia się do utrzymania ciepła i redukcji hałasu wewnątrz

pojazdu. Dlaczego warto wybrać dywaniki welurowe od AutoVIP w Zaborowie? Bo są szyte na miarę i idealnie dopasowane do pokładów pojazdów kempingowych. Ich struktura obejmuje warstwę podgumowania, filcu oraz pluszu, co tworzy grubość rzędu 9–11 mm. Taka struktura znacząco przyczynia się do utrzymania ciepła wewnątrz pojazdu – to o 2–5 stopni Celsjusza wyższa temperatura, co sprawia, że nawet chodzenie boso po podłodze staje się przyjemne i komfortowe. A jeśli interesuje nas produkt do intensywnego użytkowania? Wspomniana firma poleca dywaniki wykonane z trwałego materiału poliamidowego Q900. Materiały takie są odporne na ścieranie i łatwe

w użytkowaniu. W utrzymaniu czystości okazują się niezrównane, bo poliamid jest wybitnie odporny na ryzyko zaplamienia. Za każdym razem mowa o produktach szytych na miarę, idealnie dopasowanych, których kształt jest precyzyjnie odwzorowany poprzez pomiary skanerem 3D. Dywaniki przednie, tj. w szoferkach kamperów, skrywają stopery, a ich wysoka krawędź chroni oryginalną wykładzinę przed zabrudzeniem. Dywaniki tekstylne podczas jesienno-zimowego caravanningu warto uzupełnić o ociekacz do butów, który doskonale sprawdza się w miejscach, gdzie ryzyko zamoczenia jest największe, np. w pobliżu wejścia.

www.autovip.pl

REKLAMA

Zaprenumeruj i zapłać on-line!

**Zapewnij sobie
dostęp do stałej dawki
wysokiej jakości
treści o kamperach,
przyczepach,
campingach...**



Wypełnij prosty formularz i zapłać on-line w całości na naszej stronie www.polskicaravanning.pl. Wystarczy wejść na poniższy link lub skorzystać z kodu QR.
<https://polskicaravanning.pl/prenumerata>



Za pomocą PayU transakcję sfinalizujesz łatwo, szybko i przyjemnie.

Paulina Badurek
paulina.badurek@goldman.pl
tel. 58 777 01 25
tel. 796 430 530

Dariusz Szołtun
prenumerata@polskicaravanning.pl
tel. 58 777 01 25
tel. 604 407 079

Szukaj na stacjach benzynowych oraz w dużych salonach prasowych
empik **Lagardere** **KOLPORTER**

Prenumeratę można również wykupić poprzez wpłatę na nasze konto:
GOLDMAN s.c. Sebastian Klauz, Joanna Sęk-Klauz
ul. Armii Krajowej 86, 83-110 Tczew
nr konta: 24 1160 2202 0000 0000 8741 1825

SKŁADANE PUDEŁKO
DO PRZECZYSKOWANIA YOLCO FB40 GREEN

CENA

119 zł

Idealne rozwiązanie dla osób poszukujących oszczędności miejsca. Kompaktowa, składana konstrukcja umożliwia łatwe przechowywanie, a demontowalne kółka ułatwiają transport. Praktyczne drzwiczki na zatrzaski zapewniają szybki dostęp do zawartości, a otwór wentylacyjny w górnej części pozwala na swobodny przepływ powietrza. Pojemność pudełka wynosi 40 l, a jego wymiary zewnętrzne to 470 x 350 x 245 mm. Całość wykonana jest z trwałego materiału PP+HIPS. Waga: 1,65 kg.

www.yolco.pl
+ 48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

FOTEL DMUCHANY
YOLCO GS1P

CENA

499 zł

Zadbaj o wygodę wszędzie tam, dokąd pojedziesz. Po nadmuchaniu fotel osiąga wymiary 1100 x 730 x 680 mm, a po wypuszczeniu powietrza zajmuje jedynie 480 x 200 x 200 mm. Dzięki solidnej konstrukcji z poliestru i PVC fotel wytrzyma obciążenie do 200 kg. Zawór bostoński o średnicy 21 mm umożliwia łatwe pompowanie, a maksymalne ciśnienie wynosi 3 PSI. Nadaje się zarówno na wypady na świeżym powietrzu, jak i do użytku domowego. Waga netto: 3,5 kg.

www.yolco.pl
+ 48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

SOFA DMUCHANA
YOLCO GS2P

CENA

699 zł

Dmuchała, kolorowa, a przede wszystkim niezwykle wygodna i wytrzymała sofa o wymiarach 1710 x 840 x 680 mm (po nadmuchaniu) i maksymalnym obciążeniu aż 400 kg. Po opróżnieniu sofa jest niezwykle kompaktowa, co ułatwia jej przechowywanie i transport. Wykonana jest z poliestru i PVC, a wyposażona w zawór bostoński o średnicy 21 mm, co zapewnia wygodę i trwałość. Maksymalne ciśnienie wynosi 3 PSI. Sofę z powodzeniem można wykorzystać zarówno w domu, w ogrodzie, na działce, na tarasie, jak i na kempingu. Waga netto: 6,3 kg.

www.yolco.pl
+ 48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

POKROWIEC BRUNNER NA KAMPERA
700-750 cm PÓŁINTEGRA

CENA

1399 zł

Zimowy pokrowiec ochronny na samochód kempingowy Camper Cover SI 6M przeznaczony jest dla modeli półzintegrowanych o długości 700-750 cm, szerokości 240 cm i wysokości 250 cm. Wykonany z czterowarstwowego, oddychającego materiału TNT, chroni pojazd przed utratą ciepła, zamarzaniem oraz blaknięciem tapicerki. Jest wodoodporny i odporny na promieniowanie UV. Wyposażony jest w zamki błyskawiczne ułatwiające wejście do pojazdu oraz w paski ściągające, które pozwalają idealnie dopasować pokrowiec do pojazdu. W zestawie znajduje się również torba transportowa.

sklep.ack.com.pl
tel. 721 721 411
e-mail: info@ack.com.pl

PLANDEKA NA DACH 300 x 850 cm
HINDERMANN WINTERTIME

CENA

1297 zł

Plandeka na dach kampera lub przyczepy kempingowej o wymiarach 300 x 850 cm to niezawodna ochrona podczas zimowych miesięcy. Wykonana z oddychającego, trzyczarstwowego materiału (80% polipropylenu, 20% polietylenu), zapewnia doskonałą izolację i ochronę przed śniegiem i wilgocią. Szary kolor plandeki dyskretnie komponuje się z wyglądem pojazdu, a dołączony system pasów mocujących gwarantuje stabilność w trudnych warunkach. W komplecie znajduje się torba transportowa.

sklep.ack.com.pl
tel. 721 721 411
e-mail: info@ack.com.pl

OKNO DACHOWE 40 x 40 MPK 42
BIAŁE Z ROLETKĄ 24-56 mm

CENA

352 zł

Okno dachowe z wymuszoną wentylacją MPK 42 pasuje do otworu montażowego o wymiarach 40 x 40 cm. Wyposażone jest w moskitierę i roletę zaciemniającą, które można wyjąć. Dzięki podwójnemu przeszkleniu okno zapewnia świetną izolację, a możliwość otwierania z każdej strony daje wygodę użytkowania. Matowa pokrywa z dużą krawędzią chroni przed śniegiem i zachlapaniem. Całość wykonana została z trwałego tworzywa termoplastycznego, co sprawia, że jest lekka i łatwa w montażu. Waga: 1,8 kg.

sklep.ack.com.pl
tel. 721 721 411
e-mail: info@ack.com.pl

PRZEDSIONEK DOREMA MILANO
ROZMIAR 12

CENA

6534 zł

Doskonała propozycja dla miłośników kempingu, którzy poszukują wytrzymałego i funkcjonalnego namiotu. Wykonany z wysokiej jakości tkaniny TenCate All Season zapewnia ochronę przed różnymi warunkami atmosferycznymi. Z głębokością 240 cm i obwodem 925-950 cm Milano w rozmiarze 12 oferuje przestrzeń wewnętrzną, którą można dowolnie modyfikować dzięki składanym i zdejmowanym ścianom bocznym oraz przedniej ścianie. Przemysłowa konstrukcja umożliwia przekształcenie przedsiionka w werandę lub daszek słoneczny, co zwiększa jego wszechstronność. Dodatkowe akcesoria, takie jak namiot gospodarczy czy zastawy boczne, pozwalają na dalszą personalizację.

www.sklep.elcamp.pl
tel. 12 276 90 06
e-mail: sklep@elcamp.pl

KUCHENKA DWUPALNIKOWA CADAC
2-COOK CLASSIC STOVE

CENA

275 zł

Kuchenka i grill w jednym. Dzięki dwóm niezależnym palnikom i wymiennym ruszkom 2-Cook oferuje szeroki wachlarz możliwości kulinarnych, umożliwiając przygotowanie posiłków dla 1-6 osób. Lekka konstrukcja oraz stylowy design sprawiają, że kuchenka doskonale sprawdzi się zarówno w domu, jak i na kempingu. Antypoślizgowe gumowe nóżki oraz zabezpieczenie przycisku gazu gwarantują bezpieczeństwo, szczególnie w obecności małych dzieci. Możliwość zasilania z butli gazowej lub poprzez CADAC Power Pak (adapter na dwa jednorazowe kartusze 500 g), a także osłona przed wiatrem czynią ten model niezwykle praktycznym. Kuchenka waży około 3,1 kg, co ułatwia jej transport i przechowywanie. W zestawie znajdują się dwie podstawki na garnki, a dodatkowe akcesoria można dokupić osobno.

www.sklep.elcamp.pl
tel. 12 276 90 06
e-mail: sklep@elcamp.pl

OKNO BOCZNE MADOVAN 500 x 500



CENA

2399 zł

Okno łączy nowoczesny design, ponadprzeciętną trwałość i doskonałe właściwości izolacyjne, co czyni je idealnym wyborem do kamperów i przyczep kempingowych. Dzięki podwójnemu przeszkleniu akrylowemu, aluminiowej ramie i specjalnym uszczelnikom EPM okno jest odporne na uszkodzenia mechaniczne, zapewnia komfort ciepły i doskonale chroni przed hałasami z zewnątrz. Zapewniając odpowiedni poziom wentylacji, chroni przed zezronieniem i zamarzaniem od środka, z kolei zamek umożliwia ustawienie mikro wentylacji. Zastosowany system teleskopowy sprawia, że okna są łatwe do otwierania i zamykania. Co istotne, wybierając okno Madovan, nie musisz kupować moskitiery i rolety osobno – okno jest już w nie wyposażone, zapewniając maksymalną prywatność i ochronę przed owadami.

www.sklep.elcamp.pl
tel. 12 276 90 06
e-mail: sklep@elcamp.pl



Podróż pierwszą klasą

Wielozadaniowa, przestronna i elastyczna Toyota PROACE Verso sprawdza się doskonale w przewozie osób. Typowa dla marki Toyota niezawodność gwarantuje spokój umysłu. Komfortowe i doskonale wyposażone wnętrze oferuje przestrzeń i niespotykaną wygodę. Dodatkowym atutem jest jeszcze ciekawsza stylistyka z nowym przodem i zaawansowanymi reflektorami LED.



Gotowa do każdej pracy

Dzięki furgonom Toyota PROACE możesz pracować sprawniej. Przestronne i łatwe w konfiguracji wnętrze pomieści każdy ładunek, który ma dotrzeć do klienta. Dodaj do tego nową, smukłą stylistykę nadwozia, a każda Twoja jazda nową Toyotą PROACE sprawi Ci radość.



O nas

Poszukujesz furgonów zastępczych, ubezpieczenia, ekspresowego serwisu czy pomocy drogowej? Toyota Professional jest Twoim partnerem w segmencie lekkich pojazdów użytkowych. Nasza kompleksowa oferta zaspokoi wszystkie potrzeby Twojego biznesu.



Toyota
Professional
Bielsko

toyotaprofessionalbielsko.pl



ul. Bielska 551
43-384 Jaworze

Tel.: +48 33 481 69 00

dowiedz się więcej:



hymer.com

MORE STYLE. LESS LIMITS.

The all new HYMER ML-T.



HYMER